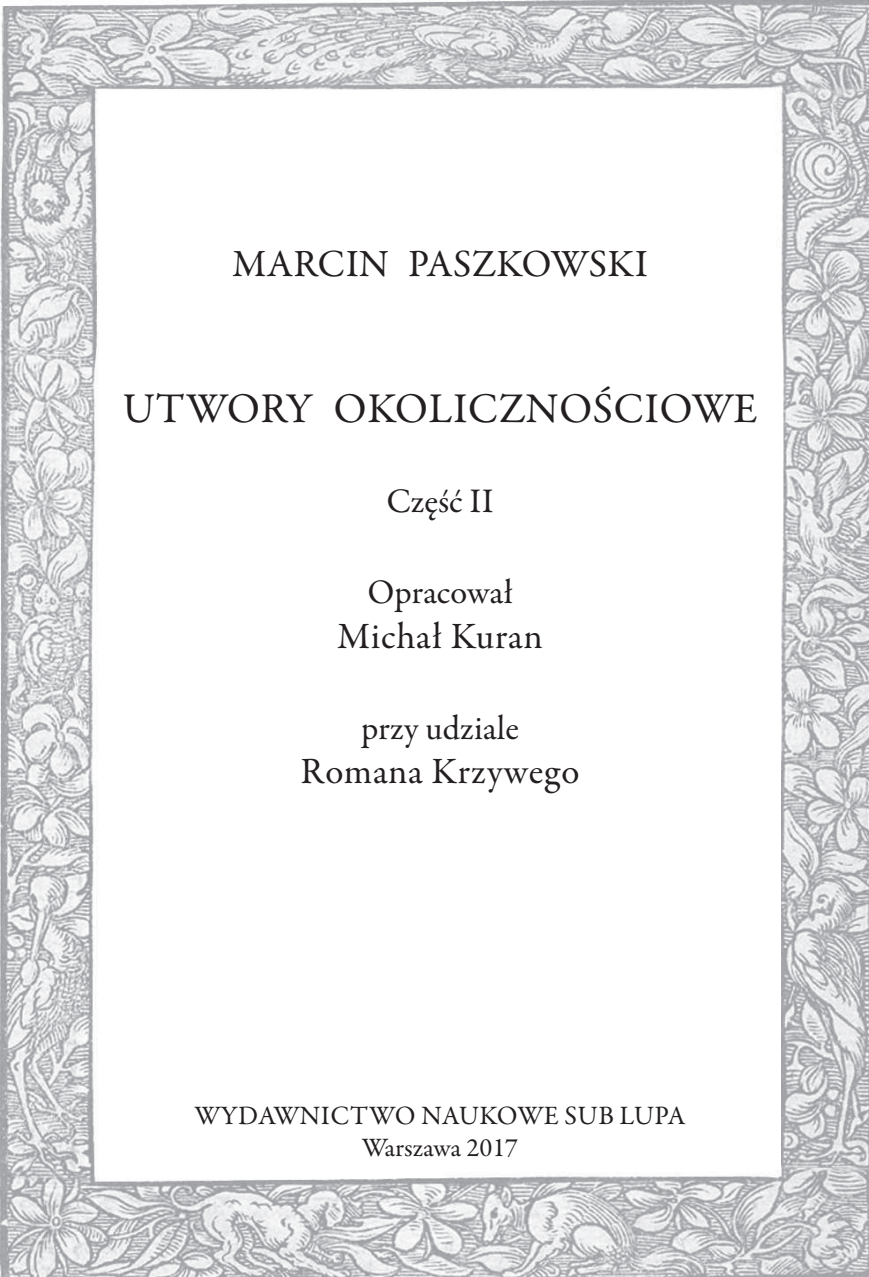


UTWORY OKOLICZNOŚCIOWE

WYDZIAŁ POLONISTYKI UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

BIBLIOTEKA
DAWNEJ LITERATURY POPULARNEJ
I OKOLICZNOŚCIOWEJ
TOM XXXVI

Redakcja naukowa serii
Radosław Grześkowiak
Roman Krzywy (redaktor naczelny)
Izabela Winiarska-Górska



MARCIN PASZKOWSKI

UTWORY OKOLICZNOŚCIOWE

Część II

Opracował
Michał Kuran

przy udziale
Romana Krzywego

WYDAWNICTWO NAUKOWE SUB LUPA
Warszawa 2017

Korekta
Małgorzata Świerzyńska

Opracowanie graficzne
PanDawer, www.pandawer.pl

© Copyright by Michał Kuran, Roman Krzywy
© Copyright by Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego
© Copyright by Global Scientific Platform sp. z o.o.

ISBN 978-83-65886-21-7

Publikacja finansowana w ramach programu
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”
w latach 2012–2017



**NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI**

Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa
www.sublupa.pl
sublupa@sublupa.pl



MARCIN PASZKOWSKI

UTWORY OKOLICZNOŚCIOWE

C-8

SMVTNE KAMĚNY
MARCINA PASZKOWSKIEGO.

Po żalosnym z tego świata zeyściu.

WIELMOZNEGO PANA.

IE°M. PANA IANA PŁAZY
ZEMSTYCZOWA.

Sworżanina Pokoiewego B. G. Wóci.
Wielkiego Kzadzce zamku/ á Lwoczego ziemie Krás-
kowskiej. Niepołomskiego/ Lubaczowskiego/ y Krze-
czowskiego/ ic. Starosty. W Roku terażniey-
szym/ 1615. Márcá Dnia 1. z tego Padołu
pláczu/ ná nieśmiertelny żywot.
przeniešionego.

Iustus quacunq; morte præoccupatus fuerit, in refrigerio erit. D. Cæcilius
Cyprianus, Episcopus & Martyr Cartaginens: lib. sermonum de mortalitate.

W KRAKOWIE,
W Drukárni v Dziedzicow Jákuhá Sybeneychera /
Roku Páńskiego/ 1615.

Smutne Kameny
Marcina Paszkowskiego
po żalosnym z tego świata zejściu
Wielmożnego Pana,
Jego M[ości] Pana Jana Płazy ze Mstyczowa,
dworzanina pokojowego K[róla] J[ego] M[o]ści,
wielkiego rządźce zamku
a łowczego ziemie krakowskiej,
niepołomskiego, lubaczowskiego
i krzeczowskiego etc. starosty,
w roku terażniejszym 1615,
marca dnia 1. z tego padołu płaczu
na nieśmiertelny żywot przeniesionego

„Iustus, quacunq[ue] morte praeoccupatus fuerit, in refrigerio erit”
(D[ivus] C[aecilius] Cyprianus,
episcopus et martyr Cartaginen[sis],
lib[er] sermorum de mortalitate)

Tytuł: *Kameny* – zob. objaśn. do III 2, w. 4.

Jan Plaza (1561–1615), syn Jana i Katarzyny z Dziaduszyca, dworzanin królewski, starosta lubaczowski (1591), niepołomicki (1612) i krzeczowski (1612), wielkorządca zamku krakowskiego (1608–1615), łowczy krakowski (1611), założyciel miasta Plazów (1614). Zob. też *Wstęp*, s. 28–29.

ze Mstyczowa – piszącego się ze wsi w powiecie jędrzejowskim nad rzeką Mierzawą około 50 km na północ od Krakowa.

wielkiego rządźce zamku – wielkorządca krakowski sprawował nadzór nad dochodami czerpanymi z majątków ziemskich, krakowskich warsztatów i jednostek komunalnych, ale też z terenów województwa krakowskiego będących pod jurysdykcją wielkorządcy, w tym wsi i klasztorów; *łowczego* – w XVII w. łowczy to stanowisko tytularne (zajmujący je urzędnik należał do niższych w hierarchii urzędów wojewódzkich).

Motto: *Iustus, quacunq[ue] morte praeoccupatus fuerit, in refrigerio erit* – (łac.) „Człowiek sprawiedliwy, niezależnie od tego, jaką śmierć poniesie, znajdzie się w miejscu wytchnienia”. W cytacie występuje termin *refrigerium* określający w teologii miejsce, w którym dusze oczekiwały na spotkanie z Bogiem. Por.: „Iustus autem si morte praeoccupatus fuerit, in refrigerio erit” („Ale sprawiedliwy, jeśli śmiercią będzie uprzedzony, w ochłodzeniu będzie”, Mdr 4,7).

D[ivus] C[aecilius] Cyprianus, episcopus et martyr Cartaginensis, lib[er] sermorum de mortalitate – (łac.) „Święty Cecyliusz Cyprian, biskup i męczennik kartagiński, księga kazań o śmiertelności” (cytatu nie zlokalizowano). Święty Cyprian z Kartaginy (200/210–258), pisarz, ojciec Kościoła, biskup Kartaginy, męczennik.

[1.] Na herb Ich M[o]ściów Panów Płazów



- Topory, barty, s<t>rzały i miesiąc z gwiazdami
Co znaczą, Febijades, wyrażcie wierszami:
Sławę, męstwo i dzielność, i wewnętrzne klejnoty
Darów niebieskich, które oświadczają cnoty
5 Domu Płazów – i póki Wisła w Polszcze płynie,
Zacność tej familijey nigdy nie zaginie.

[1.] Na herb Ich M[o]ściów Panów Płazów

Płazowie pieczętowali się herbem Topór – zob. objaśn. do VII 3, w. 57.

w. 1 *Topory, barty, strzały i miesiąc z gwiazdami* – symbole heraldyczne.

w. 2 *Febijades* – Muzy, podopieczne Apollina-Febusa (zob. objaśn. do II 3, w. 20).

w. 5–6 Por. VII 3, w. 457–458.

[2.] Jego Mości Panu Mikołajowi Płazie¹ ze Mstyczowa
kuchmistrzowi i dworzaninowi pokojowemu Króla Jego M[os]ci,
staroście brzeźnickiemu, mnie wielce m[iło]ściwemu panu,
autor życzliwy żałośnie ofiaruje

Skutki żałostnego z tego świata zejścia wiecznej pamięci godnego pana, Jego Mości Pana wielkiego rządźce krakowskiego *etc.*, rodzonego W[aszej] M[ości], mego m[ił]ościwego pana, uważając i tak jako przystoi żałostnemi łzami oblewając, prawie i sam w jakieś rozumu zachwycenie przychodzę, a to przez sprawiedliwą żałość, częścią z tej przyczyny, że nieboszczykowskie zacne sprawy i zasługi Królowi Jego M[ości] i Rzeczypospolitej głośne wszędzie w tej ojczyznej Koronie były, częścią też, że służyłem zamkowym będąc i przez niemały czas chleb Jego Mości jedząc, niemałym jest obowiązany ku obżalowaniu tej śmierci przedczesnej dobrodzieja mego m[ił]ościwego.

Na znak czego *Smutne Kamieny* moje w żałobnym habicie, na nieśmiertelną pamiątkę wiecznej sławy Jego Mości utworzone, przed osobę W[aszej] M[ości], mego m[ił]ościwego pana, przywodzę. Nie w ten sposób, abych onemi jaki nowy żal albo boleść we wnętrznościach W[aszej] M[ości], mego m[ił]ościwego pana, nieugaszoną znowu rozniecać miał, ale abym powinność swą i posługę ostateczną talentem swym od Pana Boga sobie powierzonym mego m[ił]ościwego pana i dobrodzieja ciała, a W[aszej] M[ości], memu m[ił]ościwemu panu, oświadczenie przychylności swej objaśnił². Gdyż po śmierci nad zacność sławy, która sama tu na świecie wieczną a nieśmiertelną jest, nic więzszego nie zostawa.

Za maluczki tedy dar W[aszej] M[ości], memu m[ił]ościwemu panu, jako temu, któremu to według braterskiej miłości niepoślednie

¹ Mikołaj Płaza (zm. 17 lipca 1615 lub 3 września 1616), brat zmarłego Jana, kuchmistrz koronny (1606).

² *oświadczenie przychylności ... objaśnił* – pokazał dowód życzliwości.

należy¹, tę żalosną pracą moję, na ten smutny akt żałobnego obchodu pogrzebu ciała dobrodzieja mego uczynioną, W[aszej] M[ości], memu m[iłościwemu] panu, i ich mościom panom bracie² W[aszej] M[ości] *in pignus perpetuae observantiae*³ ofiaruję, uniżenie prosząc, aby z m[iłościwą] łaską przyjęta była. *Velle enim suum cuique est, nec voto vivitur uno – quod possum id tento*⁴. Nie godzi mi się abowiem z świecą pod korzec, a z talentem swym pod ziemię się kryć⁵.

Zatym aby Pan Bóg wszechmogący W[aszej] M[ości], memu m[iłościwemu] panu, współ z ich m[iłościami] pany braty i ze wszystkimi krewnymi a zacnymi przyjaciół w[asze]mi pozostałemi⁶ w dobrym zdrowiu, w błogosławieństwie swym świętym i w długo-wiecznym panowaniu raczył dać pocieszne wieki wyżyć, o to wszechmocności Jego prosząc, zalecam się z uniżonymi służbami mojemu m[iłościwej] łasce W[aszych] M[ości].

Dan w Krakowie, dnia 21 dnia maja roku 1615.

W[aszej] M[ości, mego m[iłościwego] pana,
wszego dobra życzliwy i uniżony sługa
Marcin Paszkowski z Paszkow[ski]

¹ *niepoślednie należy* – przysługuje w pierwszej kolejności.

² Braćmi Jana i Mikołaja byli: Stanisław, starosta brzeźnicki Krzysztof, Andrzej. Por. 3, w. 235–236.

³ *in pignus perpetuae observantiae* – (łac.) jako potwierdzenie wiecznej czci.

⁴ *Velle enim ... possum id tento* – (łac.) „Každy chce osiągnąć własny cel, a do tego nikt nie żyje tylko jednym pragnieniem – o co mogę, o to się staram”; *Velle enim suum cuique est, nec voto vivitur uno* (Persjusz, *Satyry* 5, w. 53).

⁵ *z świecą pod korzec, a z talentem swym pod ziemię się kryć* – pozostawać w ukryciu i nie wykorzystywać posiadanych talentów; *z świecą pod korzec ... się kryć* – zwrot przysłowiowy (zob. NKPP, *korzec* 2); *z talentem swym pod ziemię się kryć* – nawiązanie do przypowieści o zmarnowanych talentach (zob. Mt 25,14–30).

⁶ *pozostałemi* – pozostającymi.

[3.] Smutna Kamena
Marcina Paszkowskiego
na żalosne z tego świata zejście
Wielmożnego Pana, Jego Gości Pana Jana Płazy,
wielkiego rządźce krakowskiego

„Dignum laude virum Musa vetat mori”

- Melpomene, smutnego wiersza rodzicielko,
Wystąp na czas z Parnasu, dodaj dźwięku telko!
Żalosną rzecz opiewam, rzewnie narzekając
Na niepobożne Parki, los ich przeklinając.
- 5 Przybądźże mi na pomoc tych czasów zmieszanych
Z treny żalobliwemi, czasów oplakanych.
Przyczyny chcesz? Oczy twe w mikłuszowskie strony
Gdy obrócisz, najdziesz tam ból niezatajony,
Najdziesz prawego żalu otwarte skrytości,
- 10 Zaczynam płaczu pomożesz z uprzejmej litości.

[3.] Smutna Kamena

Motto: *Dignum laude virum Musa vetat mori* – „Muza nie da umrzeć mężom godnym chwały” (Horacy, *Ody* IV 8, w. 28; przeł. L.H. Morstin).

w. 1–2 Por. XIII 1, w. 1–2; XV 2, w. 1–2.

w. 1 *Melpomene* – Melpomene to muza tragedii.

w. 2 *na czas* – na chwilę; *Parnasu* – zob. objaśn. do tytułu na s. 224 cz. I; *dźwięku telko* – tj. smutnego nastroju.

w. 4 *Parki* – zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54; *los ich przeklinając* – przeklinając ich panowanie nad ludzkim życiem.

w. 5 *tych czasów zmieszanych* – mowa o czasie żałoby.

w. 7 *w mikłuszowskie strony* – w stronę Mikłuszowic, wsi nad rzeką Rabą, na skraju Puszczy Niepołomickiej. Miejscowość należała do starostwa niegrodowego niepołomickiego.

- A tym więcej przyczyny rzecz widoma tobie
 Przyda w Niepołomicach w przezacnej osobie:
 Tam ujrzysz płaczu pełen dom z dawna sławnego
 W cnotę, w rozum i męstwo, Koronie miłego
- 15 Jana Płazy, którego nieuleczonemi
 Jady śmierć prędkolotna zaraziła swemi.
 Roznoścież smutne dźwięki, Krakusowe skały,
 Boście już dobrodzieja swego ostradały,
 Nakryjcie i podgórskie nimfy żałobnemi
- 20 Płaty twarz swą, karmcie się pieśniami smutnemi,
 Wyniosłe helikońskie i parnaskie góry,
 I wy z nimi pospołu, Jowiszowe córny,
 Oplakujcie, boście już zgoła ostradały
 Tego pana, coście go za kochanka miały.

w. 11–12 *przyczyny rzecz widoma tobie / Przyda ... w przezacnej osobie* – więcej powodów do płaczu da ci wiadoma śmierć przezacnej osoby.

w. 12 Niepołomice – miasto położone na wschód od Krakowa, stolica starostwa niegrodowego, którym zawiadywał zmarły.

w. 17 *Krakusowe skały* – zwrot do Wawelu.

w. 19 *podgórskie nimfy* – nimfy z Podgórza, obszaru na prawym brzegu Wisły na południe od Krakowa. Na początku XVII w. na obszarze tym znajdowały się osady stanowiące prywatne dobra wielkorządcy krakowskiego oraz majątki wielkorządowe z Dębnikami i Płaszowem.

w. 19–20 *żałobnemi / Płaty* – czarną woalką.

w. 21 *helikońskie i parnaskie góry* – zob. objaśn. do III 2, w. 28, i do tytułu na s. 224 cz. I.

w. 22 *Jowiszowe córny* – Muzy.

w. 24 *coście go za kochanka miały* – który was umiłował, tj. wspierał artystów i uczonych. Nie wiadomo nic o mecenacie zmarłego.

- 25 Przyjdźcie nam wszystkim skronie swe łzami gęstemi
Oblać, do których Sława więc prędkolotnemi
Skrzydły przyniesie z tego świata zejście twoje,
Zacny mężu, cnót wdzięcznych otwierając zdroje,
Dla których godność ciebie wieku potomnemu
30 Pamięcią głośną poda i nieśmiertelnemu
Znaczne sprawy przyłączy imieniowi, zatym
W nieśmiertelność sławy twej zrządzi cię bogatym.
Bo prze dzielność, roztropność i prze zacne sprawy
Komu twój zakryty jest żywot bądź zabawy?
35 Młody wiek twój przeżyłeś w sycylijskich krajach
Przy naukach szlachetnych i cnych obyczajach.
Tam o cię Pallas z Marsem jak mężnie czyniła
Przy napoju aońskim, gdzie jej wielka siła

w. 26–27 Sława (Fama), bogini wieści i sławy, przedstawiana była ze skrzydłami.

w. 29 *godność ciebie* – twoje zalety.

w. 32 *W nieśmiertelność sławy twej zrządzi cię bogatym* – da ci bogactwo nieśmiertelnej sławy.

w. 35 *w sycylijskich krajach* – na Sycylii, znajdującej się wówczas pod panowaniem Habsburgów. O pobycie Płazy na wyspie nic nie wiadomo.

w. 37 *o cię ... mężnie czyniła* – zabiegała o ciebie, tj. starała się, byś otrzymał przygotowanie żołnierskie; *Pallas* – zob. objaśn. do III 2, w. 30–31; *Mars* – zob. objaśn. do II 3, w. 146.

w. 38 *Przy napoju aońskim* – peryfrastycznie: podczas pobierania nauk. Aonia to dolina leżąca u podnóża Helikonu, siedziby Muz, gdzie wybijało dające natchnienie poetyckie źródło Hippokrene. Sycylia nie była wówczas ośrodkiem akademickim, podane informacje należy zapewne uznać za konwencjonalne pochwały.

- Znacznie się pokazała, bo za jej powodem
- 40 Wszędzieś się dobrze wślawił jeszcze w wieku młodem,
Mając to z przyrodzenia i z przodków swych dawnych,
Czym parnaskie boginie czynią ludzi sławnych.
Nieskryte pisma w księgach o rozlicznej wojnie,
O rozlicznych pogromach, gdy Płazowie zbrojnie
- 45 Z pogańskimi narody tak się potykali,
Że wprzód w męstwie, w dzielności nikomu nie dali.
Tymże torem przodków swych idąc znamienitym
Ten pan zeszyły, dość zacny męstwem swym obfitym,
Zwiedził rozliczne kraje: Niemce, Węgry, Włochy
- 50 I tam, kędy Saturna Jowisz zagnał w lochy,
Dostawając tej sławy, aby przy dzielności
Mógł nabyć (jakoż nabył) wysokiej mądrości.

w. 40 *Wszędzieś się dobrze wślawił jeszcze w wieku młodem* – nic nie wiadomo o młodzieńczych walkach Jana Płazy.

w. 42 *Czym parnaskie boginie czynią ludzi sławnych* – tj. męstwo, które zwykły opiewać Muzy.

w. 43–46 Nie udało się potwierdzić zasług Płazów w trakcie walk z Turkami i Tatarami.

w. 43 *o rozlicznej wojnie* – o rozmaitych wojnach.

w. 46 *wprzód w męstwie, w dzielności nikomu nie dali* – nikomu nie dali się wyprzedzić w waleczności, w odwadze.

w. 47 *torem przodków swych idąc* – jego ojciec Jan Płaza (1532–1599) immatrykułował się na uniwersytecie w Wittenberdze w 1550 r.

w. 48 *zeszyły* – zmarły.

w. 49–50 Pośrednim świadectwem tych podróży jest dwukrotna immatrykulacja Stanisława, brata Jana, na uniwersytecie w Altdorfe w latach 1582 i 1585.

w. 50 *kędy Saturna Jowisz zagnał w lochy* – zob. objaśn. do III 1, w. 18.

- Wrychle potym do dworu króla, pana swego,
Świętosławnej pamięci Stefana godnego
- 55 Udał się, gdzie królewską twarz zawsze życzliwą
Znał i łaskę na wszystkim widział niewątpliwą.
Nietajne bowiem panu jego cne posługi
Króciły do ochotnej odpłaty czas długi,
Bo mu wnet lubaczowskie starostwo zjednały
- 60 I do czego większego drogę podawały.
Miłość uprzejmą wszytek dwór mu pokazawał,
Bo w nim cnót wiekuiste znamię upatrował –
Nie tak magnes żelazo ciągnie więc do siebie,
Jak on chęć towarzyską znał w każdej potrzebie.
- 65 Czemu? Bo umiał chlebem zwyciężyć każdego
I kędy mógł, ratował w nędzy upadłego.
Tuszę, że tymże torem i dziateczki pojda,
I takiejże przyjaźni między ludźmi dojdą.

w. 53–55 Mowa o dworze Stefana Batorego (zob. objaśn. do II 3, w. 157–160). Nie udało się ustalić, kiedy Płaza rozpoczął służbę ani jaką funkcję pełnił. Wiadomo jedynie, że w październiku 1581 i w lutym 1582 r. piastował urząd surogatora starosty krakowskiego.

w. 56 *łaskę na wszystkim* – przychyłność we wszystkim.

w. 58 *Króciły do ochotnej odpłaty czas długi* – przyspieszały długi czas oczekiwania zapłaty.

w. 62 *cnót wiekuiste znamię upatrował* – widział niezmiennie cnoty.

w. 64 *chęć towarzyską* – przychyłność towarzyszy, dworzan.

w. 65 *chlebem zwyciężyć* – zyskać przychyłność środkami utrzymania.

- Po zejściu Stefanowym Zygmunt, pan dwojego
- 70 Królestwa, wziął go chętnie za sługę swojego,
 Gdzie swój dworzański urząd pięknie odprawował
 I każdemu się wielką ludzkością zachował.
 Tam też Szczęście koło swe pogodnie toczyło,
 Bo cokolwiek się niezgód u dworu wznieciło,
- 75 To on umiał opatrzną pomiarkować radą
 Lepiej niż drugi szablą abo krwawą zwadą.
 Jemu było ubogich w rozum podratować,
 Każdemu się roztroprnym baczeniem zachować;
 Ucztą i gospodarstwem nikt go nie celował,
- 80 Każdy w sercu wspaniałym dank mu przypisywał –

w. 69 *Po zejściu Stefanowym* – po śmierci Stefana Batorego (1586); *Zygmunt* – Zygmunt III Waza (zob. objaśn. do tytułu na s. 212 cz. I).

w. 69–70 *pan dwojego / Królestwa* – Zygmunt III poza władaniem Rzeczpospolitą był królem Szwecji w latach 1592–1599 (tytułu tego używał aż do śmierci).

w. 71 *dworzański urząd* – Płaza był dworzaninem królewskim. Za panowania Zygmunta III Wazy był łóżniczym.

w. 72 *każdemu się wielką ludzkością zachował* – był powszechnie lubiany z powodu wielkiej życzliwości.

w. 73 *Szczęście koło swe pogodnie toczyło* – sprzyjała mu Fortuna (zob. objaśn. do IV 1, w. 13).

w. 76 *krwawą zwadą* – pojedyńkiem.

w. 77 *Jemu było* – on potrafił; *ubogich w rozum podratować* – doradzić niezbyt mądrym.

w. 78 *Każdemu się roztroprnym baczeniem zachować* – wobec każdego zachować się roztroprnie, jak należy.

w. 79 *Ucztą i gospodarstwem nikt go nie celował* – nikt go nie przewyższał w czczeniu gości i gospodarności.

- Co potym obaczywszy senat i pan tego,
Dali mu wielkie rządy Zamku Krakowskiego,
A potym niepołomskie starostwo z inszemi
Urzędy do krzeczowskich włości służącemi.
- 85 Zbraniał się wprawdzie zrazu urzędu takiego,
Lecz miłość zwyciężyła państwa koronnego.
Tę godność, jeśliż on ją, jeśli go też ona
Zdobila, powiedzcie wy, panny z Helikona,
Powiedźcie, śliczne córky wieczystej Pamięci,
- 90 Bo wam i w niemych wolno wpuścić głos łabęci!
Przyznać musi, iż ona onem się wślawiła,
Myśl jednak jego nic się stąd nie unosiła.
To zawsze umysł z siebie ma niezwyćżony,
Że się w szczęściu na żadne nie pochyla strony,
- 95 Ale siedząc na wierzchu koła fortunnego,
Obrotu w sprawach swoich pewien odmiennego.

w. 82 *wielkie rządy Zamku Krakowskiego* – zob. objaśn. do tytułu na s. 8.

w. 84 *Urzędy do krzeczowskich włości służącemi* – tj. obowiązki związane z dzierżawą starostwa krzeczowskiego. Starostwo było niegrodowe, należało do dóbr stołowych króla. Krzeczów położony jest 20 km na wschód od Niepołomic, 4 km na południowy wschód od Bochni.

w. 88 *panny z Helikona* – Muzy (zob. objaśn. do III 2, w. 28).

w. 89 *córky wieczystej Pamięci* – Muzy, które były córkami Mnemozyne, uosabiającej pamięć.

w. 90 *i w niemych wolno wpuścić głos łabęci* – nawet i niememu pozwalacie zaśpiewać tak pięknie, jak łabędź przed śmiercią.

w. 92 *Myśl ... jego nic się stąd nie unosiła* – z tego powodu nie stał się zrozumiiały.

w. 94 *w szczęściu na żadne nie pochyla strony* – pozostaje niewzruszony niezależnie od powodzeń i niepowodzeń.

- Do czego biegłość w rzeczach potym przystąpiła,
 Ostrość k temu dowcipu przyrodzona była,
 Skąd komisarские prace i trudy przeważne
- 100 Były mu k woli panu swojemu odważne.
 Świadczą to lwowskie kraje, w których swą dzielnością
 Niepoślednie się stawil wszelkich praw biegłością
 Nie mniejszy Likurgusa, a Bóg sprawy jego
 Wiódł torem niepochybnym do końca dobrego.
- 105 Więc i mądrość roztropna wynikała w mowie,
 Co sami macie przyznać, konfederatowie,
 Kiedy się wam moskiewskie zasługi płaciły,
 Nieraz was jego sprawy biegle zadziwiły.
- Tak to drzewo poczęło rósć, swoją wonnością
- 110 Przyjemność wszystkim dając niezwykłą hojnością,
 A nadzieję przynosząc pożytku dalszego,
 Czym się miał kontentować znacznie król, pan jego.

w. 99–108 Nie ustalono, w pracach jakiej komisji Płaza brał udział. Zmarły mógł być odpowiedzialny za wypłatę żołdu wojsku operującemu na wschodzie u schyłku wielkiej smuty. Konfederację zawiązała zarówno załoga Moskwy po kapitulacji w listopadzie 1612 r. i uczestnicy jesiennej wyprawy pod mury Moskwy z tegoż roku, jak też nieopłacona załoga Smoleńska, która opuściła twierdzę na początku 1613 r.

w. 99–100 *trudy przeważne* / *Były mu k woli panu swojemu odważne* – śmiało podejmował się załatwienia trudnych spraw powierzanych mu przez króla.

w. 101 *lwowskie kraje* – we Lwowie zbierały się komisje skarbowe, które zajmowały się wypłatą żołdu.

w. 102 *stawil się wszelkich praw biegłością* – popisał się dobrą znajomością prawa.

w. 103 Likurg (IX/VIII w. p.n.e.), regent Sparty, który według tradycji był twórcą systemu prawnego i ustroju polis.

w. 108 *sprawy biegle* – biegłość w załatwianiu spraw.

- Lecz to odmiana w rzeczach z natury swej miewa,
 Że się z postępków ludzkich częstokroć naśmiewa
- 115 I myśli, by snadź święte, w tym ciele zamknięte
 Muszą być wedla Szczęścia zawsze nachylone.
 Wiele tedy już mogą u wszystkich dzielnością,
 Wielką przyjaźń jednając układną ludzkością,
 Przyszedł już był do tego, że jego wstawione
- 120 Sprawy wszędzie z pochwałą były rozgłoszone.
 Cóż już dalej powiecie, czasy opłakane?
 Niesiecie nam nowiny z żółcią pomieszanę.
 Cnotom jego złe Parki okiem zazdrościwym
 Pilnie się przypatrując, swym umysłem chciwym
- 125 Już nie nadobnie zwitą urnąć umyśliły,
 By jadę śmierci serce jego napoiły.
 Przetoż chorobą zdjęty, która nad nim stała
 I jemu nieprzespany sen obiecowwała,
 Patrząc na kres żywota sobie zamierzony
- 130 I na ostre oręż srogiej Persefony,

w. 113 *odmiana w rzeczach* – zmienność kolei losu.

w. 115 *by snadź święte* – choćby nawet pobożne.

w. 116 *Muszą być wedla Szczęścia zawsze nachylone* – muszą podporządkować się wyrokom Fortuny.

w. 118 *układną ludzkością* – ujmującą przychylnością.

w. 119 *Przyszedł już był do tego* – osiągnął to.

w. 129 *kres żywota sobie zamierzony* – ustanowiony dla siebie koniec życia.

w. 130 *ostre oręż srogiej Persefony* – Persefona (zob. objaśn. do III 6, w. 13) nie miała atrybutów, lecz jej imię używane było w poezji staropolskiej jako metonimii Śmierci, którą przedstawiano z kosą bądź z łukiem i strzałami (poeta ma na myśli strzały, por. 4, w. 11).

- Do swej milej małżonki, Barbary rzeczzonej,
 W domu sławnych Piekarskich zacie urodzonej
 (Która przy nim, ustawnie lży lejąc, siedziała,
 A jego zacie członki zemdlone trzymała),
- 135 Tak rzecze: „Żono moja, żono moja miła,
 Chociaj mi nie dopuszcza przyrodzona siła,
 Mężem będąc, lękać się tego, co każdemu
 Jest losem naznaczono człeku śmiertelnemu.
 Jednak widząc, że mię już boleści ścisnęły,
- 140 A moje serce zewsząd skrycie ogarnęły,
 Przeto proszę, gdyż nie ma-ż przeciw śmierci rady,
 Żeby dusza nie miała do nieba zawady,
 Naprzód się chcę świętością Pańską teraz sprawić
 Przy pamięci, a potym rządy swe rozprawić”.
- 145 Słyszac to, cna małżonka na poły omdlała,
 Tym więcej że nadzieje mało w nim ujrzała.
 Terazże, śliczne nimfy, żal wewnętrzny tej paniej
 Wyrażcie piórem swoim, co za postać na niej.

w. 131 Barbara (zm. 1632), córka Stanisława Piekarskiego, za Płazę wyszła ok. 1610 r. Po śmierci męża, w latach 1617–1632 administrowała starostwem lubaczowskim.

w. 132 *W domu ... Piekarskich* – Piekarscy pochodzili z ziemi sandomierskiej, ze wsi Bieńkowice. Barbara razem z siostrą i bratem Michałem (1597–1620) została wczesnie osierocona przez ojca, Płaza był ich prawnym opiekunem.

w. 143 *się ... świętością Pańską teraz sprawić* – tj. przyjąć komunię.

w. 144 *rządy swe rozprawić* – zarządzić majątkiem.

w. 147 *nimfy* – tj. Kameny.

w. 148 *co za postać na niej* – jak wyglądała.

- Kto słyszał, jak żalosna niegdy była ona
150 Po śmierci męża swego Admetowa żona,
Która zań chciała umrzeć, ten może tej paniej
Żywy przykład z nią zrównać, od żalu stroskanej.
Gdy małżonka swojego członki ukochane
Łzami swemi zlewała, a nieubłagane
155 Lamenty po pałacu roznosząc szYROKIEM,
Tak mówiła, patrząc nań wypłakany okiem:
„Panie mój, duszo moja, i tak żem ja tego
Doczekała, nieszczęsna, czasu mizernego,
Że oczy moje teraz, w płacz nieutulone,
160 Patrzą na ciało twoje chorobą zwątłone?
Nie raczejże przystało mnie zastrzały takie
Znieść upartej Lachezy i troski wszelakie,
Aniż na ty boleści teraz patrzyć twoje?
O, w wiecznym pogrążone smętku już dni moje!
165 Nie chciał Bóg, żeby pierwej martwe ziemia kości
Moje w proch obróciła, a żadnej litości
Śmierć okrutna nad ciałem mym własnym nie miała,
Niżlim ten wieczny żal swój przed sobą ujrzała.
Teraz co już mam czynić? Jaka rada moja?
170 Straciwszy swą ozdobę, samam już nieswoja.

w. 150 *Admetowa żona* – żoną Admeta, króla Feraj w Tesalii, była Alkestis. W chwili śmierci męża bez wahania ofiarowała się umrzeć za niego, ocalając mu życie. W dowód podziwu dla jej miłości Persefona przywróciła ją do życia.

w. 159 *w płacz nieutulone* – niepocieszone w płaczu.

w. 161–162 *Nie raczejże przystało mnie zastrzały takie / Znieść ... Lachezy* – czyż nie było przystojniej raczej mnie przyjąć cios Lachezis (zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54).

w. 163 *na ty boleści* – na te bóle.

- Co wždy w tym, serce moje, co masz za przyczynę,
 Że idziesz w nieznajomą ode mnie krainę?
 Tylko żebyś duszę mą i myśl utrapioną
 Gorzkością łez napoił, a nieutuloną
- 175 Od wszelakich lamentów, wyzuwszy z opieki
 Swej małżeńskiej, sierotą zostawił na wieki.
 O mnieć nic, lecz dziateczki pozostałe czemu
 Podajesz swym odejściem sieroctwu wiecznemu?
 Obacz, jak w twą osobę wszyscy się udali,
- 180 Jak postać, obyczaje, wzór z ciebie wybrali.
 Teraz będą jak lwiąta, kiedy więc myśliwy
 Łowiec się jemi pastwi bez ojca, pierzchliwi.
 Przyjdzieć mnie, matce, przeżyć (ach, niestetyż!) z swemi
 Działki wiek pełen smutku osierociałemi”.
- 185 Takie i insze słowa z gorzkością zmieszane
 Po powietrzu puszczała, a skronie rumiane
 Bładej dziwną odmienność barwy na się brały,
 A nieprzebranym zdrojem płaczu oblewały.
- Nie mniej się żal dobywa w ciele już złożonym
- 190 Chorobą małżonka jej, a w lamencie onym
 Nieco z ciężkością przerzekł, bo jego boleści
 Już o najbliższej śmierci pewne niosły wieści:
 „Małżonko ma namilsza, mnie w daleckie strony
 Przydzie iść i tam zostać na czas nieskończony.

w. 179 *jak w twą osobę wszyscy się udali* – jak są do ciebie podobni (mowa o synach Płazy: Janie, Zygmuncie i Władysławie).

w. 180 *wzór z ciebie wybrali* – naśladowali cię.

w. 182 *się jemi pastwi* – znęca się nad nimi.

w. 186 *Po powietrzu puszczała* – wypowiadała daremnie.

w. 191 *Nieco z ciężkością przerzekł* – z niejakim trudem wypowiedział.

- 195 Ty z dziatkami zostaniesz, której miłość ona
 Mażeńska przez mię była wiernie poślubiona.
 W sieroctwie cię z dziatkami wprawdzie zostawuję,
 Ale Boga obrońcą was wszystkich mianuję,
 W którego ja potężnej schodzę świata wierze –
- 200 Tego żaden człek darów hojnych nie przebierze.
 Ziemia weźmie do siebie, co jest jej własnego,
 Duch, da Bóg, odpocznie w łasce Najwyższego,
 Przeto cię, moje serce, o to pilnie proszę,
 Niechaj to w ostatecznej posłudze odnoszę
- 205 Od ciebie, żebyś ciało me złożywszy w grobie,
 Radziła o dzieteczkach i sama o sobie.
 A jakom za żywota dziatki swe i twoje
 Miał w jednakiej miłości, tak też ty oboje
 Miej teraz po śmierci mej w takimże chowaniu,
- 210 A z bracią moją miłą w społecznym staraniu.
 Pomni też i na sługi moje zasłużone,
 Niech nie będą nagrody ich precz oddalone”.
- To rzekszy, kazał przyzwać dzieteczki do siebie,
 Już widząc duszę z ciałem w gwałtownej potrzebie,
- 215 Nie czyniąc w niczym braku, tak z siebie spłodzonym,
 Jako też z Kucharskiego linijej zrodzonym,

w. 201–202 Por.: „I wróci się proch do ziemi swej, z której był, a duch wróci się do Boga, który go dał” (Koh 12,7).

w. 204 *w ostatecznej posłudze* – podczas pogrzebu.

w. 212 *nagrody ich precz oddalone* – zabrana zapłata za pracę.

w. 214 *widząc duszę z ciałem w gwałtownej potrzebie* – spodziewając się, że dusza opuści ciało.

w. 215 *Nie czyniąc w niczym braku* – nie dzieląc na lepsze i gorsze.

w. 216 *z Kucharskiego linijej zrodzonym* – niżej (w. 232) wspomina się o stryjach i wuju, mowa więc prawdopodobnie o krewnym ze strony wdowy.

- Miłość im ukazując jedną w tej mierze,
 Na opiekę ich spólną stanowił przymierze.
 Tu kto zna pelikana, jako żywot daje
 220 Dzieciaczkom, gdy żałośnie z nimi się rozstaje,
 Ten może tu mieć przykład kształtu wyraźnego –
 Tego pana zacnego z świata schodzącego –
 Daje żywot pelikan dzieciom ukrwawiony,
 A dając, odumiera ich żalem zraniony.
 225 I on, gdy się rozstać miał z dziatkami miłemi,
 Wszystkim błogosławieństwo dał usty własnemi,
 W te słowa mówiąc: „Boże, gdyż na tem Twa święta
 Wola jest, by ma dusza była z ciała wzięta,
 Racze być opiekunem sierot pozostałych,
 230 Twój anioł niech je wiedzie do cnót doskonałych,

w. 218 *Na opiekę ich spólną stanowił przymierze* – tj. zagwarantował wspólnych opiekunów wszystkim dzieciom.

w. 219–220 i 223–224 Pelikan wedle dawnych naturalistów miał karmić młode własną krwią, aż sam umrze. Dlatego stał się symbolem miłości rodzicielskiej.

w. 219–220 Por.: „Widział kto pelikana, kiedy żywot daje / Dzieciom swym i żałośnie z nimi się rozstaje” (Koryciński, *Treny*, k. A₃r: *Tren* 3, w. 1–2).

w. 221 *przykład kształtu wyraźnego* – przykładowy wizerunek.

w. 223–226 Por.: „Daje żywot pelikan dzieciom ukrwawiony, / A dając im, umiera srodze uraniony. / I ona, kiedy się już rozstać z nami miała, / Błogosławieństwo wszystkim macierzyńskie dała” (Koryciński, *Treny*, k. A₃r: *Tren* 3, w. 5–8).

w. 227–228 *na tem Twa ... / Wola jest* – takie jest Twoje postanowienie.

- A gdy światłość przystąpi rozumu żrząlszego,
 Bierzcie, dziatki, wzór z stryjów i wuja waszego.
 Macie Płazów, swych stryjów, dość znaczne osoby
 Cztery, każdy od Boga ma dosyć ozdoby:
- 235 Macie wprzód Stanisława Płazę nastarszego,
 Mikołaja, Chryzstofa i Jędrzeja cnego,
 Macie przy tym powinnych i krewnych niemało,
 Po ojcu i po matce dosyć się wam zstało.
 Tych, mając za jedną swą ozdobę, szanujcie,
- 240 A matce swej, jak mogąc, dziatki, usługujcie”.
- Tamże dawszy, co już mógł dać im nalepszego,
 Iż już czas następował kresu ostatniego,
 Przyszło się z światem rozstać. Wtym z cielesnej drogi
 Zstąpiwszy, a powziąwszy elizyjskie progi,
- 245 Duch, pragnąc być daleki od skazitelnosci,
 Zażywa z wybranymi niebieskich radości.

w. 231 *światłość przystąpi rozumu żrząlszego* – tj. nadejdą dojrzałe lata.

w. 232 z *stryjów* – zob. objaśn. 2 na s. 11 i do w. 235–236; i *wuja* – zob. objaśn. do w. 216.

w. 235–236 Na temat braci Jana Płazy nie udało się zdobyć bliższych informacji, wiadomo tylko, że Mikołaj był kuchmistrem Zygmunta III, a Andrzej dworzaninem królewskim.

w. 244 *powziąwszy elizyjskie progi* – kierując się do raju. Elizjum to w mitologii greckiej część świata zmarłych, gdzie duchy sprawiedliwych zażywały wiecznej szczęśliwości.

w. 245 *od skazitelnosci* – tj. od tego, co ulega grzechowi.

[4.] **Lament trzech synaczków nieboszczykowskich
w sierostwie młodo pozostałych:
Jana, Zygmonta i Władysia**

„Plorate super mortuum, quoniam defecit lux eius”
(Ec[clesiasticus] 22)

- Ach, Boże wszechmogący, czemuż zazdrościwa
Lacheza folgi Twej tak rozpustnie używa?
Izali prawa nie masz Ty do niej żadnego,
Że się swoim orężem miece na każdego?
- 5 Czemuż teraz o naszą krzywdę nic nie czynisz,
Czemu wždy o tę śmiałość złośnice nie winisz?
Wždy, będąc naszym Panem, winienes nas bronić,
Snadnie jej prętkie strzały Twe mogą dogonić.
Oto teraz kochanie nasze umorzyła,
- 10 Bodaj była gdzie indziej, a nie tu zmierzyła.
Mogłaby nań ta jęcza strzał swych ani ruszyć,
Wiedząc, że zacne bogi miała tym obruszyć.
Zali to już nie nazbyt, że i ludzie wzięte
Pożera ślepej Nocy to plemię przeklęte?

[4.] **Lament trzech synaczków nieboszczykowskich**

Tytuł: *Jana, Zygmonta i Władysia* – losy synów Jana Płazy nie są znane.

Motto: *Plorate super mortuum, quoniam defecit lux eius* – „Płacz nad umarłym,
bo ustała światłość jego” (Syr 22,10); *Ecclesiasticus* – Mądrość Syracha, czyli Eklezjastyk.

w. 2 *Lacheza* – zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54; *folgi ... rozpustnie używa* –
z pobażania zuchwale korzysty.

w. 4 *się swoim orężem miece* – rzuca swoją bronią. Lachezis występuje tu jako
metonimia Śmierci – por. objaśn. do 3, w. 130.

w. 14 *ślepej Nocy to plemię przeklęte* – Mojry (Parki) były wedle niektórych
wersji mitu traktowane jako córki Nocy (Nyks).

- 15 Pokusi się po chwili o wysokie bogi,
 Bo jej prze ich niedbałość barzo rosta rogi.
 Wznioscież żal spólny z nami, Muzy żalobliwe,
 Żałujcie wychowańca swego, przyjaźliwe!
 Targaj na sobie włosy, krwi nasza rodzona,
- 20 Zgasła kometa nasza z żywiołów złożona.
 Płacz z nami wspólny, Płazów domie, bo z twojego
 Potężny filar upadł rodu przesławnego.
 On twe imię był wyniósł pod obłok i swemi
 Jaśnie potenczas świecił sprawy ozdobnemi
- 25 W tej ojczystej Koronie, lecz pogodne koło
 Na odwrót szło, a Szczęście zakryło swe czoło.
 Płaczcie z nami, powinni domu Piekarskiego,
 I wy, potomkowie krwi zacnej Kucharskiego,
 Niechaj każdy, co się nam przyjacielem liczy,
- 30 W tym spólnym smętku naszym wielkim głosem krzyczy.
 I wy, którzy na skałach parnaskich mieszkacie,
 I wy, którzy poetów sławnych tor trzymacie,
 Kładźcie gruby płat na swe obżalone ciało,
 Bo nam teraz upadło, ach, pociech niemało.

w. 16 *barzo rosta rogi* – staje się harda, zuchwała; utarty zwrot (zob. NKPP, *róg* 8a).

w. 19 *krwi nasza rodzona* – apostrofa skierowana do rodzeństwa.

w. 20 *kometa nasza z żywiołów złożona* – tj. nasz ojciec w cielesnej powłoce.

w. 25–26 *pogodne koło / Na odwrót szło, a Szczęście zakryło swe czoło* – sens: sprzyjające koło Fortuny obróciło się w przeciwną stronę (zob. objaśn. do IV 1, w. 13).

w. 27 *domu Piekarskiego* – zob. objaśn. do 3, w. 132.

w. 28 *potomkowie ... Kucharskiego* – zob. objaśn. do 3, w. 216.

w. 31 *wy, którzy na skałach parnaskich mieszkacie* – tj. Apollo i Muzy (zob. objaśn. do tytułu na s. 224 cz. I).

w. 32 *tor trzymacie* – sens: naśladujecie ich, podążacie ich śladem.

- 35 Upadła nasza ufność, zmarł nam ojciec miły,
Upadł nam laur kwitnący i podpora siły.
Przemierzyła Śmierci, przeczesz tak niebaczną była,
Żeś nas wszystkich takiego smutku nabawiła?
Przerwałaś nieć swą prętcęj niż nasza nadzieja
- 40 Okazowała, dziatkom wzięłaś dobrodzieja.
Płaczcie z nami, siostrzyczki, opiekuna swego,
Płaczcie opiekunowie sieroctwa naszego.
Cyntyja nam przyjemnej zaprzała światłości,
Nas, sierot pozostałych, odeszła w ciemności.
- 45 Płaczcie z nami dziś i wy, którym ludzkość jego
Pozorny znak czyniła z serca uprzejmego.
I ty, zacnych kapłanów orszaku wybrany,
Których żywot on wielce miał upodobany,
Smutne łzy wylewajcie, wierni słudzy jego,
- 50 I wy, poddani, płaczcie dobrodzieja swego,

w. 36 *laur kwitnący* – przenośnie: nasza chluba; laur wręczano za szczególne osiągnięcia.

w. 39 *Przerwałaś nieć swą* – atrybut Lachezis (nić) został tutaj z kolei powiązany ze Śmiercią.

w. 39–40 *niż nasza nadzieja* / *Okazowała* – niż się spodziewaliśmy.

w. 41 *siostrzyczki* – znane są imiona dwóch córek zmarłego: Jadwigi i Katarzyny.

w. 43 *Cyntyja nam przyjemnej zaprzała światłości* – Księżyc zabrał nam swoje światło. Cyntia to przydomek personifikującej Księżyc Artemidy (Diany), nawiązujący do jej miejsca urodzenia, góry Kýnthos na płw. Delos.

w. 44 *odeszła w ciemności* – pogrzyżyła nas w mroku, tj. w żalobie.

w. 46 *Pozorny znak czyniła z serca uprzejmego* – dawała godne podziwu świadectwo przychylności.

- Rzewnie i wy, sieroty, na śmierć narzekajcie,
Znaki jego dobrodziejstw znacznych wystawiajcie.
On wam był opiekunem wiecznym i zasłoną,
On w uciskach poradą, on w krzywdach obroną.
- 55 Teraz już wasze będą ogłoszone rady,
Już sąsiedzi gotują pokryte wam zdrady.
A zastępcy gdzie macie? Ach, niestetyż w ziemi
Zdjął go sen twardy czasy niezamierzonymi.
Przyjdzieć nam wszystkim płakać w dzisiejszej potrzebie,
- 60 Dobrodzieju nasz wielki, bo nam źle bez ciebie.
Aleć i żalność próżna i myśli strapione,
Gdyż losy Park smutnych są nieuspokojone,
A trudno ma od gorzkich łez być poprzestanie,
Kiedy się rozkorzeni żal i narzekanie.

w. 55 *wasze będą ogłoszone rady* – tj. wasze losy przestaną być tajemnicą.

w. 58 *czasy niezamierzonymi* – tj. na wieczność.

w. 62 *losy Park ... są nieuspokojone* – sens: zależny od Parek (zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54) los ludzki jest niepewny, pełen niepokoju.

w. 63 *trudno ma od gorzkich łez być poprzestanie* – nielatte jest zaniechanie płaczu.

[5.] Lament Ich M[ó]ściów Panów Płazów, rodzonych nieboszczykowskich

„O mors, quam amara memoria tua”

- Jak się lemiesz sam tępi ziemie wywracaniem,
Tak się my równie trawiem ustawicznym łkaniem.
Bowiem gdzie jedno pojrzym, tam smutku przyczyny
Gorzkie idą przed oczy, a snadź i godziny
- 5 Takowej mieć nie możemy, co byśmy wolnego
Czasu nieco zażyli od żalu słusznego.
Słusznyc to wprawdzie nasz żal i łzy sprawiedliwe,
Sprawiedliwe wzdychanie, bo serce troskliwe
By wnętrzości tajemnych skrytość otworzyło,
- 10 Snadź by się nas stworzenie wszelkie uzałiło.
Jeśliż to jest prawda, co za pewne mają,
Że do Feniksa miłość braterską równają,

[5.] Lament Ich M[ó]ściów Panów Płazów

Tytuł: *rodzonych nieboszczykowskich* – tj. braci zmarłego (zob. objaśn. 2 na s. 11 i do w. 235–236).

Motto: *O mors, quam amara memoria tua* – „O śmierci, jakoż jest gorzka pamięć o tobie” (Syr 41,1).

w. 1–2 Por.: „Jak się lemiesz sam tępi ziemie wywracaniem, / Tak się ja właśnie trawię ustawnym płakaniem” (Koryciński, *Treny*, k. A₄r: *Tren* 5, w. 5–6).

w. 4 *idą przed oczy* – stają przed oczyma.

w. 12 *do Feniksa miłość braterską równają* – Feniks to mityczny ptak, który miał żyć 500 lat, po czym ginął w płomieniach, by odrodzić się z popiołów. Por.: „Rzadki jest ptak Feniks na świecie, ale to jeszcze rzadszy ptak między bracią zgoda” (Rej, *Żywot*, t. 1, s. 289: II 9,6; zob. też NKPP, *brat* 37).

- Tedyć my już, straciwszy swego rodzonego,
Który mocnym filarem był domu naszego,
15 Dzień po dzień gorzkim żalem karmiąc dusze swoje,
Musiem łzami napawać serdeczne pokoje,
Bo które nas cieszyły cnoty za żywota,
Teraz swym wspomnianiem przydają kłopotu.
Ty za to, nasz rodzony, weźmiesz słuszne myto,
20 Niechaj ci je tam Pan Bóg zapłaci sowito.
Ale zalic nie żal, żeś w naszej niebytności
Z światem się rozstał w smętnej nas wszystkich żalości?
Bo nie tak żal, kto się wždy oblicznie rozstawa
Z krewnymi, a wdzięczne im pożegnanie dawa,
25 Więc wspólne przyjemnych rąk miłe podawanie
Świadkiem tego, kto się z kim w miłości rozstanie.
Miałeś tam wprowadzić z braciej blisko niejednego,
Miałeś ze mną, Chryzstofem, Jędrzeja miłego,
Miałeś przy tym małżonkę i dziecięcki swoje,
30 I Boże sługi, wierne miłośniki twoje,
Którzy obecni byli, ale my nioczym
Nie wiedząc, społeczny żal we wnętrzościach toczym.
Zabiła nam pierzchliwa Śmierć brata spółnego,
Na którym należało nam siła dobrego.
35 Nieodpowiednie jego żywot stąd porwała,
Czym nam wielki frasunek i smutek zadała.

w. 15 *Dzień po dzień* – dzień po dniu.

w. 16 *napawać serdeczne pokoje* – poić serce.

w. 17–20 Por. IX 4, w. 53–56.

w. 19 *weźmiesz słuszne myto* – otrzymasz odpowiednią nagrodę.

w. 34 *Na którym należało nam siła dobrego* – sens: któremu zawdzięczaliśmy wiele dobrego.

- Nie ma-ż cię, nasz rodzony, zniknąłeś do nieba,
Wtenczas gdy cię nawięcej prawie było trzeba.
Lecz podno na wiatr szumem pójdą nasze słowa,
40 A w boleści zostanie sfrasowana głowa,
Bo to snadź, nasz rodzony, już ciebie nie ruszy
I nasze łzy nie dojdą twej szlachetnej duszy.
Chyba to wždy uciecha płakać do sytości,
Zali płaczem odejdzie nieco tej żałości.
45 Prawda, że w smutnych rzeczach potężne znoszenie,
Ale też ma swoją moc ciężkie utrapienie.
Cóż czynić? Wielką w sobie moc oboje mają,
Jedna puści opoka, gdy się dwie zbijają.
A podno i my sami, toż też niosąc brzemień,
50 Uderzym też swą głowę o niewinną ziemię.

w. 39 *na wiatr szumem pójdą nasze słowa* – zwrot przysłowiowy (zob. NKPP, słowo 70).

w. 43 *uciecha płakać do sytości* – pocieszenie w wypłakaniu się.

w. 45–48 Por. IX 4, w. 75–78.

w. 45 *potężne znoszenie* – tj. duża wytrzymałość na ból.

w. 47 *oboje* – wytrzymałość na rozpacz oraz jej uleganie.

w. 48 *Jedna puści opoka, gdy się dwie zbijają* – tj. jedna z tych sił musi zwyciężyć.

[6.] **Sen Jego Mości Pana Mikołaja Płazy,
kuchmistrza K[róla] J[ego] M[ości] etc.**

„Ex cogitatione diurna sit revelatio nocturna”

- Już chmury zapadały przy zachodniej stronie,
Już Faeton wywodził z morza żartkie konie,
Już Aurora z białym dniem na świat wyjeżdżała,
Gdy myśl przez sen boleścią serce zatrudniała.
- 5 Lecz jednak czym był umysł na jawi zraniony,
Tymże we śnie znikomym był też zabawiony,
I kędy mi żal kazał, sercem swoje wodził,
Przeciem nigdy pożądnej rzeczy nie dochodził
I mówił sam w sobie: „Oby mi to dała
- 10 Juno, Jowisza żona, bym pozbywszy ciała
Mógł w duchu nieba zwiedzić i gdzie ci mieszkają,
Którzy żywszy cnotliwie, dobrze umierają.
Abo jeśli duch ciała mego nie dopuści,
Niechaj mię Elizyjum odzwierzy dopuści,

[6.] **Sen Jego Mości Pana Mikołaja Płazy**

Motto: *Ex cogitatione diurna sit revelatio nocturna* – (łac.) „Niechienne rozmyślenia zaowocują nocnym olśnieniem”.

w. 2 *Już Faeton wywodził z morza żartkie konie* – peryfrastycznie: właśnie miał nadejść nowy dzień. Faeton – zob. objaśn. do V 2, w. 110.

w. 3 *Aurora z białym dniem na świat wyjeżdżała* – peryfrastycznie: nastawał poranek. Aurora – Jutrzenka, rzymska bogini świtu, która poprzedzała swym rydwanem rydwan słoneczny.

w. 8 *pożądną rzeczy nie dochodził* – nie osiągałem pożądanego ukojenia.

w. 10 *Juno* – zob. objaśn. do VII 3, w. 539; *Jowisz* – zob. objaśn. do III 1, w. 4.

w. 13 *duch ciała ... nie dopuści* – duch nie pozwoli ciału.

w. 14 *Elizyjum odzwierzy* – św. Piotr (zob. objaśn. do 3, w. 244).

- 15 Żeby tam mógł obaczyć swego rodzonego
Jana i trosk umniejszyć serca strapionego”.
Com myślił, ali mi się przez sen ukazała
Postać jego, a ubiór białoświecny miała.
Między strachem w nadziei stoję jak zdumiały,
20 A ówdzie mi łzy smutne lice zalewały.
On, ujrzawszy zdumiałej twarzy i żalösnej
Wizerunk i bolesny żal w trosce nieznośnej,
Przerzekł do mnie te słowa, co miłość kazała,
Którą dusza przeciwko rodzonemu miała:
25 „Nie dziwuj się, bracie mój, nie trap swojej głowy,
Iżem ja od was odszedł, przypadek nienowy:
Jeden wschód na świat mamy i raz się rodziemy,
Zrodziwszy się i żywszy, umrzeć zaś musimy.
Cóż jest żywot człowieczy? Pełne troski brzemie,
30 Które aza nie lepiej włożyć z ciałem w ziemię,

w. 17 *Com myślił, ali* – gdy to wyobrażałem sobie, oto.

w. 19 *Między strachem w nadziei* – pomiędzy obawą a nadzieją.

w. 21–28 Por.: „Ten, uznawszy z zdumiałej twarzy i żalösnej, / Że we mnie
część radość, część troski nieznośnej, / Zaraz mówił w te słowa, bo miłość kazała,
/ Którą matka przeciwko synu swemu miała. / «Nie dziwuj się, synu mój, nie
trap swojej głowy, / Żem ja was odbiegała, przypadek nienowy: / Jeden wschód
na świat mamy i raz się rodziemy, / Zrodziwszy się i żywszy, umrzeć zaś musimy»”
(Koryciński, *Treny*, k. A₃v: *Sen*, w. 49–56).

w. 27–28 Wariant zwrotu przysłowiowego: „Každy, co się rodzi, umrzeć
musi” (NKPP, *rodzić, rodzić się* 17), popularnego w różnych postaciach już w an-
tyku, spośród których Koryciński (a za jego pośrednictwem Paszkowski) parafr-
azuje Polibiusza Syrusa: „Lex universi est, quae iubet nasci et mori („Powszechnie
prawo nakazuje: co się rodzi, to umiera”, *Sentencie* 336).

w. 29–32 Por.: „Cóż jest żywot? – Pełne trosk i kłopotów brzemie, / Które
aza nie lepiej włożyć z ciałem w ziemię, / A ducha wydzwignąwszy z tak plugawej

- A ducha wydźwignąwszy z kazitelnej skrzynie,
 Przechowywać na wieki w niebieskiej krainie?
 Jedną tylko pociechę, jeden koniec mają
 Kłopoty ludzkie, że wždy z człekiem umierają.
- 35 Płakać śmierci, toćby też płakać narodzenia,
 Bo to oboje mamy równo z przyrodzenia.
 Więc i to tym swym żalem jeszcze sprawujecie,
 Że nam żywota chwały wiecznej żałujecie?
 A my was słuszniej płakać i żałować mamy,
- 40 Którzy na wasze z nieba kłopoty patrząmy.
 Dziękując, panie bracie mój rodzony drogi,
 Żeś k woli mnie nawiedził elizyjskie progi –
 Wyznamam to przed Bogiem i jego świętymi,
 Że stąd masz łaskę w niebie, a miłość na ziemi.
- 45 Boguż cię już polecam, mój wdzięczny rodzony,
 Niechaj ci błogosławi On sam z każdej strony.

skrzynie, / Przechowywać na wieki w niebieskiej krainie?” (Koryciński, *Treny*, k. B₂r: *Sen*, w. 61–64).

w. 31 *wydźwignąwszy z kazitelnej skrzynie* – tj. wyzwoliwszy z grzesznego ciała.

w. 33–34 Dystych powtórzony za: Koryciński, *Treny*, k. B₂r: *Sen*, w. 65–66.

w. 35–40 Por. IX 4, w. 11–16.

w. 37–40 Czterowers powtórzony za: Koryciński, *Treny*, k. B₂v: *Sen*, w. 85–88.

w. 42 *k woli mnie* – z mojego powodu.

w. 46 *z każdej strony* – we wszystkim.

- Żyć w dobrym zdrowiu długo, a dziateczki moje
Miej w opiece swej, proszę, wszak ich jedno troje.
Jam już dług przyrodzony swój zapłacił ziemi,
50 Zacząłem sam inszy wiek z błogosławionemi”.
Ledwie tych słów domawia, a jam się z onego
Snu porwał i uczynion wiersz z widzenia mego.

[7.] Nagrobek

- Jan Płaza ze Mstyczowa, starożytne plemię,
Wielki rządzca krakowski i łowczy tej ziemi,
Starosta niepołomski, a wprzód lubaczowski,
Z włościami przyległemi dzierżawca krzeczowski,
5 Dworzanin pokojowy króla jego gości,
Złożył tu w zimnym grobie swe szlachetne kości,
Gdzie będzie spoczywało ciało skazitelne,
Aż się przeniesie między dusze nieśmiertelne.

[8.] Drugi nagrobek

Pięćdziesiąt cztery lata wieku przepędziwszy,
Małżo<n>kę smętną i trzech synów zostawiwszy,

- w. 49 *dług przyrodzony ... zapłacił ziemi* – tj. oddałem ciało ziemi.
w. 52 *uczynion* – został ułożony.

[7.] Nagrobek

w. 8 *Aż się przeniesie między dusze nieśmiertelne* – tj. podczas Paruzji, gdy ciała powstaną z grobów, by połączyć się z duszami.

[8.] Drugi nagrobek

w. 1 *wieku przepędziwszy* – przeżywszy.

- Mając troje starostwo od pana swojego,
Jan Płaza, wielki rządzca Zamku Krakowskiego,
5 Dworzanin pokojowy króla jego mości,
Mąż zacnej familijey i wielkiej godności,
Złożył tu w tym marmorze swe śmiertelne brzemię,
Ducha w niebo posławszy, oddał ziemi ziemię.

[9.] Napis na proporzec

- Jan Płaza, wielki rządzca stolicznej korony,
Trojga starostw dzierżawca, w tym grobie zamknięty.
Ucieszny, gospodarczy, ludzki, szczodroblivy,
Pan w cnotach okazały, dobrej sławy chciwy.
5 Prze wielkie dary Boże, które on miał w sobie,
Sława obłoków sięga, ciało leży w grobie.

In requie defuncti requiescat memoria eius. Amen.

- w. 3 *troje starostwo od pana swojego* – trzy starostwa od swego króla.
w. 7 *śmiertelne brzemię* – ciało podlegające śmierci.
w. 8 *oddal ziemi ziemię* – por.: „Boś jest proch i w proch się obrócisz” (Rdz 3,19).

[9.] Napis na proporzec

Tytuł: mowa o chorągwi nagrobnej, którą umieszczano przy katafalku, a następnie obok nagrobka lub tablicy z epitafium. Przedstawiały zwykle herby, epizody z życia zmarłego oraz scenę wieczystej adoracji.

- w. 4 *w cnotach okazały* – niezwykle cnotliwy.

po w. 6 *In requie defuncti requiescat memoria eius* – „Niech pamiętać o zmarłym spoczywa w spokoju”.

Treny żałobne
na śmierć Chrystyny z Dembian Sapieżynej

Tytuł: Krystyna Sapieżyna (1580–1616), córka starosty chęcińskiego Stanisława Dembińskiego (zm. 1586). Była drugą żoną Andrzeja Sapiehy, którego poślubiła w 1570 r. Miała z nim co najmniej siedmioro dzieci.

[1.] Panu a dobrodziejowi swemu m[ilość]ciwemu,
Jego M[ość]ci Panu Andrzejowi Sapiezie¹,
przy winszowaniu dobrego zdrowia
i wszech radosnych pociech na czasy długowieczne
autor życzliwy naniższe powolności oddaje

Skutki świętobliwego z tego świata zeszcia sławnej i wiecznej pamięci godnej paniej, Jej M[ość]ci Paniej Małżonki W[aszej] M[ość]ci, panie a dobrodzieju mój m[ilość]ciwy, gdy sam u siebie uważam i tak, jako przystoi, przypominam, prawie w jakieś rozumu zachwycenie przychodzę, a to prze sprawiedliwą żalność. Częścią z tej przyczyny, że jej świętobliwość dosyć głośna i znamienita była w tej ojczystej Koronie wszędzie, częścią też, że niemało dobrodziejstwa tak od W[aszm]ości, mego m[ilość]ciwego dobrodzieja, jako i od Jej M[ość]ci, różnemi czasy uznawał. Przetom tu te żalodne *Treny* moje w żalobnym habicie² przed osobę W[aszm]ości, mego m[ilość]ciwego pana, na pamiątkę nieśmiertelności Jej M[ość]ci napisane przyniósł, które W[aszej] M[ość]ci, mojemu wielce m[ilość]ciwemu panu, uniżenie ofiaruję. Nie w ten sposób, abym onemi jaki nowy żal abo niezwykłą boleść we wnętrzościach W[aszej] M[ość]ci, mego m[ilość]ciwego pana, wzniecać i serce sfrasowane bardziej rozjatrzać miał, ale abych tym samym zaciąganiem przychylności animuszu mego³ do posług W[aszej] M[ość]ci, mego miłościwego pana, i wdzięczność uznawanych dobrodziejstw przed oblicznością W[aszej] M[ość]ci, mego miłościwego

¹ Andrzej Sapiecha (1539–1621), syn wojewody nowogródzkiego Pawła (zm. 1579) i Aleksandry z Chodkiewiczów, podczaszy litewski (1588), kasztelan miński (1592) i wojewoda połocki (1597).

² w żalobnym habicie – w stroju żalobnym.

³ zaciąganiem przychylności animuszu mego – przedsięwzięciem (utworem) mój życzliwy zapął.

pana, oświadczył. Więc jako nic nie wątpię, iż W[asza] M[ość] tę ubogą lukubracyjkę ode mnie, życzliwego i naniższego sługi swego, z m[iłoś]ciwą łaską przyjąć raczysz, tak oto uniżenie a pokornie proszę, abyś W[asza] M[ość] w ubóstwie i niedostatku moim raczył być moim m[iłoś]ciwym panem i dobrodziejem, któremu się z uniżonemi służbami mojemi w m[iłoś]ciwą łaskę jako napilniej zalecam.

Dan w Krakowie, *die 3 Aprilis, anno*¹ 1616.

W[aszej] M[ości], mego m[iłoś]ciwego pana i dobrodzieja,
naniższy słuźebnik Marcin Paszkowski z Paszków[ki]²

¹ *die 3 Aprilis, anno* – (łac.) dnia 3 kwietnia, roku.

² Paszkówka – miejscowość położona około 22 km na południowy zachód od Krakowa, niedaleko Kalwarii Zebrzydowskiej. Pisarz najprawdopodobniej się tu urodził.

[2.] Tren 1,
w którym się zamyka genealogija domu
Ich M[oś]ci Panów z Dembian
i Ich M[oś]ci P[anów] Sapiechów

„Iusti fulgebunt sicut sol ante thronum Domini”

- Postój, gościu, na chwilę, przeczci sobie mało,
Co się na tej tu karcie krótko napisało.
Sercem uważ, a okiem obacz, kto tu leży,
Marny świat znieważając, nim cię śmierć nadbieży.
5 A przy śmierci nie chceszli z Boskiej zejść opieki,
Tak żyj, jako ta pani – będziesz żył na wieki.
Krystyna Sapieżyna, śmiertelne zewłoki
Tu złożywszy, w inszy świat przeszła nad obłoki.
Ród jej pochodzi z Dembian, dobrze rozrodzony,
10 Chwalebnymi cnotami wzięty na wsze strony.

[2.] Tren 1

Tytuł: *Panów z Dembian* – zob. objaśn. do tytułu na s. 117 cz. I.

Motto: *Iusti fulgebunt sicut sol ante thronum Domini* – (łac.) „Sprawiedliwi przed tronem Pana lśnić będą niczym słońce”. Por.: „iusti fulgebunt sicut sol” („sprawiedliwi świecić będą jako słońce”, Mt 13,43).

w. 1 *Postój, gościu* – konwencjonalny zwrot do czytającego nagrobek; *przez- ci* – przeczytaj.

w. 5 *nie chceszli z Boskiej zejść opieki* – jeśli nie chcesz utracić opieki Bożej.

- W tym domu zawsze byli moi starostowie
 I kanclerze koronni, i wojewodowie,
 A rycerstwa tak wiele wychodziło z tego
 Domu, jako niekiedy z konia trojańskiego.
- 15 Nie darmo je Ursyny onych czasów zwano,
 Bo je dobrze i z męstwa, i z godności znano.
 Wiedzą o tym węgierskie krwią spławione boje
 I tureckie na kęsy siekane zawoje,
 Znają ich moc moskiewskie i wołoskie kraje,
- 20 I obcy kraj w poselstwach zna ich obyczaje –

w. 12 Urząd kanclerski piastował dziadek zmarłej Walenty Dembiński (1504–1584), kanclerz wielki koronny w latach 1564–1576; wojewodą był Maciej Dembiński (zm. 1606), wojewoda wendeński w latach 1602–1606.

w. 14 *jako niekiedy z konia trojańskiego* – tj. wielu, jak niegdyś sławnych wojowników greckich z konia podrzyconego Trojańczykom. Por.: „Skąd ustawicznie, jako z konia trojańskiego, / Jeden po drugim ludzie wielcy wychodzili” (Kochanowski, *Pamiętka*, w. 10–11).

w. 15 *Ursyny* – tj. szlachta pieczętująca się herbem Rawicz (zob. objaśn. do tytułu na s. 117 cz. I); *onych czasów* – niegdyś.

w. 17–18 Nie ustalono, jakie walki autor ma na myśli.

w. 18 *na kęsy siekane zawoje* – turbany cięte szablami na kawalki.

w. 19 *Znają ich moc moskiewskie ... kraje* – uczestnikami wojen z Moskwą o Inflanty był rotmistrz Wojciech Dembiński (zm. 1610), od 1583 r. starosta orłowski, który miał znaczący wkład w zdobycie zamków nad Dźwiną; *wołoskie* – informacji na temat walk w Mołdawii nie udało się potwierdzić.

w. 20 *obcy kraj w poselstwach* – do Szwecji posłował wykształcony w Lipsku sekretarz królewski Erazm Dembiński (zm. 1603), trzeci syn Walentego, dziekan kościoła pw. św. Michała na wzgórzu wawelskim. Razem z Justusem Klaudiuszem udał się w 1569 r. do Sztokholmu na polecenie Zygmunta Augusta, by uzyskać zwrot Rewla oraz uzgodnić reguły współpracy dotyczące blokady Narwy.

- Kroniki o tym świadczą. Z szczepu tedy tego
 Ta pani owej pamięci wyszła, Dembińskiego,
 Starosty chęcińskiego, będąc córą zacną,
 W świątobliwości życia wielom paniom znaczną.
- 25 Która wiek swój kwitnący jeszcze od młodości
 Ćwiczyła w pięknych cnotach i w bogobojności,
 Woli Twórcę swojego na wszem przestrzegając,
 Każdemu cześć przystojną z starszych oddawając.
 Przeto też jej zacnych cnót Pan Bóg nie przebaczył,
- 30 W stan chwalebny małżeński poślubić ją raczył
 Za męża przesławnego, który ród swój z dawnych
 Onych walecznych ruskich panów wiedzie sławnych.
 Czasu by mi nie stało, bym z pradziadów jego
 Miał linią wywodzić aż do dzisiejszego

w. 21 *Kroniki o tym świadczą* – por.: „Tegoż też czasu Dębiński herbu Rawic, będąc przełożonym Romberku pod Hadzlem Moskwę gromił i Rakobór, i Afelin moskiewskiemu spalił. Jakoż i potym tamże w Inflanciech dosyć znacznych posług czynił i wiele zameczków pobrał” (Bielski, *Kronika* 1597, s. 621). Aleksander Gwagnin, powtórzywszy tę informację, dodał: „Zaprawdę [...] ta familia w krakowskim województwie radą, mądrością, męstwem, szczęściem, sławą i szczodrobliwością, za czym idzie błogosławieństwo Pańskie, wielce jest od P[ana] Boga ubogacona. Panie Boże, racz ją mnożyć i krzewić z łaski swej, jakoś począł, aż do skończenia świata” (Gwagnin, *Kronika* I, s. 138).

w. 24 *W świątobliwości życia wielom paniom znaczną* – wielu paniom znaną dzięki świątobliwemu życiu.

w. 25 *wiek swój kwitnący* – swe wczesne lata.

w. 27 *na wszem* – we wszystkim.

w. 31–32 Sapiehowie wywodzić się mieli od Semena Sopiły przyjętego po unii horodelskiej (1413) do herbu Lis. Semen był pisarzem wielkiego księcia litewskiego Kazimierza Jagiellończyka, miał też wywodzić się z rodu Giedymina. Jego synowie, Bohdan (zm. ok. 1512) i Iwan (zm. 1517), byli założycielami dwu linii rodowych, czersko-różańskiej i kodeńskiej.

w. 34 *liniją wywodzić* – opisywać, wprowadzać rodowód.

- 35 Potomka cnych Sapiehów, który ruskie księstwa
Z bracią swoją ozdabiał, dokazując męstwa.
Doznały tego dobrze tatarskie zagony,
Doznały i moskiewskie, i inflantckie strony.
Potym jako państwa swe mężnie rozszerzali
40 I granice w Litewskim Księstwie rozsadzali,
Gdzie i dziś ród swój mnożą oni starostowie,
Kancelerze, dygnitarze i wojewodowie.
Z tej sławnej familiej tych to panów znacznych
Niekiedy wojewody połockiego, w zacnych
45 Sprawach biegłego męża Sapiehy Andrzeja,
W którym po Bogu była wszytka jej nadzieja,
Małżonką ulubioną od Boga przejrzaną
Ta cna pani zostawszy, zgodą nieprzerwaną

w. 37–38 W czasie wojen o Inflanty z lat 1575–1578 wykazał się mąż zmarłej, który służąc jako rotmistrz jazdy litewskiej, pod Kiesią (1578) pokonał trzykrotnie silniejszą armię moskiewską (por. w. 58–68). Z kolei Paweł Sapieha (zm. 1579) brał udział w wojnie z Moskwą w latach 1534–1535 i w wojnie o Inflanty w 1561 r., zaś Mikołaj (1545–1599) walczył z Wielkim Księstwem Moskiewskim w latach 1564–1569. Z Tatarami walczył Paweł (zm. 1580), który w starostwie lubeckim założył miasto i zamek Łojowa Góra, mający strzec przed atakami zarówno Rosjan, jak i Tatarów z Dzikich Pól, oraz jego syn, rotmistrz królewski Jan Piotr (1569–1611).

w. 42 Kancelerzem Wielkiego Księstwa Litewskiego był Lew Sapieha (1557–1633) w latach 1589–1623. Iwan (zm. 1546) był wojewodą witebskim (1520) i podlaskim (1529); Mikołaj (zm. 1599) wojewodą mińskim (1576), brzeskim litewskim (1588) i witebskim (1588). Jego bratanek Mikołaj (ok. 1558–1635) był wojewodą mińskim (1611), Andrzej (zm. 1621) – wojewodą połockim (1597), Andrzej (zm. 1611) – wojewodą mścisławskim (1605).

w. 44 *Niekiedy wojewody połockiego* – Andrzej Sapieha odsprzedał województwo połockie w 1613 r. Michałowi Druckiemu Sokolińskiemu.

- Trzydzieści sześć lat wieku swego przepędziła,
 50 Z którym syna i córek sześć na świat spłodziła.
 Te, jako była wola Pana wszechmocnego,
 Na różny je stan wezwał według zdania swego:
 Jedną w małżeństwo podał, cztery obrał sobie
 Na zakonną posługę w panieńskiej ozdobie,
 55 Stachnika z Dosią małą w syjońskiej jasności
 Włączył między anioły jeszcze w niewinności.
 Ociec swe młodsze lata strawił na rycerstwie,
 W Moskwie, w inflanckiej ziemi dokazując czerstwie.
 Jakoż godna pamięci i ta jego sprawa,
 60 Którą mu z Bożej mocy Fortuna łaskawa
 Zdarzyła, że w Inflanciech za króla Stefana,
 Kiedy był porucznikiem od swego hetmana,
 Tam pod Kiesią nad tysiąc nie miał ludzi więcej,
 A wždy Moskwy poraził czterdzieści tysięcy,
 65 Plon odjął, więźniów nabrał moskiewskich tak wiele,
 Że się temu dziwili i nieprzyjaciele,

w. 50 *syna i córek sześć* – syn Stanisław i córka Dorota zmarli w dzieciństwie; cztery córki (Anna, Marianna, Jadwiga, Krystyna) zostały benedyktynkami, zaś Aleksandra (zm. 1615) była żoną Hieronima Gostomskiego, a po jego śmierci – Stanisława Lasockiego.

w. 55 *w syjońskiej jasności* – w niebie. Syjon (zob. objaśn. do V 2, w. 14) oznacza tu raj.

w. 58–68 Zob. objaśn. do w. 37–38.

w. 61 *za króla Stefana* – za Stefana Batorego (zob. objaśn. do II 3, w. 157–160).

w. 62 *od swego hetmana* – kampanią inflancką dowodził hetman wielki litewski Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (1512–1584), który uczynił Sapiechę swoim zastępcą (porucznikiem) w październiku 1578 r., gdy przebywał pod Rygą.

w. 63–64 Pod Kiesią Sapieha miał do dyspozycji 5–6 tys. wojska, oddziały przeciwnika liczyły ok. 18 tys.

w. 65 *Plon odjął* – odzyskał łup.

- Działa, chorągwie pobrał i posłał królowi,
Skąd zawždy straszny w oczu był Moskwicinowi.
Wiecznej sławy jest godzien, bo wrodzona cnota
- 70 Wiecznej sławy pragnęła więcej niżli złota.
Ale małżonka jego wszystkie dni swojego
Wieku oddała służbie Twórcy najwyższego;
A co jest u wszech stanów nie lada kochanie,
Nie mogły nic nad nią mieć gospodarne panie,
- 75 Bo jak dowcipna pszczoła dom swój bogaciła,
Daleko Penelopę grecką przechodziła,
Że zawsze nad mniemanie męża namilszego
Staraniem przymnażała gospodarstwa swego,
Dzieląc z nim serce swoje w szczęściu i w kłopotcie.
- 80 O nieżyczliwa Parko, toż ty zajrząysz cnocie!

w. 68 *straszny w oczu był Moskwicinowi* – jego widok wywoływał strach Rosjan.

w. 74 *Nie mogły nic nad nią mieć* – tu: nie mogły przewyższać jej w niczym.

w. 76 *Penelopę grecką przechodziła* – przewyższała słynącą z wierności bohaterkę *Odysei* Homera Penelopę, żonę Odyseusza, która pod koniec trwającej 20 lat nieobecności męża zmuszona była gościć w domu liczne grono zalotników, uszczuplających domowy majątek.

w. 80 *Parko* – zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54.

[3.] Tren 2,
w którym się zamyka świątobliwe życie
Jej M[os]ci na tym świecie
i szczodra ręka przeciw ubogim

„Virtus non moritur”

- Tak tedy z jednej cnoty na drugą wstępując
Jak po stopniach, a skłonność wszystkim ukazując,
Ubogim hojną rękę przyrodzona możność
Miłosiernie ściągała, chcąc, aby pobożność
- 5 Insze cnoty szlachciła, które tak ją czciły,
Że i Bogu, i ludziom był to człowiek miły.
Więc osobna pokora jako stan panieński
Znamienicie zdobiła, tak potym małżeński,
Tak iż było dosyć z ni<ej>, a Boskie zrządzenie
- 10 Dawalo tam do wszech cnót skłonne przyrodzenie,
Bo w świętym nabożeństwie, w świętej pobożności
Żywot wiodła, czekając niebieskich radości,
Czego snadź ten chwalebny skutek otrzymała,
Że i czas, i godzinę śmierci swej wiedziała.

[3.] Tren 2

Motto: *Virtus non moritur* – (łac.) „Cnota nie umiera”. Popularna fraza, znana w różnych wariantach.

w. 3–4 *Ubogim hojną rękę przyrodzona możność / Miłosiernie ściągała* – z natury powodowana miłosierdziem hojnie rozdawała jałmużnę ubogim.

w. 5 *ją czciły* – dodawały jej czci.

w. 9 *było dosyć z niej* – sens: sama z siebie była wystarczająco cnotliwa.

- 15 Póki duch członki rządził, usta swe bawiła
 Modlitwami, a Panu ofiarę czyniła.
 Sumnienie i wiarę swą zachowawszy cało,
 Sakramenta kościelne tak jako przystało
 Przyjąwszy, z uczciwością z światem się rozstała,
 20 A na rękę braterskich Bogu duszę dała.
 Przeszła w wieczne radości, gdzie między świętymi
 Policzona i między błogosławionými
 Stała u chwalebnej wybranych ławice,
 Patrząc na złotą jasność naświetszej stolice.
 25 Próżny tedy po niej płacz, próżne narzekanie,
 Próżny lament, próżne to żałosne wdychanie.
 Czego miała próżna być, z tego się wyzuła,
 By tym snadniej niebieskie radości uczuła.
 Nie kropcież już trumny jej żałobnymi łzami,
 30 Nie tłuczcież już niewinnych piersi swych pięściami!
 Wy, którzy trudnymi cnót drogami chodzicie,
 Wy, którzy ludzkie sprawy wierszami zdobicie,
 Miasto lamentu dajcie jej rytmy nabożne,
 Niech głośnie będą wszędzie cnoty jej pobożne.

w. 15 *Póki duch członki rządził* – jak długo dusza władała ciałem.

w. 17 *Sumnienie i wiarę swą zachowawszy cało* – tj. odeszła z czystym sumieniem i nigdy nie zwątpiwszy w Boga.

w. 20 *na rękę braterskich* – w obecności brata, podstolego krakowskiego w latach 1604–1618 Andrzeja Samuela (zob. objaśn. do III 1, w. 16). Por. 4, w. 62.

w. 23 *u ... wybranych ławice* – sens: została przyjęta do grona zbawionych, zasiadła na ławie przeznaczonej dla wybranych.

w. 24 *naświetszej stolice* – Jerozolimy niebiańskiej, która zgodnie z opisem biblijnym (por. Ap 21,2 i 10–27) zbudowana została ze złota i szlachetnych kamieni.

w. 27 *Czego miała próżna być* – od czego miała być wolna, tj. ciała.

- 35 Popiołowi jej dajcie i kadzidła wonne,
 I wszelakich wdzięcznych ziół wonności niepłonne!
 Kamień, który jej kości zamknął, niechaj będzie
 Pełen mirry arabskiej, aby pachnął wszędzie.
 Ty też, co to dziś czytasz, gruntuj się statecznie
 40 W taki żywot na świecie, jakobyś żył wiecznie.

[4.] **Tren 3,**
w którym się zamyka lament
Jego M[oś]ci Pana Andrzeja Sapiehy, małżonka,
po Jej M[oś]ci w frasunku pozostałego

„O mors, quam amara memoria tua”

Jak się lemiesz sam tępi ziemie wywracaniem,
 Tak się ja, nędznik, trawię ustawicznym łkaniem,
 Bowiem gdzie jedno spojrzę, tam smutku przyczyny
 Gorzkie idą przed oczy, a snadź i godziny

w. 35 *Popiołowi jej* – jej prochom.

w. 36 *wonności niepłonne* – silne zapachy.

w. 38 *mirry arabskiej* – mirra to wonna żywica pozyskiwana z kolczastego krzewu występującego w części południowej Półwyspu Arabskiego.

w. 39–40 *gruntuj się statecznie / W taki żywot* – wprawiaj się stale w takim postępowaniu.

[4.] **Tren 3**

Motto: *O mors, quam amara memoria tua* – (łac.) „O śmierci, jakże przykra jest pamięć o tobie” (Syr 41,1).

w. 1–2 Por. VIII 5, w. 1–2 i objaśn.

- 5 Takowej mieć nie mogę, której bych wolnego
Czasu wždy trochę użył od smętku wielkiego.
Ilekróć chcę zapomnieć, wnet się rozżarzają
Iskry smętku, co we mnie nowy żal wzniecają.
Sprawiedliwyć to mój żal i łzy sprawiedliwe,
10 Sprawiedliwe wzdychanie, bo serce troskliwe
By wnętrzości tajemnych skrytość otworzyło,
Snadź by się mnie stworzenie wszelkie uzało.
Jeśliż to jest prawda, co za pewne mają,
Iż żonę z mężem jednym człowiekiem być znają,
15 Tedyć ja już nie człowiek, ale pół człowieka
Tym wyrokiem, który sam Bóg wydał od wieka.
Bo miewszy namilszego serca części obie,
Jednem stracił – oto już leży w ciemnym grobie,
Której bych był tysiąc lat żyw, nie odżałuję,
20 A tylkoż to w zysku mam, co się nafrasuję.
Jeśli kto wielce waży kosztowne klejnoty
Od możnych królów sobie dane na znak cnoty,
Gdy mu zginą, w jak wielkiej on żałości bywa,
Ten wie, co takowego wesela zażywa.
25 Tak ja też miałem klejnot nieoszaczowany,
Małżonkę swą namilszą, której Pan nad Pany
Użyczyć mi był raczył do pewnej godziny,
Teraz, gdym już jej pozbył, muszę jako iny

w. 14 *żonę z mężem jednym człowiekiem być znają* – uważają, że żona i mąż to jedność. Por.: „A przyłączy się do żony swej i będą dwoje w jednym ciele” (Rdz 2,24); „A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało” (Mt 19, 6).

w. 16 *od wieka* – przed wiekami.

w. 21 *wielce waży* – wysoko ceni.

- Nadzwyczaj gorzkim żalem karmić smętną duszę,
 30 A serdecznym łykaniem nasycać się muszę.
 Jako synogarlica, gdy miłą samicę
 Straci, srodze ciężki żal cierpi i tesknicę,
 Na suchym drzewku siedzi, a tam póki stawa
 Dusze, żalosnym głosem śpiewać nie przestawa.
 35 O, daleko więcej ja mam czego żałować,
 Bo com stracił, nie mogę tego oszacować!
 Tyś, o namilsza żono, już ode mnie poszła,
 Poszłaś, wiem, żeś wiecznego odpoczynku doszła,
 Aleś wszystkłą dobrą myśl moję oddaliła,
 40 A mnieś smutnego w ciężkim żalu zostawiła.
 Sąć ucieszne córeczki, któreś zostawiła,
 Któreś jeszcze przy sobie Bogu poślubiła.
 Te teraz tylko miłą mnie pociechę dają,
 Które świeżą pamiątkę matki odnawiają,
 45 Służąc Twórcy swojemu w poświęconym stanie,
 Racźże ich tam sprawować serca Ty sam, Panie,
 Abowiem kto to jedno uważy u siebie,
 Czysto żyjąc na ziemi, żyje zaraz w niebie.
 Ja twe skłonne przymioty teraz gdy wspominam,
 50 A do weselszej myśli serce napominam,

w. 31 *synogarlica* – zob. objaśn. do V 3, w. 21.

w. 39 *wszystkłą dobrą myśl moję oddaliła* – pozbawiła mnie wszelkiej radości.

w. 41–42 Zob. objaśn. do 2, w. 50.

w. 44 *świeżą pamiątkę matki odnawiają* – tj. przypominają matkę swą pobożnością.

w. 46 *ich tam sprawować serca* – kierować ich sercami w stanie zakonnym.

w. 48 *żyje zaraz w niebie* – trafi od razu do nieba

w. 49 *skłonne przymioty* – życzliwość, przyjacielskość.

- Jeszcze mi więcej smętku przybywa ciężkiego,
 Bo co mnie folgą było, teraz nie ma-ż tego.
 Bo które mię cieszyły cnoty za żywota,
 Teraz mi wspomnianiem przydają kłopotu.
- 55 Ty zasług swoich wiernych wzięłaś słuszne myto,
 Niechaj ci je tam Pan Bóg zapłaci sowito.
- Jam od żalu wielkiego nie mógł być przy tobie,
 Gdyś się z światem rozstając, gotowała sobie
 Tor do wiecznych przybytków – i tak w niebytności
- 60 Mojej zewlokłaś z siebie szatę śmiertelności.
 Miałas tam wprawdzie <z> krewnych swoich niejednego
 I rodzonego swego pana podstolego,
 Miałas k temu z kościołów sześciu zakonniki,
 Do niebieskich przybytków pewne przewodniki:
- 65 Trójcany, bernardyny, bosy, franciszkany
 I ojce jezuwity, i karmelitany –

w. 53–56 Por. VIII 5, w. 17–20.

w. 60 *zewlokłaś z siebie szatę śmiertelności* – tj. zmarłaś.

w. 62 *rodzonego ... pana podstolego* – zob. objaśn. do 3, w. 20.

w. 65 *Trójcany* – dominikanie z kościoła pw. Świętej Trójcy w Krakowie;
bernardyny – odłam zakonu franciszkańskiego o ostrzejszej regule (nazwa po-
 chodzi od krakowskiego kościoła pw. św. Bernardyna ze Sieny); *bosi* – karme-
 lici bosy (ich pierwszy klasztor w obrębie murów miejskich Krakowa powstał
 w 1611 r. przy zbiegu ulic Poselskiej i Senackiej); *franciszkany* – franciszkanie
 konwentualni (ich kościół pw. św. Franciszka z Asyżu i stanowiący wraz z nim
 kompleks klasztor usytuowane są w Krakowie przy pl. Wszystkich Świętych i ul.
 Franciszkańskiej).

w. 66 *ojce jezuwity* – ojców jezuitów. W czasach Paszkowskiego mieli dom
 zakonny przy kościele św. Barbary położonym obok kościoła Mariackiego; *kar-
 melitany* – karmelici z klasztoru przy Bazylice Nawiedzenia NMP w Krakowie.

- Ci, ufam i wiem pewnie, że jako przystało,
Uczcili swą posługą twe szlachetne ciało,
Lecz iż nie dostawało mnie, małżonka twego,
70 Ja z nimi spół rozdzielam boleść serca mego.
 Umyślniem to uczynił, wiedząc przeciw tobie
 Miłość swą, żebym nieco żalu ulżył sobie,
 Żem odjechał, bo gdyby przy mnie to być miało,
 Pewnie by mi się serce od żalu spadało.
75 Prawdać, że w smutnych rzeczach potężne znoszenie,
 Aleć też ma swoją moc ciężkie utrapienie.
 Cóż czynić? Wielką w sobie moc oboje mają,
 Jedna puści opoka, gdy się dwie zbijają.
 A trudno ma mieć górę i wygrać wytrwanie,
80 Kiedy się rozkorzeni żal i narzekanie.

w. 75–78 Por. VIII 5, w. 45–48 i objaśn.

w. 79 *mieć górę* – zwyciężyć.

[5.] Tren 4,
w którym się zamyka prozopopeja,
to jest odpowiedź w duchu
namilszemu swemu małżonkowi

„Ne dederitis in tristitiam cor vestrum, sed repelite eam a vobis,
et mementote novissimorum”

(Eccle[siasticus] 38)

- Przestań, namilszy mężu, przestań tej żalości,
Przestań nędnego żalu, który suszy kości,
Przestań, nie trap wzdychaniem serca zemdlonego,
Nie trap cienia żony swej uciekającego,
5 Bowiem jednak o wszyscy to brzemie poniosą –
Kto dziś żyje, jutro, patrz, alić go już niosą.
A iż już mój zegarek wyciekł, już się stało
To, co długo, krótkoli, przecie stać się miało.
Proszę cię, zachowaj w tym swym frasunku miarę –
10 Abo w tym okazać chcesz swą małżeńską wiarę?
Płakać śmierci, toćby też płakać narodzenia,
Bo to oboje mamy równo z przyrodzenia.

[5.] Tren 4

Tytuł: *prozopopeja* – retoryczna figura myśli: fikcjonalna wypowiedź przypisana przez autora utworu osobie zmarłej lub nieobecnej.

Motto: *Ne dederitis ... et mementote novissimorum* – „Nie poddawajcie serc waszych w smutek, ale je odpędzajcie od siebie a pamiętajcie na rzeczy ostateczne” (por. Syr 38,21).

w. 2 *suszy kości* – wykańcza, uśmierca; zwrot utarty.

w. 7 *mój zegarek wyciekł* – mój czas się skończył, umarłam (mowa o klepsydrze wodnej lub piaskowej).

w. 11–16 Por. VIII 6, w. 35–40 i objaśn.

- Więc i to tym swym żalem jeszcze sprawujecie,
 Że nam żywota chwały wiecznej żałujecie?
- 15 A my was słusznie płakać i żałować mamy,
 Którzy na wasze z nieba kłopoty patrzymy.
 Wiedźże to, mój namilszy, żem się obróciła
 Dobrze i Bogum tego ja nie zasłużyła,
 Bom namniej nie użyła w tej drodze trudności
- 20 Ni strachu, ni przekazy, ni niebezpieczności.
 Nie straszyla mię namniej nieczosana ona
 Z jaszczurzem i warkoczmi sprośna Tyzyfona,
 Nie straszyl mię i Charon, on błady czarnego
 Promu przewoźnik, anim widziała onego
- 25 Okrutnego Cerbera, psa trojej paszczeki,
 Razu na mię nie szczeknął, ni będzie na wieki.
 Słyszałam wprawdzie jakieś z daleka stękanie
 I głosów żałobliwych ciężkie narzekanie,

w. 18 *Bogum tego ja nie zasłużyła* – sens: nie otrzymałam tego od Boga w nagrodę za zasługi, nie wysłużyłam.

w. 19 *namniej nie użyła w tej drodze trudności* – nie doświadczyłam na tej drodze najmniejszych przeszkód.

w. 21–22 *nieczosana ona / Z jaszczurzem i warkoczmi ... Tyzyfona* – Tyzyfona to jedna z mitologicznych Erynii (Furii), która smagała złoczyńców biczami; przedstawiana była jako kobieta z kłębiącymi się zamiast włosów węzami.

w. 23 *Charon* – w mitologii budzący odrazę starzec, przewoźnik dusz przez wody Acherontu, jednej z rzek przepływających przez krainę zmarłych.

w. 25 *Cerbera* – trójgłowego psa strzegącego wejścia do świata zmarłych.

w. 26 *Razu* – ani razu.

w. 27–28 Por.: „W wnętrzu słysząc jęk, biczów trzask srogi wybucha, / Szczęk żelaza, wleczenie ciężkiego łańcucha” (Wergiliusz, *Eneida* VI 557–558).

- Leczem ja to minęła, w prawom się udała,
 30 Bom dobre przewodniki na tej drodze miała.
 Przeszłam tam, gdzie się żadne nie przykrzą niewczasy,
 Lecz rozkosz ustawiczna trwa na wieczne czasy.
 Sami błogosławieni tylko sam mieszkają,
 Sami wybrani, którzy łaskę Bożą znają.
 35 W miejscu dziwnie wesołym siadłam już w ich rzędzie:
 Jest niewypowiedzianych pociech pełno wszędzie,
 Jest czym wzrok duszny napaść, jest o czym powiedzieć,
 Lecz się wam nie wszystkiego teraz godzi wiedzieć.
 Dziatki namilsze nasze ówdziem ogłądała,
 40 Którychem się na świecie z tobą napłakała:
 Dosię małą z Stachnikiem sam między anioły
 Ujrzałam i z inszemi swemi przyjaciół.
 Długo by je wyliczać, wyszli przeciwko mnie
 Daleko, a z radością śpiewali coś o mnie.
 45 Ony mężne dziady me i twe krewne sławne
 Poznawałam, i insze zacne ludzie dawne.
 Wzięli mię wszyscy wdzięcznie z wielką uczciwością,
 Winszując wiecznej chwały i z wieczną radością
 Osadziłam się imi, chwając Najwyższego
 50 Spólnie, że nas domieścił miejsca tak świętego.
 Otom żywa i dobrzem, chwała Bogu, zdrowa,
 Już mię na wieki wieczne nie zaboli głowa.

w. 29 Por.: „W tym miejscu dzieli się droga: / Na prawo gród jest, kędy wiel-
 ki Pluton mieszka, / I pola Elizejskie” (Wergiliusz, *Eneida* VI 541–543).

w. 41 *Dosię ... z Stachnikiem* – zob. objaśn. do 2, w. 50; *sam* – tutaj.

w. 47 *Wzięli ... z wielką uczciwością* – przyjęli z wielkim szacunkiem.

w. 49 *imi* – nimi.

w. 50 *domieścił miejsca tak świętego* – przyjął do chwały nieba.

- Darujże mię tedy tym, mój małżonku złoty:
Porzuć już ten frasunek, porzuć i kłopoty,
- 55 Niech ta nędzna uciecha płaczu obfitego
Po mnie nie ma już miejsca u ciebie żadnego.
Raczej o tym przemyślaj, jakbyś na córeczki
Łaskawe baczenie miał, jak na siroteczki.
Misia też nie wypuszczaj, proszę, z swej opieki,
- 60 Nie wypuści cię Pan Bóg z łaski swej na wieki.
Daj go w bojaźni Bożej i w cnotach wychować,
Żebyć przed Panem Bogiem miał za co dziękować.
Ja, namilszy mężu mój, z swojej powinności
Dziękując, żeś nie złamał małżeńskiej wierności,
- 65 Dziękując, żeś mi na wszem łaskę okazał,
Dziękując, żeś w miłości świątobliwej chował.
Niechajżeć to wieczny Pan stokrotnie nagrodzi,
Niechaj ci się we wszystkim według myśli wodzi,
Niech cię On sam z dziatkami ma w świętej opiece,
- 70 Zatym cię z przyjaciół zlecą w Jego ręce.
A życząc z nimi wespół, by wieku waszego
Najwyższy Pan przedłużył, a do b<rz>egu tego
Dał szczęśliwie dopłynąć, gdzieś się ja dostała,
Bom to z osobnej łaski Twórcę swego miała.
- 75 Cieszę się tym, żeś jeszcze od wieku młodego
Była córą prawdziwą Kościoła Bożego
I w katolickiej wierze według przystojności
Strzegłam stanowi swemu winnej powinności

w. 55 *nędzna uciecha płaczu obfitego* – słaba pociecha w wielkim płaczu.

w. 59 *Misia* – Michasia; prawdopodobnie któregoś z nieletnich podopiecznych.

w. 66 *w miłości świątobliwej* – tj. w miłości małżeńskiej.

- I takem do pokoju przeszła niebieskiego,
80 Gdzie mię w wierze wprowadził dar Ducha Świętego.
Ty też sam, mój namilszy mężu, pomni o tym,
Że żywszy, przecie umrzeć wszystkim przyjdzie potym.
Bo chociaż tego pewna, czegom doznawała,
Żem zawsze ku Bogu chęć w twoim sercu znała,
85 Wszakże proszę i to dziś przyjm wdzięcznie ode mnie,
Coć uprzejmie zalecam, co może być ze mnie,
Że z sobą nie poniesie nikt nic w upominki,
Jedno skutek wiary swej i dobre uczynki.
Tych się mocno trzymając, mój małżonku drogi,
90 Wnidziesz, da Pan Bóg, i sam w owe święte progi
Między wybrane Pańskie, przeżywszy swe lata,
Któreć najwyższy Twórca szerokiego świata
Wyrokiem swym naznaczył. Czogoć z uprzejmego
Serca życzę, byś zażył sto lat wieku swego
95 W dobrym zdrowiu, w radości. Jam się ochynęła,
Miejże mię za szczęśliwą, żem już przepłynęła,
Bom to sobie u Pana Boga uprosiła,
Żebym dłużej na marność świecką nie patrzyła.
Lecz ciebie, mój małżonku, Pan Bóg sprawiedliwy,
100 Wejźrzawszy na twą żalność i smutek rzewliwy,
Użali się niedługo z wysokiego nieba
I dać siłą dobrego, czegoć będzie trzeba.
Z tym cię Bogu poruczam, mój małżonku drogi,
Mnie sam milsze niebieskie niż tam ziemskie progi.

w. 86 *może być ze mnie* – mogę przekazać.

w. 95 *Jam się ochynęła* – zanurzyłam się w wodzie (by przeprowić się na drugi brzeg), kontynuacja metaforyki żeglarskiej z w. 72–73.

[6.] Nagrobek Jej M[óś]ci

- Miej wieczny odpoczynek, o szlachetne ciało,
Które w tym wykowanym marmorze zostało,
Krystyny Sapieżynej, paniej cnej a świętej,
Z wielką skrucłą nabożnie z tego świata wziętej,
5 Która acz się w śmiertelnym kształcie urodziła,
Ale ją nieśmiertelną cnota uczyniła,
Bo w sobie prawu śmierci nic nie ustąpiła,
Jedno kości a skórę, co ciało przykryła.
Dusza przez wiarę w niebie, wstyd i cnota święta
10 U tych, co sławie służą, wiecznie będzie wzięta.
Nabożeństwo, pokora i małżeństwa wierność
To jej święte przymioty były, k temu mierność.
Męża siedmiorga dziełek ojcem uczyniwszy,
Syna z córką przed sobą w niebo wyprawiwszy,
15 Kościelne sakramenta przyjąwszy statecznie,
W średnim wieku za nimi szła sama bezpiecznie.

[6.] Nagrobek Jej M[óś]ci

w. 1 Por.: „Miej wieczny odpoczynek, o szlachetne ciało” (Kochanowski, *Pamiętka*, w. 273).

w. 7 *w sobie* – tj. w duszy, jeśli idzie o duszę.

w. 14 *Syna z córką przed sobą w niebo wyprawiwszy* – zob. objaśn. do 2, w. 50.

w. 16 *W średnim wieku* – zmarła liczyła 36 lat.

- Ciało jej w tym doczesnym grobie tu zostało,
Które ostatniej trąby już będzie czekało.
Duch u Pana swojego w łasce odpoczywa,
20 Gdzie wesela wiecznego z świętymi zażywa.
Każdy tedy, co pomnisz o swej śmiertelności,
Życz, niech w pokoju leżą te szlachetne kości.

[7.] Nagrobek drugi

- Krystyna w domu panów z Dembian urodzona
Herbu Rawicz, małżonka wiernie ulubiona
Męża w sprawach zacnego Sapięchy Andrzeja,
W tym marmorze zamkniona – Pan Bóg jej nadzieja.
5 Prze wielkie dary Boże, które miała w sobie,
Dusza w chwale syjońskiej, a ciało tu w grobie.

In requie defunctae, requiescat memoria eius.

w. 18 *ostatniej trąby* – sądu ostatecznego na końcu świata (zob. objaśn. do XV 7, w. 8).

[7.] Nagrobek drugi

w. 1 *panów z Dembian* – zob. objaśn. do tytułu na s. 117 cz. I.

w. 2 *Rawicz* – zob. objaśn. do tytułu na s. 117 cz. I; *wiernie ulubiona* – szczególnie kochana.

w. 6 *w chwale syjońskiej* – w niebie (zob. objaśn. do V 2, w. 14).

po w. 6 *In requie defunctae, requiescat memoria eius* – (łac.) „Niech pamięć o zmarłej spoczywa w spokoju”.



ROZMOWA

KOZAKA ZAPOROZSKIEGO
Z Perskim Gońcem, o sprawach wojen-
nych, Pogan z Chrześcíanymy.

Do których sie Wieźień Polak / z Turck wcie-
kający nągodził.

Przez
MARCINA PASZKOWSKIEGO,
Teraz świeżo w Roku Pánšf: 1617. in Septem-
bre ná przedce złożona.

A wšytkim synom Koronnym Pánom á dobro-
dzieiom swoim Mćiwym / którzy sie do Pro-
bowie ziechali / ná Elekcyę Ich Mćiow
Pánow Deputatow / chetliwie
osiárowána.



W KRAKOWIE,

Roku Pánškiego. 1617.



Rozmowa Kozaka zaporoskiego
z perskim gońcem
o sprawach wojennych pogan z chrześcijany,
do których się więzień Polak
z Turek uciekający nagodził,
przez Marcina Paszkowskiego
teraz świeżo w roku Pańsk[im] 1617
in Septembre naprędce złożona,
a wszystkim synom koronnym panom
a dobrodziejom swoim m[iłoś]ciwym,
którzy się do Proszowic zjechali
na elekcyję ich m[oś]ciów panów deputatów,
chętnie ofiarowana

Tytuł: *Kozaka zaporoskiego* – Kozaków z położonego nad dolnym Dnieprem Zaporozża (województwo kijowskie). Byli to głównie zbiegli chłopci pańszczyźniani, przestępcy, wygnańcy, bezdomni, rozbójnicy itp., zorganizowani w społeczność o charakterze wojskowym. Kozacy zajmowali się rozbojem, hodowlą i rybołówstwem.

z perskim gońcem – tj. z wysłannikiem szacha perskiego do króla Rzeczypospolitej.

z Turkiem uciekający nagodził – nawinął się uciekający z Turcji.

in Septembre – (łac.) we wrześniu.

do Proszowic – w Proszowicach niedaleko Krakowa obradował sejmik ziemi krakowskiej.

na elekcyjną ich m[os]ciów panów deputatów – na wybory członków Trybunału Koronnego, zajmującego się rozsądzaniem spraw szlacheckich.

**[1.] Poeta do Ich Mościów Panów,
którzy się tu do Proszowic zjechali**

- Wielmożni i mościwi szlachetni panowie,
Waszmościom, Panie Boże, daj stoletnie zdrowie.
Coście się tu na sejmik szczęśliwie zjechali,
Abyście deputatów przystojnych obrali
- 5 Na Trybunał Piotrkowski, do czego wam z nieba
Pan pomógł i do końca pomoże jak trzeba.
Otóż i ja chętnie, poeta ubogi,
Weną swą wam winszuję tej szczęśliwej drogi,
Więc żebym się nie stawiał z rękoma gołemi
- 10 Waszmościom zabawionym sprawami trudnemi,
Bowiem gdy się uglądzą co trudniejsze sprawy,
Mają też waszmość swoje uciészne zabawy.
Prowadzę wam dwu mężów stanu rycerskiego,
Kozaka z Persem wdzięczne rzeczy prawiącego,
- 15 A przy nich więzień z Turek nieborak ucieka,
Ale iż się zmógł w drodze, na Podolu czeka.
Tychem ja zmyślnie dostał, gdym po brzegach chodził
Kastalijskich, po których sam mię Febus wodził.

[1.] Poeta do Ich Mościów Panów, którzy się tu do Proszowic zjechali

w. 3 *tu na sejmik* – do Proszowic na sejmik deputacki (zob. objaśn. do tytułu na s. 66).

w. 4 *deputatów przystojnych obrali* – dokonali wyboru odpowiednich sędziów.

w. 5 Trybunał Piotrkowski został powołany przez Stefana Batorego w 1578 r. Sądził sprawy dla prowincji wielkopolskiej obejmującej dziewięć województw (w tym mazowieckie, rawskie i płockie) oraz ziemię dobrzyńską i wieluńską.

w. 17–18 *po brzegach ... / Kastalijskich* – zob. objaśn. do III 4, w. 72.

w. 18 *Febus* – zob. objaśn. do II 3, w. 20.

- Na com się mógł naprędce zdobyć, z łaską, proszę,
20 Raczcie przyjąć, a niechaj wzgardy nie odnoszę,
Że nie są tak przybrani, jakoby przystało,
Bo też żeśmy podróżni, po stroju nam mało.
Wszak zacna wasza mądrość w to potrafi snadnie,
Czego by nam potrzeba, Pan Bóg szczęściem władnie.
25 Ufam, wdzięcznie przyjmiecie ten dar życzliwego,
Barziej chęć niż podarek waząc sługi swego.
Zatym niech zacność waszą Pan Bóg w długie lata
Chowa w zdrowiu, w łasce swej i w wadze u świata.

w. 21 *przybrani* – wystrojeni (mowa o stylu utworu).

w. 22 *po stroju nam mało* – nie zależy nam na stroju.

w. 23 *w to potrafi snadnie* – łatwo tego dokáže.

w. 25–26 Por. II 2, w. 51–52; XV 1, w. 11–12.

w. 28 *w wadze u świata* – w szacunku wśród ludzi.

[2.] Rozmowa Kozaka zaporoskiego z Persem
o sprawach wojennych pogan z chrześcijany

KOZAK

Odkul jediesz, mołojcze?

PERS

Z perskiej krainy
Niosę Koronie Polskiej wesołe nowiny.

KOZ[AK]

Sczo nesesz za nowiny? Czy my nie wiadajem,
Sczo się i w Turcech deiet? I tam my bywajem.

PERS

- 5 Tak jest, przyzna to każdy witeziowi cnemu,
Że mu to nie nowina, w rzeczach bywałem,
Wiedzieć, co się u Turków i u Tatar dzieje,
Bo zawsze przed Kozakiem murza Bilur mdleje.
Ale też i w narodzie naszym są mężowie,
10 Znacznie biją, kto im da przyczynę, Persowie.

[2.] Rozmowa Kozaka zaporoskiego z Persem

w. 1 *Odkul jediesz, mołojcze?* – (z ukr.) skąd podążasz, junaku?

w. 3–4 *Sczo nesesz ... / ... tam my bywajem* – (z ukr.) jakie przynosisz wiadomości? Czy my nie wiemy, co się i w Turcji dzieje? I tam bywamy.

w. 6 *w rzeczach bywałem* – bywałem w świecie.

w. 8 *murza Bilur* – postać niezidentyfikowana, zapewne wódz tatarski.

KOZ[AK]

Harazd mówisz, mołojcze, spasy tebe Hospod,
Bywał zawždy i hrozny, i bitny perski ród.
Sczoż wždy tam za nowiny, proszu tebe, skaży,

PERS

- Pan Bóg w Trójcy jedyny moc swą w wierze mnaży
- 15 W Japonie i w Indyjej, i u nas prawdziwą
Chrześcijańską. Tymczasem z tą otuchą żywą
Szliśmy przeciw okrutnym Otomanom, ali
Karambeg się z janczary prosto ku nam wali.

w. 11 *Harazd ... spasy tebe Hospod* – (z ukr.) dobrze, niech Bóg ci sprzyja.

w. 12 *hrozny* – (z ukr.) groźny.

w. 13 *Sczoż ... proszu tebe, skaży* – (z ukr.) cóż ... proszę, powiedz.

w. 14 *moc swą w wierze mnaży* – tj. rozszerza swoje panowanie na świecie.

w. 15–16 Chrześcijańskie misje w Japonii i w Indiach zapoczątkowali jezuici w połowie XVI w. W Persji dominował islam, jednak w strefie wpływów szacha znajdowały się wówczas prowincje gruzińskie, w których wyznawano prawosławie.

w. 16–22 Uwagi Persa dotyczą stosunków persko-tureckich z lat 1603–1618. Po okresie wojny w 1612 r. sułtan Ahmed I zawarł pokój korzystny dla Persji, potwierdzający jej zdobycze terytorialne, ale musiała płacić wysoki haracz. W 1616 r. Turcy zerwali pokój, armia Öküz Mehmed paszy oblegała Erewań, jednak skuteczna obrona i niskie temperatury sprawiły, że Turcy ponieśli znaczne straty i wycofali się. Następnie zostali pokonani w wojnie z Persami pod Sarab (1618). Stutysięczna armia Öküz Mehmed paszy zdobywszy Tabriz, w drodze do Ardabil została wciągnięta w pułapkę przez czterdziestotysięczną armię perską dowodzoną przez Karakasza chana.

w. 16 *z tą otuchą żywą* – tj. z nadzieją pokoju.

w. 17 *Otomanom* – Turkom.

w. 18 Karambeg – Kara (Öküz) Mehmed pasza (zm. 1619), namiestnik Egiptu (1607–1611), wielki wezyr (1614–1616 i 1619).

- Nu, my w się! Zatym szczęście prędko to zdarzyło,
20 Gdyż tam błogosławieństwo Pańskie przy nas było,
Że janczarów po dwakroć sto tysięcy poległo,
Ledwie ich co w ostatku z Karabegiem zbiegło.
Otóż moję nowinę do Krakusowego
Państwa, żeby przymierzu poganina tego
25 Nie do końca wierzyli, bo on to z niewoli
Uczynił, że przymierze podniósł sobie k woli,
Widząc od nas gwałt ciężki, gdyż Anatoliją
Wzięliśmy mu, a snadź by stracił i Brusyją,
Kiedy by zgoda była między chrześcijany,
30 Bo barzo ten pohaniec teraz rozerwany.
Lecz gdy nam Bóg daje nań szczęśliwą pogodę,
To drudzy przez praktyki przyjmują z nim zgodę.

KOZ[AK]

Ale ono do nas szcos idet za czołówek?
Więzień to widzę jakiś, ba, i grzeczny człowiek.

Pers się obejrzy

w. 19 *Nu, my w się!* – no to dalej, starliśmy się.

w. 21 *po dwakroć sto tysięcy* – dwieście tysięcy (liczba przesadzona).

w. 23–24 *do Krakusowego / Państwa* – do państwa polskiego.

w. 24–26 15 lipca 1607 r. odnowiony został pokój między Rzeczpospolitą
a Turcją, która zaangażowana była w wojnę z Persją.

w. 27 *Anatolia* – prowincje tureckie leżące na półwyspie Azji Mniejszej.

w. 28 *Brusyją* – zob. objaśn. do IV 3, w. 201.

w. 31 *szczęśliwą pogodę* – sprzyjającą okazję.

w. 33 *szcos idet za czołówek?* – (z ukr.) co za człowiek zmierza?

[WIĘZIEN']

- 35 Pomaga Bóg waszmościam, szlachetni panowie,
Jako się w[as]m[ość] mają, Boże, wam daj zdrowie.

KOZ[AK]

A szcos ty za czołówek?

W[IĘZIEN']

- Jam to jest chudzina,
Więzień, uchodzę z Turek. Szczęśliwa godzina
Wyniosła mię, żem kędy nie był zaprzedany,
40 Przy książęciu Koreckim będąc poimany.

KOZ[AK]

A odkul, brate, rodom?

W[IĘZIEN']

Jestem Podlaszanin,
Drugi za mną towarzysz idzie Podolanin,

w. 35 *Pomaga Bóg* – szczęść Boże.

w. 37 *A szcos ty za czołówek?* – (z ukr.) a ty kim jesteś?

w. 38 z *Turek* – z Turcji.

w. 38–39 *Szczęśliwa godzina / Wyniosła mię* – uwolniła mnie szczęśliwa godzina.

w. 39 *żem kędy nie był zaprzedany* – że gdzieś nie byłem sprzedany.

w. 40 *Przy książęciu Koreckim będąc poimany* – Samuel Korecki (ok. 1586–1622), magnat kresowy. Po samodzielnych akcjach militarnych w Mołdawii, które naruszały władzę turecką, został schwytany przez Iskandera paszę w sierpniu 1616 r. Uwięziony w Stambule, uciekł w 1617 r.

w. 41 *A odkul, brate, rodom?* – (z ukr.) a skąd, bracie, pochodzisz?

Tylko tu trochę do wsi wstąpił dla żywności.
Jam się już barzo strudził, czekam nań we młodości.

KOZ[AK]

45 A szco tam słyhać, brate?

[WIĘZIEŃ]

A co ma usłyszeć
Więzień, tylko ustawnie musi w pęcicach dyszeć.

KOZ[AK]

A o naszych szco słychat?

[WIĘZIEŃ]

Ato narzekają,
Iż niebożęta w srogim więzieniu stękają.
Nie mogą głowy podnieść pod turecką ręką,
50 Którą są zhołdowani jak piekielną męką.
Mając w oczach pamiątkę straconej wolności,
Wesołego nic poczyć nie mogą w żalości,
Na ojczyznę swą patrząc, ku niej pomyślają,
Do niej z niewolej wyszcia, w niej żyć pożądają.

w. 45 *A szco tam słyhać, brate?* – (z ukr.) a co tam słyhać, bracie?

w. 46 *w pęcicach dyszeć* – trudzić się w niewoli.

w. 49–52 Ustęp zaczerpnięty z: Strykowski, *O wolności*, k. D₃r: *O niewoli tureckiej*, w. 531–534.

w. 53 *ku niej pomyślają* – w jej stronę kierują myśl.

KO[ZAK]

- 55 Choti<jat> nas pohańcy z Zaporoża <zmesty>?
Oj poździte, budete miet innyje westy.

PERS

Niechże wam Bóg pomaga, witezu cnotliwy,
Z tym was Bogu poruczam, bądźże mi chętniwy,
Kiedy się nazad wrócę z lechiskiej krainy.

KOZ[AK]

- 60 Bodaj zdrow, diahuiut za tyie nowiny.

PERS

I ja tobie dziękuję, bo panu swojemu
O męstwie waszym powiem i komu inszemu.

WIEZ[IEŃ]

- Bożeć, podaj szczęśliwą drogę, pośle miły,
Żebyście w dobrym zdrowiu nazad się wrócili.
65 Ja tu z drogi odpocznę, bom barzo strudzony,
A jeszcze dziś nic nie jadł, tym więcej zemdlony.

w. 55–56 *Chotijat nas pohańcy z Zaporoża zmesty?* / *Oj poździte, budete miet innyje westy* – (z ukr.) poganie chcą nas wypędzić z Zaporoża? Och, poczekajcie, będziecie mieć inne wieści.

w. 59 *z lechiskiej krainy* – z państwa polskiego.

w. 60 *Bodaj zdrow, diahuiut za tyie nowiny* – (z ukr.) bądź zdrów, dziękuję za te nowiny.

w. 61 *panu swojemu* – swojemu władcy. Szachem perskim był wówczas Abbas I Wielki (1571–1629), panujący od 1587 r.

PERS

Na, mój miły braciszku, przym mało za wiele,
Posil się, a ojczyznę pójdziesz sobie śmieie.

Szczodry

WIEŻ[IEŃ]

Pan Bóg zapłać waszmości, będę też powiadał
70 Przed swemi, że mi w[asz]m[ość] dziś na język zadał.

w. 67 *Na* – bierz, masz.

w. 68 *ojczyznę pójdziesz sobie śmieie* – żwawo przemierzysz ojczyznę.

w. 70 *mi ... na język zadał* – posilił mnie, dał coś na ząb.

[3.] Autor do rycerstwa koronnego

- Uważę to u siebie, cny polski narodzie,
A niech o nas nie mówią: „Mądry Lach po szkodzie”.
Tempestive obstandum, pomnimy te słowa,
Trudno chwycić za ogon, gdy się umknie głowa.
- 5 Ty sam nam rady dodaj, wszytkowładny Boże,
Bez Ciebie żaden mocarz nic sprawić nie może.
Ja, chociażem niewiele z astrologi gadał,
A jeszcze mniej pod sferą parnasyjską siadał,
Jednak mi to zjawiły słowieńskie boginie
- 10 I u Feba tak czytam na złotej kołtrynie,
Przy wschodnym horyzoncie że Turków przegrana.
Wszak mamy i praktykę, która jest widziana

[3.] Autor do rycerstwa koronnego

w. 1 *Uważę to u siebie* – rozważ to sobie.

w. 2 *Mądry Lach po szkodzie* – zwrot przysłowiowy (zob. NKPP, *szkoda* 13).

w. 3–4 Por.: „*Principiis obstandum*, pamiętaj te słowa, / Próżno za ogon chwycić, gdy się wymknie głowa” (Strykowski, *O wolności*, k. F₂r: *O rokoszu tureckim*, w. 55–56). Fraza polska w NKPP (*ogon* 15) odnotowana została jako przysłowiowa, ale brak innych poświadczeń niż z Strykowskiego i przepisującego go z niego Paszkowskiego. Por. też XIII 1, w. 185–186.

w. 3 *Tempestive obstandum* – (łac.) należy stawić czoła we właściwym czasie. Nawiązanie do słów: „*Principiis obsta*” („Zwalczaj zło w zarodku”; Owidiusz, *Remedia amoris* 91).

w. 8 *pod sferą parnasyjską siadał* – czytał w gwiazdach. Sfera parnaska to wklęsła powierzchnia nieba, do której wedle dawnych przekonań przytwierdzone były ciała niebieskie.

w. 9 *słowieńskie boginie* – słowiańskie Muzy.

w. 10 *Feba* – zob. objaśn. do II 3, w. 20; *na złotej kołtrynie* – na przetykanym złotą nicią kobiercu.

w. 12–19 Na temat przepowiedni zob. objaśn. do II 3, w. 94–96.

w. 12–13 *praktykę, która jest widziana* / *W kościele carogrodzkim* – przepowiednię, którą można poznać w stambulskiej świątyni (zapewne chodzi o meczet Hagia Sofia).

- W kościele carogrodzkim. Bał się tej praktyki
Suliman, car turecki, co mu miała szyki
- 15 Z północnych krain zmylić, i przeto wszystkiemu
Umierając przykazał narodowi swemu,
Aby zawsze z Polaki przymierze trzymali
I żeby im do gniewu przyczyn nie dawali,
Bo od nich mają zginąć. Nuż teraz widziany
- 20 Młodzieniec na obłoku, im na postrach dany,
Z mieczem, a w białych szaciech jako są anieli –
Wszakęście na kazaniu dość o tym słyszeli.
Czy-li nam i ten nie da posiłku i rady
Na tych to bisurmańców? Bo Boże, broń zdrady!
- 25 Ma-ć ten wilk pogotowiu Tatarsy, Multany,
Chorwaty z Sabatami, Serby i Cygany
Przeciwno nam ustawnie, choć to w rzeczy stoi
W przymierzu z nami, bo się Persów z tyłu boi.

w. 14 *Suliman* – Sulejman Wspaniały (zob. objaśn. do IV 2, w. 45).

w. 20–21 Być może chodzi o archanioła Michała, uważanego m.in. za powołanego do wypełniania zadań wymagających szczególnej siły.

w. 22 *na kazaniu dość o tym słyszeli* – zapewne podczas kazania towarzyszącego obradom deputackiego sejmiku proszowickiego z września 1617 r.

w. 25–26 Mowa o państwach podbitych bądź zależnych od Stambułu.

w. 25 *Multany* – zob. objaśn. do II 3, w. 154.

w. 26 *Chorwaty* – Chorwatów; *z Sabatami* – z Seklerami, węgierską grupą etniczną zamieszkującą wschodnią część Siedmiogrodu (dziś w Rumunii); *Serby* – Serbów; *Cygany* – mowa o mieszkańcach Rumunii.

w. 27 *w rzeczy stoi* – w rzeczywistości pozostaje.

w. 28 *bo się Persów z tyłu boi* – sułtani przestrzegali zasady, by nie prowadzić jednocześnie wojen z dwoma przeciwnikami na raz, a wówczas trwała wojna z Persją (zob. objaśn. do 2, w. 16–22).

- Skanderbasza nad tym to ludem sam hetmani,
 30 Coś chytrego z Tatory, z Wołoszą cygani.
 Acz Radula gospodar już stracił nadzieję,
 Bo słowa nie dotrzymał naszym, więc truchleje.
 Lecz się na to bezpiecznie nie trzeba upijać
 Ani nazbyt zuchwale proporce wywijać,
 35 Bo jak turecka wiara zawsze jest omylna,
 Tak w Wołoszech, w Cyganach jest obłuda silna
 I co przymierze końcem wojny jest u ludzi,
 To u tych to pohańców świeżą wojnę budzi.
 Z tę stronę wzgląd mieć trzeba z Siedmiogrodzkiej Ziemi,
 40 Bo barzo jest zdradliwe szabatowskie plemię.
 Ale to nic, ostrożność, męstwo z zgodą świętą,
 Gdy chce, może w sieć nagnać tę hordę przekłętą,

w. 29 *Skanderbasza* – dowódca turecki Skinder (Iskander) pasza, bejlerbej oczakowski.

w. 30 z *Wołoszą* – z Moldawianami (zob. objaśn. do II 3, w. 154).

w. 31–32 *Radula gospodar już stracił nadzieję, / Bo słowa nie dotrzymał naszym, więc truchleje* – Radu Mihnea Corvin (1586–1626), gospodar wołoski w latach 1611–1616 i 1620–1623, zaś moldawski w latach 1616–1619 i 1623–1626. W 1617 r. obowiązywał zawarty rok wcześniej z hospodarem moldawskim pod Brahą układ pokojowy – nie został jednak dotrzymany, gdyż gospodar musiał współdziałać z Iskanderem paszą, który we wrześniu 1617 r. doprowadził do konfrontacji polsko-tureckiej pod Buszą (spotkanie obu armii zakończyło się rozmowami zwińczonymi zawarciem traktatu 23 września 1617 r.). Zdaniem autora konformistyczna postawa hospodara mogła prowadzić do jego detronizacji.

w. 33 *się na to ... nie trzeba upijać* – tj. nie należy świętować zawczasu.

w. 34 *zuchwale proporce wywijać* – pochopnie stawać do boju.

w. 39 *Z tę stronę* – z tej strony; z *Siedmiogrodzkiej Ziemi* – na Siedmiogród (zob. objaśn. VII 3, w. 260).

w. 40 *szabatowskie plemię* – naród seklerski.

- Ale błogosławieństwo Pańskie przodkiem idzie,
 Kto to ma, ten do kresu zmierzonego przyjdzie.
- 45 A nie zawsze uporu, jako mędrzec radzi,
 Uporem trzeba zbijać i zwlec też nie wadzi.
 Nie dosyć i stawić się potężnie mężnemu,
 Zawsze do męstwa trzeba być i ostrożnemu.
 To męstwo dobre, które z rozumem się sprzęże,
- 50 Opatrznego rozumu zdrada nie przesięże.
 Kto wie, ten wie, kto nie wie, niech nadstawi ucha,
 A niech wam nie będzie w tym wierszu bajka głucha:
 Kiedy tedy przyjdzie nam za łeb z Turki chodzić,
 A wrzód zły zastarzały zwykł więc barziej szkodzić.
- 55 A wszakże, gdy Bóg z nami, któż nam straszny będzie?
 Od wschodu do zachodu moc Boża brzmi wszędzie.
 Poczujcie się, w dobry czas prosząc Pana Boga,
 Bo to do spraw takowych napewniejsza droga.
- W ostatku niech nam mądrość najwyższa doradzi,
- 60 A mój wiersz, wiem, nikomu iż nic nie zawadzi.
 Nie łajcież mu wždy, proszę, raczej podziękujcie,
 A poecie dla weny wždy co podarujcie.

w. 43 *przodkiem idzie* – ma pierwszeństwo.

w. 44 *do kresu zmierzonego przyjdzie* – osiągnie zamierzony cel.

w. 45–50 Por. XIII 1, w. 187–192.

w. 45–46 Por.: „Bo nie zawsze uporu mędrzec jeden radzi, / Uporem go zwyciężać, ulec też nie wadzi” (Paprocki, *Historyja*, k. B₄r: w. 217–218).

w. 46 i *zwlec też nie wadzi* – czasem lepiej się wstrzymać.

w. 47 *Nie dosyć* – nie wystarczy.

w. 52 *bajka głucha* – zob. objaśn. do IV 3, w. 212.

w. 53 *Kiedy tedy* – koniec końców, nareszcie; *za łeb ... chodzić* – walczyć; utarty zwrot.

w. 55 *gdy Bóg z nami, któż nam straszny będzie* – zob. VII 3, w. 269 i objaśn.

Podole

2 fl.

Paszkowski M.



1881. XII. 47.

III. 6. 47.

PODOLE

VTRAPIONE

z Pánstwy przyległemi,

XIAZAT Y PANOW

POGRANICZNYCH

o spoleczny rácur

prośi.



Kamienie wołaja,
Bo ludzie niedbaia.



Biblioteka Jagiellońska.



III. 6. 47.

311066 St. Dr.

Roku Pánskiego 1618.

Podole utrapione z państwa przyległemi
książąt i panów pogranicznych
o społeczny ratunek prosi

„Kamienie wołają, bo ludzie nie dbają”

Motto: – por.: „Jeśliby ci milczeli, kamienie wołać będą” (Łk 19,40).

[1.] Zacnie a szlachetnie urodzonemu P[anu],
Jego Mości Panu Andrzejowi Łapińskiemu,
burgrabiemu krakowskiemu,
dworzaninowi królowy Jej M[ości] szwedzkiej,
memu m[iłościwemu] panu i dobrodziejowi,
przy dobrym zdrowiu
długo fortunnych pociech życząc etc.,
autor życzliwy chętnie ofiaruje

- Pany w domu swym mając, z panów urodzony,
Klejnotem zacnym Lubicz od Boga uczczony,
Cnót zacnych i zasług twych wynosić nie trzeba,
Gdyż się same wyniosły aż pod jasne nieba.
- 5 A iż wiem, że nie gardzisz podarki takimi,
Które u ludzi bacznym są zawsze wdzięcznemi,
Choć żałosne, przecie to z wdzięczności pochodzi,
Kiedy kto do nóg pańskich z pokłonem przychodzi.
Wolałbym ofiarować co pociesniejszego
- 10 Twojej pańskiej osobie, ale prawdziwszego

[1.] Zacnie a szlachetnie urodzonemu ... Andrzejowi Łapińskiemu

Tytuł: Andrzej Łapiński (zm. 1627) z Łap nad Narwią, burgrabia krakowski w latach 1615–1627, dworzanin Anny Wazówny, późniejszy (od 1623) starosta hamersztyński (czarneński); burgrabia krakowski odpowiadał za bezpieczeństwo zamku i w razie potrzeby dbał o jego naprawy, sprawował nadzór nad królewską policją pilnującą bezpieczeństwa na drogach, nadzorował wykonywanie wyroków sądów grodzkich.

królowy ... szwedzkiej – Anny Wazówny (1568–1625), siostry Zygmunta III Wazy.

w. 1–2 Adresat dedykacji wywodził się z szlachty podlaskiej herbu Lubicz. Zob. objaśn. do VII 3, w. 77.

- Nic nie czuję podtenczas nad takowe rzeczy,
Które ma mieć na pilnej każdy szlachcic pieczy,
Jako się z tej książeczki jaśnie pokazuje,
Którą twojej zacności pańskiej ofiaruję.
- 15 Proszę, nie wzgardzaj pracą sługi powolnego,
Aż poda Pan Bóg potym co pociesniejszego.
W[aszej] M[ości], mego m[iłościwego] pana,
uniżony sługa Marcin Paszkowski

w. 11 *Nic nie czuję podtenczas nad takowe rzeczy* – obecnie nic innego mnie nie zaprzęta.

w. 12 *ma mieć na pilnej ... pieczy* – powinien okazywać duże zainteresowanie, otaczać szczególną troską.

w. 13 *jaśnie pokazuje* – wyraźnie daje się stwierdzić.

w. 14 *twojej zacności pańskiej* – twemu szlachectwu.

w. 16 *Aż poda* – dopóki nie ześle.

[2.] Podole utrapione o ratunek prosi

- Wejźrzycie na mię, o synowie mili,
Ratujcie mię wždy ranną w tej to chwili,
Wspomnicie, żem was w sobie wychowała,
Com jedno miała, wszystkim wam oddała.
- 5 Okażcie mi wždy dziś synowską miłość,
Gdyż ksiądz, lewita nie dbają na mą mdłość,
Samarytan mię postronny lituje,
Widząc mię krwawą, rany zawięzuje.
Niechże was ruszy, o synowie mili,
- 10 Mdłość moja, boć mię ujdzie krew po chwili.
Pomóżcie z chęcią Samarytanowi,
Że jakożkolwiek krew mą zastanowi.
Niech nie ma przodku nad was Samarytan
W miłości ku mnie, wspomnicie na swój stan –
- 15 Bądźcie prawemi synami swej matki,
O krwi szlachetna, o me miłe dziatki.
Baczycie, żemci zewsząd jest zraniona,
Baczycie, żem krwią synowską skropiona,

[2.] Podole utrapione o ratunek prosi

w. 1–30 Fragment stanowi naśladowanie ustępu: Strykowski, *Goniec cnoty*, k. S₂r–v: *Pobudka*, w. 1–30. Por. też I 3, w. 1–11 i objaśn.

w. 1 *Wejźrzycie* – spójrzcie; *na mię* – podmiotem jest Ojczyzna.

w. 6 *lewita* – tj. kapłan. Nazwa pochodzi od imienia Lewiego (syna patriarchy Jakuba), którego potomkowie zostali przeznaczeni przez Jahwe do służby świątynnej.

w. 13 *nie ma przodku nad was* – nie ma pierwszeństwa przed wami. Por. I 3, w. 191.

w. 14 *wspomnicie na swój stan* – tj. pamiętajcie o swoim szlachectwie.

- Baczycie, żem jest z pierwszej krasy zdarta,
 20 Ledwie od pogan z skóry nie odarta.
 Wiecie, jakom ja przed laty kwitnęła,
 Jakom swym męstwem u pogan słyneła.
 Nie dałam przodku nikomu w swej sławie
 W krajach podolskich, w wolnościach i w prawie.
 25 Dziś mię zły sąsiad odarł, z każdej strony
 Wpadając z hordy, a ja przez obrony
 Nie wiem, co z sobą rzec, u własnych granic
 Waży mię srogi bisurmanin za nic.
 Już z Wołoch: „Hała beszte, gaury!” – krzyczą
 30 Turcy, Tatarzy, a godziny liczą
 Do dalszych granic; już do nas szturmują,
 Wsi, miasta palą, plon, dobytek psują.
 Podolskie kraje ratunku wołają,
 Więźnie Tatarzy do Turek przedają,

w. 19 *z pierwszej krasy zdarta* – odarta z wcześniejszej urody.

w. 21 Por. I 3, w. 189.

w. 23 *Nie dałam przodku* – nie dałam się uprzedzić.

w. 27 *co z sobą rzec* – co z sobą począć.

w. 28 *Waży mię ... za nic* – ma mnie za nic, lekceważy mnie.

w. 29 *z Wołoch* – z Mołdawii (zob. objaśn. do II 3, w. 154); *Hała beszte, gaury!* – (z tur.) już trzymam was, niewierni! Por.: „Hała beste gary” (Jurkowski, *Lech wzbudzony*, s. 255; w. 12).

w. 30–31 *a godziny liczą / Do dalszych granic* – sens: odliczają już godziny do przekroczenia naszych granic, tj. są już blisko.

- 35 Drugie za morze pędzą jako bydło,
 Stokroć nieszczęśny, kto wpadnie w to sidło.
 Zewsząd dziurowo, zewsząd barzo świta,
 Nie wzwiemy, skąd nas miecz Pański przywita.
 Zewsząd strasliwie wkoło nas harują,
- 40 Za Niestrem granic i grodów ujmują.
 Wam to, namilszy synowie, przystoi
 Bronić swej matki, nie kryć się w kąt w zbroi,
 Gdyż się już sama przez tak częste trwogi
 Bronić nie mogę, bicz widząc tak srogi.
- 45 Wiele zniszczało starożytnych granic,
 Serby, Wołochy precz, a wam to za nic,

w. 37–44 Fragment stanowi naśladowanie ustępu: Strykowski, *Goniec cnoty*, k. S₂v: *Pobudka*, w. 33–40.

w. 37 *Zewsząd dziurowo, zewsząd barzo świta* – sens: nie ma gdzie się ukryć.

w. 38 *miecz Pański* – napady Tatarów traktowane były w publicystyce jako kara Boża za występki chrześcijan.

w. 40 *Za Niestrem* – zob. objaśn. do I 3, w. 63–64.

w. 45–46 Por.: „Wiele zniszczało starożytnych granic, / Śląsko, Wołochy precz, a wam to za nic” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. S₄r: *Pobudka*, w. 129–130).

w. 46–47 *Serby, Wołochy* / ... *Multany* – Królestwo Serbii zostało podbite przez Turków w dwóch etapach: część południowa utraciła niepodległość w 1389, a północna w 1459 r. Mołdawia stała się lennem osmańskim w 1487 r., jednak władcy Polski uznawali księstwo za swoją strefę wpływów. Węgry utraciły niezawisłość wskutek bitwy pod Mohaczem w 1526 r. (państwo podzielone zostało w 1541 r. na trzy części: część ze stolicą w Budzie włączono do imperium osmańskiego, Węgry Królewskie znalazły się pod panowaniem Habsburgów, a część wschodnia została przekształcona w zależne od Turcji Księstwo Siedmiogrodu). Chocim dostał się w ręce tureckie pod koniec XVI w. Wołoszczyzna („Multany”) została lennem sułtana już pod koniec XIV w.

- Węgrzy, Siedmigród, Chocim i Multany
 Mają nad sobą bisurmańskie pany.
 Prędkie Tatarzyn strzały swe hartuje,
 50 Raz po raz ruskie krainy wojuje,
 Dobytek gęsty na zysk sobie sadi,
 Więźniów tysiącami do hordy prowadzi.
 Pokucie w trwodze, Lwów, chocia w obronie,
 Radzę, niechaj w czas żołnierz siodła konie.
 55 Sąsiedzka ściana gore, strzeż się i ty
 Mężny Polaku, byś też nie był zmyty.
 Widzisz to jaśnie, iżci się przymyka
 Tuż pod bok, tabor swój Niestrem zamyka
 Okrutny Turczyn, a na dalsze kraje
 60 Patrząc łakomie, już i Bogu łaje.
 Obaczcież się już, choć po szkodzie, przebóg,
 Wkoło was stoi srogi Gog i Magog,
 Ezech[chijel] 38 O których z dawna świadczył Ezechijel
 Dan[ijel] 18 W zjawieniach swoich, także też Danijel.

w. 50 *ruskie krainy* – tj. południowo-wschodnie ziemie Rzeczypospolitej.

w. 51 *Dobytek gęsty ... sadi* – pędzi liczne bydło.

w. 53–56 Por.: „Wołosza w trwodze; byś też nie był zmyty, / Strzeż się Polaku. Hiszpan, choć na stronie, / Gdy biorą Afry, niechaj siodła konie” (Klonowic, *Pożar*, w. 162–164).

w. 53 *Pokucie* – kraina leżąca nad Prutem; *chocia w obronie* – mimo że obwarowany.

w. 56 *byś ... nie był zmyty* – tj. nie był zawstydzony; zwrot utarty (zob. NKPP, *myć* 10).

w. 61–64 Por. I 3, w. 205–208 i objaśn.

- 65 Wejźrzycieź na mię, o synowie mili,
 Dajcie ojczyźnie swej pomoc w tej chwili,
 Niech moje ruszy was napominanie
 I dziątek moich w okowach stękanie.
 Tuć by skutek swej dzielności ukazać,
 70 Rzeczpospolitą potężnie rozmnażać,
 Spory ucierać i prywatne bunty,
 Turki, Tatary bić o własne grunty.
 Boć kraczą sroki, dawając znać gości
 Nie barzo wdzięcznych, wstańcieź z leniwości,
 75 By was bez wieści śpiących nie witali,
 Mówiąc: „Długoście to, gaurowie, spali”.
 Na pierwsze syny moje wspamiętajcie,
 Z braciej cnotliwej się nie wyradzajcie,
 Wiecie, jak oni mnie zdrową chowali,
 80 Granic swych strzegąc, więcej przybierali.

w. 65–68 Por.: „Ej, nuż wždy teraz, o synowie mili, / Dajcie Ojczyźnie swej pomoc w tej chwili, / Niech moje ruszy was napominanie / I narzekanie” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. S₄r: *Pobudka*, w. 137–140).

w. 69–72 Por.: „Tućby skutek swej dzielności okazać, / Rzeczpospolitą usilnie rozmnażać, / Moskwę, Tatarów bić o własne grunty / I rzeszkie bunty” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₁v: *Pobudka*, w. 233–236).

w. 70 *potężnie rozmnażać* – rozszerzać terytorialnie.

w. 73–76 Por.: „Już kraczą sroki, dawając znać gości / Nie barzo wdzięcznych, wstańmyż z leniwości, / By nas bez wieści śpiących nie witali. / Długośmy spali” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₁v: *Pobudka*, w. 209–212).

w. 73 *kraczą sroki, dawając znać gości* – zwrot przysłowiowy będący wyrazem ludowych wierzeń, że skrzeczenie srok koło domu zapowiada przybycie gości (zob. NKPP, *sroka* 11).

- Rozumu więcej niżli mocy trzeba,
 Kto chce z kim walczyć, a ratunku z nieba.
 Jeślić nie będzie wprzód w domu porady,
 Nie wszczynać nizkim swym uporem zwady.
- 85 Agamemnona patrz króla greckiego:
 Pod Troją walcząc, radził się onego
 Nestora, który był przetrwał trzy wieki,
 Więc król Troją wziął Trojanom przez dzięki.
 Niesprawiedliwą bowiem odbić trwogę
- 90 Może i jawnie, może i przez nogę.
 Bij złych, jak możesz, gdy masz sprawiedliwość,
 Tłum ich, jak możesz, złą, bezecną chciwość.

w. 81–84 Por.: „Rozumu więcej niżli mocy trzeba, / Kto chce z kim walczyć, a ratunku z nieba / Jeślić nie będzie wprzód w domu porady, / Nie wszczynaj zwady” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₃v: *Pobudka*, w. 345–348).

w. 85–88 Por.: „Agamemnona patrz króla greckiego: / Pod Troją walcząc, radził się onego / Nestora, który był trzy wieki przetrwał, / Więc zawsze wygrał” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₃v: *Pobudka*, w. 357–360).

w. 85 Agamemnon – bohater *Iliady* Homera, król Myken, głównodowodzący siłami greckimi pod Troją.

w. 87 Nestor – zob. objaśn. do V 1, w. 32.

w. 89–92 Por.: „Niesprawiedliwą bowiem odbić trwogę / Może i jawnie, może i przez nogę. / Bij złych jak możesz, gdy masz sprawiedliwość, / Tłum złą ich chciwość” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₄r: *Pobudka*, w. 373–376).

w. 89 *Niesprawiedliwą ... odbić trwogę* – odeprzeć napaść.

w. 90 *przez nogę* – oszukując (zob. objaśn. do I 3, w. 139).

- A wy przyczynę macie pewną wojny,
 Na którą was Bóg wzywa, ludu zbrojny,
 95 Byście się mścili ścisłych Jego wiernych
 I sirot w jarzmie pogańskim mizernych.
 Święta to wojna bronić swych wolności,
 A zaś przeklęta wszczęta z złej chciwości,
 Lecz gdy inaczej już to nie może być,
 100 Więc się nam przydzie z nieprzyjacioły bić.
 Będziec fortunna ręka Boża z wami,
 Gdy nauk Jego będziecie strzec sami,
 Szczęśliwie granic swych zaś dobędziecie,
 Rozumnym męstwem i cudze weźmiecie.
 105 Abram, Jozue, Samuel, Gedeon,
 Machabej, Saul i Sedechiasz on

*Gen[esis] 14;
 <I>as[ue] 2;
 Paral[alipomenon] 14;
 4 Reg[um] 19*

w. 93–100 Por.: „Macie przyczynę prawie świętą wojny, / Na którą was Bóg wzywa, ludu zbrojny, / Byście się mścili ścisłych Jego wiernych, / Sirot mizernych. // Święta to wojna bronić swych wolności, / A zaś przeklęta wszczęta z łakomości, / Lecz gdy inaczej już więc nie może być, / Więc tam z Bogiem bić” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₄r: *Pobudka*, w. 285–292).

w. 95 *ścisłych Jego wiernych* – tj. ciemionych chrześcijan.

w. 101–104 Por.: „Będzie mu sam Bóg błogosławił z wami, / Gdy nauk Jego będziecie strzec sami. / Szczęśliwie granic swych z nim wzdobędziecie, / Cudze weźmiecie” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₄v: *Pobudka*, w. 269–272).

w. 103 *granic swych ... dobędziecie* – tj. odbijecie zagarnięte ziemie.

w. 105–108 Por. II 3, w. 105–108 i objaśn.

w. 105 Samuel to ostatni z sędziów żydowskich (XI w. p.n.e.), który wezwawszy Izraelitów do pokuty, zgromadził ich w Mispa, co wywołało panikę wśród atakujących Filistynów (zob. 1 Sm 7,7–14).

w. 105 marg. Zob. objaśn. do II 3, w. 105 marg.

w. 106 Sedecjasz – syn Jozjasza, władca Królestwa Judzkiego (VI w. p.n.e.), osiemnaście miesięcy bronił Jerozolimy przed armią Nabuchodonozora II (zob. 2 Krl 25,1–2).

- Fortelem Bożych nieprzyjaciół bili
 I tak, i owak krzywd się swoich mścili.
 Nuż on Szkanderbeg, rycerz zacny Boży,
 110 Jak Turków wielkość bił, brał ich obozy.
 Ośmdziesiąt tysięcy, częstokroć i więć
 Pogan porażał pięcią swych tysięcy.
 Ten krwią turecką albańskie granice
 Oblał, wyrócił złą ich moc na nice.
 115 Amurat, Mechmet przed nim ulegali,
 Z wojski wielkimi często tył dawali.

w. 109–116 Por.: „Zaś Bóg rycerza swego Skanderbega wzbudził, / Który Turków częstokroć mężną ręką cudził, / Iż Amuratowę moc wyrócił na nice, / A krwią pogańską polał albańskie granice” (Wereszczyński, *Pobudka*, k. C₂v: w. 69–72).

w. 109 *Szkanderbeg* – zob. objaśn. do II 3, w. 113.

w. 111–112 Skanderbeg podczas pierwszego oblężenia Krui (1450) zmusił do odwrotu armię Murada II liczącą 150 tys. ludzi. Podczas drugiego oblężenia miasta przez wojska osmańskie (1457) stawiał opór liczącej 70 tys. ludzi armii, dysponując 15 tys. żołnierzy.

w. 115 *Amurat* – Murad II (1404–1451), sułtan turecki w latach 1421–1444, 1446–1451; *Mechmet* – Mehmed II Zdobywca (1432–1481), sułtan turecki w latach 1444–1446, 1451–1481 (oblegał Krui bez powodzenia w 1466 r.); *przed nim ulegali* – ulegali mu.

w. 116 *tył dawali* – uciekali.

- A on, w Chrystusie obrońcy dufając,
 Fortelem męstwa swego podpierając,
 Tak był straszliwym okrutnym poganom,
 120 Stojąc im w gardle kością, bisurmanom.
 Gdy szli w jego kraj, wojska swe zebrawszy,
 A tylko imię jego usłyszawszy,
 Pierzchać musieli od strachu wielkiego,
 Cóż, gdy oczyma ujrzeli samego.
 125 Także on Wituld, Hektora celując,
 Męstwem swym dzielnym fortunnie wojując,
 Pruskich, liflantskich krzyżaków moc skrócił,
 Często narody bisurmańskie młócił:
 Stokroć porażał tatarskie narody,
 130 Drugie do Litwy przywiódł bez swych szkody,

w. 118 *Fortelem męstwa swego podpierając* – podczas pierwszego oblężenia Krui pozostawił w twierdzy liczący 1,5 tys. garnizon, zaś sam atakował tureckie obozy rozmieszczone wokół miasta.

w. 120 *Stojąc im w gardle kością* – zwrot utarty (zob. NKPP, *gardło* 27).

w. 125 *Wituld* – zob. objaśn. do I 3, w. 141; Hektor – zob. objaśn. do VII 3, w. 166.

w. 126 *Męstwem swym dzielnym* – za sprawą swej odwagi.

w. 127 *Pruskich, liflantskich krzyżaków* – w 1237 r. osiedli w Inflantach Zakon Kawalerów Mieczowych przyjął regułę zakonu krzyżackiego, stając się jego częścią. Książę Witold zmagał się zwycięsko z najazdami krzyżackimi (w latach 1402 i 1403) i organizował samodzielne akcje (np. w 1409 r. wsparł powstanie antykrzyżackie na Żmudzi). Był też głównodowodzącym siłami litewsko-ruskimi w bitwie pod Grunwaldem.

w. 129 *Stokroć porażał tatarskie narody* – zob. objaśn. do I 3, w. 141.

w. 130 *Drugie do Litwy przywiódł* – mowa o sprowadzaniu na przełomie XIV i XV w. przez księcia na Litwę Tatarów, którzy osiedlali się w okolicach Trok, Wilna i innych miast.

- Gdzie i po dziś dzień osady swe mają,
 A królom polskim hołd swój oddawają.
 Także Konstanty Ostrogski rozumem
 Często pogany pędził z Rusi szumem,
 135 Wielkość Tatarów w male sam porażał,
 Granic ojczystych potomkom przymnażał.
 Także Rożyńscy i oni Strusowie
 Często pohańcom dawali po głowie,
 Niemniej im byli straszliwi Zbarazcy
 140 I oni mężni książęta Zasławscy.
 Nuż cny Tarnowski jak u Obertyna
 Sześcią tysięcy zgromił Wołoszyna

w. 133–136 Por.: „Sławny Konstantyn Ostroski rozumem / I fortelem swym Moskwę ploszał z szumem, / Tatarów wielkość w male sam porażał, / Granic przymnażał” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T_{4v}: *Pobudka*, w. 401–404).

w. 133 *Konstanty Ostrogski* – zob. objaśn. do I 3, w. 20.

w. 137 *Rożyńscy* – zob. objaśn. do I 3, w. 17; *Strusowie* – zob. objaśn. do I 3, w. 14.

w. 139 *Zbarazcy* – zob. objaśn. do I 3, w. 85.

w. 140 *Zasławscy* – zob. objaśn. do I 3, w. 86.

w. 141–143 Por.: „Nuż cny Tarnowski jak u Obertyna / Sześcią tysięcy zgromił Wołoszyna, / Pięćdziesiąt tysięcy – działa, obóz pobrał, / A śmiech im oddał” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T_{4v}: *Pobudka*, w. 405–408).

w. 141 *Tarnowski ... u Obertyna* – zob. objaśn. do II 3, w. 125.

w. 142–143 Zob. objaśn. do II 3, w. 125–128.

w. 142 *Wołoszyna* – Mołdawian.

- Pięćdziesiąt tysięcy – działa, obóz złupił,
 Na wieczną pamięć zdrajcom tym dołupił.
- 145 Także pamiętny on ociec ojczyzny
 Jarosław Łaski, często ty dziedzizny
 Rozumem, szablą, fortelami swemi
 Dowodził wiele, gromiąc je mężnemi.
 W fortelach zrównał z chytrym Ulissesem,
 150 W męstwie Hektora przeniósł z Achillesem,
 K temu zostawił syna podobnego
 Męstwem i sławą, i radą zacnego.

w. 145–163 Fragment stanowi naśladowanie ustępu: Strykowski, *Goniec nocy*, k. T₄v: *Pobudka*, w. 413–432.

w. 145 *ociec ojczyzny* – zob. objaśn. do II 3, w. 296.

w. 146 *Jarosław Łaski* – Hieronim (Jarosław) Łaski (1496–1541), wojewoda sieradzki (od 1523) i siedmiogrodzki (od 1530), żupan spiski (1528) i ban Chorwacji (1540). Zasłużył się także jako dyplomata dla Jana Zápolyi (1487–1540), doprowadzając m.in. na przełomie lat 1527 i 1528 r. do zawarcia przymierza między królem węgierskim a imperium osmańskim przeciw Habsburgom. Podczas oblężenia Wiednia w 1529 r. walczył po stronie Zápolyi wspierającego sultana. Działalność międzynarodowa Łaskiego nie pozwala uznać pochwał Paszkowskiego za uzasadnione; *ty dziedzizny* – w tych krainach.

w. 147 *Dowodził wiele, gromiąc je mężnemi* – osiągał wiele, pokonując je przy pomocy nielicznego, lecz odważnego wojska.

w. 149 *z chytrym Ulissesem* – Odyseusz (łac. Ulisses), król Itaki, bohater *Odysei* Homera, który słynął z przebiegłości.

w. 150 Hektor – zob. objaśn. do VII 3, w. 166; Achilles – najdzielniejszy z herosów greckich walczących pod Troją.

w. 151 *syna podobnego* – Olbrachta Łaskiego (1536–1605), wojewodę sieradzkiego (od 1565), ambitnego wielmożę, który przez długi czas starał się o tron hospodara mołdawskiego.

Ten wwiódł rozumem do Wołoch deszpota,
 Lecz gdy nie była wdzięczna jego cnota,
 155 Deszpot niewdzięczny gardłem to zapłacił,
 Potym i państwo, i dziedzictwo stracił.
 On z dwiema tysiąc swych ręką obronna
 Uszedł we zdrowiu przed oną ogromną
 Trzydziestą tysiąc Wołoch, dał im odpor
 160 Jak bitnym Grekom on waleczny Hektor.

w. 153 *wwiódł ... do Wołoch deszpota* – mowa o pomocy udzielonej przez Łaskiego awanturnikowi plebejskiego pochodzenia, który podawał się za Jakuba Bazylika z arystokratycznego greckiego rodu Heraklidesów i tytułował despotą wyspy Samos. Udało mu się zjednać polskiego magnata do planów przejścia tronu mołdawskiego, dzięki czemu zgromadził armię zaciężną na Węgrzech (Łaski przyprowadził 2 tys. najemników z Polski), przy pomocy której przejął tron mołdawski (1561). Zyskał potem zatwierdzenie ze Stambułu, zaś z Łaskim popadł w konflikt. Dwa lata później niepopularny z powodu otaczania się cudzoziemcami i lekceważenia prawosławia uzurpator został pokonany w bitwie przez bojara mołdawskiego Stefana Tomzę I, który zamordował polskiego protegowanego 6 listopada 1563.

w. 157–160 Po śmierci Tomży (1564) Łaski ponownie z nieliczną armią wyruszył na podbój ogarniętej chaosem Mołdawii. Natrafiwszy na armię sultana, wycofał się bez strat do Chocimia, który musiał oddać Turkom.

w. 160 *Jak bitnym Grekom on waleczny Hektor* – w przeciwieństwie do Hektora Łaski unikał walki. Porównanie stanowi ukłon poety pod adresem dawnego protektora i jego syna Jana Hieronima (zm. 1631), któremu Paszkowski przypisał *Dzieje tureckie*.

- Ten się z Tatary bił u Oczakowa,
 Spadła niejedna tam tatarska głowa,
 Zdobycz im odbił, łupy spół ich wywiódł,
 Niejednego tam bisurmanina zbódl.
- 165 I dziś hordyńska włość z kości bieleje,
 Z trupów tatarskich i Kijów się śmieje,
 Fortelem jego także u Kaniowa
 Niejedna padła bisurmańska głowa.
- Ku temu wiodę, iż fortel z rozumem
- 170 Wojska pociera nieprzyjazne z szumem –
 Kto go używa według Boga swego,
 Ostry miecz Pański dokaze wszystkiego.

w. 161–164 W 1568 r. Łaski z prywatną armią wbrew woli króla wyprawili się w pogoni za Tatarami aż pod Oczaków (zob. objaśn. do I 3, w. 21), gdzie rozgromił powracające z Polski czambuły.

w. 163 *Zdobycz im odbił, łupy spół ich wywiódł* – odbił wziętych do niewoli i odebrał razem z nimi łupy.

w. 165–180 Fragment stanowi naśladowanie ustępu dotyczącego zasług Grzegorza Chodkiewicza: Strykowski, *Goniec cnoty*, k. V₁r: *Pobudka*, w. 449–464. Zmiana osoby spowodowała, że nie wszystkie wymienione w utworze okoliczności odpowiadają biografii Łaskiego.

w. 165 *I dziś hordyńska włość z kości bieleje* – po dziś dzień w tatarskiej ziemi bieleją kości wtedy zabitych. U Strykowskiego mowa o włości iwańskiej (zob. objaśn. do II 3, w. 137–140).

w. 166–167 Informacje odnoszą się do zasług wojennych Chodkiewicza, gdy był wojewodą kijowskim (1555–1559). Zob. objaśn. do II 3, w. 139.

w. 171 *według Boga swego* – tj. walcząc w imię Boże.

- Bo sam Bóg kazał walczyć Jozuemu
 Fortelem chytrym rycerzowi swemu,
 175 Gdyż fortel jest brat cnocie w słusznej wojnie,
 Gdy go kto z sławą używa przystojnie.
 Przetoż, o sławni męstwem Sarmatowie,
 Gdyż tak waleczni wyszli z was wodzowie,
 Idźcie torem ich, a ojczyznę miłą
 180 Zdóbcie radą swą i społeczną siłą.
 Spólnemu dobru, nie chciwej prywacie,
 Pomóżcie z chęcią, gdy k temu czas macie,
 Bo gdyć to mdleje, zginieć i prywatka,
 Złać to więc bywa na samolów siatka.
 185 Lecz gdy wy wspólnie, Sarmatowie mężni,
 W swej mocnej zbroi staniecie potężni,
 Nieprzyjaciołom swoim dacie dawnym
 Odpór potężny męstwem swoim sławnym.

w. 173–174 Zob. objaśn. do II 3, w. 109–110.

w. 181–184 Por.: „Spólnemu dobru, nie chciwej prywacie, / Pomóżcie z chęcią, gdy k temu czas macie, / Bo gdyć to mdleje, zginieć i prywatka, / Złać to więc siatka” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. V₂v: *Pobudka*, w. 553–556).

w. 185–188 Por.: „Nuż tedy wszyscy, Sarmatowie mężni, / Zbroje gotujcie, a bądźcie potężni. / Nieprzyjaciołom czas odpór dać dawnym, / Męstwem swym sławnym” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. T₁r: *Pobudka*, w. 196–200).

- Znowu zaś będą wieki Witoldowe,
 190 Znowu się wróćą lata Zygmuntowe,
 Rozszerzycie swe państwo z sławą wieczną
 Potomkom swoim i mnie samej wdzięczną.
 Szczęść, wieczny Panie, Tezeusza cnego,
 Który się wyrwał z labiryntu złego,
 195 Szczęść Koreckiego, dodawaj mu rady,
 Żeby odpędzał bisurmańskie zdrady.
 Nie wątpcież niwczym, gdyż sam Bóg zwycięstwo
 Z nieba wam spuszcza, o sławne rycerstwo.
 Wam służy Pallas, Wulkanus, Mars zbrojny,
 200 Jupiter, Wenus i k temu rok hojny.

w. 189–192 Por.: „Znowu zaś będą wieki Witoldowe, / Granice wróćą się Bolesławowe, / Rozszerzycie swe państwo z sławą wieczną / Potomkom wdzięczną” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. V₄r: *Pobudka*, w. 633–636).

w. 189 *wieki Witoldowe* – tj. szczęśliwe czasy sukcesów militarnych z okresu panowania księcia Witolda (zob. objaśn. do I 3, w. 141).

w. 190 *lata Zygmuntowe* – tj. okres świetności jak za panowania Zygmuntów Starego i Augusta.

w. 193 Tezeusz, bohater ateński, jako jedyny wydostał się z labiryntu na Krete, w którym przebywał Minotaur. Tu heros stanowi paralelę dla Koreckiego (zob. objaśn. do X 2, w. 40), któremu udało się wydostać z więzienia tureckiego.

w. 196 *odpędzał bisurmańskie zdrady* – zahamował pogańskie najazdy.

w. 197–200 Por.: „Nie wątpcież w tym, boć sam Bóg zwycięstwo / Wam z nieba spuszcza, o sławne rycerstwo, / Wam służy Pallas, Wulkanus, Mars zbrojny, / K temu rok hojny” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. V₄r: *Pobudka*, w. 637–640).

w. 199 *Pallas* – zob. objaśn. do II 1, w. 6 oraz III 2, w. 30–31; *Wulkanus* – zob. objaśn. do I 3, w. 237; *Mars* – zob. objaśn. do II 3, w. 146.

w. 200 *Jupiter* – Jowisz (zob. objaśn. do III 1, w. 4); *Wenus* – zob. objaśn. do VII 3, w. 539; *k temu rok hojny* – do tego urodzajny rok.

- Gdy z wami będzie moc Boga żywego,
 Jedność i zgoda spólna w łódce Jego,
 Któż przeciwko wam? Gdy Ten wodzem będzie,
 Wygracie, mężni Sarmatowie, wszędzie.
- 205 Bo wam obiecał z Syjonu świętego
 Dopomóc w słusznej sprawie do wszystkiego.
 Dobryć to hetman, wątpić nie potrzeba
 Namniej w tym, On sam wodzem będzie z nieba.
 Nie oprzeć się mu Gog i Magog srogi,
- 210 Ni Madyjańczyk, gdy mu zetrą rogi,
 Nie oprą się mu i Aczkierejowie,
 Kierwiburnasi <i> Kantgierejowie.
 Już wam Wulkanus on kul nagotował,
 Strzelbę misterną dziwnie sprzyprawował
 <.....>

w. 201–204 Por. I 3, w. 241–244 i objaśn.

w. 205–206 Por. I 3, w. 257–258 i objaśn.; XIII 4, w. 125–126.

w. 207 Por.: „Dobryć to hetman” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. X₂r: *Pobudka*, w. 763).

w. 209–210 Por. I 3, w. 205–208 i objaśn. oraz I 3, w. 253–254.

w. 211 *Aczkierejowie* – uogólniająco: chanowie krymscy (zob. objaśn. do VII 3, w. 234).

w. 212 *Kierwiburnasi* – uogólniająco: książęta tatarscy (zob. objaśn. do I 3, w. 109 i 256); *Kantgierejowie* – uogólniająco: wodzowie krymscy; nazwa stanowi kontaminację imienia Kantymira murzy (zm. 1637), dowódcy licznych najazdów łupieżczych na terytorium Rzeczypospolitej, twórcy Chanatu Nogajskiego, oraz rodowej nazwy władców Chanatu Krymskiego – Girejów.

w. 213–214 Dystych powtórzony za: Strykowski, *Goniec cnoty*, k. V₄v: *Pobudka*, w. 641–642.



52

✠✠✠

POSIŁEK
BELLONY SŁO-
WIENSKIEY.

Ná odpor nieprzyaciółom Krzyżu S.
ná Seym Wárszawski terazniejszy
w Roku 1620. wydany.

Tudzież też vmowa Niemiecka z różnemi Nacy-
ami Chrześcíanstwiemi / ná Turká y
ná Tátháry.

przez

MARCINA PASZKOWSKIEGO WYDANY.

Non est conditio miserior quam liberos seruitutem
apud seruos perpeti.



W Krákwie / Roku 1620.

L.

Posiłek Bellony słowieńskiej
na odpór nieprzyjaciołom Krzyża ś[więtego]
na sejm warszawski terażniejszy w roku 1620
(tudzież też umowa niemiecka
z różnemi nacyjami chrześcijańskimi
na Turka i na Tatary)
przez Marcina Paszkowskiego wydany

„Non est conditio miserior,
quam liberos servitute apud servos perpeti”

Tytuł: *Posilek Bellony* – zob. objaśn. do tytułu na s. 80 cz. I.

na sejm warszawski terażniejszy – odkładany długo sejm obradował w Warszawie po klęsce cecorskiej od 3 listopada do 11 grudnia 1620 r. Autor nie nawiązuje do rozbicia armii Żółkiewskiego pod Mohylowem (6/7 października 1620) ani nawet do samej wyprawy, lecz odwołuje się do wcześniejszych wypadków (zob. *Wstęp*, s. 21–23).

umowa niemiecka z różnemi nacyjami chrześcijańskimi – to drugi element okolicznościowego druku, ukazujący postulowany skład sił obozu protestancko-katolickiego, jakie miałyby zostać skierowane przeciw imperium osmańskiemu

Motto: *Non est conditio ... servos perpeti* – (łac.) „Nie ma nic bardziej nieszczęsnego, niż kiedy wolni muszą cierpieć niewolę u niewolnych”.



[1.] Posilek Bellony słowieńskiej

- Mężny Polaku, potomstwo Lechowe,
Przed Bogiem swoim miej sumnienie zdrowe,
Ratuj ojczyznę, braciej stękającej
Dopomóż, niskąd względu niemającej.
5 Niedługo radzić, bo dekret wydany
Tak na poddane, jako i na pany.

[1.] Posilek Bellony słowieńskiej

w. 1 *Lechowe* – Lecha, legendarnego protoplasty Polaków.

w. 3 *braciej stękającej* – braciom stękającym. Jak wynika z dalszych wersów (por. w. 26–32, 43–46), autor ma na myśli wziętych w jasyr rodaków, zwłaszcza ze stanu szlacheckiego, którzy trafili do więzień tureckich.

w. 4 *niskąd względu niemającej* – znikąd niemającej pomocy.

w. 5 *Niedługo radzić* – nie ma czasu, by długo obradować.

w. 5–6 *dekret wydany / Tak na poddane, jako i na pany* – wszystkim grozi niebezpieczeństwo, tj. najazd pogan.

- Wszystkich ogółem ten strach dotknąć musi,
 Ledwie go wielki i mały nie skusi.
 Wewnątrz niezgoda, ucisk z każdej strony,
- 10 Gdzie jedno pojrząysz, potrzeba obrony –
 Tak nam ze wszech stron ta jędza przekłeta
 Ojczyznę miłą w różne sidła pęta.
 Powstały na nas wiatry czworostronne,
 Niosąc strach, szkody barzo nieuchronne,
- 15 A coraz bardziej na zgubę pracują,
 Wyrzucić państwo nasze usiłują.
 Napierwej Auster wniósł do Polski boje,
 Dziwnym sposobem wzruszył niepokoję,
 Lecz tak Bóg zdarzył, że jego zamysły
- 20 Przeciwnym wiatrem jemuż na złe wyszły.
 Po nim Akwilo oceanśkie wody
 Przeszedł, uczynił po granicach szkody.

w. 9 *Wewnątrz niezgoda* – nawiązanie do napiętej sytuacji w kraju wynikającej z silnej opozycji wobec polityki króla (zwłaszcza zgody na udział lisowczyków w walkach zewnętrznych), która doprowadziła do antyregalistycznego zjazdu szlachty krakowskiej w styczniu 1620 r. Brak zgody groził także zjazdami w innych województwach.

w. 13 *Powstały na nas wiatry czworostronne* – jesteśmy zagrożeni ze wszystkich stron.

w. 15 *na zgubę pracują* – starają się o nieszczęście.

w. 17 *Auster* – wiatr południowy, tj. zagrożenie z południa. Autor ma na myśli napięte stosunki polsko-tureckie, skutkujące podpisaniem niekorzystnego dla Rzeczypospolitej traktatu pod Buszą (1617). Akt zawarto w okolicznościach grożących wojną, gdyż kiedy Skinder pasza wyprawił się z wielotysięczną armią ku Polsce, Zygmunt III nakazał hetmanowi Żółkiewskiemu ruszyć mu naprzeciw, by zażegnać konflikt, ponieważ w tym samym czasie królewicz Władysław organizował wyprawę do Moskwy, lecz mimo porozumienia stosunki pozostawały napięte.

w. 21 *Akwilo* – Akwilon, wiatr północny; *oceanśkie* – tu: morskie, bałtyckie. Mowa o wojnie ze Szwecją z lat 1617–1618. Szwedzi napadli Inflanty z morza,

- I nad tym Polska swego się zemściła,
Przecz go przeciwnym sposobem odbiła.
- 25 Lecz Eurus srogi w podolskie dziedziny
Raz po raz wpadszy, pobrał nam cne syny,
Pobrał i córy, pobrał i mężatki,
Pobrał i bydło, pobrał i dostatki.
Plon, żal się Boże, nieoszacowany,
30 W złocie i w srebrze do Tatar posłany.
Jeszcze by to nic, ale lud wybrany
Złym bisurmańcom w niewolą rozdany,
Bo i Boreasz w jedno się z nim skupił,
By sławną Polskę z jej ozdoby złupił –
35 Od Wołoch począł, za zradnym przymierzem
Wszędzie nas pęta, my mu przedsię wierzem.

opanowując większość zamków, lecz dzięki brawurowym akcjom hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła udało się je odzyskać. W wyniku nieporozumień z królem hetman wycofał się z walki. Rozejm na dwa lata podpisano 11 listopada 1618 r. Na jego mocy Szwedzi zatrzymali część Inflant z silną twierdzą Parnawą.

w. 24 *Przecz go przeciwnym sposobem odbiła* – dlatego że przeciwstawiła mu się.

w. 25 *Eurus* – uosobienie wiatru wschodniego. Mowa o tatarskich najazdach łupieżczych, które wyraźnie nasiliły się w latach 1617–1620.

w. 31 *lud wybrany* – tu: najlepszych ludzi, szlachtę.

w. 33 *Boreasz* – uosobienie wiatru północnego. Aluzja niezbyt jasna. Być może chodzi o wspieranie akcji Tatarów oraz Iskandera paszy przez mieszkańców Mołdawii (położonej na północ względem obszarów zajętych przez Turków i Tatarów), która stanowiła dla muzułmanów bazę wypadową.

w. 35 *za zradnym przymierzem* – wspomniane najazdy odbywały się mimo trwania porozumienia pokojowego zawartego z Turcją przez Piotra Ożgę 22 maja 1619, którego jednak nie udało się potwierdzić Hieronimowi Otwinowskiemu, przebywającemu w Stambule w pierwszej połowie 1620 r.

w. 36 *przedsię wierzem* – wciąż ufamy.

- Złe to początki, Polaninie drogi,
Wyciągnął na cię rękę tyran srogi,
Szable zaostrzył, strzała, łuk gotowy –
- 40 Tymi w cię mierzy i niesieć okowy.
Z cięciwy spuszcza, nie czeka do lata,
Nie są to żarty, hetman woła: „Rata”.
Oto wziął świeżo, mało nie bez winy,
Pięknej Korony przewyborne syny,
- 45 Którzy w więzieniu serdecznie vzdychają,
Od was, braciej swej, ratunku żądają,
Mówiąc: „Rycerstwo, cny polski narodzię,
Ratuj bracią swą, dopomóż w przygodzie”.
Tysiąc tam myśli u każdego w głowie,
- 50 Serce omdlewa, bo w żadnej rozmowie
Pociechy nie ma-ż, ratunek niespory,
Pan Bóg wysoko, wždy się uzał ktory.

w. 37 *Polaninie* – Polaku.

w. 38 *Wyciągnął ... rękę* – targnął się; *tyran srogi* – tj. sułtan turecki.

w. 41 *Z cięciwy spuszcza* – wypuszcza strzałę z łuku, atakuje; *nie czeka do lata* – tj. nie czeka na cieplejsze dni.

w. 43–46 Mowa zapewne o wypadkach z września 1618 r. Na wieść o zaplanowanym uderzeniu Tatarów Żółkiewski zatoczył obóz pod Oryninem. Ordyńcy zaatakowali, jednak nie przystąpili do walnej bitwy, lecz niespodziewanie runęli w głąb Podola i Wołynia, uprowadzając wiele tysięcy jasyru. Zdezorientowany hetman nie przeciwdziałał, co ściągnęło nań gromy opinii szlacheckiej.

w. 43 *mało nie bez winy* – prawie z naszej winy.

w. 50–51 *w żadnej rozmowie / Pociechy nie ma-ż* – tj. w więzieniu tureckim nikt nie daje otuchy.

w. 52 *Pan Bóg wysoko, wždy się uzał ktory* – aluzja do zwrotu przysłowiowego: „Bóg wysoko, a przyjaciel daleko” (NKPP, *Bóg* 103b).

- Ojczyzno słodka, jak po tobie tążą
Ci, coś zrodziła! Dziś je w łyka wiążą
55 Sprośni pohańcy, a drudzy pod strażą
Muszą to czynić w niewoli, co każą.
Każą drugiemu szacować się drogo,
A jeśli nie chce, przymuszają srogo,
Okowy wdziawszy na ręce, na nogi.
60 Do czegoś przyszedł, o narodzie drogi?!
Nie lada ludzi Polska potraciła,
Których dzielnością przedtym się zdobiła,
Czego się pożał, miłosierny Boże,
Zdarz, by ratował bracią swą, kto może.
65 Ej, bracia drodzy, dla Boga żywego,
Ratujcie co wskok narodu swojego!
Szlachecka to krew i naród swobodny,
Wybawy od złych bisurmańców godny.
Niech was prywata żadna nie uwodzi,
70 Bo chytro na was ten pohaniec godzi:
Widzi niezgodę i jakieś rozruchy,
Widzi niedbalstwo, więc pełen otuchy.
Stójcież przy sobie, a z wrodzonej cnoty
Sercem potężnym, każdy z swej ochoty
75 Kosztu nie żałuj na nieprzyjaciele –
Wziąwszy na pomoc Boga, uderz śmieie.
Narodom inszym powód wielki dacie
Tym, że się Turkom mężnie zastawiacie.

w. 53 *po tobie tążą* – tęsknią do ciebie.

w. 57 *drugiemu szacować się drogo* – tj. zapłacić wysoki okup za siebie.

w. 73 *Stójcież przy sobie* – wspierajcie się.

- Oni też przy was, każdy z swojej chuci,
80 Do zbroje w zgodzie społecznej się rzuci.
I dojdzie liga do tego tyrana,
Jedno nie trzeba zasypiać, bo ściana
Pała już ogniem, a nie u sąsiada,
Lecz nasza własna – czujmy, przebóg, biada!
85 Powstańmy ze snu, a nie pogardzajmy
Czeskim przymierzem, brata swego znajmy.
Ligę przyjąwszy z Niemcy, z Węgry, z Czechy,
Pohañcom sprosnym nie dajmy uciechy.
Nie zaraz koniec, kiedy komu noga
90 Raz się powinie, ale zaś od Boga
Ratunek dany i serce się wróci,
Za zgodnym męstwem bisurmańce skróci.
Wet za wet dawszy, choć się teraz srożą,
Wzdam Polak wygra za pomocą Bożą –
95 Poprawiwszy się, pohañcy zhołduje,
Za wszystko razem Bogu podziękuje.

w. 81 *dojdzie liga do tego tyrana* – zawiąże się liga przeciw sułtanowi.

w. 93 *Wet za wet dawszy* – zwrot utarty (zob. NKPP, *wet*).

[2.] Umowa niemiecka z różnemi nacyjami chrześcijańskimi na Turka i na Tatary

Z Niemiec taka wiadomość przyszła teraz świeżo do Koszyc¹, że na wojnę z Turkiem taką ma mieć pomoc chrześcijaństwo:

1. Cesarz J[ego] M[ości] chrześcijański² sam jest przy tym³ i na tej ekspedycyjej sam chce być osobą swą itd.;

2. Ociec ś[więty] papież⁴ na każdy rok, póki wojna trwać będzie, obiecuje dawać pieniędzy szkudów⁵ 500.000, ludzi konnych 1000, piechoty 2.000;

3. Król hiszpański⁶ daje *ex nunc de facto*⁷ szkudów 2 000.000, ludzi konnych 2.000, piechoty 4000;

4. Rzesza niemiecka ewangelicka⁸ pozwoliła cesarzowi J[ego] M[ości] na tę ekspedycyję do 5 lat na każdy rok ludzi konnych 4.000, piechoty 24.000;

¹ *do Koszyc* – miasto na początku XVII w. było pod panowaniem Habsburgów, zostało odbite w 1619 r. przez wodza siedmiogrodzkiego Jerzego Rakoczego. Umowa musiała więc zostać zawarta przed wybuchem wojny trzydziestoletniej.

² Ferdynand II Habsburg (1578–1637), król Czech (od 1617), Węgier (od 1618), cesarz rzymski (od 1619).

³ *jest przy tym* – popiera to.

⁴ Paweł V (Camillo Borghese, 1552–1621), papież od 1605 r.

⁵ *szkudów* – skud, srebrna lub złota moneta wydania po raz pierwszy w 1551 r. przez cesarza Karola V Habsburga.

⁶ Filip III Habsburg (1578–1621), król Hiszpanii (od 1598).

⁷ *ex nunc de facto* – (łac.) od razu realnie.

⁸ Unia Ewangelicka, tj. związek protestanckich księstw Rzeszy. Przywódcą unii był wówczas elektor Palatynatu Fryderyk V.

5. Rzesza katolicka¹ do 30 miesięcy pozwoliła ludzi konnych 2.000, piechoty 12.000;

6. Miasta wolne², których jest 72, do pięciu lat postępują pospolitego ludu 10.000;

7. Czechowie z Morawą³, z Śląskiem⁴ postępują do pięci lat ludzi konnych 20.000, piechoty 10.000;

8. Książę florentskie⁵ na pierwszą ekspedycją submitował się dać *ex nunc* ludu 2.000, pieniędzy szkudów 20.000;

9. Książę parmeńskie⁶ pozwala pieniędzy szkud 50.000.

Także też i insze książęta chrześcijańskie, ratunkami wszelakimi obmyślawając⁷, ofiarują się.

¹ Tj. powołany w 1609 r. związek katolickich książąt Rzeszy, w którego skład wchodziły państwa niemieckie pozostające pod władzą elektorów arcybiskupów (m.in. Kolonia, Trewir i Moguncja) oraz Bawaria.

² *Miasta wolne* – w wolnych miastach Rzeszy nie obowiązywała zasada *cuius regio, eius religio*; podlegały one bezpośrednio cesarzowi i miały swoją reprezentację w Reichstagu. Było ich prawie 90.

³ Królestwo Czeskie z Morawami było od 1611 r. jednym państwem wchodzącym w skład cesarstwa.

⁴ Od 1526 r. Śląsk jako część Królestwa Czech znajdował się pod panowaniem Habsburgów.

⁵ Kosma II Medyceusz (1590–1621), wielki książę tokański w latach 1609–1621.

⁶ Władcą Księstwa Parmy i Piacenzy, pozostającego pod jurysdykcją papieską, był wówczas Ranuccio Farneze (1569–1622), który panował od 1592 r.

⁷ *ratunkami wszelakimi obmyślawając* – zamierzając wspomóc wszelakimi sposobami.

Wojska tego ma być generalnym hetmanem Reinhard Chrystykola¹, który przedtym służył groffowi Maurycemu² w ekspedycyjej <ni>derlandskiej³.

Węgierscy panowie, którzy są pod Turkiem⁴, posyłałi do cesarza Jego M[ości], aby się o pokój starał z Turkiem, upominając go z swej strony. Którym Jego Cesarska Mość z wielkim gniewem odpowiedział, zadając im to: „Żeście wy dawno zdrajcy, dlatego na was przodkiem, niżeli na nieprzyjacioły Krzyża ś[więtego], wojska swe obróć”, za którym responsem Węgrowie *perterriti*⁵ zezwolili wszytkiego chrześcijanom dopomagać.

Sami panowie chrześcijańscy pozwolili Cesarzowi Jego M[ości] na tę wojnę przeciwko Turkowi trzykroć sto tysięcy i dwadzieścia tysięcy szkudów, na jeden tylko rok tę sumę komputując, dalej nie rachując. Konnego ludu pozwalają z osobna 11.000, pieszego także z osobna 64.000.

Suma wszytkiego ludu chrześcijańskiego do boju godnego: siedmkroć sto tysięcy, pięćdziesiąt tysięcy 668.

¹ Reinhard Chrystykola, prawdopodobnie jeden z dowódców wojsk Republiki Zjednoczonych Prowincji Niderlandzkich.

² *groff Maurycy* – książę Nassau Maurycy Orański (1567–1625), holenderski reformator wojskowy i strateg, stadhouder Niderlandów w latach 1584–1625.

³ Mowa o wojnie z lat 1579–1609 r. o niepodległość Niderlandów toczonej przez katolicką Hiszpanię z protestancką Republiką Zjednoczonych Prowincji.

⁴ *Węgierscy panowie, którzy są pod Turkiem* – zob. objaśn. do XI 2, w. 46–47.

⁵ *perterriti* – (łac.) przerażeni.

BITWY
ZNAMIENTE,
TYMICZASY NA

Rojnych mieyscach/

Rojnych Polakow z nieprzyacioly
Krzyża Świetego.

W Roku teraznieyszym, 1620.

Przez Marcina Półkowskiego opisane.

Naoftatek nieszczęśny przypadek ich
za niezgodą.

Bitwy znamienite
tymi czasy na różnych miejscach
mężnych Polaków z nieprzyjacioły
Krzyża świętego
w roku terażniejszym 1620,
przez Marcina Paszkowskiego opisane,
na ostatek nieszczęsny przypadek ich
za niezgodą

Tytuł: utwór stanowi jedną z wcześniejszych reakcji na rozbięcie powracającej spod Cecory armii Żółkiewskiego, dotyczy też zdarzeń, które nastąpiły niedługo później: najazdu tatarskiego i wyprawy Kozaków na wybrzeże Morza Czarnego.

nieszczęsny przypadek ich za niezgodą – gdy armia Żółkiewskiego zbliżyła się do granic Rzeczypospolitej, służba, Kozacy i lisowczycy, obawiając się wyciągnięcia konsekwencji za kradzieże, których się dopuścili, wszczęli bunt i zaczęli uciekać z obozu. Doszło do bratobójczej walki. Sytuację wykorzystali przeciwnicy, dokonując pogromu wojsk hetmana, który poniósł wtedy śmierć.

[1.] Wiersz żalosny bitwy znamienitej

Melpomene, krwawego wiersza rodzicielko,
Wystąp na czas z Libetru, dodaj dźwięku tylko –
Pamiętną klęskę głoszę, niech niewolne głosy
Żalosne echo puszcza pod same niebiosy.

- 5 Nie przydawaj żadnego do pochlebstwa smaku,
Tylko się świeżostalej rzeczy trzymaj szlaku,
Daj się istotnie słyszeć, Muzo, wielom k woli,
A utul nieco żalu tym, co serce boli.

Rok po rok przed kilką lat wieku dzisiejszego,

- 10 Po śmierci Amurada, sułtana starego,

[1.] Wiersz żalosny bitwy znamienitej

w. 1–2 Por. VIII 3, w. 1–2 i objaśn. oraz XV 2, w. 1–2.

w. 2 *na czas* – na chwilę; z *Libetru* – Libetra, miasto położone niedaleko Olimpu, w którego sąsiedztwie znajdowało się źródło Hippokrene; *dodaj dźwięku* – daj natchnienie. Por.: „[...] o bogini, złotej lutni mojej / Dodaj dźwięku lubego” (Kochanowski, *Proporzec: Panu Stanisławowi Mińskiemu z Mińska*, w. 28–29).

w. 3 *niewolne głosy* – głosy wziętych do niewoli (w trakcie wyprawy cecorskiej).

w. 5 *Nie przydawaj żadnego do pochlebstwa smaku* – nie zachęcaj mnie do próżnych pochwał.

w. 6 *Tylko się świeżostalej rzeczy trzymaj szlaku* – przedstawiaj jedynie najświeższe wydarzenia.

w. 7 *Daj się istotnie słyszeć ... wielom k woli* – pozwól usłyszeć prawdę, której łakną odbiorcy.

w. 8 *co serce boli* – których boli serce.

w. 9 *Rok po rok* – co roku.

w. 10 *Amurada* – mowa o Muradzie III (1546–1595), sułtanie tureckim w latach 1574–1595. Paszkowski w ślad za *Historyją i wywodem narodu cesarzów tureckich* (1609) bądź *Chronologiją o wywodzie cesarzów tureckich* (1619) Wawrzyńca Chlebowskiego myli władców. Właściwie chodzi o Ahmeda I (1590–1617), panującego w latach 1603–1617. Za jego rządów w relacjach

- Gdy ujął turskie państwo Ahmed, sułtan młody,
 Jął myśleć o tych krajach a patrzył pogody.
 Więc czując w chrześcijaństwie niepokojów wiele,
 Trwożył granice polskie przez Tatary śmieie;
 15 Na ostatek pohaniec o to się pokusił,
 Że z Wołoch hospodara ustąpić przymusił.
 Za takim spustoszeniem kraju podolskiego
 I wszyskiej ukrainy przez pohańca złego,

z Rzeczpospolitą panował względny spokój, Turcy prowadzili bowiem wojnę z Persją, która angażowała ich siły militarne.

w. 11 *Ahmed* – Ahmed I był następcą Mehmeda III (1566–1603), sułtana w latach 1595–1603. Tu chodzi o Osmana II (1604–1622), sułtana w latach 1618–1622, który prowadził w stosunku do Rzeczypospolitej agresywną politykę.

w. 12 *patrzył pogody* – oczekiwał okazji.

w. 13 *czując w chrześcijaństwie niepokojów wiele* – autor ma na myśli wybuch wojny trzydziestoletniej w maju 1618 r.

w. 14 *Trwożył granice polskie przez Tatary śmieie* – zob. objaśn. do XII 1, w. 25.

w. 16 z *Wołoch* – z Mołdawii (zob. objaśn. do II 3, w. 154 oraz XI 2, w. 46–47); *hospodara ustąpić przymusił* – mowa o próbie usunięcia Gaspára Grazzianiego (ok. 1575–1620), hospodara mołdawskiego w latach 1619–1620. Gdy w końcu 1619 r. wyszły na jaw jego konszachty z dworem cesarskim i polskim oraz knowania przeciw księciu siedmiogrodzkiemu (popieranemu przez Turcję), nowy wózyl postanowił pozbawić go władzy. Jednak Grazziani najpierw wymor-dował w Jassach żołnierzy tureckich, mających usunąć go z tronu, a następnie namówił hetmana Stanisława Żółkiewskiego na zbrojną interwencję w Mołdawii, deklarując oddanie księstwa Rzeczypospolitej w lenno (przekroczenie granicy przez wojska koronne oznaczało stan wojny).

w. 18 *wszyskiej ukrainy* – całego pogranicza.

- Płacz żałosny przeniknął wysokie obłoki.
- 20 Widząc, iż gnał hordyniec plon przez Niestr szeroki,
 Ujęci wielkim żalem kraju ojczystego,
 Oba mężni hetmani rycerstwa polskiego,
 Do tego ich i krzywda Gracyjana cnego
 Pobudziła – jakom rzekł – wajdy wołoskiego.
- 25 Więc hetmani, żeby się zwyczajów trzymali
 Starodawnych, a Wołoch z rąk nie upuszczali,
 Mając poczet niemały rycerstwa dzielnego,
 Przeskoków tych pohańców dobrze świadomego,
 Też mocą swą mocy ich by się sprzeciwili,
- 30 Niewiele o tym myśląc, z sobą uradzili.
 A zatym na listowne obwieszczenie onych
 Zjechało się tam wiele zacnych paniąt do nich:

w. 19 Por.: „Płacz żałosny przebijają wysokie obłoki, / Ich krwią wypełnił swoje brzegi Niestr głęboki” (Paprocki, *Historyja*, k. F₂r: *Do czytelnika*, w. 6–7).

w. 20 *gnał hordyniec plon* – Tatarzy pędzili bydło i pojmanych; *Niestr* – zob. objaśn. do I 3, w. 64.

w. 22 *Oba mężni hetmani* – Stanisław Żółkiewski (zob. objaśn. do I 3, w. 69) i Stanisław Koniecpolski (ok. 1594–1646), hetman polny w latach 1618–1632, następnie hetman wielki i kasztelan krakowski. Od 1612 r. służył pod komendą Żółkiewskiego na Ukrainie.

w. 24 *wajdy wołoskiego* – tj. hospodara mołdawskiego.

w. 25–26 Nawiązanie do uznawania Mołdawii za polską strefę wpływów (zob. objaśn. do XI 2, w. 46–47).

w. 31 *na listowne obwieszczenie onych* – na rozesłane przez nich listy obwieszczone wyprawę.

- Wojewoda podolski z ksiązęciem Koreckim,
 Wojewodzie brasławski z panem krzemienieckim,
 35 Pan koniuszy też tam miał tysiąc ludu swego,
 Pan halicki, pan strażnik też był nie od tego.
 Tamże drudzy rotmistrze świeżo z poczty swemi
 Przybyli w dobrej sprawie z sercy gotowemi:
 Kalinowski, Wrocławski, Wrzeszcz i Jagodyński,
 40 Pokulicki, Chmielowski, Koszka, Woltyński,

w. 33 *Wojewoda podolski* – Tomasz Zamoyski (1594–1638), wojewoda podolski (od 1618), następnie kijowski (od 1619). W 1620 Zamoyskiego wciąż tytułowano wojewodą podolskim, gdyż urząd ten wakował do 1621 r.; z *ksiązęciem Koreckim* – zob. objaśn. do X 2, w. 40.

w. 34 *Wojewodzie brasławski* – Mikołaj Potocki (ok. 1593–1651), syn wojewody brasławskiego (1611–1613) Jakuba (ok. 1554–1613), zasłużony podczas oblężenia Smoleńska (1611).

w. 34–35 z *panem krzemienieckim*, / *Pan koniuszy* – chodzi o jedną osobę, starostę krzemienieckiego Krzysztofa Zbaraskiego (1580–1627), koniuszego koronnego (od 1610), który wysłał pod Cecorę prywatne oddziały (sam nie brał udziału w kampanii).

w. 36 *Pan halicki* – Mikołaj Struś (1577–1627), starosta halicki (1619–1627), zasłużony dowódca podczas dymitriad; *pan strażnik* – Jan Odrzywołski (zm. 1652), rotmistrz królewski, weteran wojen z Moskwą, strażnik koronny (1619–1620); *był nie od tego* – tj. nie wstrzymał się od udziału.

w. 38 w *dobrej sprawie* – by wspomóc dobrą sprawę.

w. 39 *Kalinowski* – Walenty Aleksander Kalinowski (zm. 1620), starosta kamieniecki, generalny starosta podolski (od 1614), dowódca pułku; *Wrocławski ... i Jagodyński* – osób nie zidentyfikowano; *Wrzeszcz* – Hieronim Wrzeszcz (zm. 1620), rotmistrz chorągwi husarskiej wchodzącej w skład pułku Samuela Koreckiego.

w. 40 *Pokulicki, ... Woltyński* – osoby niezidentyfikowane (Woltyński figuruje też w źródłach jako Wojtyński); *Chmielowski* – prawdopodobnie chodzi o Stefana Chmieleckiego (ok. 1580–1630), weterana wojen z Moskwą, później szego strażnika koronnego; *Koszka* – Samuel Koszko, starszy wojsk zaporoskich.

- Starosta kamieniecki, starosta winnicki,
 Tyszkiewicz, Lewikowski, Pias<e>cki, Koszycki.
 Drugie też nastąpiły pulki posiłkowe
 Rajtarów z Malinowskim i poczty gotowe
- 45 Kwarcianego żołnierza z mężnym Kazanowskim,
 Z Strzyżowskim, Skołowieckim, bitnym Ujazdowskim.
 Ferenzbeg też tam stawiał knechty swe na czoło
 I Rogawski wiodł mężnych lisowczyków koło,

w. 41 *Starosta kamieniecki* – Walenty Aleksander Kalinowski; *starosta winnicki* – pułkownik królewski Aleksander Bałlaban (zm. 1637).

w. 42 *Tyszkiewicz* – Janusz Skumin Tyszkiewicz (1572–1642), pisarz wielki litewski (od 1607), późniejszy wojewoda mścisławski (1621), trocki (1626) i wileński (1640); *Lewikowski* – dowódca chorągwi kozackiej wchodzącej w skład pułku Koniecpolskiego; *Piascecki* – Mikołaj Piasecki (1620), piąty syn Jakuba (zm. 1587), koniuszego Wielkiego Księstwa Litewskiego; *Koszycki* – osoba niezidentyfikowana.

w. 44 *Malinowski* – jeden z dowódców rajtarii, tj. kawalerii walczącej głównie pistoletami.

w. 45 *Kwarcianego żołnierza* – stałego wojska zaciężnego utworzonego przez Zygmunta Augusta w celu obrony południowo-wschodnich granic, utrzymywanego z kwarty, tj. czwartej części dochodu z dóbr królewskich; *z ... Kazanowskim* – Marcin Kazanowski (ok. 1563–1636), późniejszy kasztelan halicki (1622), wojewoda podolski (1632), hetman polny koronny (1633).

w. 46 *Z Strzyżowskim* – Prokop Strzyżowski, dowódca chorągwi husarskiej w pułku Koniecpolskiego; *Z ... Skołowieckim* – osoba niezidentyfikowana (niżej widnieje jako Skokowiecki – zob. XIII 2); *Z ... Ujazdowskim* – Ujazdowski był dowódcą chorągwi kozackiej wchodzącej w skład pułku Koniecpolskiego lub dowódcą piechoty w pułku Mikołaja Strusia.

w. 47 *Ferenzbeg* – wojewodzie wendeński Włodzimierz Wolmar Ferensbach (1586–1633), dowodził chorągwią kozacką oraz oddziałem piechoty niemieckiej.

w. 48 *Rogawski* – Walenty Rogawski (zm. 1625), pułkownik lisowczyków (od 1618), lekkiej jazdy zorganizowanej przez pułkownika królewskiego Aleksandra Józefa Lisowskiego w okresie dymitriad. Była ona postrachem w Europie Środkowej. Wniosła znaczący wkład w walkę z Turkami w latach 1620–1621.

- I inszych tam niemało rotmistrzów przybyło,
 50 Że do dziesięć tysięcy już tam naszych było.
 Tamże z ręku pogańskich Chocim odiskawszy,
 Turków w Ziemi Wołoskiej pięćset wyścinawszy,
 Przybyli pod Cyncorę, na drugich czekając,
 A z pogany świeżej się bitwy spodziewając.
 55 Zatym też Skinderbasza ze trzema wajdami,
 Z Halis murzą i z gałą świeżemi tropami

w. 50 *dziesięć tysięcy* – liczebność wojsk polskich pod Cyncorą szacowana jest na ok. 7 lub 10 tys. (w tym 2,5 tys. husarii, 2,6 tys. jazdy kozackiej, 3 tys. piechoty i tys. Mołdawian). Armia podzielona była na pięć pułków: Stanisława Żółkiewskiego, Stanisława Koniecpolskiego, Mikołaja Strusia, Samuela Koreckiego i Walentego Kalinowskiego, artylerią dowodził Teofil Szemberg, piechotą Stanisław Trzebuchowski.

w. 51 Wojska Żółkiewskiego odzyskały Chocim z rąk Mołdawian 4 września, od razu po przekroczeniu granicy.

w. 52 *Turków w Ziemi Wołoskiej pięćset wyścinawszy* – Grazziani, opuszczając Jassy po wkroczeniu armii Żółkiewskiego do Mołdawii, wydał rozkaz rzezi tamtejszej ludności tureckiej.

w. 53 *Przybyli pod Cyncorę* – wojsko hetmana dotarło tu 12 września. Cyncora – wieś nad Prutem, 17 km na wschód od Jass (stolicy Gospodarstwa Mołdawskiego), gdzie znajdowały się okopy zajmowane przez wojsko Jana Zamoyskiego w 1595 r.; *na drugich* – tj. na posilki.

w. 53 marg. *Octobris* – (łac.) października (miesiąc podany niewłaściwie).

w. 55 *Skinderbasza* – zob. objaśn. do X 3, w. 29; *ze trzema wajdami* – tj. z hospodarem mołdawskim Aleksandrem Eliaszem VII (pełnił funkcję od 10 września 1620), wołoskim Radu Mihneą (zob. objaśn. do X 3, w. 31–32) i księciem siedmiogrodzkim Gaborem Bethlenem (1580–1629). Por.: „[...] wrychle piątego dnia przybył gospodar wołoski w 16 tysięcy, multański wajda w 12 tysięcy, Siedmiogrodzianie w 7 tysięcy” (*Pogrom*, k. A₃r).

w. 56 *Z Halis murzą* – z jednym z wysoko urodzonych dowódców tatarskich należących do książęcego rodu; *z gałą* – z Dewlet Girejem, synem chana Dżanibek Gireja (gałą to tytuł przysługujący następcom tronu oraz namiestnikom chanów). Obaj stali na czele sił krymskich.

- Za naszymi przybyli z ogromną wielkością
 Swoich, jako szarańcza, i tak swą prędkością
 Na obóz nasz natarli. Lecz z Bożej pomocy
 60 Na pierwszym starciu zaraz Halis murza skoczy
 Do Charontu z ognistej strzelby od nas zbity,
 Zaczynamy odnieśli tryumf znamienity.
 Drugiego dnia tehiński sędziak z ufy swemi
 We dwudziestu tysięcy siłami polskimi
 65 Z pogaństwem potłoczony i w ziemię wdeptany –
 I tak poległ, posoką swą ufarbowany.

Z dziewięć-
 dziesiąt tysięcy
 Turków
 i Tatarów

10 *Septembris*

w. 57–58 Armia turecko-tatarska liczyła od 10 do 13 tys. ludzi (2 tys. Turków, 2–3 tys. Tatarów nogajskich, 6–8 tys. Tatarów krymskich).

w. 58–59 Por.: „[...] gdy na obóz nieprzyjaciela następował upornie, toż prędkością jaką nacierał” (*Pogrom*, k. A_{3v}).

w. 58–62 Mowa o walkach z 18 września, zakończonych sukcesem wojsk Żółkiewskiego.

w. 58 *swą prędkością* – z rozpędu.

w. 60–61 Por.: „[...] od strzelby ognistej zbity i tam Hali murza naprzód ofiary duszami swymi czartom uczynił” (*Pogrom*, k. A_{3v}).

w. 61 *Do Charontu* – do Acherontu (zob. objaśn. do III 6, w. 14) z *ognistej strzelby* – ostrzałem z broni.

w. 63–66 Por.: „Drugiego dnia sędziak tehiński ze dwudziestą tysięcy [nacierał]; i ten od rąk polskich końmi w ziemię wdeptany i posoką swoją ufarbowany poległ” (*Pogrom*, k. A_{3v}). Mowa o nieznanym z imienia beju sandżaku ze stolicą w Benderach (Tehinii).

w. 63 *Drugiego dnia* – 19 września doszło do walnej bitwy, której Paszkowski nie opisał (zmagania skończyły się porażką wojsk Żółkiewskiego).

w. 63 marg. 10 *Septembris* – (łac.) 10 września (data podana niewłaściwie).

- W dzień świętego Michała potym pod nieszpory
 Ku Jassom się ruszyli naszy od Cycory.
 Tam się znowu z pogaństwem wielką mocą starszy,
 70 Nasze wojsko i z łaski Bożej otrzymawszy
 Znamienite zwycięstwo, znowu się ruszyli
 Do rzeki Dniepru, gdzie dość niewczasów użyli
 W polu pełnym szarańcze, w dymach i w kurzawie
 Z pożaru od pohańców. Ci tam w prędkiej sprawie
 75 Na naszych nastąpili tak gwałtowną mocą,
 Że obłok uczynili ciemnomglistą nocą.

w. 67–68 Por.: „[...] w dzień ś[więtego] Michała [ruszyli] taborem z Cycory, dwie mili od Jassów, o nieszporce” (*Pogrom*, k. A_{4v}). Wieczorem 29 września Żółkiewski zarządził odwrót spod Cecory, którą wojsko opuściło w formie zwarłego taboru.

w. 67 marg. *30 Septembris* – (łac.) 30 września (data podana niewłaściwie).

w. 69–71 Przemarszowi ufortyfikowanego obozu towarzyszyły nieustanne ataki tatarskie i tureckie (łącznie było ich 17). Tu chodzi zapewne o trzeci atak, podjęty większymi siłami z udziałem Turków 2 października.

w. 72–75 Por.: „[...] po południu przyszliśmy do Derpty rzeki, której nie dali nam poganie dosięć. Musieliśmy stanąć w polu beztrawnym, pełnym szarańcze, w gorącu, w dymach z pożaru, którymi na nas kurzyli Tatarowie rozmaicie, ledwie się mszcząc. Ledwie wytrwawszy nam godzinę, nastąpili na nas pełną mocą” (*Pogrom*, k. A_{4r}).

w. 72 *Do rzeki Dniepru* – tj. ku granicy Rzeczypospolitej, którą wyznaczał Dniestr, nie Dniepr. Także w źródle Paszkowskiego nazwa rzeki błędna.

w. 74 *w prędkiej sprawie* – szturmem.

w. 76 *obłok uczynili ciemnomglistą nocą* – tj. niebo spowiło się kurzem i dymem unoszącymi się z pola walki.

- Wielkością swą Turcy nam, strzelbą swą szkodzili,
 A wszędzie z bisurmańcy janczarowie byli.
 Wszakże się i tam naszy tak mężnie ścierali,
 80 Że im swe karabiny prawie w bok wtykali.
 Poszczęścił Pan Bóg dziwnie, że i tam odparli
 Naszy i mężnie zawój bisurmańcom zdarli.
 Idą charpęcinami, gdzie ciasne przechody,
 Wąskie drogi przez gęste rzeki, bystre brody,
 85 Ufając męstwu swemu i szczęściu zwykłemu,
 Że tam mieli silni być pohańcowi złemu.
 Jakoż chęci i serca wszystkim dostawało,
 A co większa, Fortunie nazbyt się ufało,
 Ale na to baczenie potrzeba mieć było,
 90 Iżeby się tak nazad, jako wprzód patrzyło.
 Posiłków nie czekali, gdzie Tezeusz mężny
 Już miał im dać ratunek, jak Hektor potężny,

w. 77–82 Por.: „Potężnie Turcy szturm na nas puścili, tak że się im prawie w bok karabiny wtykały, starli się prawie czołem z nami. Poszczęścił nam Pan Bóg dziwnie, żeśmy ich odpędzali z wielką szkodą, [...] że owe zawoje jako grzyby nogami potarte na miłą leżały” (*Pogrom*, k. A₄r–v). Mowa o ataku z 4 października.

w. 78 z *bisurmańcy janczarowie byli* – tj. Tatarów wspomagala piechota turecka.

w. 84 *przez gęste rzeki* – z powodu częstych rzek; *byste brody* – wartkie rzeki.

w. 89–90 Por.: „A tak na to baczenie potrzeba mieć było, / By się dobrze tak nazad, jako wprzód patrzyło” (Paprocki, *Historyja*, k. B₄v: w. 215–216).

w. 90 *się tak nazad, jako wprzód patrzyło* – uważało na wszystkie strony.

w. 91–92 *gdzie Tezeusz mężny / Już miał im dać ratunek, jak Hektor potężny* – gdzie miałby ich wyprowadzić z tej matni Tezeusz (któremu udało się wyjść z labiryntu – zob. objaśn. do VII 3, w. 166 oraz XI 2, w. 193), mężny niczym Hektor. Nie wiadomo, czyją pomoc Paszkowski mógł mieć na myśli, być może Jerzego Zbaraskiego, który we Lwowie gromadził wtedy oddziały.

- Ale upór przeszkodził, prędka rada wadzi –
 I upór, i Fortuna Bogu nic nie radzi.
- 95 Nie przystoi mądryemu mówić: „Nie mniemałem,
 By mi to miało kiedy wynisć” z jakim żalem,
 Bo Bóg wolą odmienia rozmaicie swoją,
 A tłumić zwykł, człowiecze, zbytnią wolą twoją.
 Fortunie też zakazał w jednym miejscu siedzieć,
- 100 Musi ona każdego gospodę przewiedzieć:
 Umyka się, a za nią obłudne nieszczęście,
 Skoro ona wyjedzie, miewa swoje weście,
 A zwłaszcza gdy nastąpi staranie samego
 Boga, za wzgardą dobrej porady st<r>asz<n>ego.
- 105 Jakoż tam ci trafili na taką gospodę,
 Czego ja tu żalosnym wierszem nie wywiodę.

w. 93 *prędka rada wadzi* – Paszkowski zdaje się krytykować decyzję o kontynuowaniu marszu w kierunku Dniestru podjętą przez Żółkiewskiego 6 października.

w. 95–102 Fragment naśladuje ustęp: Paprocki, *Historyja*, k. C₄r–v: w. 413–420.

w. 96 *By mi to miało kiedy wynisć* – sens: by mi się to miało kiedykolwiek przytrafić.

w. 98 *tłumić ... zbytnią wolą* – kielznać nadmierne oczekiwania.

w. 100 *każdego gospodę przewiedzieć* – tj. zagłębić się w życie każdego człowieka (stąd jej ruchliwość).

w. 101–102 *Umyka się, a za nią ... nieszczęście / ... miewa swoje weście* – Fortuna umyka, a wtedy człowieka dotyka nieszczęście.

w. 104 *za wzgardą* – z powodu lekceważenia.

w. 105 Por.: „Jakoż prędko trafiło na onę gospodę” (Paprocki, *Historyja*, k. C₄v: w. 421).

w. 106 *nie wywiodę* – tu: nie przedstawię.

- Wstaną przede dniem rano, cicho Księżyc swoje
 Ostatnią kwadrę pędził w podziemne pokoje,
 Alić nad spodziewanie powstał popędliwy
- 110 Wiatr przeciwny, zaczym wnet hetman niełękliwy
 Jął nie jak z sobą trwożyć i pierwszych dum składać,
 Że nie mógł po swej myśli onym wiatrem władać.
 Trzykroć ich przedsięwzięcie wiatry rozpychały,
 Trzykroć lotne chorągwie poprzecz się wracały.
- 115 Dziwna rzecz, i dryjady jakiś huk dawały,
 I insze leśne nimfy w dąbrowie skwierczały,
 I sama Feronija żałośnie wzdychała,
 A wždy ich przedsięwzięcia nie uhamowała,
 Żeby swe na inszy czas męstwo obrócili,
- 120 A o taką się wielkość pogan nie kusili.

w. 107 Mowa o wypadkach z 6 października, kiedy to ok. godziny 10 rano tabor został zaatakowany przez zastępy tatarskie.

w. 107–108 *Księżyc swoje / Ostatnią kwadrę pędził w podziemne pokoje* – tj. zaczęło świtać.

w. 109–110 *powstał popędliwy / Wiatr przeciwny* – tj. wzmógł się opór wroga.

w. 111 *Jął nie jak z sobą trwożyć* – zaczął się lękać jak nie on; *pierwszych dum składać* – rezygnować z pierwotnych zamysłów (Żółkiewski w rzeczywistości planował jak najszybciej dotrzeć do granicznego Dniestru, jednak Paszkowski, by dowartościować hetmana, w dalszych słowach sugeruje, iż zamierzał atakować).

w. 113–114 Mowa o akcjach podejmowanych przez wojsko Żółkiewskiego. Por.: „Trzykroć z portu na morze nawa wychodziła, / Trzykroć zasię do brzegu nazad się wróciła” (Kochanowski, *Pamiętka*, w. 169–170).

w. 115 *dryjady* – nimfy drzew; *huk dawały* – czyniły krzyk.

w. 117 *Feronija* – Feronia, staroitalska bogini chtoniczna, patrolująca światu podziemnemu.

w. 118 *ich przedsięwzięcia nie uhamowała* – tj. nie powstrzymała atakujących Polaków.

- Już się różane zorze wzgórzę wybijały,
 Już gwiazdy w jasnym niebie widzieć się nie dały,
 Gdy zamieszanie wielkie w obozie się stało,
 Bo tam nieprawie wojsko w dobrej sprawie stało.
- 125 Nieprzyjaciół nastąpi, a naszy nie w zgodzie
 Porwą się, lecz kto wiedział o nagłej przygodzie.
 Jako wały na morzu wiatrem poruszeni,
 Tak oni, nieprzyjaciół zdradą pobudzeni,
 Skoczą do nich, gdzie wspólnie wojska bez odwłoki
- 130 Przykryją sobą pola. Równie jak obłoki
 Czarny deszcz gwałtem puszcza, który z gór wysokich
 Strumienie wody mętnej leje po szerokich
 Łąkach i po oranych polach, biorąc snopy
 Z pól gwałtowną powodzią i złożone kopy,
- 135 Tak się tam mężnie starło, mając serce śmiałe,
 Z wiarołomnym pohaństwem nasze wojsko małe
 I niemało hordyńców do krajów podziemnych
 W pierwszym starciu leciało do otchłani ciemnych.

w. 121–138 Mowa o wypadkach z nocy z 6 na 7 października. W obozie cecorskim czeladź zrabowała namioty, hetman jednak, obawiając się chaosu, nie ukarał winnych. W pobliżu granicy żołnierze poczęli się domagać rewizji i odebrania ukradzionych dóbr, Żółkiewski obiecał zadośćuczynić ich żądaniu, ale po wkroczeniu do ojczyzny. Pogłoski te doszły do złoczyńców, którzy o zmierzchu rozerwali tabor, ukradli konie i rzucili się do ucieczki, dając Tatarom sposobność, by wdarli się do wnętrza ruchomej fortecy, co doprowadziło do tragedii. Paszkowski starał się jednak ukazać rozbić polskiego taboru jako wynik starcia militarnego, w którym rodacy stawiali zacięty opór.

w. 124 *nieprawie wojsko w dobrej sprawie stało* – szyk oddziałów był pogrążony w chaosie.

w. 134 *złożone kopy* – sterty siana.

- Zatym drugie tych pogan pułki zastąpiły
- 140 I zewsząd gęstą strzelbą nasz obóz okryły.
 Naszy, aby też i tym mężny odpór dali,
 Z placu nie ustępując, z niemi się potkali.
 Tamże i ukraiinne chorągwie wypadną,
 A z przeciwnemi ufy zetrą bitwę snadną,
 145 Z którymi się tak mężnie pogaństwo potkało,
 Że z obu stron wiele ich na placu zostało.
 Spólną krwią ręce płyną, goląc wspólne głowy,
 Naszych nieuchroniony polał Mars surowy
 Z popędliwą Belloną przeciw okrutnemu
 150 Pohańcowi i przeciw tumultowi swemu.
 Jakoż serca i siły wszystkim dostawało,
 Ale nadto i nadto pogan przybywało,

w. 139–172 Mowa o szturmie tej samej nocy wojsk tatarskich pod dowództwem Kantymira murzy i ostrzale taboru przez Turków z pobliskich wzgórz. Atakującym stawiała opór rajtaria pod wodzą Denhoffa, czyniąc znaczne straty wśród Tatarów, którzy wycofali się, by zaatakować rozpraszającą się armię z innej strony. Walkę podjęło też kilkuset żołnierzy pozostających przy hetmanie. Kolejny atak przerwał polskie szyki, prowadząc do rzezi sił koronnych.

w. 143 *ukraiinne chorągwie* – nie udało się ustalić, o których oddziałach mowa.

w. 144 *zetrą bitwę snadną* – szybko się zetrą.

w. 147 *krwią ręce płyną* – ręce są mokre od krwi; *goląc wspólne głowy* – zabijając się wzajemnie.

w. 148 *Naszych nieuchroniony polał Mars* – naszych rozjuszył Mars, któremu nie można się było oprzeć. Mars (zob. objaśn. do II 3, w. 146) oznacza tu konieczność walki.

w. 149 *Z ... Belloną* – zob. objaśn. do tytułu na s. 80 cz. I.

w. 150 *przeciw tumultowi swemu* – przeciw zbuntowanej czeladzi.

w. 152 *nadto i nadto* – coraz więcej i więcej.

- A naszy ani miejsca po temu nie mieli,
A do tego i szkapy swe zemdlone mieli.
155 Więc k temu w cieśni było a między rzekami,
Strzelbę też nieprzyjacieli miał między górami,
O której zrazu naszy ani tam wiedzieli,
Bo armaty tureckiej tam się nie spodzieli.
Gdy się tak jeszcze z sobą spólnie uganiają,
160 Jakby naszych obskoczyć, pohańcy zmierzają,
Oto wszyscy murzowie z hordyńcy swojemi
Przypadszy, zeprą naszych ufami świeżemi.
A wtym wojsko tureckie walny uf przerwało,
Gdzie zaraz poszło ludu pod ziemię niemało.
165 Już się siekli na umór prawie z każdej strony,
Gęsty lud po dolinach leżał zekrwawiony:
Ten szablą, ten oszczepem, ten grotem przebity,
Ten strzałą jadowitą z łuku w bok przeszyty,
Temu pałasz zdjął szyję, ten zginał od rany,
170 Spadł z konia do ostatka końmi podeptany.
Na ostatek wielkością pogan ogarnieni,
Naszy prawie ze wszech stron byli potrwożeni.
Dopiero widząc naszy już grę niebezpieczną
I rycerstwa swojego stratę ostateczną,

w. 155 *Więc k temu w cieśni było* – ponadto znajdowali się w ciasnym miejscu.

w. 159 *Gdy się tak ... z sobą spólnie uganiają* – gdy toczą bitwę.

w. 162 *zeprą naszych* – naprą na naszych.

w. 163 *walny uf* – główne siły.

w. 166 *Gęsty lud* – liczne wojsko.

w. 169 *zdjął szyję* – ściał głowę.

w. 171 *wielkością pogan ogarnieni* – otoczeni przez masy pogan.

- 175 Jęli mówić: „Niestetyż na niezgodę naszą,
 O, mężni Sauromate, gdzież są zmysły wasze?
 Trzeba było miejsc pewnych szukać obozowi
 I ostrożnie iść przeciw nieprzyjacielowi,
 Trzeba było przed czasem dosyć czynić temu,
- 180 Strzec ludu zwierzonego urzędowi swemu,
 Trzeba było ku zgodzie przed czasem szykować,
 Żeby jeden drugiego mógł snadnie ratować,
 Trzeba było języka dostawać świeżego
 I wiedzieć sprawę wojska nieprzyjacielskiego”.
- 185 „Tempestive obstandum” pomnieć było słowa,
 Trudno chwytać za ogon, gdy się umknie głowa.
 Bo nie zawsze uporu, jako mędrzec radzi,
 Uporem trzeba znosić, słuchać też nie wadzi.
 Nie dosyć i stawić się potężnie mężnemu,
- 190 Trzeba do męstwa, trzeba być i ostrożnemu.
 To dobre męstwo, które z rozumem się sprzęże,
 Opatrznego rozumu zdrada nie dosięże.

w. 175 *Niestetyż na niezgodę* – żałujmy niezgody, ubolewajmy nad niezgodą.

w. 176 *gdzież są zmysły wasze* – gdzie wasz rozum.

w. 179 *przed czasem dosyć czynić* – zawczasu zapobiegać.

w. 180 *ludu zwierzonego urzędowi swemu* – wojska oddanego pod opiekę swej władzy; przytyk pod adresem hetmana.

w. 183 *języka dostawać świeżego* – schwytac jeńca dla pozyskania świeżych wiadomości.

w. 184 *wiedzieć sprawę wojska* – znać ruchy wojska.

w. 185–186 Por. X 3, w. 3–4 i objaśn.

w. 187–192 Por. X 3, w. 45–50 i objaśn.

- A nade wszystko przodkiem jest błogosławieństwo
 Od Boga i od ludzi – to sprawuje męstwo.
- 195 Bowiem komu nawyższa zwierzchność błogosławi,
 Już tam z Bożą pomocą swą sztukę wyprawi
 Ten, kto się uda na to z Jego opatrności,
 Aby i granic bronił, i dóbr swych wolności.
 I będzie w uszach ludzkich znamienicie wzięty,
- 200 Wiodąc tak wojsko swoje, jak uczy Jan święty,
 Żeby żołnierz na żołdzie swoim przestawając,
 Szedł sprawnie, płaczem ludzkim serc nie obciążając.
 Jakoż i tam ci nasi byli dosyć sprawni,
 Wiele mężnym szczęściem swym czyniąc w czas niedawny.
- 205 Często doznał Tatarzyn ich potężnej zbroje,
 Często ich i tureckie doznały zawoje;
 Znał ich Węgrzyn, bo Rożwan, wódz ich postawiony,
 Na palu miasto państwa wisiał zawieszony;

w. 194 *to sprawuje męstwo* – ono dodaje odwagi.

w. 196 *sztukę wyprawi* – dokona dzieła, zrealizuje plan.

w. 197 *się uda na to* – przystąpi do tego.

w. 198 *dóbr swych wolności* – swoich przywilejów stanowych.

w. 199 *znamienicie wzięty* – bardzo szanowany.

w. 200–202 Por.: „Gdy żołnierz słusznym na żołdzie przestanie, / Jak ich Jan uczył, drapiestwo ustanie” (Strykowski, *Goniec cnoty*, k. X₁r: *Pobudka*, w. 709–710).

w. 200 *Jan święty* – Jan Kapistran (zob. objaśn. do IV 3, w. 177–180). Pierwotnego źródła pouczeń nie odnaleziono.

w. 206 *tureckie doznały zawoje* – tj. doświadczyło wojsko tureckie.

w. 207–208 Stefan Răzvan (zm. 1595), dowódca Michała Walecznego, efemeryczny gospodarz mołdawski w 1595 r. Po klęsce pod Suczawą (latem 1595) znalazł się w niewoli i został wbity na pal przez Jeremiego Mohylę, któremu tron mołdawski zapewnił Jan Zamoyski.

w. 208 *Na palu miasto państwa wisiał zawieszony* – zawisł na palu, zamiast objąć rządę w państwie.

- Znał ich Udra w Multaniech, bo przez lasy, góry,
 210 Potraciwszy chorągwie, umykał swej skóry;
 Czym tych krajów Gracyjan był ubezpieczony
 I na stolicę ichże sprawą wprowadzony.
 Za co wdzięczność w ojczyźnie, od Boga nagrodę
 Mając pewną, zawsze im stawał Bóg za szkodę.
 215 Teraz iż się im Szczęście inak tam stawilo,
 Wszyscy niezgodę winią, wielom to niemiło,
 Do tego nieostroźnie, upornie, gęstego
 Mało mieli języka nieprzyjacielskiego.
 I ludzkie nie pomaga płacz wierę nikomu,
 220 Bo Pan Bóg wszystko widzi z niebieskiego domu.

w. 209 *Udra w Multaniech* – wołoski ban Udrea Băleanu (1550–1601), dowódca w armii Michała Walecznego, zwycięzca spod Șelimbăr (1599), którego oddziały zostały rozbite pod Argeș (1600) przez Jana Potockiego i Szymona Mohylę (25 listopada 1600).

w. 210 *umykał ... skóry* – uciekał ze strachu; zwrot „umykać skóry” miał charakter utarty, por.: „Tu leży Aleksander Niewiarowski, który / W walnej bitwie z Tatarzy nie umykał skóry” (Morsztyn, *Summarius wierszów* 284, w. 1–2).

w. 211–212 *Grazziani* (zob. objaśn. do w. 16) został hospodarem dzięki łapówkom dawanym w Stambule, nie dzięki Polakom.

w. 211 *tych krajów* – tj. w Mołdawii.

w. 214 *stawał Bóg za szkodę* – Bóg wystarczał jako rekompensata, tj. względy religijne stanowiły wystarczającą motywację.

w. 215 *iż się im Szczęście inak tam stawilo* – ponieważ Fortuna im nie sprzyjała.

w. 217–218 *gęstego / Mało mieli języka nieprzyjacielskiego* – mimo wielu wrogów mało pojмали jeńców dla zasięgnięcia wiadomości.

w. 219 *ludzkie nie pomaga płacz wierę nikomu* – sens: płacz ludzi zaprawdę tu nie pomoże.

Pożal się, Panie Boże, nieszczęścia takiego
Na ten szlachetny naród państwa koronnego.
Tyś zasmucił, Ty sam racz pocieszyć nas, Boże,
A to, co się już stało, rozstać się nie może!

**[2.] Liczba wojska naszego
i zmianka pobitych od nieprzyjaciół Krzyża świętego,
czego się P[anie] Boże pożał**

Pana hetmana koronnego usarzów konnych 200, węgierskiej piechoty 200, niemiec[kiej] piechoty 100, sam zabity¹.

Hetman polny: konnych 200, piechoty 100, sam w więzieniu².

P[ana] starosty kamienieckiego³ usarzów konnych 180, kozaków 600, sam uszedł.

Książęcia Koreckiego usarzów 200, kozaków 200, sam, co wiedzieć gdzie⁴.

P[ana] wojewodzica braclawskiego⁵ usarzów 200, kozaków 80, sam uszedł.

Pana wojewody podolskiego⁶ kozaków 200, sam utonął.

Pana starosty chełmskiego⁷ kozaków 200, sam w więzieniu.

P[ana] Tyszkiewicza⁸ kwarcianych usarzów 100, sam w więzieniu.

¹ Hetman Żółkiewski (zob. objaśn. do I 3, w. 69) poległ 7 października.

² Hetman Koniecpolski (zob. objaśn. do I, w. 22) został schwytany przez Moldawian, gdy próbował przepłynąć się przez Dniestr. Przekazany Iskanderowi paszy, został poprowadzony do Stambułu, gdzie – podobnie jak większość niżej wymienionych – przetrzymywano go do 1623 r., kiedy to uwięzionych wykupił wielki poseł Krzysztof Zbaraski.

³ Zob. objaśn. do I, w. 39.

⁴ Korecki (zob. objaśn. X 2, w. 40) podczas odwrotu spod Cecory został 6 października wzięty do niewoli tureckiej. Uduşony 27 czerwca 1622 r. w więzieniu stambulskim; *co wiedzieć gdzie* – nie wiadomo, gdzie się zanaajduje.

⁵ Zob. objaśn. do w. 1, w. 34.

⁶ Zob. objaśn. do w. 1, w. 33.

⁷ Jan Mikołaj Daniłowicz (ok. 1607–1650), starosta chełmski (1617–1632), podstoli koronny (od 1620), podskarbi nadworny (od 1627).

⁸ Zob. objaśn. do w. 1, w. 42.

Pana Kazanowskiego usarzów kwarcianych ko[nnych] 200, sam nie wiedzieć gdzie¹.

Pana Wrocławskiego² ko[nnych] 200, sam zabity.

Pana Strzyszowskiego³ konnych 100, sam w więzieniu.

Pana Skokowieckiego⁴ konnych 100, sam w więzieniu.

Pana Malinowskiego⁵ rajtarów 200, sam zabit.

P[ana] koniuszego⁶ kozaków 200, piechoty 600 stawiło się.

P[ana] starosty winnickiego⁷ ko[nnych] 200 stawiło się.

P[ana] strażnikowych⁸ konnych 100 stawiło się.

P[ana] halickiego, p[ana] Strusa⁹, ko[nnych] 200 stawiło się.

P[ana] Lewikowskiego¹⁰ konnych 200 stawiło się.

P[ana] Kalinowskiego¹¹ konnych 100 uszło.

P[ana] krzemienieckiego¹² konnych 100 stawiło się.

P[ana] Koszyckiego¹³ konnych 200 stawiło się, sam zabit.

P[ana] Piaseckiego¹⁴ konnych 200 kozak[ów] stawiło się.

¹ Kazanowski (zob. objaśn. do 1, w. 45) dostał się wówczas do niewoli, lecz szybko został uwolniony, gdyż już w roku następnym walczył pod Chocimiem.

² Zob. objaśn. do 1, w. 39.

³ Zob. objaśn. do 1, w. 46.

⁴ Zob. objaśn. do 1, w. 46.

⁵ Zob. objaśn. do 1, w. 44.

⁶ Zob. objaśn. do 1, w. 34–35.

⁷ Zob. objaśn. do 1, w. 41.

⁸ Zob. objaśn. do 1, w. 36.

⁹ Zob. objaśn. do 1, w. 36.

¹⁰ Zob. objaśn. do 1, w. 42.

¹¹ Zob. objaśn. do 1, w. 39.

¹² Zob. objaśn. do 1, w. 35.

¹³ Zob. objaśn. do 1, w. 42.

¹⁴ Zob. objaśn. do 1, w. 42.

P[ana] Jagodyńskiego¹ konnych 200 stawilo się.
P[ana] Wojtyńskiego² konnych 200 stawilo się.
P[ana] Ujazdowskiego³ ko[nnych] 200, piechoty 100 stawilo się.
P[an] Rogawski⁴ nad półtorą tysiącą lisowczyków będąc, uszedł
samo 50.
P[ana] Barszcza⁵ 270, uszedł ranny z kozakami.
P[ana] Chmielowskiego⁶ konnych 200, sam uszedł ranny.
P[ana] Wrzeszcza⁷ usarzów 200, samego zabito.
P[ana] Potulickiego⁸ 100, sam uszedł.
Hospodarskich z Wołoszą⁹ 500, w poły uszło.
Kosczynych¹⁰ kozaków z wolunt[arzami] 200, w poły uszło.

¹ Zob. objaśn. do 1, w. 39.

² Zob. objaśn. do 1, w. 40.

³ Zob. objaśn. do 1, w. 46.

⁴ Zob. objaśn. do 1, w. 48.

⁵ Osoba niezidentyfikowana.

⁶ Zob. objaśn. do 1, w. 40.

⁷ Zob. objaśn. do 1, w. 39.

⁸ Wyżej (1, w. 40) wymieniony jako Pokulicki.

⁹ Żołnierzy hospodara mołdawskiego i Mołdawian spoza jego wojska.

¹⁰ Wyżej (1, w. 42) wymieniony jako Koszycki. Osoba niezidentyfikowana.

[3.] Epitafijum
za wiarę Chrystusową
od nieprzyjaciół Krzyża ś[więtego]
za niezgodą porażonych

- Com tu szczerze napisał, to ogłaszać muszę:
Miejcież zbawienie wieczne, o szlachetne dusze,
Mężne męstwo szlachetnej waszej stateczności
Jest żywym wizerunkiem nieśmiertelnej włości,
5 Waszym duszom jest P[an] Bóg po śmierci obroną,
A sława będzie wieczną w potomkach zasłoną.

[3.] Epitafijum

w. 4 *Jest żywym wizerunkiem nieśmiertelnej włości* – stanowi prawdziwy przykład postawy zapewniającej osiągnięcie zbawienia.

w. 6 *będzie wieczną w potomkach zasłoną* – tj. zapewni nieustającą cześć u potomnych.

[4.] Po tym nieszczęsnym przypadku jakie szkody w podolskich krainach Tatarowie poczynili

- Słuchajcież dalej mordu poganina tego,
Acz trudno i opisać okrucieństwo jego.
Żalność zalewa pióro, gdy wspominać przydzie
Smutek nieopłakany, bowiem za tym idzie
- 5 Szkoła twoja, Sarmato, nieoszacowana,
Mord, łupiestwo i trwoga dawno niesłychana.
Żalona Melpomene, choć łyzy smutne leje
(Mdląc pióro serca żalność), skąd rozum tępieje,
Prowadź jednak tę łódkę swą tym to czerwonym
- 10 Morzem, do końca łzami i krwią napełnionym!
Już mi oczu nie stawa ani czuję głowy,
Prowadź z żalem, mozeszli ścierpieć żal takowy.

[4.] Po tym nieszczęsnym przypadku...

Tytuł: Zagony tatarskie rozpoczęły się na początku października, jeszcze przed ostateczną klęską armii Żółkiewskiego. 4–5 tys. Tatarów dowodził Kulim murza, który założył kosz w pobliżu Halicza, skąd ordyńcy czynili wypad na ziemie halicką, lwowską, przemyską i bełską, działając na terenie do Sanu (na zachodzie) i do Sokala (na północy).

w. 7 *Melpomene* – zob. objaśn. do VIII 3, w. 1.

w. 8 *Mdląc pióro serca żalność* – tj. żal osłabiający umiejętności pisarskie.

w. 9 *Prowadź jednak tę łódkę* – zob. objaśn. do III 7, w. 125 i 126.

w. 11–16 Por.: „Posłuchaj tu, mozeszli ścierpieć żal takowy, / Już mnie oczu nie stawa ani czuję głowy. / Lamentów uszy pełne ludzi chrześcijańskich, / Tych, co cierpią niewolę od ręki pogańskich, / Płacz żalony przebiega wysokie obłoki, / Ich krwią wypełnił swoje brzegi Nistrz głęboki” (Paprocki, *Historyja*, k F₂r: *Do czytelnika*, w. 1–6).

w. 11 *oczach nie stawa ani czuję głowy* – łez nie wystarczy, odchodzę od zmysłów.

- Krzyk, huk niebo przenika ludzi chrześcijańskich,
Nawiązanych w niewolą od ręki pogańskich,
15 Płacz żałosny przenika wysokie obłoki,
Ich łzami wypełnił swe brzegi Nistr szeroki.
Bo wnet po tej porażce w ruskie żyzne strony
Bezecni bisurmańcy puścili zagony,
Jako charci łakomi głodem przemorzemi
20 Na zdobycz wysłedzoną ze smyczy spuszczeni,
Po samy Lwów przebiegli, pod nos dymem kurząc,
Ode Lwowa aż po Nistr ogniem, mieczem burząc.
Czynią sobie ku myśli wszecz, wdluż pustoszyli,
Plon, dobytek, lud biorąc, wsi miasta palili.
25 Wiele szlachty zabrano z żonami, z dziatkami,
Wiele stada zagnano z chłopy, z niewiastami,
A czego zabrać nie mógł pohaniec okrutny,
To ogniem popustoszył na żal wiecznie smutny.

w. 14 *od ręki* – z rąk.

w. 16 *Nistr* – zob. objaśn. do I 3, w. 64.

w. 19 *głodem przemorzemi* – wygłodzeni.

w. 21 *Po samy Lwów przebiegli* – na przedmieściach Lwowa Tatarzy pojawili się dwa razy (15 i 21 października); *pod nos dymem kurząc* – paląc pobliskie wsie; nawiązujący do ówczesnych praktyk medycznych (okadzanie) utarty zwrot oznaczający pożary wzniecane na terenach (pod samym nosem) przeciwnika.

w. 23 *Czynią sobie ku myśli* – postępują według uznania.

w. 25–28 Por.: „Sam uciekł rzadki z żoną, drugi i dziatkami, / Wszystki stada pobrano z chłopy, z niewiastami, / A czego zabrać nie mógł w obfitej chałupie, / To wszystko ogniem spalił złożywszy na kupie” (Paprocki, *Historija*, k. D₁r: w. 443–446).

w. 26 *Wiele stada* – wiele stad.

- Lamentów uszy pełne, więc ludźmi brakował,
 30 Działki małe rozcinał, a starym zdejmował
 Głowy, którzy nie mogli za nim przętko chodzić,
 Bo je jak psy za sobą zwykł ten zdrajca wodzić.
 Wziąwszy żonę przed mężem, niecnotliwe zbytki
 Płodził i z panienkami, a męczył dobytki:
 35 Odarł skórę na grzbiecie biednemu wołowi.
 A tamże ręce, nogi wiązał człowiekowi;
 Dziecię, które płakało, ujawszy za nogi,
 Uderzył pies o ziemię tamże podle drogi.
 Na to patrząc, biedna mać płacze, łamiąc ręce,
 40 A żal serce tuż trzyma przed oczyma w męce.
 Patrzy smutna na dziewczkę, a ociec na syna,
 A każdy różno w trokach z nich u Tatarzyna,

w 29–38 Por.: „Lamentów uszy pełne ludzi chrześcijańskich” (Paprocki, *Historyja*, k. F₂r: *Do czytelnika*, w. 3); „[...] brakował, / Działki małe rozcinał, a głowy zdejmował / Starym, którzy nie mogli za nim przętko chodzić, / Które jak psy na smyczy tak raczyli wodzić. / Wziąwszy żonę przed mężem, niecnotliwe zbytki / Płodził i z panienkami, a męczył dobytki: / Odarł skórę na grzbiecie biednemu wołowi, / A tamże ręce, nogi wiązał człowiekowi. / Dziecię, które płakało, ujawszy za nogi, / Wnet uderzył o ziemię tamże podle drogi” (Paprocki, *Historyja*, k. D₁r: w. 447–456).

w. 29 *ludźmi brakował* – wybierał ludzi.

w. 33 *przed mężem* – na oczach męża.

w. 34 *męczył dobytki* – znęcał się nad zwierzętami gospodarskimi.

w. 39–46 Por.: „O tym myśląc, biedna mać, biedna łamiąc ręce, / A żal, co przed oczyma, trzyma serce w męce. / Patrzy smutna na dziewczkę, a ociec na syna, / A każdy różno w trokach z nich u Tatarzyna / Widzi zesromoconą tuż przed sobą marnie, / A włosów roztarchanych już jej nie ogarnie. / Serce się z żalu pada, snadź by śmierć wołała, / Aniz patrzeć na zięcia, co po niej dostała” (Paprocki, *Historyja*, k. F₂r: *Do czytelnika*, w. 23–30).

w. 42 *różno w trokach* – osobno w pętach.

- Widzi zesromoconą tuż przed sobą marnie,
 A włosów roztarchanych już jej nie ogarnie.
- 45 Serce się z żalu pada, snadź by śmierć wołała,
 Aniż patrzeć na zięcia, co po niej dostała.
 Papieru ani czasu snadź by mi nie stało,
 Jakie srogie nieszczęście te kraje potkało,
 Bym miał wszystko wypisać; Bóg się pozał tego,
- 50 Niech się papier nie maże okrucieństwem jego.
 Już blisko Tarnopola byli Tatarowie,
 Gdy od pana wojewody ruskiego posłowie
 Biegali o ratunek z uniwersałami
 Do panów i do szlachty, jak to wiecie sami.
- 55 Strażnik też po kilkakroć, wielkim żalem zdjęty,
 Gromił, gdzie mógł, swym ludem ten naród przeklęty,

w. 47–50 Por.: „Papieru ani czasu snadź by mi nie stało, / Jakie srogie nieszczęście te kraje potkało, / Aby to miał wypisać. Żal, wstyd broni tego, / By się papier nie mazał okrutnością jego” (Paprocki, *Historyja*, k. D₁r: w. 463–466).

w. 51–53 Por.: „Pod Ulanowem jeszcze byli Tatarowie, / Gdy do pana hetmana biegali posłowie, / Prosząc przebóg ratunku” (Paprocki, *Historyja*, k. C₄v: w. 431–433).

w. 51 *blisko Tarnopola* – Tarnopol, miasto nad Seretem, leżące 130 km na południowy wschód od Lwowa (wówczas w granicach województwa ruskiego).

w. 52 *wojewody ruskiego* – Jana Daniłowicza (zm. 1628), wojewody ruskiego (od 1613), którego obowiązkiem było zwołanie pospolitego ruszenia. Daniłowicz uniwersałem z 28 września zwołał szlachtę na 7 października do stolic poszczególnych powiatów.

w. 55–56 Por.: „Tam Wojciech Kamieniecki będąc żalem zjęty, / Patrząc na on zły naród pogański przeklęty” (Paprocki, *Historyja*, k. D₃r: w. 555–556).

w. 55 *Strażnik* – Jan Odrzywolski (zob. objaśn. do 1, w. 36), który samowolnie oddalwszy się z obozu Żółkiewskiego, bronił ludności cywilnej przed Tatarami.

w. 56 *swym ludem* – podległym mu wojskiem.

- Odbił ludu i plonu do kilku tysięcy
 I samych wiele pobił, mężnie ich goniący.
 Drudzy, co wskok ku Niestru zeszli się do kupy,
- 60 Tamże w poły dzielili między sobą łupy.
 O, jak tam srogi płacz był, jakie narzekanie,
 Jakie krwawe lamente, jakie rąk łamanie,
 Gdy one ruskich krajów ludzie chrześcijańskie
 Równy z bydłem pędzono tam w strony pogańskie!
- 65 Jakby dżdża przez dzień laniem wielkimi kroplami,
 Tak tam Niestru przybyło onemi ich łzami.
 Którym racz być miłościw, Boże wszechmogący,
 A daj z łaski swej świętej im ratunek rączy.
 Wyrwi ich, jako Żydy one, mocny Boże,
- 70 Bo Twa moc zinań nam ten nagrodzić żal może,
 Gdy się jak Niniwite nawróciem ku Tobie,
 Grzechy swe oplakując w przystojnej żalobie.
 Bośmy są w ciężkich grzechach i widome złości
 Czyniem, które są brzydkie Twej świętej miłości.

w. 58 *goniący* – goniąc.

w. 61–64 Por.: „Co za płacz tam był srogi, jakie narzekanie, / Kiedy przeszły granice ony zacne panie / I dzieteczki niewinne ony chrześcijańskie, / Którę z bydłem równo szły tam w strony pogańskie” (Paprocki, *Historija*, k. E₄v: w. 877–880).

w. 65–69 Por.: „Jakoby deszcz cały dzień wielkimi kroplami / Szedł, tak Niestru przybela onymi ich łzami” (Paprocki, *Historija*, k. E₄v: w. 883–884).

w. 65 *dżdża przez dzień laniem* – całodzienną ulewą.

w. 69 *Wyrwi ich, jako Żydy one* – wyzwól ich jak owych Żydów (z niewoli babilońskiej bądź egipskiej).

w. 71 *Niniwite* – mieszkańcy Niniwy, miasta w Mezopotamii, którzy pod wpływem upomnień proroka Jonasza odstąpili od swego grzesznego postępowania, oddając się pokucie (zob. Jon 3,1–10).

- 75 Zuciekały precz od nas one cnoty święte,
 Które były u Ciebie i u ludzi wzięte,
 A nadeszły rozterki, zwady, zabijania,
 Hardość, pycha, łakomstwo, nierząd, mordowania.
 Nadeszły gwałty, wojny i łupiestwa wielkie,
- 80 Mężobójstwa, uciski, inne zbytki wszelkie,
 Swawola, wszeteczeństwo, potwarzy brzydlive,
 Bunty, bluźnierstwa jawne, sprawy niewstydlive –
 Jakby Boga nie było, oślepię się wdawamy
 W złość, a na uczciwe mało pamiętamy.
- 85 Sądy się powichrzely, a jeden drugiemu
 Rzadko wiary dotrzyma, by też najbliższemu.
 Już własny brat na brata pocztę swe wywodzi,
 Sąsiad z wojski na swojego sąsiada godzi.
 Rozterków się aż nazbyt koła rozpuściły,
- 90 Żołnierz, co by obracać miał swe zwykłe siły
 Tam, gdzie trzeba naprzeciw pogańskiej srogości,
 To bunty próżne stroi w ojczystej wolności.

w. 75–76 Por. III 7, w. 13–14.

w. 75 *Zuciekały precz* – puciekały stąd.

w. 77–83 Por. III 7, w. 15–16, 11–12 i 17–19.

w. 81 *potwarzy brzydlive* – odrażające oszczerstwa.

w. 83–84 *oślepię się wdawamy* / *W złość* – bez namysłu czynimy zło.

w. 84 *na uczciwe mało pamiętamy* – nie dbamy o uczciwość.

w. 85–86 Por. III 6, w. 41–42.

w. 86 *wiary dotrzyma* – dochowa wierności.

w. 87–88 Por. III 7, w. 27–28.

w. 89 *Rozterków się aż nazbyt koła rozpuściły* – coraz więcej zdarza się niepokojów społecznych; por. utarty zwrot: „Rozbiegły się koła” (NKPP, *koło* 11), tj. wydarzyło się zło, stało się nieszczęście.

w. 92 *bunty ... stroi* – zawiązuje spiski, konfederacje.

- Z tych jedni żoldem trzęsą, drudzy wolność złotą
 Nad wszystko ważąc, stoją przy sobie z ochotą,
 95 A dobro pospolite przez wewnętrzne rozruchy
 Wiarołomnym pohańcom dodaje otuchy.
 Bo w tej sprawie a kto już ma wierzyć komu,
 Kiedy się i gospodarz nie wysiedzi w domu?
 Za swym własnym pokojem plądrują kościoły,
 100 Plądrują wszystko w gumnach, wiodą konie, woły.
 I pan się nie wysiedzi, i ubogi chłopiek,
 Choć tam który schował w ziemi kilka kopek,
 Wszystko się to wynajdzie. Tak czyniąc łup brzytki,
 Majestat obrażony Twój takimi zbytki.
 105 Krzyk, huk ludzi ubogich z skwierkiem wstaje wszędzie –
 Jeśli to dziś, cóż z nami dalej dzieć się będzie?
 Broń Boże, by na przykład królestw roztargnionych
 Nie przyszła ta ojczyzna z niezgód rozjątrzonych,

w. 93–94 Por. III 7, w. 31–32.

w. 93 *żoldem trzęsą* – domagają się żoldu, grożąc buntem.

w. 94 *Nad wszystko ważąc* – przedkładając ponad wszystko; *stoją przy sobie z ochotą* – stanowczo domagają się swego.

w. 95–96 *dobro pospolite ... / ... pohańcom dodaje otuchy* – sens: wspólne dobro zachęca pogan do rabunku. Por. III 7, w. 43–44.

w. 97–98 Por. III 7, w. 39–40.

w. 97 *w tej sprawie* – podczas rozruchów wewnętrznych.

w. 99–102 Por. III 7, w. 35–38.

w. 99 *Za swym własnym pokojem* – tj. gdy nie ma wojny, gdy żołnierz nie walczy.

w. 107–108 *by na przykład ... / Nie przyszła* – aby nie stała się przykładem. Por. III 7, w. 83–84 i objaśn.

- Broń Boże, by nie było takie zamieszanie,
 110 Przeklęstwo i do Ciebie o pomstę wołanie,
 By nie rzekli: „Boże, skarz, kto przyczyną tego
 Rozruchu, Boże pomstą bądź mu czasu swego”.
 Owo my już ostatnie na to samych siebie
 Ofiarujem, na co Ty chcesz, Boże nasz w niebie,
 115 Przeto w tym terażniejszym naszym utrapieniu
 Zmiłuj się, daj ratunek swojemu stworzeniu.
 Do Ciebie się w tych troskach naszych uiekamy
 I do Ciebie z wyznaniem grzechów swych wołamy:
 „Wspomóż nas, o Boże nasz, dla imienia Twego,
 120 Które jest bardzo straszne u narodu wszego.
 Bicz-ek to ukazał swój w tej świeżej pladze
 Sprawiedliwy za nasz grzech, lecz nie w równej wadze.
 Jest przy nim miłosierdzie, tylko czeka<s>z, Panie,
 Jednostajnej pokuty, ulżysz swe skaranie.
 125 Wspomni na obietnicę onę Boską swoją,
 A ratuj tych, dla których wylałeś krew Twoją.

w. 109–112 Por. III 7, w. 45–48 i objaśn.

w. 113 *ostatnie* – my ostatni, którzy pozostaliśmy, niedobitki.

w. 119–120 Por.: „Wspomóż nas, o Boże nasz, dla imienia Twego, / Które jest barzo straszne u narodu wszego” (Paprocki, *Historyja*, k. F₃v: *Wyznanie grzechu*, w. 37–38).

w. 121 *Bicz-ek to ukazał swój* – nawiązanie do koncepcji, która traktowała najazdy pogan jako bicz Boży za występki chrześcijan.

w. 122 *nie w równej wadze* – nierówny przewinom.

w. 125–126 Por.: „Wspomni na obietnicę onę Boską Twoją, / Ratuj, dla których wylał Syn drogą krew swoją” (Paprocki, *Historyja*, k. F₃v: *Wyznanie grzechu*, w. 35–36). Zob. objaśn. do I 3, w. 257–258. Por. XI 2, w. 205–206.

- Podaj nam z ręki swoich cnego Gedeona,
 Coby nas wyswobodził z złego Babilona,
 A my Cię za to chwalić na wieki będziemy”.
- 130 I imię chrześcijańskie wzgórze wyniesiemy”.
- Te piosnki, te lamenty onych więźniów były
 W tureckim Babilonie. A zatym przybyły
 Insze nowiny z łaski Boga najwyższego,
 Które nam wieść podały serca ochotnego:
- 135 Zaporoscy junacy żalem zajązzeni
 I miłością chrześcijan spólną przyłączeni,
 Widząc żal, utrapienie w tej bitwie strudzonych
 I mord niezatajony więźniów zniewolonych,
 Zarazem się rzucili do pogańskiej ziemi,
- 140 Czym wielce potrwożeli bisurmańskie plemię,
 Co się niżej w tej książce krótkce opisało.
 Boże daj, by nam takich nowin przybywało!

w. 127 Gedeon – przykład wodza, który niewielkimi siłami potrafi pokonać wroga (zob. objaśn. do I 3, w. 248).

w. 128 *z złego Babilona* – tj. od Turków i Tatarów. Babilon, miasto w Mezopotamii, stolica Babilonii, w Biblii często traktowany jest jako siedlisko grzechu oraz fałszywych kultów (zob. np. Iz 21,9; Jr 51,6; Ap 14,8; 17,5).

w. 132 *W tureckim Babilonie* – tj. w tureckiej niewoli.

w. 134 *wieść podały serca ochotnego* – przekazały nowinę o męstwie.

w. 135–140 W październiku kilkanaście tysięcy Kozaków wyruszyło drogą lądową za Tatarami do Mołdawii i morskimi czajkami na wybrzeże Morza Czarnego. Spalili 9 galer i zniszczyli 15 miasteczek na krymskim wybrzeżu.

[5.] Nowiny świeże z Ukrainy

Kozacy zaporoscy teraz świeżo siedm miast tatarskich i tureckich splądrowali i prawie wniwecz obrócili¹, mianowicie Tehinią, Sorokę, Bender, Oczaków, Kiliją, Menderę i Białogród², które było większe niż Kraków. W tym mieście trzysta dział tureckich wzięto i wszystkie więźnie chrześcijańskie wyzwolono. Potym drudzy towarzysze ich wielkim pędem udali się na morze³, gdzie na galery tureckie napadszy, Turki pogromili, skarby, zdobycz, strzelbę i korzyść wszelaką odebrali, więźniów chrześcijańskich wyswobodzili. Boże daj, by takie w Wołoszech, na Podolu i nad Niestrem nowiny się dały słyszeć, jako tam, dalej⁴. Stamtąd prosto biorą się Kozacy aż pod Hellespont⁵ ku Konstantynopolu, w czym serca im dodaje kontentacja w konstytucyjnej terazniejszej z sejmu warszawskiego opisana⁶, a oni chcą stolicę Izmaelową⁷ i wszystko bisurmaństwo wniwecz obrócić, do czego im P[anie] Boże dopomóż.

¹ Zob. objaśn. do 3, w. 135–140.

² Tehinia (rum. Benderi); Soroki (rum. Soroca), twierdza turecka nad Dniestrem w ówczesnej Mołdawii; Bender – inna nazwa Tehinii; Oczaków – zob. objaśn. do I 3, w. 21; Kilia – miasto u ujścia Dunaju do Morza Czarnego; Mendera – nazwy nie zidentyfikowano; Białogród – miasto nad limanem Dniestru 18 km od Morza Czarnego.

³ Morze Czarne.

⁴ *jako tam, dalej* – szyk: potem, jak stamtąd.

⁵ *Hellespont* – zob. objaśn. do IV 2, w. 5.

⁶ Sejm warszawski z 1620 r. uchwalił konstytucję pt. *Kozacy*, w której zgodzono się, by płacić żołd wojskom kozackim w związku ze spodziewaną wojną z Turcją.

⁷ *stolicę Izmaelową* – Stambuł (zob. objaśn. do IV 3, w. 10).

[6.] Zamknienie

- Onoż znowu waleczne chorągwie powstają,
A w wierze Chrystusowej skrzydła rozciągają.
Ono świeży rotmistrze, mężni Samsonowie,
Pułki swoje prowadzą jak Gedeonowie –
- 5 Poczty piękne, usarskie, kozackie i piesze,
Ku wspólnej Sauromatów walecznych uciecze.
Ono się posiłkują rotami świeżemi
Mężni rycerze w zbrojach potężnych, z którymi
Z Wiśnicza Achillesa szczęść Panie naszego,
- 10 Żeby mógł siły stłumić pohańca sprosnego.
Racz mu sam w ręce podać miecz ognisty, który
Tę szarańczą zapędzi w Gog i Magog góry.
Ty sam racz być hetmanem, żeby chwałę swoją
Po wszystkim chrześcijaństwie miało imię Twoje.

[6.] Zamknienie

w. 1–14 Por. aneks: *Pieśń, w której się zamyka...*, w. 81–88, 93–96.

w. 3 *Samsonowie* – ludzie o nadludzkiej sile. Samson, izraelski sędzia, który rozerwał gołymi rękami lwa i zabił tysiąc Filistynów osłą szczęką (zob. Sdz 13–16).

w. 4 *Gedeonowie* – zob. objaśn. do I 3, w. 248.

w. 9 *Z Wiśnicza Achillesa* – tj. Stanisława Lubomirskiego (zob. objaśn. do tytułu na s. 83 cz. I), jednego z wodzów podczas wyprawy chocimskiej. Wiśnicz – Nowy Wiśnicz, miejscowość położona 50 km na południowy wschód od Krakowa, od końca XVI w. rezydencja Lubomirskich; Achilles – zob. objaśn. do XI 2, w. 150.

w. 12 *w Gog i Magog góry* – zob. objaśn. do I 3, w. 206.



CHORAGIEW

Sáuromátcka w Wołofzech,

To iest/

Pospolite ruszenie y szczęśliwe zwrocenie/

Polaków z Wołoch:

W Roku terażniejszy / 1621.

Opisana przez

MARCINA PASZKOWSKIEGO.

Pospolite ruszenie

Y szczęśliwe zwrocenie.

Z porażką złych Pohanów/

Beżecznych Bisurmanów.

Pioro moje rysuje/

To co wdzięczno być cznie:

Wszelkim stanom na świecie/

Wytlądaycieś iak chcecie.

Ja wstęp czynię do rzeczy/

Mając ten wiersz nápieczy.



Dic nobis placita, & audiemus te.

Chorągiew sauromacka w Wołoszech,
to jest Pospolite ruszenie
i szczęśliwe zwrócenie
Polaków z Wołoch
w roku terażniejszym 1621,
opisana przez Marcina Paszkowskiego

Pospolite ruszenie
I szczęśliwe zwrócenie
Z porażką złych pohańców,
Bezecnych bisurmańców –
5 Pióro moje rysuje
To, co wdzięczno być czuje.
Wszelkim stanom na świecie
Wykładajcież, jak chcecie,
Ja wstęp czynię do rzeczy,
10 Mając ten wiersz na pieczy:

„Dic nobis placita, et audiemus te”.

Tytuł: *w Wołoszech* – w Mołdawii (zob. objaśn. do II 3, w. 154), gdzie pod Chocimiem starły się siły Rzeczypospolitej i Turcji (2 września – 9 października).

Pospolite ruszenie – autor nie ma na myśli pospolitego ruszenia, które wyprawiło się pod Chocim z opóźnieniem, nie dotarłszy na miejsce walki, lecz mobilizację wojska polsko-litewskiego.

w. 8 *Wykładajcież* – tu: opowiadajcie, przedstawiajcie.

po w. 10 *Dic nobis placita, et audiemus te* – zob. objaśn. do tytułu na s. 150 cz. I.

[1.] Do łaskawego czytelnika

- Przyjmi to wdzięcznie, czytelniku miły,
Na co mię Muzy moje pobudziły.
W różnych się rzeczach ludzie dziś kochają:
Jedni solutę, drudzy wiersz czytają.
- 5 Ja, dwu autorów przydłuższe zabawy
Wciąż przeczytawszy tej Marsowej sprawy,
Obróciłem też na wiersz pióro moje,
Lecz nie tak, jak ktoś pisał gęsie boje.
Jasną rzecz głoszę, bom też patrzył na to,
- 10 Gdy wojska swoje Mars stawiał czubato,
Przeto com widział, to piórem swym głoszę,
A z tym bądź łaskaw, po staremu proszę.

[1.] Do łaskawego czytelnika

w. 5 *dwu autorów ... zabawy* – utwory dwu autorów. Jednym z nich był Prokop Zbigniewski, autor *Adwersaryi abo Terminaty sprawy wojennej, która się toczyła w wołoskiej ziemi z tureckim cesarzem w roku 1621* (1621), drugiego nie ustalono.

w. 6 *tej Marsowej sprawy* – dotyczące tej wojny.

w. 8 *jak ktoś pisał gęsie boje* – mowa o utworze Jana Dzwonkowskiego *Niepospolite ruszenie abo Gęsia wojna* (1621), w którym autor ukazał w krzywym zwierciadle działanie pospolitego ruszenia zmierzającego pod dowództwem Zygmunta III Wazy na odsiecz armii walczącej pod Chocimiem (m.in. opisując rabowanie kurników i płądrowanie wiejskich chat).

w. 9 *Jasną rzecz głoszę* – sławię piękny czyn.

w. 10 *stawiał czubato* – wystawił żołnierzy, których zdobiły czuby (forgi) z piór.

[2.] **Pospolite ruszenie i szczęśliwe zwrócenie**
Polaków z Wołoch
w roku terażniejszym 1621

- Zsiadшы szczęśliwie z powozu zbrojnego
I otarszy brud z czoła wojennego,
Mężna Bellona Polaków walecznych
Śle nam przymierze z krajów niebezpiecznych,
5 Gdzie Polak z Turkiem gonitwy swe mieli,
Gdy z sobą w polach wołoskich stanęli,
Gdzie Mars surowy sam wojska szykował,
A Jupiter się z nieba przypatrował.
Polski tam obóz tak był posadzony,
10 Że go nie mógł zbić Turek z żadnej strony,
Bo był opason Dniestrem i skalnemi
Górami, właśnie jak przyrodzonymi.

[2.] **Pospolite ruszenie**

w. 3 *Bellona* – zob. objaśn. do tytułu na s. 80 cz. I.

w. 4 *Śle nam przymierze z krajów niebezpiecznych* – spod Chocimia, gdzie zawarto rozejm.

w. 5 *gonitwy swe mieli* – walczyli.

w. 8 *Jupiter* – zob. objaśn. do III 1, w. 4.

w. 9–14 Obóz podchocimski usytuowany był na skalistym stoku: od wschodu otaczał go Dniestr, od zachodu rozciągała się równina (tu założyli obozowisko Turcy), od północy teren gwałtownie opadał w formie urwiska zwieńczonego wąwozem, na którego dnie płynął potok wpadający do Dniestru (po drugiej stronie wąwozu był zamek chocimski). Wspomniane wzgórze, które zajęło wojsko Rzeczypospolitej, opadało łagodnie w kierunku południowym.

- Pagórek tylko z jednej strony szkodził,
 Lecz i ten zdrajcom wiele śmierci rodził.
- 15 Sam hetman w śrzodku, przy nim Podolanie
 I Szkoci z Niemcy bitni nad mniemanie;
 Tamże taborem lisowczycy swoim
 Stali, co w Niemczech słyną mężnym bojem;
 W bok Zaporozcy, o których coś bają,
 20 Że ci junacy dziewięć duszy mają;

w. 14 *zdrajcom wiele śmierci rodził* – tj. z pagórka dokonywano ostrzału wrogów.

w. 15 *hetman* – Jan Karol Chodkiewicz (1560–1621), hetman wielki litewski, któremu powierzono naczelne dowództwo (pułk Chodkiewicza zajął środek obozu). Zmarł na zamku chocimskim 24 września 1621 w trakcie walk; *Podolanie* – mowa o pułku starosty kamienieckiego Stefana Potockiego.

w. 16 *Szkoci z Niemcy* – najemna piechota niemiecka (wchodziła w skład pułku Mikołaja i Prokopa Sieniawskich oraz pułku królewicza Władysława Wazy).

w. 17 *lisowczycy* – zob. objaśn. do XIII 1, w. 48. Pod Chocimiem lisowczycy stacjonowali w południowo-zachodnim narożniku obozu. Dowodził nimi Stanisław Rusinowski, oddział liczył 1200 koni.

w. 18 *co w Niemczech słyną mężnym bojem* – mowa o udziale lisowczyków w kampanii wojennej cesarza Ferdynanda II przeciw atakującemu Wiedeń w latach 1619–1620 księciu siedmiogrodzkiemu Bethlenowi Gáborowi (1580–1629), przywódcy węgierskich protestantów, który poparł powstanie w Czechach (1618) przeciwko katolickiemu cesarzowi. W trakcie służby lisowczycy dopuszczali się licznych grabieży i gwałtów, zwłaszcza przeciwko protestantom niemieckim na terenie Czech, Moraw i Śląska.

w. 19 *Zaporozcy* – Kozacy zaporoscy. Ich oddziały pod dowództwem Piotra Konaszewicza Sahajdacznego stacjonowały przed pułkiem Chodkiewicza, obok lisowczyków.

w. 20 *dziewięć duszy mają* – echo ówczesnego stereotypu. Por.: „[...] to ludzie z trzemi duszami, niełatwo ich czarna dusza ujrzy i ubije” (Zbigniewski, *Adwersaryja*, k. C₂v).

- Tudzież namioty powiatowe stały,
 Które swej braciej serca dodawały –
 Tu kasztelani, tu wojewodowie,
 Tu męstwem sławni dzielni rotmistrzowie.
- 25 Nie mniejszy dano plac Władysławowi,
 Zaczaj Korony Polskiej dziedzicowi,
 Który był murem i za mury wałem,
 Zwłaszcza co sercem ufali mu całem.
 Tamże i inszych taborów obrony
- 30 Kto może zliczyć z tej i z owej strony,
 Z których każdemu słuszne miejsce dano,
 A Chrystusowi szanę zapisano.
 Chocim jako król patrzył na nie z skały,
 Dzieląc Wołochy od nas czas nie mały.
- 35 Góry wysokie wkoło zamku były,
 Które obozu ze wszech stron broniły.

w. 21 *namioty powiatowe* – namioty dowódców polskich i litewskich pułków.

w. 22 *swej braciej* – tj. walczącej szlachcie.

w. 25 Król Władysław Waza (1595–1648, król Rzeczypospolitej od 1632) pod Chocimem stał na czele pułku liczącego 10 180 ludzi. Jego oddziały rozmieszczone były po zachodniej stronie obozu.

w. 26 *Korony Polskiej dziedzicowi* – zwrot grzecznościowy, gdyż król Władysław nie dziedziczył tronu po ojcu.

w. 29 *taborów obrony* – fortyfikacje zbudowane z wozów taborowych.

w. 33 Chocim – zamek położony był między wzgórzami nad Dniestrem, poniżej wierzchołków wzniesień, był twierdzą pograniczną między Rzeczpospolitą a Mołdawią.

- Turczyn się z wiosny ruszył z Carogroda
 I przeszedł Dunaj (nie była przeszkoda),
 Pięćkroć sto tysięcy miał wojska swojego,
 40 A nad sto tysięcy nie było naszego.
 Potym Tatarów sto tysięcy przyszło,
 Wojsko ogromne jakby z piekła wyszło:
 Jedni na czoło, a drudzy skrzydłami
 Puścili hordy swoje zagonami.
 45 A gdy z obu stron wojska przybywało,
 Które po polach i sam, i tam stało,
 Jedni harcami szczęścia próbowali,
 Drudzy gotowcem do potkania stali.
 Potym Chodkiewicz przyjechał – człek mężny,
 50 Sławą i dzielnym rycerstwem potężny,

w. 37 *Turczyn się z wiosny ruszył* – armia Osmana opuściła Konstantynopol w kwietniu; na pole walki dotarła 2 września; z *Carogroda* – zob. objaśn. do IV 2, w. 8.

w. 38 Głównie siły sultana przekraczały Dunaj 11–18 lipca 1621 r. przez most pod Isakczą.

w. 39 *Pięćkroć sto tysięcy* – armia turecka liczyła ok. 75 tys. ludzi, oprócz tego było 5 tys. Mołdawian pod dowództwem Stefana Tomży i 7 tys. Wołochów dowodzonych przez Radu Mihneę.

w. 40 *nad sto tysięcy nie było naszego* – armia Rzeczypospolitej liczyła 35 tys. żołnierzy z oddziałów polsko-litewskich i 30 tys. Kozaków, ponadto w jej skład wchodziła czeladź obozowa.

w. 41 *Tatarów sto tysięcy* – liczebność Tatarów szacuje się na 16–17 tys. Na pole walki dotarli 29 sierpnia.

w. 46 *i sam, i tam* – i tu, i tam.

w. 48 *gotowcem do potkania stali* – stali w stanie gotowości do walki.

- Co zbił w Inflanciech czternaście tysięcy
Szwedów, tylko swych trzy tysiąc mający,
W Moskwie też siłę dusz na on świat zagnał,
Niejednego w sieć i hordyńca nagnał.
- 55 Ten, wielką krzywdą narodu polskiego
Ujęty, którą od Turka złośnego
Co raz ponosił przez tatarskie szlaki,
Czego jeszcze są niezarosłe znaki:
Wsi i miasteczka zewsząd spustoszone,
- 60 Plon wylupiwszy, włości popalono,
Więźniów niemało i rycerskich ludzi
Zabrano w pęta. Kogóż to nie wzbudzi?
Chodkiewicz – mówię – tą krzywdą ujęty,
Z drugimi żalem niewymownie zdjęty,

w. 51–52 Chodkiewicz jako hetman polny litewski w bitwie pod Kircholmem (1605) oddziałem liczącym 3,5 tys. żołnierzy rozgromił o wiele liczniejszą (13 tys.) armię szwedzką.

w. 53 W 1611 r. hetman udał się do Moskwy z 2,5 tys. wojska, by wzmocnić stacjonujący na Kremlu garnizon. Kolejna wyprawa (1612) u boku króla Zygmunta III Wazy i królewicza Władysława zakończyła się odwrotem spod Wołokołamska, mimo to Chodkiewicz pozostał na terenie Księstwa Moskiewskiego, broniąc twierdz, w tym Smoleńska (1613–1615). Jako wódz naczelny wyruszył z królewiczem Władysławem w 1617 r. po carską koronę. Po drodze zdobył Dorohobuż, jednak szturm do bram Moskwy zakończył się porażką, a cała wyprawa podpisaniem rozejmu w Dywilinie (1618); *siłę dusz na on świat zagnał* – wielu ludzi zapędził na tamten świat.

w. 54 Biografowie nie wspominają znaczących walk Chodkiewicza z Tatarami.

w. 57–58 Parafraza wersów *Jezdy do Moskwy* Kochanowskiego (zob. objaśn. do I 3, w. 141).

w. 57 *tatarskie szlaki* – zob. objaśn. do II 3, w. 155.

- 65 Z rycerstwem swoim stawił się tam mężnie
I obwarował obóz swój potężnie,
Któremu zgodnie wnet buławę dano
I za hetmana wielkiego przyznano.

Terazże, teraz, panny z Helikona,

- 70 Przypatrujcie się, która będzie strona
Męstwem walecznym przemagała drugą,
Kto panem będzie, a kto czyjem sługą.
Twarzą gniewliwą Mars polski poglądał,
Aby mógł dopiąć tego, co pożądał,

- 75 Przypominając krew z swoich wylaną
I krzywdę w szkodach niewypowiedzianą
Tudzież też insze mordy niezliczone,
Które od pogan mieli poczynione
Różnemi czasy nędzni chrześcijanie,

- 80 Naonczas sobie wspominali na nie.

A gdy tak wojska już na się patrzyły,
A do potkania serca swe ostrzyły,
Posłał wnet Turczyn czausza do hetmana,
Aby mu zwierzchność wszelka była dana

w. 65–66 Obóz armii Rzeczypospolitej otoczony był wysokim ziemnym wałem oraz rowem, wzniesiono też na pewnych odcinkach umocnień przed wałem bastiony rozlokowane co 200 m.

w. 67–68 Nominację na głównodowodzącego otrzymał Chodkiewicz podczas sejmu w listopadzie 1620 r. Poeta ma najprawdopodobniej na myśli kurtuazyjny gest wobec królewicza Władysława, który potwierdził tę nominację.

w. 69 *panny z Helikona* – Muzy. Helikon – zob. objaśn. do III 2, w. 28.

w. 83–92 Informacji nie potwierdzają relacje świadków.

- 85 We wszystkich państwach, gdzie Donaj szeroki
 Zasięga i gdzie płynie Dniestr głęboki.
 Hetman mu na to pałasz hecowany
 Posłał, że tym chce rzezać bisurmany,
 Posłał i drzewko krwawo malowane
- 90 Z grotem kończystym, tym chcąc przez składane
 Ziobra dusz ludzkich zza pawęża macać,
 Aż muszą przez mus co czyjego wracać.
 Turczyn poselstwem takim poruszony,
 Ruszył lud w pole lekko uzbrojony –
- 95 Przysiągł na Boga nic nie jeść dnia tego,
 Ażby obozu dostał gaurskiego.
 Działa burzące i armatę wszelką
 Na polski obóz wywiódł z mocą wielką:
 Wprzód na Kozaki, na Zaporozany,
- 100 Na królewica i Wielkopolany.

w. 85–86 *We wszystkich krajach, gdzie Dunaj szeroki / Zasięga i gdzie płynie Dniestr głęboki* – mowa o Hoŝpodarstwie Mołdawskim i Wołoskim, Siedmiogrodzie oraz Dzikich Polach.

w. 89 *drzewko krwawo malowane* – zakrwawioną włócznię.

w. 90–91 *przez składane / Ziobra* – tj. przez szpary między żebami.

w. 92 *muszą przez mus co czyjego wracać* – tj. oddać zagarnięte tereny (mowa o Mołdawii – por. w. 116 i 139).

w. 93–96 Mowa o walkach z 2 września.

w. 95–96 Według źródeł deklaracja Osmana dotyczyła wyłącznie pojmania atamana Kozaków (Zbigniewski, *Adwersaryja*, k. B₂v) lub zdobycia obozu przeciwnika (Ostroróg, *Dziennik*, s. 19).

w. 97–100 Atak z 3 września skierowany został początkowo przeciw prawemu skrzydłu i na stojący przed wałami pułk Opalińskiego, jednak główne uderzenie ruszyło na Kozaków, których wsparła piechota, lisowczycy i rajтары. Po sześciu godzinach walk wojska osmańskie rozpoczęły ostrzał artyleryjski obozu kozackiego z trzynastu ciężkich dział.

- Tam Polak mężny w szczęściu zażył mocy
 Raz po raz pięćkroć, gdzie z Bożej pomocy
 Z sławą potomną despekt jest oddany,
 Który był naszym od zdrajców zadany.
- 105 Zaporozanie tam w pomocy byli,
 Którzy gdzie mogąc, Turki siekli, bili,
 W obóz wpadali, tryumf odnosili,
 Pogany prawie ze wszęch stron trwożyli.
 A gdy tak Polak dumy Turkom kruszył
- 110 I wiktoryją główną z nich wziąć tuszył,
 By było wojsko z wojskiem się złączyło,
 Które jeszcze z tę stronę Dniestru było.
 Lękał się zrazu poganin tej wojny,
 Choć miał z janczary nie mały lud zbrojny,

w. 102 *Raz po raz pięćkroć* – 4 września wojska osmańskie przeprowadziły cztery szturm.

w. 103 *despekt jest oddany* – zniewaga została pomszczona (chodzi o rozbięcie armii Żółkiewskiego pod Mohylowem).

w. 107–108 Na szturm osmański z 4 września Kozacy zareagowali kontratak. Zapuszczając się do obozu tureckiego, zniszczyli pięć namiotów, a działa zrzucili w jar, przysypując ziemią i kamieniami. Kolejny wypad Kozaków do obozu wroga nastąpił w nocy z 18 na 19 września, a następny w nocy z 21 na 22 września.

w. 109 *dumy ... kruszył* – rozprawiał się z hardością.

w. 110 *wiktoryją główną z nich wziąć tuszył* – spodziewał się odnieść nad nimi walne zwycięstwo. 8 września Chodkiewicz wyprowadził całą armię przed wały, chcąc doprowadzić do walnej bitwy.

w. 112 *Które jeszcze z tę stronę Dniestru było* – po polskiej stronie Dniestru pozostawały tabory królewicza Władysława, które przeszły na drugi brzeg rzeki 8 września.

w. 113 *Lękał się zrazu poganin tej wojny* – doradcy wojskowi, duchowni oraz wróżbici odradzali Osmanowi wyprawę.

- 115 Przeto zwątpiwszy w swej sprawiedliwości,
 Chciał zaraz wracać nam wołoskie włości.
 Wprzód jednak skusił w polu szczęścia swego,
 Bojem wojennym Marsa walecznego –
 Więc jako mu tam Fortuna służyła,
 120 Niejedna świadczy z trupów ich mogiła.
 Szturmów wojennych sześćdziesiąt stracili,
 Ludu bez liczby, dział sześćset pozbyli,
 Baszów siedm legło, ósmy Karakasza
 (Wojennik wielki) padł, budzyński basza.
 125 A kto chce wszystkie historiją wiedzieć,
 Z *Adwersaryjej* może się dowiedzieć,
 Która do druku świeżo jest podana,
 Dyjaryjuszem pięknie opisana.
 I tak ujrzawszy upad ludu swego,
 130 Sprośni pohańcy do wojska polskiego

w. 115 *zwątpiwszy w swej sprawiedliwości* – tj. zwątpiwszy o słuszności wyprawy.

w. 116 *wołoskie włości* – tj. Gospodarstwo Mołdawskie. Informacja podana przez autora stanowiła jedynie pobożne życzenie, gdyż sułtan nie był skłonny do ustępstw.

w. 121 *Szturmów wojennych sześćdziesiąt stracili* – liczba przesadzona.

w. 122 *Ludu bez liczby* – bardzo wiele wojsk. Według historyków Turcja utraciła podczas wojny 40 tys. żołnierzy, z czego 14 tys. poległo w walce, 14–15 tys. zmarło wskutek ran, chorób i z głodu, reszta to uciekinierzy.

w. 123 *Karakasza* – Mehmed Karakasza, pasza Budy od 1619 r. W czasie wojny chocimskiej obiecał sułtanowi Osmanowi, że zdobędzie obóz przeciwnika w pierwszym szturmie po swoim przybyciu, w którym poległ (15 września).

w. 126 *Z „Adwersaryjej”* – zob. objaśn. do 1, w. 5.

- Posły wysłali, o przymierze prosząc,
 A o szkody się poczynione znosząc.
 Posel multañski poselstwo sprawował,
 We<w>eli rzeczon, i pilnie traktował:
- 135 Z obu stron, żeby wojnę uśmierzyli,
 Przymierze z sobą wieczne utwierdzili.
 Strona turecka pokoju żądała,
 Na który polska zezwolić nie chciała,
 Ażby dunajskie brzegi przywrócono,
- 140 Do tego wszystkie szkody nagrodzono,
 Tatar do Polski aby nie puszczali,
 Przyczyn do zwady aby nie dawali;
 Gospodar aby z ramienia polskiego
 Wsadzony był na rząd państwa wołoskiego.

w. 131–134 Mowa o działaniach dyplomatycznych Constantina Battisty Vevellego (zm. 1633), pochodzącego z Krety kupca weneckiego, który wżenił się w arystokrację mołdawską. Vevelli kilkakrotnie we wrześniu kursował między stronami. 27 września przybył ponownie do obozu polsko-litewskiego z listami zawierającymi sugestię, by obrońcy poprosili o pokój. Jego warunki zaproponowano Turkom 5 października, a rozejm podpisano cztery dni później.

w. 132 *o szkody się ... znosząc* – pertraktując w sprawie wyrządzonych strat.

w. 133 *Posel multañski* – wysłannik wołoski. Uważano, że Vevelli występuje w imieniu hospodara wołoskiego Radu Mihnei.

w. 134 *Weweli rzeczon* – nazwany Vevelli.

w. 138 Strona polska początkowo uznawała inicjatywę turecką za wybieg mający na celu rozpoznanie sytuacji w obozie przeciwnika.

w. 139 *Ażby dunajskie brzegi przywrócono* – do czasu, kiedy zostanie przywrócona granica na Dunaju, tj. aż Mołdawia znajdzie się pod zwierzchnictwem Rzeczypospolitej. W istocie warunki zawarcia porozumienia określały pozostałe przy dotychczasowych granicach.

w. 140 *szkody nagrodzono* – por. w. 148–152 i objaśn.

- 145 Zacna sesyja, gdy w rzeczy wejźrzała
 W pojszrzodku siebie, taki dekret dała:
 Wdzięczna rzecz pokój, o który staranie
 Teraz ma Turczyn, lecz despektowanie
 U niego zawsze było wetowane,
 150 Łupy zabrane nazad odbierane –
 Tegoż też teraz Polak potrzebuje,
 Szkód poczynionych od Turka wetuje.
 Co się tknie więźniów – o tym choć radzili,
 Ale tę sprawę na sejm odłożyli,
 155 Na którym, da Bóg, z obu stron posłowie
 Będą traktować, dość czyniąc umowie.
 I tak kontraktom koniec uczyniwszy,
 Przymierze między sobą utwierdziwszy,
 Ostatek na sejm główny odłożyli,
 160 Wojska z obu stron swoje rozpuścili.

w. 145–146 *Zacna sesyja, gdy w rzeczy wejźrzała / W pojszrzodku siebie* – znakomita rada, gdy rozpatrzyła warunki rozejmu we własnym gronie.

w. 148–152 Autor sugeruje, że strona polsko-litewska ma prawo wzorem Turcji domagać się kontrybucji wojennych oraz rekompensaty za grabieże.

w. 148–149 *despektowanie / ... było wetowane* – uchybienia były rekompensowane.

w. 153 *Co się tknie więźniów* – jeśli chodzi o więźniów; mowa o więźniach, którzy znaleźli się w niewoli po klęsce Żółkiewskiego.

w. 154–156 Autor sugeruje, że Turcy mieli przysłać swego posła na sejm, by doprecyzować warunki pokoju. W istocie to Rzeczpospolita wysłała posła do Stambułu.

w. 156 *dość czyniąc umowie* – dopełniając (doraźnego) porozumienia.

- Czas kazał wszystkim z pola się rozjechać,
 Bóg zdarzył w zdrowiu do domu przyjechać.
 Polacy wszyscy w całe się wrócili,
 Turcy po dwakroć sto tysięcy stracili
 165 Ludu swojego, chorągwie i działa
 Kozacka horda do siebie pobrała.
 Tak tryumf został przy Polakach mężnych
 W szczęście i w zbroję, i w męstwo potężnych.
 Żyjże szczęśliwie, Polaninie drogi,
 170 A w wolnościach swych bądź zawsze chędogi,
 Sprosnym pohańcom bądź strachem i żeby
 Wszystkie nam rzeczy szły według potrzeby.
 Dziękując za to Panu najwyższemu
 W bóstwie trójjednym nierozdzielonemu,
 175 Iż się nam kłania poganin tak srogi,
 Spuściwszy na dół swe wyniosłe rogi.
 Wracają się nam z łaski Najwyższego
 Czasy Witulda i Augusta cnego,

w. 161 *Czas kazał ... z pola się rozjechać* – tj. jesienna pogoda wymusiła opuszczenie pola walki. Wojska osmańskie opuściły swoje stanowiska 10 października, wojsko polsko-litewskie w następnych dniach.

w. 163 Armia Rzeczypospolitej straciła 7,4 tys. żołnierzy (poległo 2 tys., 3 tys. zmarło, 0,5 tys. uciekło). Zginęło także 3 tys. Kozaków, łączne straty kozackie to jednak 6,5 tys. ludzi.

w. 164–165 Zob. objaśn. do w. 122.

w. 170 *w wolnościach swych bądź zawsze chędogi* – dbaj zawsze o swe wolności.

w. 176 *Spuściwszy na dół swe wyniosłe rogi* – przestawczy być hardym (zob. objaśn. do IV 3, w. 156).

w. 178 *Czasy Witulda i Augusta* – zob. objaśn. do I 3, w. 141 i 143.

- Wracają czasy i Kazimierzowe
 180 Na te szczęśliwe dni Władysławowe.
 Onoż już kwitnie w Polsce pokój złoty,
 Onoż zaś wschodzą starożytne cnoty,
 Ono oddają już Władysławowi
 Wysokie Tatry hołd królewicowi.
 185 Upad odnoszą heretyckie błędy
 Z utratą, z hańbą, z sromotą swą wszędy,
 Co aby się nam wrychle wypełniło,
 Sprzyjajmy sobie wzajem, co nam miło.
 O, Boże wieczny, dajże nam przyść k temu,
 190 Królewicowi daj szczęście naszemu,
 Łaska Twa święta niechaj będzie z nami,
 Bo nic dobrego nie uczynim sami.
 Mnóż w nas nadzieję, przyspórz prawej wiary,
 Niech uważamy twe prawdziwe dary,
 195 Użycz nam świętej między sobą zgody,
 Niech się nas boją pogańskie narody.
 Błogosław ziemi z swej szczodrobliwości,
 Niechaj nam dawa dostatek żywności,
 Uchowaj głodu i powietrza złego,
 200 Daj wszystko dobre z miłosierdzia swego,

w. 179 *Kazimierzowe* – zob. objaśn. do VII 3, w. 234.

w. 180 *Na te szczęśliwe dni Władysławowe* – podczas tych szczęśliwych dni królewicza Władysława (któremu jako synowi panującego władcy przypadła wówczas chwała zwycięskiego wodza).

w. 191–200 Fragment stanowi cytat z utworu Kochanowskiego (*Fragmenta* 14: *Kolęda*, w. 5–10, 13–16).

Daj rok żyźniejszy, daj szczęśliwsze lata,
Daj miłość spólną, Panie wszego świata.
Teraz za wszystko niech Ci wieczna będzie
Dzięką na niebie i na ziemi wszędzie.



[Na pogrzeb pamięci sławnej
Jego Mości Pana Stanisława Ziarskiego,
skarbnika ziemie warszawskiej]

Tytuł: Stanisław Ziarski (zm. ok. 1612), syn starosty warszawskiego Bartłomieja, sekretarz Anny Jagiellonki bądź Anny lub Konstancji Habsburżanki, skarbnik ziemi warszawskiej.

[1.] Szlachetnie urodzonemu
J[ego] Mości Panu Pawłowi Zembruskiemu,
burmistrzowi warszawskiemu,
panu swojemu i dobrodziejowi wielce łaskawemu,
ubogi autor Marcin Paszkowski
na znak wiecznej pamiątki ofiaruje

- Ten przedtym był obyczaj i po dziś trwa stary,
Gdy komu mają Muzy oddawać swe dary,
Już miesce i osobę pilnie upatrują
I niosą to, co komu wdzięcznego być czują.
- 5 A iż twa zacna sława, panie dobrotliwy,
I mnie toć ukazała, do tego chętniwy,
Abym te Muzy swoje w żalobnem sposobie
Przed osobę twą stawił przy tem zacnem grobie
Brata twego zacnego, którego cna sława
- 10 Słynać będzie, póki dni biegorocznych stawa.
Ufam, iż nie wzgardzisz daru ubogiego,
Barziej chęć niżeli koszt ważasz sługi swego,
Bo i Kserkses, król perski, chętniej od chudziny
Przyjął kusz zimnej wody niż złote pstrociny.

[1.] Szlachetnie urodzonemu ... Pawłowi Zembruskiemu

Tytuł: Paweł Zembruski (Zembrzusi, Zambrzusi, ok. 1560–1633), mieszczanin warszawski, sprawował kolejno urzędy ławnika (od 1589), rajcy (od 1603), szafarza i poborcy cła wodnego oraz burmistrza (1608–1609, 1611–1613).

w. 9 *Brata twego* – tu: twojego przyjaciela.

w. 11–12 Por. II 2, w. 51–52; X 1, w. 25–26.

w. 13–14 Zob. IV 1, w. 67–69 i objaśn.

- 15 Zatem niech Bóg zacność twą na wszem błogosławi
I w porcie wszelkich pociech umysł twój postawi,
Abyś współ z krewnemi wiódł swe piękne lata
Tak długo, póki Słońce kieruje bieg świata
I póki z gór libańskich bystry Jordan płynie,
20 Póty niech zacności twej wieczna sława słyńie.

[2.] Na pogrzeb pamięci sławnej
Jego Mości Pana Stanisława Ziarskiego,
skarbnika ziemie warszawskiej,
wiersz żałobny

Melpomene, smutnego wiersza rodzicielko,
Wystąp, zagraj żałośnie, dodaj dźwięku telko
Orfeowej cytarze, z żałosnemi strony
Z Hiperborskich sławnych Gór przydź też w nasze strony.

w. 16 *w porcie wszelkich pociech umysł twój postawi* – tj. zapewni ci całkowity spokój ducha.

w. 19–20 Por. V 2, w. 111–112.

w. 19 *I póki z gór libańskich bystry Jordan płynie* – zob. objaśn. do III 1, w. 23.

[2.] Na pogrzeb ... wiersz żałobny

w. 1–2 Por. VIII 3, w. 1–2; XIII 1, w. 1–2.

w. 1 *Melpomene* – zob. objaśn. do VIII 3, w. 1.

w. 2 *dodaj dźwięku* – zob. objaśn. do XIII 1, w. 2.

w. 3 *Orfeowej cytarze* – Orfeusz to mityczny śpiewak, który grał na lirze bądź kitarze (odmiana liry). Po śmierci żony Eurydyki swą grą wzruszył nawet bogów podziemnych, do których udał się, by ją przywrócić do świata żywych; *z żałosnemi strony* – ze smutną melodią.

w. 4. *Z Hiperborskich ... Gór* – z mitycznych gór położonych na dalekiej północy, gdzie na zimę przybywał Apollo, opiekun Muz.

- 5 Ten piekielne mieszkańce lutnią swą zhołdował,
Srogie Parki, by tylko żonę swą ratował,
A ty chórom niebieskim dziś zaśpiewaj k woli,
A pociesz smutne serce, które teraz boli
Z śmierci prętko nadeszłej człowieka zacnego
- 10 W sprawach zacnych i w wielkich naukach biegłego.
Umarł Stanisław Ziarski! Cóż to był za człowiek,
Powiedz Muzo, i jako wiódł swój szlachetny wiek.
Wielka chluba zaprawdę, komu to Bóg daje,
Że czego z przodków nie ma, sam przez się dostaje,
- 15 A swą cnotą tak świeci, że i przodki dawne
Rozświeca, i potomstwu imię czyni sławne.
Lecz to większa, gdy z przodków jest kto tej zacności,
Żeby mógł sławny być zwan i krom swej dzielności,
A zaś tak żyje, że też krom przodków swych sławy
- 20 Mógłby zawsze być znacznem przez swe tylko sprawy.
Temu panu ten tytuł służył, jeśli komu,
Bo urodziwszy się w tak znakomitym domu,
Nie wiedzieć, onli większą część miał z przodków swoich,
Czy-li oni z cnót jego i z potomków twoich.
- 25 Z dobrych dobrzy się rodzą, syn ojca nie wydał,
Lecz ku sławie ojcowskiej i swą własną przydał.

w. 6 *Parki* – zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54.

w. 12 *jako wiódł ... wiek* – jak przeżył życie.

w. 13–32 Fragment stanowi naśladowanie ustępu utworu Kochanowskiego (*Fragmenta* 21, w. 45–56, 72–73, 93–99).

w. 25 *syn ojca nie wydał* – syn ojcu dorównał, nie okazał się gorszy.

- Przodek jego zacny był, podobien orłowi,
 Który prętkim lotem swym służąc Jowiszowi,
 Takie potomstwo na świat, jako sam, podawa,
 30 A tym dziedziczny urząd i powinność zdawa –
 Tak będąc sekretarzem on postanowiony,
 Takie plemię zostawił, że godne korony.
 Jakoż i ten pan zmarły stopami własnymi
 Ojca swego idący, był <i> między niemi
 35 Sekretarzem na dworze królowej jej mości,
 Zacny w sprawach wysokich, w nauce, w mądrości.
 Cnotą grunt założywszy, zawsze się ku temu
 Brał, żeby w dobrach mógł być bliski fortunnemu.
 Bo dobra na trzy części mądrzy rozpisują,
 40 Jedno w umyśle, drugie w ciele ukazują,
 Trzecie z strony przychodzi, co Szczęściem zowiemy –
 Wszystkich trzeba, jeśli żyć doskonale chcemy.

w. 27 *Przodek jego* – tj. ojciec (zob. objaśn. do tytułu na s. 170).

w. 28 *służąc Jowiszowi* – orzeł był uważany za posłańca Jowisza. Jowisz (zob. objaśn. do III 1, w. 4) stanowi tu metonimazję Boga.

w. 34 *między niemi* – tj. blisko koronowanych głów.

w. 35 *Sekretarzem na dworze królowej jej mości* – zob. objaśn. do tytułu na s. 170.

w. 37–48 Fragment stanowi naśladowanie ustępu utworu Kochanowskiego (*Dziewostąb*, w. 29–40).

w. 37 *Cnotą grunt założywszy* – ugruntowawszy się na cnocie.

w. 38 *żeby w dobrach mógł być bliski fortunnemu* – aby uchodził za szczęśliwego.

w. 39–41 Podany za Kochanowskim podział zalet pochodzi z pism Arystotelesa (zob. np. *Etyka wielka* 1184a).

w. 41 *z strony przychodzi* – tj. ma charakter zewnętrzny wobec człowieka, jest zależne od okoliczności.

- Umysł, rozum, wymowę cnota zastąpiła,
 Przy ciele się zamyka sława, zdrowie, siła,
 45 Fortunie przypisują ród, powinowactwa,
 Dostojeństwo, majątność, skarby i bogactwa,
 Ale do Koryntu przyść nie każdemu snadnie,
 Bo wszystko rzadko kiedy jednemu przypadnie.
 Ale ten zacny człowiek miał to wszystko w sobie,
 50 Po którym dziś tak wiele przyjaciół w żalobie.
 Bo Apollo w opiekę wziąwszy młodość jego,
 Napoił go nektarem Parnasu wdzięcznego,
 Zaczem mu snadnie przyszło znamienite państwo
 I z zasługi dostojnej zacne dygnitarstwo.
 55 Potym go Bóg opatrzył zoneczką cnotliwą,
 Bogobojną, pobożną, nadobną, wstydliwą
 Z domu zacnego z dawna Górskich znamienitych,
 W majątność, w dygnitarstwa i zachość obfitych.

w. 44 *Przy ciele się zamyka* – z ciałem ma związek.

w. 47 *do Koryntu przyść nie każdemu snadnie* – nie każdemu wszystko się udaje; zwrot przysłowiowy, kalka łac. „Non cuivis homini contingit adire Corinthum” (zob. NKPP, *Korynt*). W starożytności wpłynięcie do korynckiego portu było trudne dla żaglowców.

w. 51 *Apollo w opiekę wziąwszy młodość jego* – tj. zaopiekowawszy się jego edukacją w młodych latach. Przewodnik Muz pojawia się tu jako patron nauk i sztuk. Por.: „Apollo zaś w opiekę wziąwszy młodość moję” (Strykowski, *Kronika polska*, t. 1, s. XIV). Por. III 2, w. 27–28.

w. 52 *Napoił go nektarem Parnasu wdzięcznego* – tj. obdarzył go wiedzą i talentami. Parnas – zob. objaśn. do tytułu na s. 224 cz. I.

w. 53 *znamienite państwo* – prawdopodobnie jakieś dobra ziemskie.

w. 54 *z zasługi dostojnej* – jako podziękowanie za pełnienie obowiązków sekretarza królowej; *zacne dygnitarstwo* – zapewne urząd skarbnika.

w. 55–58 O rodzinie żony Ziarskiego brak informacji.

- Dał mu, mówię, w małżeństwo panienkę uczciwą,
 60 Siostrzankę sławnej paniej warszawskiej właściwą,
 Z którą potym spłodziwszy dziateczki uczciwe,
 Rozstał się oto z światem, imię świętobliwe
 Po sobie zostawiwszy na potomne lata,
 Które będzie słyneło, póki staje świata.
- 65 Umarł patron ubogich, umarł filar cnoty,
 Umarł Stanisław Ziarski z świętymi przymioty.
 Co mówię, umarł?! Żywie w Panu Bogu wiecznie,
 Po żeglowaniu przyszedł do portu bezpiecznie.
 Oddajcież mu swą wdzięczność wszyscy pospolicie,
- 70 Co jego dobrodziejstwa na sobie nosicie,
 Stawiajcie mu nagrobki, stawiajcie kolosy,
 Niech to widzą warszawscy panowie i Włoszy,
 I północni mężowie, i krajów południch
 Niech widzą, że Warszaw ma ciała ludzi godnych.
- 75 Do ciebie się obracam, małżoneczko zacna,
 Po mężu pozostała w familiji znaczna.
 Utul nieutulony płacz swój na czas jaki,
 Nie każdy więc na świecie bywa dzień jednaki:

w. 60 *Siostrzankę sławnej paniej warszawskiej* – siostrzenicę starościny warszawskiej, żony Bartłomieja Zaliwskiego, starosty warszawskiego w latach 1583–1593, lub jego syna Stanisława, starosty warszawskiego w latach 1593–1613.

w. 61 *dziateczki* – o jego potomstwie brak danych.

w. 68 *Po żeglowaniu przyszedł do portu bezpiecznie* – tj. otrzymał zbawienie.

w. 70 *jego dobrodziejstwa na sobie nosicie* – doznaliście jego łaski.

w. 71 *kolosy* – obeliski.

w. 74 *Warszaw* – forma skrócona dla zachowania rytmu.

w. 76 *w familiji znaczna* – najważniejsza w rodzinie.

- Chmurę czasem rozpędza Słońce złotowłose,
80 Gdy po niebie rozpuszcza swą rozkoszną kosę.
I twój smutek z pociechą niech będzie zmieszany,
Bo potomek niejeden po nim zachowany.
Nadzieja wielka krewnym, bowiem przedsięwziętym
Torem idzie to plemię wzgórę zawsze świętym,
85 Że się w nich da wnet widzieć obraz ojca swego,
Który jest uczestnikiem nieba wysokiego.
Przestań płakać, nie umarł, mówięc to prawdziwie,
Nigdy ten nie umiera, który w Bogu żywie.
Póki Jordan z Libanu płynąć nie przestanie,
90 Póty jego pamiątka w świecie nie ustanie,
A póki Słońce złote świat oświecać będzie,
Póty imię zacności jego wsłynie wszędzie.
Bo kto mądrość i cnotę żyjąc w sławę puszcza,
Takiemu nigdy Muza umrzeć nie dopuszcza.

w. 86 *jest uczestnikiem nieba wysokiego* – tj. został zbawiony.

w. 89 *Jordan z Libanu* – zob. objaśn. do III 1, w. 23.

w. 93 *kto... żyjąc w sławę puszcza* – kto za sprawą mądrości i cnoty za życia zyskuje rozgłos i uznanie.

[3.] Tren wdowy
pozostałej po małżonczku swym miłem,
Jej Mości Paniej Stanisławowej Ziarskiej

- Ach, namilsza pociecho moja,
Ach, nie ma-ż cię, radości moja,
Takoś nas rychło wszystkich w frasunku
Odszedł, dziateczkom ujmując ratunku?!
- 5 I takli nam cię okrutna Śmierć wzięła,
I takli kosą członki tve podcięła?
Ach, ach, podcięła, serce mi truchleje,
Pociecho moja, takli me nadzieje
Upadły z tobą! Ty tego nie czujesz,
10 Że mię tak barzo swym ześciem frasujesz.
O Parko sroga, o Parko okrutna,
Jakoż niepewna i jakoż ty smutna!
Takli ty prętko każdego zwojujesz,
Jako pociechę moję odejmujesz?
- 15 Lepiej wziąć było mnie z tego świata,
A jemu przydać me smutne lata.
Pociecho moja, radości moja,
Mężu mój drogi, obrońco moja,
Jedziesz od nas na wieczne czasy,
20 Weźże też z sobą mnie, niech niewczaszy
Wszystkie swe zamknę pospołu z tobą
W jednej trumie jedną żałobą.

[3.] Tren wdowy

Wiersz ma rozchwianą budowę rytmiczną.

w. 4 *ujmując ratunku* – pozbawiając opieki.

w. 11 Parka – zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54.

w. 15–16 Aluzja do czynu Alkestis – zob. objaśn. do VIII 3, w. 150.

[4.] **Tren żałosny dzieciątek pozostałych
Jego Mości Pana Stanisława Ziarskiego
po najmilszym ojcu swoim**

- Kwiecie serca naszego, dniu naszych radości,
Panie ojcie nasz miły, ozdobo młodości,
Opuszczasz nas, dziatki swe, już nasze staranie
Pospołu z tobą w jednym marmurze zostanie,
5 Ach, zostanie! O fata, o smutna godzino,
Smutny dniu, smutna uszom i straszna nowino!
Ostradaliśmy cię już, nasz patronie drogi,
Odjęła cię nam Parka na lament nam srogi,
Odjęła, ach, odjęła! O bogini mściwa,
10 Jakoś ty jest sroga i jako złośliwa!
Bierzesz króle i pany, bierzesz okrutniki,
Monarchy zacne bierzesz i chude nędzniki,
Bierzesz świeckie, duchowne, bierzesz zakonniki,
Ścinasz cesarze, wiążesz książęta jak łyki,
15 Bierzesz mężczyzny, bierzesz też i białogłowy,
Bierzesz panny, panicze, mężatki i wdowy,
Bierzesz mądre i głupie, schorzałe i zdrowe,
Młode i stare bierzesz i ścinasz na głowę.
Podciąłś członki miłe ojczyńka miłego,
20 Odjęłaś nam ozdobę żywota naszego.

[4.] **Tren żałosny dzieciątek**

w. 3 *nasze staranie* – nasze zabiegi, usiłowania.

w. 4 *w jednym marmurze* – w grobie.

w. 5 *O fata* – o losy.

w. 8 *Parka* – zob. objaśn. do IV 2, w. 53–54; *na lament nam srogi* – wywołując nasz bolesny lament.

w. 18 *ścinasz na głowę* – pozbawiasz życia.

- Ozdobo lat dziełek swych, podporo młodości,
Okraso nasza wdzięczna, dniu naszych radości,
Nie ma-ż cię, ach, już nie ma-ż dziełek swych zasłony,
Odszedłeś na wieczny żal nam w dalekie strony!
- 25 Kiedy się jak nabarziej o nas starać, ali
Oto go nieśmiertelni bogowie porwali,
Kiedy nas ludziom, światu począł pokazywać,
Ali oto na on świat począł się gotować.
Wziął go Bóg z naszym żalem. O, Boże łaskawy,
- 30 Czemu żeś tak dopuścił na nas ten żal krwawy?
Jużeż, póki nie stanie jasny bieg słoneczny,
Póty nas trapić będzie z twej śmierci żal wieczny?

[5.] Odpowiedź Pana Stanisława Ziarskiego na te treny

- Próżne, dzieteczki, wasze narzekania,
Próżne lamentey i głowy łamania,
Bóg to tak przejrzał, wola była Jego,
Że mię wziął z łaski swojej z świata tego.
- 5 Jego się woli sprzeciwić nie trzeba,
Ten nie umiera, kto idzie do nieba,

w. 24 *na wieczny żal nam* – powodując w nas nieprzemijające cierpienie.

w. 25–26 *ali / Oto* – a już.

w. 28 *na on świat* – na tamten świat.

w. 30 *dopuścił na nas* – spuścił na nas; *żal krwawy* – tj. cierpienie z powodu śmierci bliskiej osoby.

[5.] Odpowiedź pana Stanisława Ziarskiego na te treny

w. 5–6 Por.: „Tęgo twej wdzięcznej dziewce bać się już nie trzeba, / Która w swych młodych lecach wzięta jest do nieba” (Kochanowski, *Treny* 19, w. 101–102).

- Żyje przed Bogiem na czasy potomne –
Tamże, dziateczki, i was nie przepomnę,
Aby tu wasze obyczaje święte
10 Były u Boga i u ludzi wzięte.

[6.] **Chór na pogrzeb tegoż Pana Stanisława Ziarskiego,
s[ekretarza] K[rólowej] J[ej] M[ości]**

- Smęćcie się wszyscy, smęćcie dziateczki,
Bracia i siostry, smęćcie wdóweczki,
Wszędzie żałobne znaki rozściełajcie,
Twarzy swe zdrojem łez oblewajcie:
5 Stanisław Ziarski złożył niewczasy,
Już od nas poszedł na wieczne czasy.

- Tryumfujcie, górne obłoki,
Weselcie się, jasne opoki,
Radujcie się, niebieskie góry,
10 W ten kształt śpiewajcie, anielskie chóry:
Stanisław Ziarski dziś do nas jedzie,
Wielki dwór swych cnót przy sobie wiedzie.

w. 7 *na czasy potomne* – aż do zmartwychwstania podczas Paruzji.

[6.] **Chór na pogrzeb tegoż pana Stanisława Ziarskiego...**

Wiersz ma rozchwianą budowę rytmiczną.

w. 5 *złożył niewczasy* – uwolnił się od trudów.

w. 7 *górne obłoki* – wysokie nieba.

w. 8 *jasne opoki* – fundamenty niebiańskich pałaców.

w. 9 *niebieskie góry* – niebiańskie wysokości.

w. 12 *Wielki dwór* – liczny orszak.

Smętni powinni, smętni dworzanie,
Smętni powinni, smętni mieszczanie,
15 Wszyscy smętni obchód działają,
Sercem, twarzą żal wyrażają:
Stanisław Ziarski złożył niewczasy,
Już od was poszedł na wieczne czasy.

Eja, syjońskie Muzy, śpiewajcie,
20 A cherubiny im przygrywajcie,
Echo krzykliwa niech się ozywa
Tam, gdzie najwyższy Sędzia przebywa:
Stanisław Ziarski dziś do nas jedzie,
Wielki dwór swych cnót przy sobie wiedzie!

25 Smętny się pogrzeb już odprawuje,
Posługa ciała już się gotuje,
Truma cyprysem już się przykrywa,
O, sroga śmierci, tożesz straszliwa:
Stanisław Ziarski złożył niewczasy,
30 Już od was poszedł na wieczne czasy!

w. 15 *obchód działają* – odprawiają pogrzeb.

w. 19 *syjońskie Muzy* – Muzy z Syjonu, więc w odróżnieniu od pogańskich
Muz z Parnasu – pobożne.

w. 21 *Echo* – nimfa leśna.

w. 27 *cyprysem* – cyprys to symbol żałoby.

- Już duchy święte duszę witają,
Ziarskiemu rajske wrota otwierają,
Głosy swe wdzięczne w niebie rozstrząsają,
Przyjemne hymny wesoło śpiewają:
35 Stanisław Ziarski dziś do nas jedzie,
Wielki dwór swych cnót przy sobie wiedzie.

[7.] Epigramma pierwsze na pogrzeb tego pana

- Żegnam świat i was żegnam, miłe dziatki moje,
Jadę od was z tych ziemskich na insze pokoje.
Jeślim czyję łaską znał albo kto mojego
Dobrodziejstwa był wdzięczen, do zbawienia mego
5 Pomóż nie skarbem, bo to w grobie nie pomoże,
Lecz chwalebną ofiarą błagaj imię Boże.
Nie płaczcie, bom nie umarł, tylkom dług zapłacił
Naturze, z drugimem się żywotem już zbracił.
Żyćcie w spólnej miłości na fortunne lata,
10 Niech was Bóg błogosławi, póki staje świata.

[7.] Epigramma pierwsze na pogrzeb tego pana

w. 6 *chwalebną ofiarą* – tj. mszą świętą.

w. 8 z *drugimem się żywotem już zbracił* – tj. zacząłem żywot pośmiertny.

[8.] Epigramma drugie

Śmierć na świecie jest końcem, jest kres wszystkich rzeczy.
Na tę-m żyjąc pamiętał i tę mam na pieczy.
Sobie i swem potomkom taki-m grób postawił,
Abym kiedy czas przydzie, ziemię ziemi stawiał.

[9.] Tren żałobny Pana Pawła Zembrzuskiego nad grobem pana brata swego, miłego pana Stanisława Ziarskiego

„Śmierć – żadnemu dług nieodpuszczony”

- Winienesz dług, człowiecze, którego nie ujdiesz,
Oddasz go w rychłym czasie, kiedy z świata pójdziesz.
Pójdziesz, gdyż tu przychodniem, nie ma-ż tu mieszkania,
Nie ma-ż tu wieczystego, nie ma-ż przebywania.
- 5 Obejrzy się na przeszły wiek, co ludzi było:
Wiele z nich tego długu kiedy uchybiło?

[8.] Epigramma drugie

- w. 1 *Śmierć na świecie jest końcem, jest kres wszystkich rzeczy* – parafraza popularnej sentencji łacińskiej: „Mors ultima linea rerum” (Horacy, *Listy* I 16, w. 79).
w. 2 *Na tę-m ... pamiętał* – o tej (śmierci) pamiętałem.
w. 4 *ziemię ziemi stawiał* – oddał proch prochowi (zob. objaśn. do VIII 8, w. 8.)

[9.] Tren żałobny Pana Pawła Zembrzuskiego

Tytuł: *Pawła Zembrzuskiego* – zob. objaśn. do tytułu na s. 171; *pana brata swego* – zob. objaśn. do 1, w. 9.

w. 6 *długu ... uchybiło* – nie oddało długu.

- Poszli wszyscy swą drogą, żaden się nie wrócił,
Bóg wie, kędy się który na wieki obrócił.
Jesteś teraz, człowiecze, a wnetże nie będziesz,
10 Wszystko, co masz miłego na świecie, pozbędziesz.
Słuchasz, czytasz dopiero o śmierci straszliwej,
Gotuj się w Bogu na nią, myśl o niej chętniej.
Oprócz spraw twych, które cię na sąd poprowadzą,
Nic nie weźmiesz – te sprawę o tobie wydadzą.
15 Ach nam nędznym, że teraz tu żyć nie umiemy,
A potem się nad spodziw w ziemię obrócimy.
Zbывamy tego, co nas koniecznie nie minie,
A tego się trzymamy, co na wieki ginie.
Cóż nad Śmierć pewniejszego, która wnet rozkoszy
20 Niniejsze od człowieka na wieki odpłoszy?
Cóż nad Królestwo Boże może być trwalszego,
A przecie się, nędznicy, nie mamy do niego.
Każdy się ma do świata, wszyscy go łapają,
A o rzeczy niebieskie mało co i dbają.
25 Ścignie cię srogi postrzał, a sam nie wiesz, kędy
Zadać ranę śmiertelną, bądź gotowy wszędy.

w. 13 *spraw* – tu: uczynków.

w. 14 *sprawę o tobie wydadzą* – złożą o tobie świadectwo.

w. 15 *Ach nam nędznym* – biada nam nędznym.

w. 16 *nad spodziw w ziemię obrócimy* – niespodziewanie staniemy prochem.

w. 17 *Zbывamy tego* – sens: zapominamy o tym.

w. 18 *tego się trzymamy, co na wieki ginie* – tj. dbamy o sprawy doczesne.

w. 22 *nie mamy do niego* – nie myślimy o nim, nie troszczymy się o nie.

w. 23 *się ma do świata* – troszczy się o życie doczesne; *go łapają* – uganiają się za nim.

w. 25 *Ścignie ... srogi postrzał* – dosięgnie bezlitosny cios.

- Jesteś człowiek śmiertelny, nagi, bez obrony,
Wiele masz niebezpieczeństw wielkich z każdej strony.
Chodzisz, a wnet upadniesz bez ratunku wszego,
30 Nie podźwigniesz się więcej, pójdziesz z świata tego.
Na sąd Tego stanąć masz, coś go nienawidział,
Miłośnicy katami będą, tam wielki żal.
Do czegoś się naonczas próżna chwała znidzie,
Kiedy cię Bóg, najwyższa obrona, odejdzie?
35 Kiedy Bóg na cię łaskaw, niech Świat, co chce, mowi,
Miej się każdy do Boga, niech cię Świat nie łowi.

[10.] Ostatnie słowa Pana Stanisława Ziarskiego,
do miłych przyjaciół

Zacni panowie, co przy mnie stoicie,
I ty, małżonko ma, proszę, wejrzycie
W te słowa, które na mej trumie macie,
Nim mię schowacie.

w. 32 *Miłośnicy katami będą* – to, co było miłe, stanie się przyczyną zguby.

w. 35 *na cię łaskaw* – jest tobie życzliwy.

w. 36 *Miej się... do Boga* – troszcz się o Boga; *Świat nie łowi* – sprawy doczesne nie pochłoną (nawiązanie do popularnej moralistyki chrześcijańskiej, która przedstawiała Świat, Ciało i Szatana jako przeciwników człowieka, którzy odwodzą duszę od zbawienia).

[10.] Ostatnie słowa pana Stanisława Ziarskiego...

w. 2 *wejrzycie* – wejrzyjcie.

5 Każdemu radzę: nie dufaj zacności
 Ani urodzie, ani majątności,
 Wszystko to, gdy chce, sroga Śmierć ukróci,
 Wniwecz obróci.

 Chciejcie obaczyć, co się ze mną stało:
10 Acz mi na świecie wszego dostawało,
 Beło niemało, co mi szczęście dało –
 Wszystko zostało.

 Ziemia do ziemie szła, a duch do nieba,
 Sława zostanie, tej szanować trzeba,
15 A kto się w cnoty za czasu przybiera,
 Dobrze umiera.

 Zostańcież zdrowi, me miłe dziecieczki,
 Oddawszy ziemi me wątłe członeczki,
 Żyjcie w miłości, ja już idę z świata
20 Na wieczne lata.

w. 13 *Ziemia do ziemie szła, a duch do nieba* – zob. objaśn. do VIII 3,
w. 201–202 oraz VIII 8, w. 8.

w. 15 *w cnoty za czasu przybiera* – zdobi się za życia cnotami.

[11.] Nagrobek temuż

- Ach, jako Śmierć żalosny rozwód uczyniła,
Gdy cię, szlachetny Ziarski, z światem rozłączyła!
Napełniła powinna serce wielkim łkaniem,
Których dotąd nie zetną, aż gdy żyć przestaniem,
- 5 Czego niech świadkiem będą łzami umoczone
Te na proporcu słowa złotem wyrażone:
„Stanisława Ziarskiego tu złożone kości,
Pana cnót znamienitych i wielkiej godności.
O zacny skarbniku, w jednym już przy tobie
- 10 Zacność, uroda, godność pogrzebiona grobie.
Miej wieczny odpoczynek, o szlachetne ciało,
Duszy, wiem, przez swe cnoty niebo się dostało”.

Requiescat in pacem. Amen.

Iesus et Maria sunt duo nomina pia.

[11.] Nagrobek temuż

w. 6 *na proporcu słowa* – zob. objaśn. do tytułu na s. 39 cz. II.

w. 11–12 Por.: „Miej wieczny odpoczynek, o szlachetne ciało, / Duszy
wiem, że prze cnotę dobrze się dostało” (Kochanowski, *Pamiętka*, w. 273–274).

po w. 12 *Requiescat in pacem ... Iesus et Maria sunt duo nomina pia* – (łac.)
Spoczywaj w pokoju. Jezus i Maria to dwa święte imiona.

Literatura cytowana w objaśnieniach

- Anieli w niebie śpiewają*, [w:] *Pastorałki i kołędy, czyli Piosnki wesole ludu*, cz. 1, Kraków 1871.
- Bielski, *Kronika* 1564 – Marcin Bielski, *Kronika, to jest Historyja świata na sześć wieków a cztery monarchije rozdzielona*, Kraków 1564.
- Bielski, *Kronika* 1597 – Marcin Bielski, *Kronika polska nowo przez Joach[ima] Bielskiego, syna jego, wydana*, Kraków 1597.
- Chlebowski, *Historyja* – Wawrzyniec Chlebowski, *Historyja i wywód narodu cesarzów tureckich i walki ich z chrześcijanami*, Kraków 1609.
- Daminaeus, *Liga* – Krzysztof Daminaeus, *Liga z zawadą koła poselskiego, wspólne-go narodu K[orony] P[olskiej] i W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]*, [b.m.] 1596.
- Diogenes Laertios – Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, oprac. przekł., przypisy i skorowidz I. Krońska, wstęp K. Leśniak, Warszawa 1982.
- Eliau, *Opowiadki rozmaite* – Klaudiusz Eliau, *Opowiadki rozmaite. Listy wieśniaków*, przeł. i oprac. M. Borowska, Warszawa 2005.
- Georgiewicz, *Rozmowa z Turczyńcem* – Bartłomiej Georgiewicz, *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej*, [Kraków] 1548.
- Grochowski, *Wirydarz* – Stanisław Grochowski, *Wirydarz abo Kwiatki rymów duchownych o Dzieciątku Panu Jezusie*, wydała J. Dąbkowska, Warszawa 1997.
- Gwagnin, *Kronika* – Aleksander Gwagnin, *Kronika Sarmacyjej europejskiej*, przeł. M. Paszkowski, Kraków 1611 (ponieważ każda część ma osobną paginację, po tytule podano numer książki).
- Herodot, *Dzieje* – Herodot, *Dzieje*, przeł. i oprac. S. Hammer, Warszawa 2005.
- Hezjod, *Narodziny bogów* – Hezjod, *Narodziny bogów (Theogonia). Prace i dni. Tarcza*, przeł. i oprac. J. Łanowski, Warszawa 1999.

- Horacy, *Ody* – Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Ody i epody*, oprac. O. Jurewicz, Warszawa 2000.
- Jurkowski, *Lech wzbudzony* – Jan Jurkowski, *Lech wzbudzony i lament jego żałobny w roku od jego panowania 1056*, [w:] idem, *Utwory panegiryczne i satyryczne*, oprac. Cz. Hernas, M. Karplukówna, objaśn. M. Eustachiewicz, M. Hernasowa, Wrocław 1968.
- Klonowic, *Pożar* – Sebastian Fabian Klonowic, *Pożar. Upominanie do gaszenia i wróżka o upadku mocy tureckiej*, [b.m.] 1597.
- Klonowic, *Victoria deorum* – Sebastian Fabian Klonowic, *Victoria deorum. In qua continetur veri herois educatio*, [b.m., b.d.].
- Koryciński, *Treny* – Mikołaj Koryciński, *Treny na pogrzeb J[ej] M[ości] Paniej Barbary Korycińskiej od ... żałobnego syna na znak ostatniej wdzięczności napisane*, Kraków 1604.
- Krótkie a prawdziwe opisanie* – *Krótkie a prawdziwe opisanie wzięcia Smoleńska, przedniejszego zamku państwa siewierskiego*, [b.m., po 13 VI 1611]. Cyt. za: M. Kuran, „*Krótkie a prawdziwe opisanie wzięcia Smoleńska*” – brakujące zakończenie „*Diariusza [drogi] króla Jmci Zygmunta III ... pod Smoleńsk*”, „*Barok*” 2010, z. 2.
- Morsztyn, *Summarius wierszów* – Hieronim Morsztyn, oprac. M. Malicki, „*Archiwum Literackie*” 27 (*Miscellanea staropolskie*, t. 6).
- NKPP – *Nowa księga przysłów polskich*, oprac. zespół pod kierunkiem J. Krzyżanowskiego, t. 1–3, Warszawa 1969–1972.
- Ostroróg, *Dziennik* – Jan z Ostroroga, *Dziennik wyprawy chocimskiej r. 1621*, [w:] *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej r. 1621*, wydał Ż. Pauli, Kraków 1853.
- Owidiusz, *Metamorfozy* – Publius Ovidius Naso, *Matamorfozy*, przeł. A. Kamińska, S. Stabryła, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1995 (jeśli nie zaznaczono inaczej, korzystano z tego przekładu).
- Palingeniusz, *Zodiak życia* – Palingeniusz (Marcellus Palingenius Stellatus), *Zodiak życia*, przeł. U. Bednarz, wstęp U. Bednarz, J. Sokolski, Wrocław 2015.
- Paprocki, *Historyja* – Bartosz Paprocki, *Historyja żałobna o prędkości a o srogim mordowaniu i popsowaniu ziemie ruskiej i podolskiej, które się stało księżycą października roku 1575*, Kraków 1575.
- Paprocki, *Panosza* – Bartosz Paprocki, *Panosza, to jest Wystawienie panów i pańiąt ziem ruskich i podolskich z męstwa*, Kraków 1575.

- Paszkowski, *Dzieje tureckie* – Marcin Paszkowski, *Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatarzy*, Kraków 1615.
- Pisma rokoszu Zebrzydowskiego* – *Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego*, t. 1: *Poezja rokoszowa*, wydał J. Czubek, Kraków 1916.
- Pogrom – Pogrom Tatarów przez wielmożnego hetmana koronnego Stanisława Żółkiewskiego, których 30000 legło od siedmi tysięcy rycerstwa polskiego w Wołoskiej Ziemi, 6 Octobris w roku 1620*, [b.m., b.r.].
- Pontanus, *Floridorum libri octo* – Jacobus Pontanus, *Floridorum libri octo*, Ingolstadtii 1602.
- Radziwiłł, *Peregrynacja* – Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, *Peregrynacja abo Pielgrzymowanie do Ziemi Świętej*, z łac. redakcji T. Trettera przeł. A. Wargocki, Kraków 1607.
- Rej, *Wizerunk* – Mikołaj Rej, *Wizerunk własny żywota człowieka poczciwego podług edycji z r. 1560*, wydał S. Ptaszycki, St.-Petersburg–Warszawa 1881–1888.
- Rej, *Żwierzyniec* – Mikołaj Rej, *Żwierzyniec, w którym rozmaitych stanów ludzi, zwierząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane. A zwłaszcza ku naszym dzisiejszym czasom niejako przypadające*, [Kraków] 1574.
- Rej, *Żywot* – Mikołaj Rej, *Żywot człowieka poczciwego*, oprac. J. Krzyżanowski, t. 1–2, Wrocław 2003.
- Sęp Szarzyński, *Rytmy* – Mikołaj Sęp Szarzyński, *Rytmy abo Wiersze polskie*, [w:] idem, *Poezje zebrane*, wydali R. Grzeskowiak, A. Karpiński przy współpracy K. Mrowcewicz, Warszawa 2001.
- Skarga, *Żywoty świętych* – Piotr Skarga, *Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu*, t. 1–2, Petersburg 1862.
- Strykowski, *Goniec cnoty* – Maciej Strykowski, *Goniec cnoty*, Kraków 1574:
O szlachectwie – O szlachectwie z rodu i z cnoty gruntownym i o wyrodnach nim się fałszywie zdobiącym;
Pobudka – Pobudka i napominanie Ojczyzny do swoich synów.
- Strykowski, *Kronika polska* – Maciej Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytkiej Rusi*, wydał M. Malinowski, t. 1–2, Warszawa 1846.
- Strykowski, *O wolności* – Maciej Strykowski, *O wolności Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1587.
- Voragine, *Złota legenda* – Jakub de Voragine, *Złota legenda... Poczet pierwszy*, przeł. i wstęp L. Staff, Warszawa 1922.

- Warszewicki, *Wenecja* – Krzysztof Warszewicki, *Wenecja*, [Kraków] 1572.
- Wereszczyński, *Pobudka* – Józef Wereszczyński, *Pobudka na Jego Cesarską Miłość wszytkiego krześcijaństwa ... przeciw Turkom i Tatarom trąbiona*, Wilno 1594.
- Wergiliusz, *Eneida* – Publiusz Wergiliusz Maro, *Eneida*, przeł. T. Karyłowski, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1981.
- Zbigniewski, *Adwersaryja* – Prokop Zbigniewski, *Adwersaryja abo Terminata sprawy wojennej, która się toczyła w Wołoskiej Ziemi z tureckim cesarzem w roku terażniejszym 1621*, [b.m.] 1621.
- Zelner, *Kronika albo czasopismo* – Krzysztof Zelner, *Kronika albo czasopismo obejmująca zdarzenia w końcu XVI i na początku XVII wieku*, [w:] idem, *Groby królów polskich w Krakowie w kościele katedralnym na zamku. Kronika ks. Krzysztofa Zelnera, mansyonarza kościoła Panny Maryi*, wydał A. Grabowski, Kraków 1835.
- Utwory Jana Kochanowskiego cytowane według wydania: Jan Kochanowski, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1980.
- Cytaty z Pisma św. według wydania: *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, oprac. J. Frankowski, wyd. 3, Warszawa 2000. Cytaty z apokryfów biblijnych według wydania: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, t. 1, red. M. Starowieyski, Kraków 2006.
- Przekładów z łaciny, o ile nie podano inaczej, dokonał dr Bartłomiej Czarski.

Słownik

Wyjaśnienia nienotowane w dostępnych słownikach opatrzone znakiem zapytania. Alternatywne definicje oddzielono ukośnikiem.

ali – oto, a oto, a tymczasem, ale oto, a już; I 3,53; VIII 6,17; IX 5,6; X 2,17; XIII 1,109; XV 4,25; 4,28

ani – nawet nie, w ogóle; VIII 4,11; XIII 1,153; 1,157

ano – otóż, zatem, tedy; III 7,49; VII 3,165

– że; VII 3,219

archimendryt – dostojnik Kościoła wschodniego, przełożony klasztoru (mandry) lub kilku klasztorów; VI 110

arfa – harfa; III 1,5

armata – artyleria; XIII 1,158; XIV 2,97

asercycja – zapewnienie, twierdzenie (łac. *assertio*); III 4,2

aszentacyja – schlebianie, potakiwanie, przymilanie się (łac. *assentatio*); VII 2,21

ato – oto; X 2,47

aza(ż) – może; IV 3,23; VII 3,187

– czy, czyż; I 2; II 3,143; VIII 6,30

aż – a tymczasem, a oto; I 3,95

baczenie – rozważa, rozsądek; II 2,36; VII 3,358; VIII 3,78; XIII 1,89

– wzgląd, uwaga; III 4,11; IX 5,58

baczyć – rozumieć, widzieć; II 2,13; 3,197; XI 2,17; 2,18; 2,19

barta – szeroka siekiera, topór; VIII 1,1

bawić – zajmować, zatrudniać; III 2,32; 4,52; IX 3,15

bawić się – przebywać, pozostawać; III 2,32; IV 3,10

bezpieczny – odważny, śmiały; II 3,70

bęben – duże naczynie do przechowywania płynów, bania; IV 3,18

bić – zwyciężać, pokonywać; XI 2,72
bieg – obrót, krążenie, ruch ciał niebieskich; I 1,12; II 1,14; III 1,22; VII 3,95; XV 1,18; 4,31
biegać – zabiegać, starać się, ubiegać; XIII 4,53
biegoroczny – biegnący cały rok; XV 1,10
bieżyć – płynąć; II 2,40; 3,221; III 3,4; 4,71; IV 2,26
bisurmaniec (*bisurmanin*) – mahometanin, muzułmanin; I 2; 3,91; IV 3,21; 3,72; VII 3,153; 3,259; X 3,24; XI 2,28; 2,120; 2,164; XII 1,32; 1,68; 1,92; XIII 1,78; 1,82; 4,18; XIV tytuł; 2,88
bisurmański – pogański; I 3,124; IV 2,153; XI 2,48; 2,128; 2,168; 2,196; XIII 4,140
bladyniec (*bledyniec*) – skurwysyn; II 3,72; V 3,45
bliski – pewny, niewątpliwy; VII 3,265
błądny – błakający się, zabłąkany, błędzący; II 4,8
bogolubny – miły Bogu, kochający Boga; III 2,57
botwiałość – gnicie; II 3,270
brać – zdobywać, łupić; VII 3,148
 – pozbawiać życia; XV 4,11; 4,12; 4,13
brać się – zmierzać, skłaniać się, kierować się; XIII 5; XV 2,38
brak – wybieranie, dzielenie na lepsze i gorsze; VIII 3,215
brakować – selekcjonować, wybierać; XIII 4,29
brat – współwyznawca, rodak, przyjaciel, towarzysz; II 3,80; IV 3,55; VII 3,250; XII 1,3; 1,48
brona – brama; IV 1,16; V 3,46
bród – nurt; XII 1,84
brzydki – godny pogardy, nieprawy; I 3,92; 3,116; XIII 4,74
brzydliwy – okropny, wstrętny, odrażający; I 3,235; II 3,231; III 7,17; VII 3,30; XIII 4,81
bujny – bujający, fruwający; VII 3,521
burnica – deska do obijania burt i dna statku; III 5,16
by – choćby; I 3,204; III 6,32; 6,42; VIII 3,115; XIII 1,96; 4,86
 – jakby; VII 3,521
 – gdyby; IV 3,197; VIII 5,9; IX 4,11; XIV 2,111
bystry – pochozny, zapalczywy, gwałtowny; III 6,2

bywać – brać udział, uczestniczyć; II 3,6
– doświadczać; IX 4,23

cale: w cale – w całości, bez uszczerbków; XIV 2,163

car – chan; I 3,107; 3,255

carzyk – stosowany na Rusi tytuł tatarskich sułtanów (synów chanów) lub mniej znaczących chanów (ironicznie: podrzędny władca); VII 3,146; 3,232
i marg.

celować – przewyższać; I 1,6; VIII 3,79; XI 2,125

cetnar – jednostka wagi (cetnar warszawski – 64,8 kg, cetnar lwowski – 51,84 kg); VI 32

charpęciny – zarośla; XIII 1,83

chciwy – chętny; IV 3,91

chędogi – pilny, staranny; XIV 2,170

chędożyć – ozdabiać, upiększać; VII 3,316

chętliwie – chętnie, z ochotą; VII 3,302; X tytuł; 1,7; XI 1 tytuł; XV 9,12

chętliwy – życzliwy, przychylny, chętny, ochotny; II 4,5; III 2,6; IV 3,214; VII 2,6; X 2,58; XV 1,6

chętny – uprzejmy, życzliwy, przychylny; V 1,6

chleb – środki utrzymania; IV 1,38; VIII 3,65

chociaż – chociaż; III 7,88; VIII 3,137

chować – strzec, chronić; I 3,219; VII 3,455; IX 5,66; X 1,28; XI 2,79

– żywić, utrzymywać; IV 1,25; 2,83; 2,122

– zachowywać, trzymać, gromadzić; III 4,40; IV 2,62

chowanie – sposób życia, utrzymanie; VIII 3,209

chramać – kuleć, utykać; VII 3,272

chuć – chęć, ochota; XII 1,79

chudoba – ubóstwo, nędza; II 2,3

chudy – biedny, ubogi; XV 4,12

chudzina – biedak, nędzarczyk; IV 1,67; X 2,37; XV 1,13

chutny – prędki, szybki; III 6,62

chwatać się – chwycić się, trzymać się; VII 3,522

chybkość – szybkość; I 3,166; III 6,63

ciągnąć się – zanosić się, prowadzić; III 6,51–52

cichy – zdradliwy, podstępny; IV 2,144

ciemnomglisty – pogrążony w mroku; XIII 1,76
cieśń – ciasne miejsce, niewielka przestrzeń; XIII 1,155
ciężkość – trud, trudność, wysiłek; VIII 3,191
co – coś; XI 1,9
 – który; VIII 6,23; XIV 2,51
cytara – cytra, instrument strunowy szarpany; XV 2,3
czas – pogoda; XIV 2,161
czausz – goniec, posel (tur. *çauş*); XIV 2,83
czerstwie – dzielnie; IX 2,58
czoło – ludzie najważniejsi, najlepsi; IV 3,137
czuć – doznawać, przeżywać; III 2,12
 – dotykać, przytulać się, być blisko (kogoś); V 4,29
 – czuwać, pilnować, bronić, dbać, być czujnym; XII 1,84
 – mniemać, sądzić, myśleć; XI 1,11; XV 1,4
cymbor – kajdany, więzy; I 3,28
czynić – mówić, prawić; II 3,20; IX 3,16
 – walczyć, potykać się; I 3,175; VIII 3,37; 4,5; XIII 1,204
czysto – obyczajnie, uczciwie; IX 4,48

ćma – chmara, tłum; II 3,247
ćwiczyc – nękać, doświadczać; I 3,98

dać się (winnym) – uznać się (za winnego); III 7,80–81
dalecki – daleki; VIII 3,193
dan – datowany, sporządzony, wystawiony; VIII 2; IX 1
dank – pierwszeństwo, sława, chwała; VII 3,52; VIII 3,80
dar – dobrodziejstwo, łaska; III 4,65; VII 3,483; VIII 3,200
dawać – czynić; VIII 5,24; XIII 1,115; XIV 2,200
defektowy – dotyczący biedy, niedostatku; VII 2,39
deputat – członek trybunału, sędzia; X tytuł; 1,4
despektowanie – znieważanie, uchybianie; XIV 2,148
dla – z powodu, przez; IV 2,126; VII 3,40; 3,359; 3,442
dlaboga – na Boga; II 3,63
doba – chwila, moment, czas, pora; III 2,14; IV 2,66; VII 2,15
dobić się – osiągnąć, zdobyć z wielkim wysiłkiem; III 6,10

dobyć – podbić, zdobyć siłą; IV 3,217; XI 2,103
dobywać – wyciągać, wydostawać; I 3,173; II 3,247; 3,268; VIII 3,189
dochodzić – przekonać się, dociec; VIII 6,8
dojść – uzyskać, osiągnąć; II 3,173 marg.; VIII 3,68; IX 4,38
 – dopaść; XII 1,81
 – dawać się słyszeć; VIII 5,42
dojrzeć – rozpoznać; I 3,117
dolożyć – wyłożyć, przedstawić, podać; dopowiedzieć; IV 2,33
dołupić – przyłożyć; XI 2,144
domieścić – umieścić, przyjąć; IX 5,50
dorągać – urągać (?); I 2
dośiść – dociec, poznać; VI 2
 – uderzyć, zaatakować; XIII 1,192
dostać – zdobyć; III 1,19; IV 3,82; 3,221; VII 3,98
 – wystarczać, mieć pod dostatkiem; V 1,14; IX 4,69; XIII 1,87; 1,151; XV 10,10
dostać się – dojrzeć; III 4,68
dostać – uzyskać, otrzymać; V 3,32
dosyć – bardzo; IX 1
dości – dość; II 3,214
doświadczenie – dowód, świadectwo; III 4,14
doświadczony – świadomy; VI 86
dotychmiast – dotychczas, do tej pory; II 4,14
dowcip – rozum, rozsądek, bystrość; II 2,34; IV 3,86; 3,94; VIII 3,98
dowcipny – bystry, rozumny; IX 2,75
drugi – inny, tamten; I 3,114; 3,183; 3,184; VI 66; 67; 68; 88; 90; 91; 98; 99; 105; XI 2,35
drzeć – grabić, łupić; I 3,132
 – iść szybko, biec, pędzić; VII 3,517
drzewce – kopia; IV 2,152
 – strzała; VII 3,86
drzewko – włócznia; XIV 2,89
dufać – wierzyć, zawierzać, być pewnym; XI 2,117; XV 10,5
duma – myśl, zamysł, mniemanie; XIII 1,111
dusza – człowiek, osoba, jednostka ludzka; XIV 2,53

duszny – dotyczący duszy, duchowy; IX 5,37
dworzański – dworski; VIII 3,71
dwór – swita, orszak; IV 1,2; XV 6,12
dygnitarstwo – wysokie stanowisko; XV 2,54; 2,58
dym – wyziew, opar; VII 3,410
dyskordyja – niezgoda (łac. *discordia*); III 6,20
dyszeć – być ukrytym, kryć się, tać; X 2,46
dziatki – dzieci; I 3,39; 3,75; I 3,214; II 3,71; IV 3,52; V 1,34; VIII 3,67; 3,177; 3,184; 3,195; 3,197; 3,206; 3,207; 3,213; 3,220; 3,225; 3,232; 3,240; 4,40; 5,29; 6,47; IX 5,69; 6,13; XI 2,68; XIII 4,25; 4,30; XV 2,61; 3,4; 4 tytuł; 4,3; 4,21; 4,23; 5,1; 5,8; 6,1; 7,1; 10,17
dziedzina – dziedzictwo; I 3,73; III 2,44; VII 2,32
 – kraina, kraj; VII 3,561; XII 1,25
dziedzizna – posiadłość ziemska; VII 3,304
 – kraina; XI 2,146
dzielność – zacność, cnota, godność, zasługa; III 2,2; VII 3,484
dzierżawa – posiadanie; IV 2,146; 3,235
dziewka – córka; XIII 4,41
dziewoja – panna; II 3,20
dzięka – podziękowanie, wdzięczność; IV 3,239; V 3,52; VII 3,188; XIV 2,204
 przez dzięki – gwałtem; XI 2,88
dźwięk – treść, brzmienie; VII 2,27; VIII 3,2; XIII 1,2; XV 2,2

eja – nuże; XV 6,19
ekspedycja – wyprawa (łac. *expeditio*); XII 2,1; 2,4; 2,8; po 2,9

fakcja – stronnictwo polityczne (łac. *factio*); VII 3,177
farba – kolor, barwa; III 3,10; 4,26
fatum – przepowiednia, wróżba; III 4,18
figurowany – symbolizowany, zapowiadany; V 2,85
forłga – swoboda, pobłażanie, ulga; VIII 4,2; IX 4,52
forwać – wyganiać, wypędzać; II 3,208
forunić – darzyć szczęściem, szczęścić; I 3,235; II 3,231
fraucymer – panny dworskie, dwórki (niem. *Frauenzimmer*); III 6,12

gadżina – hałastra, pospólstwo, hołota; I 3,74
gałga – kałga-sultan, syn chana krymskiego; XIII 1,56
gaur – niewierny (tur. *gâur*); VII 3,259; XI 2,29; 2,76
gaurski – niemuzułmański; IV 2,94; XIV 2,96
gdzie – gdy, kiedy; II 2,23; XIII 1,91; XIV 2,106
 – skąd, przez co; XIII 1,164
gęsty – częsty; I 3,43; XIII 1,140
 – liczny; I 3,239; XI 2,51; XIII 1,84; 1,166; 1,217
głosem – głośno, na głos; II 3,74; V 2,7
głowa – początek, źródło; VII 3,466
 – stolica; IV 3,103
głuchy – głupi, niemądry, szalony; IV 3,212; X 3,52
gnieść – uciskać, ciemnić; V 2,56
gnuśny – pozbawiony zapachu, niegorliwy, opieszały; IV 3,117
godzić – dążyć, starać się, zabiegać; I 3,212
 – zasadzać się, czyhać; IV 2,42; VII 3,160; XII 1,70; XIII 4,88
gorać – palić się, płonąć; VII 3,124; XI 2,55
gospoda – schronienie; XIII 1,105
gospodarstwo – dostatek; IX 2,78
 – gospodarność, zapobiegliwość; VIII 3,79
gospodarczy – gospodarny, pracowity; VIII 9,3
gotować – przygotowywać, szykować; III 4,16; IV 3,201; VIII 4,56; IX 4,58; XV 6,26
gotować się – wybierać się; XV 4,28
gotowcem – w stanie gotowości, należytego przygotowania; XIV 2,48
grunt – początek; III 6,18
 z gruntu – od podstawy, całkiem, zupełnie; IV 2,114
gruntować – zakładać; III 5,15
gruntować się – utwierdzać się; IX 3,39
grzeczność – uroda, piękność; III 2,59
grzeczny – rozsądny, pełen zalet; VII 2,40; X 2,34
 – zdatny, nadający się; II 3,170
gumno – podwórze z budynkami gospodarczymi / klepisko; III 7,36; XIII 4,100
gusło – przepowiednia, wróżba; IV 2,76; 2,89
gwoli – z powodu, ze względu; V 2,21

harc – indywidualny pojedynek przed walną bitwą; XIV 2,47
hausknecht – posługacz, pacholek domowy (niem. *Hausknecht*); II 3,214
hecowany – polerowany; XIV 2,87
hojność – wielka ilość, mnóstwo, obfitość; III 7,69
holdownik – poddany; II 3,48
horda (orda) – wojskowy obóz tatarski; I 3,97; 3,118; XI 2,52
 – oddział tatarski; II 3,156; XI 2,26; XIV 2,44; 2,166
 – zgraja, tłum; X 3,42
hordyniec – Tatar; VII 3,140; XIII 1,20; 1,137; 1,161; XIV 2,54
hospodar – książę, wojewoda; X 3,31; XIII 1,16; 2; XIV 2,143
hubczasty – zaopatrzony w hubkę (lont); II 3,271

i – nawet; VII 3,517
ile – zwłaszcza; VII 2,15
imać – zacząć; VI 95
 – chwycić; V 4,35
imienie – mienie, majątek, bogactwo; IV 3,52
inak – inaczej; XIII 1,215
indziej – w innym miejscu; IV 1,32; 2,82
insula – wyspa (łac. *insula*); IV 2,93
iskrzawy – iskrzący się (?); III 3,18
iść – być przeznaczonym; I 2,2
 – wywodzić się, pochodzić; II 3,178; IV 3,139
 – nacierać; II 3,222
 – toczyć się, dziać się, odbywać; VIII 4,26; XIV 2,172
izali – czy, czyż; VIII 4,3

jaki – jakiś, jakikolwiek, pewien; XIII 1,96
jako – niż; II 2,4
jakowy – jakiz; VII 3,500
jakoż – jakże, jak; XV 3,12
jakożkolwiek – przynajmniej; XI 2,12
janczar – żołnierz piechoty tureckiej rekrutującej się z wcielonych siłą chrześcijańskich chłopców, których wychowano w Turcji; I 3,62; IV 3,138 i marg.; 3,143; 3,151 marg.; X 2,18; 2,21; XIII 1,78; XIV 2,114

janczarstwo – służba janczarska; IV 3,146
jasność – splendor; VII 3,40
jasny – wspańiały, znaczny, sławny; VII 3,56; 3,456
jąć – zacząć; I 3,152; III 5,14
jąć się – uchwycić się; VII 3,164
jedno – tylko; II 3,222; 3,287; IV 2,40; 2,131; 3,77; 3,129; 3,169; 3,525; VIII 6,48; IX 4,3; 6,8; XI 2,4; XII 1,10; 1,82
jednostajny – nieustanny; VII 3,278; 3,279
 – zgodny, jednomyślny, wspólny; XIII 4,124
jeno – tylko; III 7,101
jeśli – czy; I 3,153; VII 3,125
język – jeniec, mogący dostarczyć informacji; XIII 1,183; 1,218
junak – mężny, waleczny rycerz, bohater; IV 3,113; VI 71; XIII 4,135; XIV 2,20
już – jednak, ostatecznie; XIII 1,165
jużci – na pewno, naturalnie, oczywiście, z pewnością; II 3,27

k – ku, do; I 3,226; II 2,33; III 6,14; IV 3,86; 3,113; VII 3,341; 3,481
 k temu – także, w dodatku, do tego, ponadto, przy tym; II 3,61; 3,206; IV 3,86; 3,113; VII 4,5; VIII 3,98; IX 4,63; 6,12; XI 2,151; 2,182; 2,200; XIII 1,155; XIV 2,189
 k woli – zob. wola
kara – pojazd dwukołowy, kolaska; V 3,2; VII 3,545
karwasera – dom zajezdny (tur. *kârvanseray*); IV 2,99; 2,109; 2,122
kazitelny – podlegający skażeniu; VIII 6,31
kędy – gdzie, dokąd; II 2,39; II 3,44; 3,261; IV 2,149; VIII 3,50; 3,66 6,7; XV 9,8
 – gdzieś; VII 3,148; X 2,39
 – kiedy; XV 9,25
kęs – kawałek; IX 2,18
kiedy – kiedykolwiek, kiedyś; II 3,102; XIII 1,96
 – nigdy, uprzednio; XV 9,6
kierz – krzew, krzak; V 2,93
klejnot – herb / znak herbowy; I 1 tytuł; I 1,2; II 1 tytuł; 1,11; III 1 tytuł; VII 2,12; 3,19; 3,20 marg.; 3,54; 3,91; 3,274; 3,536; XI 1,2
kłobuk – wysokie, stożkowe nakrycie głowy (czapa z wołoku); II 3,243
kłuszać – ruszać do walki; II 3,251

knecht – piechur niemiecki (niem. *Knecht*); XIII 1,47
kochanek – ulubieniec, faworyt, wybraniec; VIII 3,24
kołęda – podarunek noworoczny; V tytuł; 1,2; 2 tytuł; 4,53
po kołędzie – w prezencie noworocznym, z prezentem noworocznym;
 V 2,113; 3,29
koło – grono, zgromadzenie; II 4,10; XIII 1,48
koltryna – kobierzec; X 3,10
komiega – duża tratwa używana w spławie zboża; III 5,18
komputować – obliczać (łac. *computo*); XII 2
konać – kończyć; VII 3,23
koncerz – długi, prosty i zakończony ostro miecz przeznaczony do przebijania
 przeciwnika (łac. *contus*); IV 2,152
konfederat – sprzymierzeniec (niem. *Conföderirter*); VIII 3,106
konfederator – sprzymierzeniec, sojusznik; I 2
konfirmować – potwierdzać (łac. *confirmo*); IV tytuł
koniektura – przepowiednia (łac. *coniectura*); III 2,16; VII 2,18
konkupiscencyja – żądza, pożądanie (łac. *concupiscentia*); III 5,22
kontentacyja – zaspokojenie oczekiwań (łac. *contentus*); XIII 5
kontentować się – być zadowolonym; VIII 3,112
kończysty – ostry, spiczasty; XIV 2,90
kopka – jednostka pieniędzy licząca 60 groszy srebrnych; III 7,38
kornet – drewniana piszczalka z otworami bocznymi (wł. *cornetta*); V 2,23
korzec – naczynie o różnej pojemności (od 54 do 280 litrów) służące jako miara
 ciał sypkich; VIII 2
kosa – splot włosów; XV 2,80
kotara – szalas; VI 91
kozak – lekkozbrojny żołnierz, kawalerzysta; XIII 2
krążyć się – kołować, krążyć; II 3,249
krewny – wyraziste usposobienie, temperament; IV 3,120
krewność – pożądliwość; V 4,46
krom (kromia) – bez, prócz; I 3,125; II 3,264; IV 2,130; 3,31; 3,128; 3,230; VII
 3,319; 3,322; XV 2,18; 2,19
krócić – skracać; VIII 3,58
krótce – zwięźle; XIII 4,141
krwawy – pełen bólu; III 7,95; XV 4,30

krymski – chan krymski; I 3,54
krzos – krzesiwo; II 3,242
krzyżak – krzyżowiec, uczestnik krucjaty; IV 3,178
kształt – sposób postępowania, zachowania się, działania; XV 6,10
– wzór, przykład; III 4,24; IV 1,47; VIII 3,221
kudła – kudłacz; IV 3,174
kusz – kubek, kufel, czasza; IV 1,68; XV 1,14

lada – jakkolwiek, byle jaki; IV 3,30
lato – czas, okres; III 7,89
lechiski – lechicki, polski; X 2,59
ledwie – już, wnet; XII 1,8
lekki – godny lekceważenia; III 6,50
lekko: z *lekka* – powoli; III 5,7; 5,20; VII 3,112
lekkość – lekceważenie; II 3,64
lekować – leczyć, kurować; I 3,7
lice – twarz, policzki; VIII 6,20
liczba: bez *liczby* – bardzo wiele; XIV 2,122
liczyć – uważać, poczytywać; II 2,8; VIII 4,29
linija – ród, rodowód; VIII 3,216; IX 2,34
litować (*się*) – żałować, martwić się; VII 3,399; 3,419; XI 2,7
– skąpić, oszczędzać (siebie), odmawiać, wahać się poświęcić; IV 3,50; VII 3,449
lotny – szybki; II 2,40; V 3,36; VII 3,95; XIII 1,114
lud – wojsko; II 3,170; VI 20; XI 2,94; XIII 1,35; 1,164; 1,166; 1,180; 4,56; XIV
2,94; 2,114; 2,122; 2,129; 2,165
lukubraczka – starannie przygotowana rzecz (łac. *lucubratio*); IX 1

łatno – łatwo, bez trudu; VII 3,364
łamać się – mocować się; VII 3,271
ława – belka na wiązanie poprzeczne w łodzi; III 5,16
ławica – ława; IX 3,23
łączyć – oddzielać, rozłączać, odróżniać; IV 3,5
łokieć – miara długości (niecałe 60 cm); VII 3,99
łomić – łamać, kruszyć; I 3,250
łowiec – myśliwy; VII 3,208; VIII 3,182

tyk – próżniak; XV 4,14
tyka – pęta, więzy; XII 1,54
tykanie – szloch, łkanie; IX 4,30

macać – szukać; I 3,50; XIV 2,91
macica – główna łodyga, pień, podstawa dalszych rozgałęzień; IV 2,114
macierz – matka; IV 3,135
mać – matka; III 4,65; XIII 4,39
mało: w *male* – w niewielkiej liczbie; II 3,123; XI 2,135
manela – bransoletka (wł. *manella*); V 4,43
masłocznik – człowiek zażywający naparu masłoku, zioła mającego właściwości
odurzające; IV 3,156
mazać – brudzić; XIII 4,50
mdleć (*mdlić*) – słabnąć, tracić siły; I 3,144; II 3,142; IV 3,21; VII 3,114; X 2,8;
XI 2,183; XIII 4,8
mdłość – słabość, brak sił; I 3,6; 3,10; X 2,44; XI 2,6; 2,10
mdły – słaby, omdlały; I 3,200; IV 3,118
met – mat; VII 3,267
mężobójstwo – zabójstwo, morderstwo; III 7,12; XIII 4,80
miara – umiar, ograniczenie; VII 3,202
– sposób; IV 2,32; VIII 3,217
miasto – zamiast; VII 3,379; IX 3,33; XIII 1,208
mienić – zmieniać; VII 2,27
mierność – skromne potrzeby; IX 6,12
miesiąc – księżyc; VIII 1,1
miesięczny – księżycowy; VII 3,86
miłośniczek – ulubieniec, wybrany; VII 3,438
miłośnik – kochanek, zalotnik; XV 9,32
molojce – junak, młody, dzielny mężczyzna / żołnierz lekkobrojni rekrutowany
często spośród mieszkańców obszarów ukraińskich; X 2,1; 2,11
morderz – morderca, zabójca; II 3,89
moschea – meczet (wł. *moschea*); IV 2,79; 2,97
możny – biegły, wprawny, umiętowany; VII 3,451
municja – fortyfikacja, umocnienie (łac. *munitio*); I 2
murowny – warowny; II 2,39

murza – tytuł szlachty tatarskiej (tat. *mürza*); X 2,8; XIII 1,56; 1,60; 1,161
mykać – uciekać; I 3,158

na – bierz; X 2,67

nachylony – skłoniony, zjednany; VIII 3,116

nadbieżać – dopaść; IX 2,4

nadobny – piękny, urodziwy; III 3,13; VII 3,329; XV 2,56

– odpowiedni, właściwy, stosowny; VIII 3,125

nadolny – znajdujący się na dole, nisko położony; III 5,11

nafrasować się – namartwić się; IX 4,20

nagodzić się – podejść pod rękę, nawinąć się; X tytuł

najeżdźnik – najeżdźca; VII 3,375

należeć – natrafić, napotkać, zetknąć się; VIII 3,8

należeć – polegać, zależeć; VIII 5,34

następować – atakować; XIII 1,75; 1,125

nawiązany – spętany; XIII 4,14

nazad – z powrotem; X 2,59; 2,64; XIII 1,90; XIV 2,150

nazwisko – nazwa; III 7,25; IV 2,6; VII 3,57 marg.; 3,468

niebaczny – bezwzględny, okrutny; VIII 4,37

niebezpieczność – zagrożenie; VII 3,373

niebezpieczny – zagrożony; III 6,33

nieczosany – nieuczesany; IX 5,21

niekiedy – niegdyś, kiedyś; IX 2,14; 2,44

niemowięteczko – niemowlętko; V 3,13

nienawrotny – nie dający się nawrócić; I 2

nieodpowiednie – nagle, nieoczekiwanie; VIII 5,35

niepochybny – pewny, niezachwiany, nieomylny; VIII 3,104

niepodobno – niemożliwe, nieprawdopodobne; IV 3,195

niepodobny – niemożliwy; III 7,109; IV 3,79

niepomatu – bardzo, niemało; II 3,196; IV 1,30; 2,145

nieprawie – niezupełnie; XIII 1,124

nieprzepomniony – pamiętany, niezapomniany; VII 2,8

nieprzysłównany – o wiele lepszy; VI 14

niespory – daremny, nieskuteczny; XII 1,51

nieupstrzony – nieozdobiony, niewystrojony; VII 3,1

- niewczas* – przykrość, niepokój, trud, niewygodą; III 2,8; VI 22; VII 3,370; IX 5,31; XIII 1,72; XV 3,20; 6,5; 6,17; 6,29
- niewiadomość* – nieświadomość; I 3,130
- niewidany* – niewidziany, niespotykany; III 3,7
- niewinnie* – bez powodu, niesłusznie, bez winy; II 3,84
- niewolny* – zniewolony; XIII 1,3
- niezakryty* – jawny; V 2,56
- niezamierzony* – nieograniczony, nieokreślony; V 2,108; VIII 4,58
- niezbożny* – niegodziwy; I 2
- nikczemność* – to, co nietrwale, ulotne, bez znaczenia; VII 3,429
- nioczym* – o niczym; VIII 5,31
- niskąd* – znikąd; I 3,29; XII 1,4
- niwczym* – w niczym; II 3,144; VII 3,460; XI 2,197
- nizkim* – z nikim; XI 2,84
- niżli* – do momentu aż; VII 3,42
– niż, od, jak; VII 3,254; IX 2,70
- niżyc* – schylać, zniżać; VI 100
- norycki* – nordycki, północny, skandynawski; II 2,22
- nosić* – doznawać, odnosić; V 1,8
- nowochrzescien* – arianin; V 2,44
- nu* – dalej; II 3,201; X 2,19
- nuż* – następnie, dalej, także; I 3,88; II 3,113; 3,125; 3,141; 3,201; VII 3,469; X 3,19; XI 2,109; 2,141
– jeśli, gdy; IV 3,159
- obaczyć się* – opamiętać się, oprzytomnieć; I 3,205; XI 2,61
– przekonać się, zrozumieć, zorientować się; IV 2,120
- obchód* – profesja, zawód; II 2,5
– obrzęd (pogrzeb); VIII 2; XV 6,15
- oblicznie* – osobiście, we własnej osobie; VIII 5,23
- obliczność* – twarz, oblicze; IV 1,64; IX 1
- oblubieńca* – oblubienica; VII 3,542
- obląpić (się)* – obejmować (się); III 7,83; V 4,32
- obmyślać* – przewidywać, planować; XII 2,9
- obowiązany* – wdzięczny, zobowiązany, winny wdzięczność; VIII 2

obracać – przemieniać, przekształcać; III 6,24; 7,66; VIII 3,166; XV 10,8
obrok – pokarm; V 2,60
obrócić – skierować, przeznaczyć; II 3,286; VI 48; VII 3,151; XII 2,9; XIII 4,90;
 1,119
 – przemienić, zmienić, przerobić; II 3,260; III 6,24; 7,97; XIII 5; XIV 1,7;
 XV 10,8
obrócić się – skierować się, zwrócić się, udać się, pójść; I 3,244; IX 5,17; XV 2,75;
 9,8
 – przemienić się; XV 9,16
obrócony – przemieniony, przekształcony; II 3,260
obrzezaniec – człowiek obrzezany (określenie pogardliwe); IV 1,15
obsadzony – otoczony; II 1,5
obskoczyć – otoczyć, okrążyć w złych zamiarach; I 3,171; XIII 1,160
obsyłać – posyłać w darze; V 3,26
obżalony – pogrążony w żalości; VIII 4,33
obżalować – pożałować, ulitować się, zlitować się, wyrazić żal; VIII 2
ochota – odwaga, śmiałość, zapal, chęć; VI 36; VII 3,169; XII 1,74
 – życzliwość; V 1,36
ochotnie – z chęcią, z zapalem; VII 2,5
ochotny – chętny, gotowy, gorliwy, pilny; VIII 3,58
 – pełen zapалу; XIII 4,134
ochynąć się – zanurzyć się; IX 5,95
od – przez, z powodu; I 3,167; III 6,47; VII 3,424; XI 2,20; 2,123
oddawać – czynić, składać, wyświadczać; V 4,56; VII 3,188
odiskać – odzyskać; XIII 1,51
odpłoszyć – odgonić, odpędzić; XV 9,20
odpoczynąć – odpocząć; VIII 3,202
odpoczynienie – odpoczynek, odpoczywanie; II 3,46
odradszać się – wyradzać się, degenerować się; VII 3,460
odrazić – odpędzić, odepchnąć; VII 3,392
odrzeć – obrabować, okraść, złupić; XI 2,25
odstrzelić (się) – odstąpić, oddalić (się), oderwać (się); III 5,24; IV 3,8
odumrzeć – umarłszy pozostawić po sobie; VIII 3,224
odważyć – zaryzykować, poświęcić; VI 76
odważony – zaryzykowany, poświęcony; VI 80

ogarnąć – przykryć, zakryć, pokryć; XIII 4,44
ogarniony – otoczony, okrążony; XIII 1,171
ojcowiec – syn, potomek; II 3,215
ojczyc – obywatel, rodowity mieszkaniec kraju; VII 3,441
okazać – ukazać; VI 108
 – udowodnić, wykazać; IX 5,10
okazować – dowodzić, świadczyć; VIII 4,40
oko: na oko – naocznie, wyraźnie; II 3,29
okrasa – ozdoba, rzecz dodająca urody, piękna; XV 4,22
okrutny – ogromny, wielki, o dużym nasileniu; III 7,44
on – ów, tamten; I 2; 3,8; 3,145; 3,237; II 3,19; 3,129; III 1,7; 4,21; 4,35; 6,51;
 7,60; 7,75; IV 3,44; 3,57; 3,235; V 3,39; 3,45; VII 3,45; 3,331; VIII 3,195;
 XI 2,109; XIV 2,53
ono – natomiast, przecież, tymczasem, oto; II 3,237; VII 3,247; X 2,33; XIII 6,1;
 6,3; 6,7; XIV 2,181; 2,182; 2,183
opatrować – zaopatrywać; IV 2,49
opatrzny – wynikający z przezorności, rozsądku; VIII 3,75; X 3,50; XIII 1,192
opoka – skała; I 3,44; VII 3,206; VIII 5,48; IX 4,78; XV 6,8
opowiadać – oznajmiać, obwieszczać; I 2; II 3,25; V 1,2; V 3,41
oratoryja – oratorstwo; III 4,50
orda zob. *horda*
osadzić się – otoczyć się; IX 5,49
osiadłość – majątek, posiadłość; II 3,190; III 3,26
osiąść (osięść) – zająć siłą, opanować; I 3,56; II 3,168; IV 1,29; 3,103
osobliwy – szczególny, wyjątkowy; II 2,30; III 2,26
osobny – niezwykły, szczególny, osobliwy; VII 3,4; 3,483; IX 3,7; IX 5,74
ostatni – ostateczny; IX 6,18
ostatnie – w końcu, na ostatek; XIII 4,113
ostradać – zostać czegoś pozbawionym, utracić; VIII 3,18; 3,23; XV 4,7
ostrzek – ostrze szabli; II 3,244
ostrzyć – pobudzać, podżegać; XIV 2,82
oszlachcony – obdarzony szlachectwem; VII 3,54
otwarzać – odkrywać, odsłaniać; IV 3,162
owo – oto; I 3,49; III 6,22; XIII 4,113

padać się – pękać, rozpadać się; XIII 4,45
paduch – człowiek nędzny, zły, godny pogardy (wyraz obelżywy); IV 3,133
pałasz – broń sieczna, rodzaj prostej szabli; XIII 1,169; XIV 2,87
pamiątka – wspomnienie, pamięć; IX 4,44; X 2,51; XV 2,90
panię – magnat, pan; I 3,83; VII 3,46; 3,567
panować – trwać, szerzyć się; I 1,13
panowanie – bogactwo, powodzenie; VIII 2
państwo – panowanie, władza, urząd; II 3,207; VI 7; VII 3,146; IX 2,39; XI 2,156
 – posiadłość ziemską; VII 3,248; XV 2,53
para – oddech, wydychane powietrze; IV 1,56
parzyć – strzelać; VI 43; 70
pastwa – łup, zdobycz; IV 2,20
paszczeka – paszcza, mord; IX 5,25
patrzeć – czekać, oczekiwać; II 3,162; XIII 1,12
 – mieć na względzie, zwrócić uwagę; XI 2,85
pawęż – stosowana przez piechotę drewniana tarcza o dużej powierzchni, zaost-
 rzona u dołu, by można ją było wbić w ziemię; XIV 2,91
perzyna – zgłiszcza, popiół, to, co zostaje po pożarze; II 3,31
pieć – śpiewać; II 3,23
pierzchliwość – porywczność, popędliwość; II 3,104
pierzchliwy – szybko biegający; VII 3,129
 – trwożliwy; VIII 3,182
pieszczony – wydelikacony, przywykły do wygod; IV 3,127
plątać – wiązać, oplątywać; IV 3,208
plemię – ród, rodzina; I 1,11; III 2,64; VIII 4,14; 7,1
 – potomstwo; VIII 4,14; XV 2,32
plon – zdobycz, łup, jasyr; I 3,23; 3,27; 3,112; 3,136; IX 2,65; XII 1,29; XIII
 1,20; 4,24; 4,57
placić – odpłacać, rewanżować się; VII 2,30
pląt – kawałek tkaniny; VIII 3,20; 4,33
plodzić – popelniać; XIII 4,34
plonny – bezpodstawny, bez pokrycia, nieuzasadniony; II 3,27
płoszać – strasząc przepędzać; II 3,195
plużyć – ważyć, być w cenie; VII 3,474; 3,501
pochybić – zboczyć (z drogi); VII 3,356

- pocierać* – rozbić, zgnieść, porazić; II 3,174; XI 2,170
- pocieszny* – przynoszący ulgę, dodający otuchy; XI 1,9; 1,16
– pocieszający, radosny, pomyślny; VIII 2
- pocziwość* – prestiż, honor, cześć; III 6,8; III 6,46
- pocziwy* – godny szacunku, zaszczytny, honorowy, przynoszący cześć; VII 3,528
- poczuć się* – opamiętać się; IV 3,209; X 3,57
- podać* – nadstawić; V 4,41
– dawać we władanie, poddawać, oddać, powierzyć; I 2; II 2,36; IV 1,7; VI 84; VII 3,231; VIII 3,30; IX 2,53; XIII 4,134
– wskazać, pokazać; IV 3,65; XIII 4,127; X 2,63
– zesłać, natchnąć; IV 3,206; XI 1,16
- podeprzeć* – zaradzić; III 6,48
- podle* – obok, koło, przy; XIII 4,38
- podnieść* – uczynić, wszcząć; IV 2,67
- podno* – podobno, chyba; VII 3,267; VIII 5,39; 5,49
- podpierać* – wspomagać, wspierać, dodawać sił; XI 2,118
- podsadzić się* – przybliżyć się, podejść pod coś; VI 75
- podtenczas* – wtedy; XI 1,11
- podziwienie* – zdziwienie, zdumienie; III 3,12
– podziw, zachwyt; II 2,29
- poglądać* – przyglądać się, patrzeć; XIV 2,73
- pogoda* – sposobność, okazja, odpowiednia pora; IV 3,68; X 2,31; XIII 1,12
- pogodny* – dogodny, odpowiedni, pomyślny; VIII 4,25
- pogonia* – czata, pościg; I 3,159
- pogotowiu* – w gotowości; X 3,25
- pohaniec* – poganin, niewierny (o Turkach i Tatarach, ukr. *pohàneć*); I 3,18; 3,26; 3,35; 3,48; 3,92; 3,102; 3,157; 3,179; 3,182; 3,193; II 3,83; 3,96; 3,140; 3,148; III 2,54; IV 1,30; 3,58; 3,71; X 2,30; 2,55; 3,38; XI 2,138; XII 1,55; 1,70; 1,88; 1,95; XIII 1,15; 1,18; 1,28; 1,74; 1,86; 1,150; 1,160; 4,27; 4,96; 6,10; XIV tytuł; 2,130; 2,171
- pobąństwo* – poganie (z ukr. *pohàneć*); XIII 1,136
- pokamienić* – zamienić się w kamień; II 3,262
- pokazać się* – okazać się, stać się wiadomym, dać się stwierdzić; XI 1,13
- pokryć* – zataić, zachować w tajemnicy; II 3,17; V 3,37
- pokryty* – ukryty, podstępny; VIII 4,56

pole – plac bitwy; III 2,37; XIV 2,94
połon – niewola; I 3,126
połów – zdobycz, łup, zawładnięcie (kim); II 3,162
poły: *w poły* – w pół, w połowie; XIII 2; 4,60
pomiarkować – pojednać, załagodzić; VIII 3,75
pomkniony – przesunięty, przemieszczony; VII 3,238
pomnożenie – pomyślność, powodzenie, rozkwit; VII 3,480
pomort – instrument dęty drewniany z zagiętym, metalowym ustnikiem, poprzednik oboju; V 2,24
pomykać – przesuwać, poruszać; VII 3,34; 3,308
pomyślać – kierować myśl; X 2,53
poprzecz – z powrotem; XIII 1,114
popustoszyć – spustoszyć; XIII 4,28
porazić – pobić, pogromić, pokonać; II 3,115; 3,123; 3,133 marg.; 3,254; 3,275; IX 2,64; XI 2,112; 2,129; 2,135
porażony – pobity, pokonany; XIII 3 tytuł
porównać – dorównać, zrównać się; IV 3,151
poruszyć się – zmobilizować się, ruszyć do boju; III 7,22
posadzony – umieszczony; XIV 2,9
posiadać – zabierać przemocą, zagarniać (terytorium); I 3,210; II 3,161 marg.; IV 2,144; VII 3,141
 – zawładnąć, opanować; IV 3,104
posoka – krew; II 3,256; VI 106; XIII 1,66
postać – zaistnieć, powstać; III 4,41
postanowić – utrwalić, umocnić; I 3,12
 – mianować, wybrać; XV 2,31
postanowiony – mianowany, wybrany; IV 2,104; XV 2,31
postawić – wyznaczyć; III 4,74
postawiony – postanowiony; XIII 1,207
postąpić – odstać; XII 2,6; 2,7
postronny – zagraniczny, cudzoziemski, obcy; VII 2,28; 3,8; 3,102; 3,146; 3,364; XI 2,7
potenczas – dotąd; IV 1,14; VIII 4,24
 – wtedy; I 3,189
potężnie – skutecznie; VII 3,454; XI 2,70; XIV 2,66

potężny – skuteczny, dający pożądaný wynik; VIII 5,45; IX 4,75
 – trwały, niezłomny; VIII 3,199
potkać – spotkać; XIII 4,48
potkać się – walczyć, bić się; XIII 1,142; 1,145
potkanie – potyczka, bój, walka; II 3,52; IV 3,166; XIV 2,48; 2,82
potłoczony – podeptany, strатовany; XIII 1,65
potrzeba – bitwa, walka, wojna; III 4,18; VI 12
poturczyć – zmusić do przyjęcia wiary i obyczajów tureckich; IV 3,140
potykać się – walczyć, ścierać się zbrojnie; I 3,153; 3,157; III 1,13; VIII 3,45
powichrzyć się – pogmatwać się, wprowadzić zamęt; III 6,41; XIII 4,85
powieść – uprowadzić, porwać; I 3,95
 – przepowiednia, prorocstwo; II 3,22; V 4,3
powietrze – zaraza, epidemia; XIV 2,199
powinny – powinowaty, krewny; VIII 3,237; 4,27; XV 6,13; 6,14; 11,3
powojnik – powijak, pas płótna do zawijania niemowląt; V 2,67
powolność – oddanie, wyraz oddania; II 2 tytuł; III 2 tytuł; IV 1 tytuł; IX 1 tytuł
powolny – usłużny, pokorny; III 2,68; VII 2, po 44; XI 1,15
powziąć – otrzymać, dostać; VIII 3,244
pozorny – wspaniały, okazały; VIII 4,46
pozwolić – dać, udzielić; XII 2,4; 2,5; 2,9; 2, po 9
pożalić się – okazać litość, użalić się; XII 1,63
pożądny – pożądaný, upragniony; III 2,7; VIII 6,8
praktyka – przepowiednia, wróżba; II 3,93 marg., IV 1,27; 2 tytuł; 2,145; 3,76; 3,212; X 3,12; 3,13
 – wybieg, intryga, podstęp; III 4,52; X 2,32
praktykować – naradzać się, omawiać; IV 1,24
prawie – prawdziwie, rzeczywiście, całkiem; II 3,53; VII 3,202; 3,220; VIII 2; 5,38; IX 1; XIV 2,108
prawy – prawdziwy, rzeczywisty; IV 3,9; V 2,87; VIII 3,9
prażyć – razić, bić; II 3,116
prędkolotny – prędko lecący; VIII 3,16; 3,26
prognostykon – wróżba, przepowiednia (gr. *prognōstikón*); III 7 tytuł; IV 2,51 marg.
prostota – ludzie z niskiego stanu, ubodzy; V 2,42
próżny – pozbawiony (czegoś), wolny; IX 3,27
przebaczyć – zapomnieć, przeoczyć; V 1,6; VII 3,435; IX 2,29

przebrać – wyczerpać; VIII 3,200
przechodzić – przewyższać; III 2,59; IV 3,81 marg.; IX 2,76
przechód – przejście, droga; XIII 1,83
przez – dlatego, czemu, dlatego że; II 3,118; 3,185; 3,186; III 3,22; IV 3,50;
 VII 3,138; VIII 4,37; XII 1,24
przeczyć – przeczytać; IX 2,1
przed – wobec, w obecności; XIII 4,33
przedać – sprzedać; XI 2,34
przedczesny – przedwczesny; VIII 2
przedsię – wciąż, nadal; XII 1,36
przejrzany – przeznaczony, przewidziany; IV 3 tytuł; IX 2,47
przejrzeć – zawyrokować, przewidzieć; XV 5,3
przekaza – przeszkoda, trudność; IX 5,20
przekłństwo – złorzeczenie, urąganie; III 7,46; XIII 4,110
przemorzony – przegłodzony; XIII 4,19
przemóc – potrafić, zdołać; V 1,19
 – pokonać, zwyciężyć; XIV 2,71
przemyslać – obmyślać, zamyślać, przewidywać; IV 2,128; 3 tytuł; 3,201
przeniesić – wyprzedzić, przewyższyć, okazać się większym; V 4,12; VII 3,448;
 XI 2,150
przepędzić – spędzić, przeżyć jakiś czas; VIII 8,1; IX 2,49
przepławić się – przepłynąć; I 3,122
przepłoch – przestach; VI 31
przepomnieć – zapomnieć; VII 3,407; XV 5,9
przerzec – powiedzieć, wyrzec; VIII 3,191; 6,23
prześciąć – przesiadać komuś coś – utknąć w gardle; IV 2,20
prześigać – przewyższać, prześcigać; X 3,50
przeskok – wybieg, fortel, sztuczka; XIII 1,28
przestawać – poprzestawać, zadowalać się; III 4,61; 5,10; V 3,11; XIII 1,201
 – zdawać się na kogoś, ufać, wierzyć; IV 3,150
przeważny – nadzwyczajny, znakomity, doskonały; VII 3,332; 3,488; VIII 3,99
 – śmiały, nieustraszony; VII 3,338; 3,390
przewiedzieć – poznać na wylot; XIII 1,100
przewieść – przeprowadzić; V 2,91
przewodzić (nad kimś) – dominować (nad kimś); II 3,216

- przez* – bez; I 3,194; II 3,252; VII 3,202; XI 2,26
 – za sprawą; I 3,246; XIII 4,95
 – wzdłuż; XIV 2,57
- przętko* – prędko, szybko; XIII 4,31
- przodek* – pierwszeństwo; I 3,191; XI 2,13; 2,23; XIII 1,193
- przodkiem* – najpierw, wprzód, pierwszej; X 3,43; XII 2,9
- przodkować* – być pierwszym; I 1,8
- przy* – podczas, w czasie; II 3,81 marg.
 – równocześnie, razem z; VIII 3,51
- przybrany* – wystrojony; X 1,21
- przychodzić* – pochodzić; XV 2,41
- przyczyna* – pomoc; VIII 3,11
- przydłuższy* – rozwlekły, długotrwały; IV 1,42; XIV 1,5
- przygoda* – nieszczęście; IV 3,197; XII 1,48; XIII 1,126
- przyjaźliwy* – życzliwy, przychylny; VIII 4,18
- przyjąć* – stać się (czyimś) udziałem; II 3,13; III 6,1; IX 1
 – dostać się (komuś), znaleźć się w czyichś rękach; II 3,192; IV 2,77; 2,146;
 XIII 4,108
 – osiągnąć, uzyskać, zdobyć; IV 2,91; VIII 3,119; XIV 2,189
 – wpaść, popaść, ulec; III 7,84; IV 2,110; IX 1; XII 1,60
 – zdarzyć się, dojść do czegoś; VIII 3,183
- przykryty* – ukryty, niedostępny; II 3,238
- przymiot* – cnota, zaleta, dar; IX 4,49; 6,12; XV 2,66
- przymknąć się* – przybliżyć się, przysuwać się; XI 2,57
- przypamiętny* – przypominający; VII 3,532
- przypaść* – przybyć szybko, nadbiec; I 3,159; IV 3,174; XIII 1,162
- przyprawa* – sprzęt, wyposażenie wojenne; IV 3,81
- przyprawny* – zaprawiony; III 6,58
- przyprodzenie* – natura, charakter; III 4,13; 4,62; IV 3,162 marg.; VII 3,133; VIII 3,41; 6,36; IX 3,10; 5,12
- przyrodzony* – wrodzony, naturalny; III 4,60; VII 3,199; 3,459; VIII 3,98; 3,136; 6,49; IX 3,3; XIV 2,12
- przysada* – wada, skaza; III 6,28; V 4,46
- przystojnie* – właściwie, uczciwie, jak należy; II 3,112; XI 2,176
- przystojność* – przyzwoitość, uczciwość; IX 5,77

przystojny – godny, odpowiedni; III 2,67; 3,28; VII 2,13; IX 2,28; X 1,4; XIII 4,72

przywrócić się – wrócić, przybyć z powrotem; III 7,115

pstrocina – błyskotka, ozdoba; XV 1,14

pstrzyć – ozdabiać, upiększać; III 4,58

ptastwo – ptactwo; II 3,253; V 2,57

puklerz – wypukła okrągła tarcza wykonana z drewna i obciągnięta skórą / hełm osłaniający głowę walczącego, przyłbica; IV 2,151

pustynia – pustkowie, odludzie; II 3,225; IV 3,11

puścić się – napaść, rzucić się (na kogo); VII 3,173

– wyruszyć, udać się, przemieścić się; III 7,117

puzan – puzon, trąba; II 3,3; V 2,24

rada – zamiśl, zamiar, plan; IV 3,215; VIII 4,55

radzić – troszczyć się, dbać, starać się; IV 3,2; VIII 3,206

raniej – wcześniej; IV 2,84

rano – wcześniej; XIII 1,107

rata – ratunku, gwałtu; XII 1,42

rebelizant – buntownik (od łac. *rebellis*); II 3,211 marg.

regiment – władza, panowanie, rządy (łac. *regimentum*); IV 3,232

respons – odpowiedź (łac. *responsio*); XII 2,9

rodzaj – ród, rodzina, dom; VII 3,458; 3,526

rodzony – blisko spokrewniony; III 6,34; VIII 2; 4,19; 5 tytuł; 5,13; 5,19; 5,37; 5,41; 6,15; 6,24; 6,41; 6,45; IX 4,62

rok – termin posiedzenia sądu; III 7,94

rota – oddział wojska zaciężnego dowodzony przez rotmistrza o liczebności od kilkudziesięciu do kilkuset osób; I 3,151; 3,174; III 1,13; VI 35; XIII 6,7

rozerwany – zajęty różnymi sprawami; X 2,30

rozpisywać – rozróżniać; XV 2,39

rozpostrzeć się – rozszerzyć się; II 3,202

rozprawić – rozporządzić; VIII 3,144

rozpustnie – zuchwale; VIII 4,2

rozróżnić się – skłócić się, poróżnić się; III 7,13

rozsadzić – rozciągnąć, rozpostrzeć; IX 2,40

rozstać się – odstać się, wrócić się; XIII 1,224

rozstrząsać – rozsypywać; XV 6,33
rozszerzyć – rozgłosić, rozślawić, rozpowszechnić; II 3,295; IV 2,116
rozścielać – rozpościerać, rozciągać; XV 6,3
roztarchany – potargany; XIII 4,44
roztargnienie – rozdzielenie się, podział; VII 3,119
roztargniony – rozproszony, podzielony; III 7,84; XIII 4,107
rozterk (roztyrk) – spór, zamieszka, bunt, niepokoje społeczne; I 3,228; III 7,15;
 IV 3,197; VII 3,118; XIII 4,77; 4,89
rozum – fortel, podstęp; III 6,2; XI 2,153
rozumieć – uważać; II 2,48; III 7,109
rozumieć się – znać się (na czymś); III 2,15; VII 2,17
rozwoździć – rozprzestrzenić; VII 3,510
rozwód – rozdzielenie, rozłączenie; XV 11,1
ród – naród, plemię; X 2,12
różany – w kolorze różowym; III 2,32; V 4,27; VII 3,545; XIII 1,121
różdżka – gałązka; V 4,35
różno – daleko, oddzielnie, osobno; XIII 4,42
różność – różnica; I 3,38; IV tytuł
rura – lufa; VII 3,222
ruszenie – wyprawa wojenna; XIV tytuł; 2 tytuł
rusznica – rodzaj ręcznej broni palnej; II 3,271; IV 3,83
rycerstwo – sztuka wojenna, strategia; XIV 2,50
rządny – porządny; IV 3,92
rządźca – sprawujący władzę; II 1,14; V 2,67; VIII tytuł; 2; 3 tytuł; 7,2; 8,4; 9,1
rzec – zrobić, począć; VII 3,194; XI 2,27
rzecz – opowieść; III 2,5; IV tytuł; VIII 3,11; X 1,14
 – czyn, uczynek, działanie; IV 3,82; VI 13; 46; VII 3,471; 3,508; XIV 1,9
 – pożytek, korzyść, zysk; VII 3,313
 – wydarzenie, bieg zdarzeń; III 2,14; 7,109; VIII 3,3; 3,113; X 2,6; XIII
 1,6; XIV 2,172
rzeczpospolita (pospolita rzecz) – państwo, ojczyzna, republika; I 2; II 3,292; 4,5;
 VII 3,11; 3,103; 3,287; 3,302; 3,311; 3,511; VIII 2; XI 2,70
rzezać – ciąć / zabijać, mordować; VII 3,248; XIV 2,88
rzekomo – niby, pozornie, rzekomo; II 3,212; III 6,38
sadzony – ozdobiony, wysadzany; VII 3,571

sajdak – futerał na strzały; II 3,247
sak – sieć, sidła; II 3,136
sam – tylko, jedynie; VI 77
 – tu, tutaj; II 3,132; IV 3,158; V 2,71; IX 5,33; 5,41; 5,104; XIV 2,46
samolów – zasadzka, podstęp; XI 2,184
sceptrum – berło; III 3,18; IV 2,52
schować – pogrzebać, pochować w ziemi; XV 10,4
sesya – rada, grono, kolegium; XIV 2,145
sędziak – sandżak, jednostka administracyjna w Turcji osmańskiej / sandżakbej,
 zarządca tej jednostki; IV 2,56; XIII 1,63
sfarbować – zafalszować, pozorować; III 6,44
sfrasowany – udręczony; VIII 5,40; IX 1
siążeń – sążen, jednostka miary (ok. 1,8 m); VI 79
siedmkroć – siedmiokrotnie; XII 2,9
sierdzić się – gniewać się, okazywać złość; I 3,177
siostrzanka – siostrzenica; XV 2,60
siła – dużo, wiele; I 3,173; VII 3,171; 3,179; VIII 5,34; IX 5,102; XIV 2,53
skamiałe – skamieniały; V 2,99
skazitelność – zepsucie, skażenie, błąd, wada, grzech; VIII 3,245
skazitelny – niszczący; VIII 7,7
składać – zwołać; III 2,25
 – zaniechać, porzucić, rezygnować; IV 3,27; XIII 1,111
skłonność – przychylność, życzliwość; IX 3,2
skłonny – życzliwy; IX 4,49
skrócić – poskromić, ukrócić; IV 2,70; XI 2,127; XII 1,92
skrytość – miejsce ukrycia; I 3,260
 – tajemnica, tajnik, to, co ukryte; VIII 3,9; 5,9; IX 4,11
skrzypice – skrzypce; V 2,24
skusić – spróbować, pokoszować, pokusić się; V 3,18; VI 28; XII 1,8; XIV 2,117
skwierczec – biadolenie, narzekanie; XIII 1,116
skwirk (skwierk) – biadolenie, narzekanie; I 3,43; II 3,57; III 7,45; XIII 4,105
slużbista – służąca; III 6,19
służyć – przysługiwać, należeć się; VIII 3,84; XV 2,21
smykać się – podchodzić, zbliżać się; IV 3,42

- śladnie* – łatwo, bez trudności; II 3,183; IV 2,51; 2,124; 2,131; X 1,23; XV 2,47; 2,53
- z pewnością, niezawodnie; VIII 4,8; IX 3,28; XIII 1,182
- śladny* – łatwy; XIII 1,144
- śladz* – zapewne, chyba, być może, zdaje się, prawdopodobnie; III 2,60; IV 3,195; VII 3,95; VIII 5,4; 5,10; 5,41; IX 3,13; 4,4; 4,12; X 2,28; XIII 4,45; 4,47
- choćby, nawet; VIII 3,115
- śfistyja* – sofistyka; III 4,49
- śoluta* – mowa wolna, proza (od łac. *solutus*); XIV 1,4
- śpadać się* – pękać, rozpadać się; IX 4,74
- śpisznik* – żołnierz piechoty operujący spisą, długą bronią kolną złożoną z drzewca i z wieńczącego ją żelaznego grotu; IV 3,153
- śpiża* – brąz, metal, spiż; III 6,25
- śplawiony* – obłany (?); IX 2,17
- śpodzieć się* – spodziewać się; XIII 1,158
- śpółecznie* – wzajemnie; VI 62
- razem, wspólnie; VII 3,310
- śpółeczny* – wspólny; IV 3,160; VII 3,505; VIII 3,210; 5,32; XI tytuł; 2,180; XII 1,80
- wzajemny; III 7,50; 7,102; IV 3,2
- śpozłacać* – zdobić; VII 2,12; 3,106
- śpólnie* – wzajemnie, wspólnie, razem; III 4,37; V 1,7; 3,26; VII 3,38; IX 5,50; XI 2,185; XII 1,129; 1,159
- śpólny* – wzajemny, wspólny; I 3,242; II 3,205; III 7,41; VII 3,49; 3,292; VIII 3,218; 4,17; 4,30; 5,25; 5,33; IX 2,181; 2,202; XII 1,147; XIII 1,147; 4,136; 6,6; XIV 2,202
- śpół* – do spółki, razem, wspólnie; IX 4,70; XI 2,163
- śprawa* – bitwa, wojna, działania wojenne, czyny; I 3,162; VII 3,166; 3,309; 3,517; IX 2,59; XIII 1,74; XIV 1,6
- uczynki, starania, przedsięwzięcia; I 3,192; III 2,46; 7,18; IV 2,117; V 1,5; 2,29; 4,6; VII tytuł; VII 2,34; 3,7; 3,9; 3,11; 3,168; 3,228; 3,275; 3,320; 3,332; 3,468 marg.; 3,497; 3,513; 3,520; 3,569; VIII 2; 3,31; 3,33; 3,108; IX 7,3; XIII 1,212; 4,82; XV 2,20; 9,13
- kierowanie, zarząd, dowodzenie; I 3,222, IV 2,68
- przyczyna; IV 3,164; VII 3,7; 3,9; 3,11

- świadectwo, sprawozdania; XV 9,14
- szyk, porządek; XIII 1,124; 1,184
- sprawca* – rządcą, przełożony; V 2,89
- sprawić się* – przygotować się, przysposobić się; VIII 3,143
- sprawnie* – gorliwie, szczerze; V 4,18, XIII 1,202
 - sprawiedliwie, słusznie; II 3,128
- sprawni* – stojący w szyku, gotowy do walki; I 3,71; XIII 1,203
 - sprawiedliwy, słuszny; III 4,34
- sprawować* – powodować, wywoływać, sprawiać; I 3,51; 3,213; VIII 6,37; IX 5,13; XIII 1,194
 - realizować, wykonywać; V 2,104; VII 3,291; 3,495; XIV 2,133
 - rządzić; VII 3,331
- sprośnie* – haniebnie; II 3,83; 3,276
- sproszy* – nicokrzesany, prostacki; I 3,74; 3,91; 3,182; II 3,83; 3,96; IV 3,71; VII 3,47; XIII 6,10
 - naganny, szkodzący; I 3,227
 - plugawy, odrażający; II 3,138; III 2,54; IX 5,22; XII 1,55; 1,88; XIV 2,130; 2,171
- sprzyjać* – życzyć, winszować; IV 1,22
- sprzyprowaować* – przygotować, przysposobić; I 3,238; XI 2,214
- sromota* – hańba, zniewaga; XIV 2,186
- stać* – starczyć, wystarczyć; III 6,43; 7,63; V 1,4; VII 2,36; IX 2,33; 4,33; XIII 4,11; 4,47; XV 1,10
 - nastawać; IV 1,39
 - nie przestawać istnieć, trwać; II 4,16; VII 3,554; XV 2,64; 7,10
 - opierać się, zasadzać się; IV 3,82; VII 3,464
- stać za co* – zastępować; XIII 1,214
- stalisty* – stalowy; VII 3,84
- stan* – pleć; I 3,38
- statecznie* – stale; IX 3,39
- stawić* – ofiarować, oddać, dać; XV 8,4
 - ustanowić, postanowić; XIII 1,215
- stawić się* – przyprowadzić; XIV 1,10; XV 1,8
 - stanąć do walki; VII 3,487; X 3,47; XIII 1,189; XIV 2,65
 - popisać się, wykazać się; VIII 3,102

- stolec* – tron; IV 3,237
- stolica* – tron; II 3,210; XIII 1,212
- stoliczny* – stołeczny; VIII 9,1
- stopiony* – skąpany, zalany; IV 2,152
- strapiony* – wyniszczony, spustoszony; IV 3,119
- strawić* – spędzić; IX 2,57
- stroić* – wzniecać, wyprawiać, wyrabiać; III 7,42; VII 3,172; XIII 4,92
- strona* – struna; XV 2,4
- strzelba* – strzelanie, ogień strzelecki; IV 3,154, XIII 1,61; 1,77; 1,140
– działa; I 3,238; XI 2,214; XIII 1,156; 5
- submitować* – wysłać z odsieczą (łac. *submittere*); XII 2,8
- suchy* – szczupły, wychudły; IV 3,120
- suplikować* – prosić, błagać, modlić się (łac. *supplicare*); I 2
- suszyć* – wyniszczać (organizm); IX 5,2
- szalić* (kimś) – wprawiać w szaleństwo (kogoś); III 6,57
- szalamaja* – rodzaj instrumentu dętego; V 2,22
- szczytać* – lżyć, znieważać; I 3,193
- szefelin* – dzida, włócznia (niem. *Schäfelein*, czes. *šefelin*); II 3,269
- szelina* – gąszcz, gęstwina, zarośla; II 3,43
- szkud* – skud, moneta srebrna lub złota; XII 2,2; 2,3; 2,8; 2,9
- szkuta* – mały statek rzeczny do transportu zboża (skand. *skuta*); III 5,18
- szlachcić* – uszlachetnić, ozdabiać; IX 3,5
- szmelc* – emalia, szklana powłoka nakładana w celach zdobniczych (niem. *Schmelze*); VII 3,106
- szpiegierz* – szpieg, zwiadowca; II 3,90
- sztyśnienie* – zmyślenie, zręczność, przemysłność; II 3,131; IV 3,41
- sztyśny* – zmyślny, przemysłny; II 3,110
- szum* – gwałtowne natarcie; II 3,122; 3,174; XI 2,134; 2,170
- szwajcar* – pikinier, żołnierz walczący piką; IV 3,153
- szykować* – ustawiać w szyk; IV 3,92; XIV 2,7
- szyszak* – rodzaj otwartego hełmu rycerskiego pozbawionego osłony twarzy, poza strzałką umieszczoną tuż przed nosem; II 3,268; IV 3,151
- ściągać* – wyciągać; IX 3,4
- ściągnąć się* – zejść się, zgromadzić się; I 3,151

ścieżka – strumień; VI 106
ściśły – ciemnięzony, prześladowany; XI 2,95
śmigać – chłostać, smagać; VII 3,208
śrząd – pośrodku; VII 3,411
świątnica – świętość, bóstwo; V 2,65
 – świątynia; V 2,74
świeżostały – który się niedawno wydarzył; XIII 1,6
święcica – boginka; III 3,25
świętosławny – święty i godny sławy; VIII 3,54

takież – również, także; I 3,208; III 6,34; 7,79; VII 3,405
tam – wtedy, wówczas; III 7,1; 7,63; 7,93; 7,94
tameczny – tamtejszy; IV 1,32
tążyć – tęsknić; XII 1,53
tedy – wówczas, wtedy; I 2; V 4,15; VI 23
tesknica – rozpacz, smutek, ból po stracie kogoś; IX 4,32
teskno – obmierzło; III 6,61
tknąć – dokuczyć, zrobić przytyk; VII 3,21
tknąć się – tyczyć się; IV 3,93; XIV 2,153
tlusty – (o glebie) nieurodzajny; III 5,9
to: z to – dość, wystarczająco; I 3,128; 3,149
toczyć – ronić, wylewać; VIII 5,32
toż – dopiero; I 3,96; VI 79; IX 2,80
traktować – pertraktować, negocjować; XIV 2,134; 2,156
trawić się – wycieńczać się, wyniszczać się; VIII 5,2; IX 4,2
trześć – trzcina, rurka z trzciny; II 3,227
trocha – odrobina; VII 3,351; X 2,43
troisty – potrójny; VII 3,83
troje – potrójne; VIII 8,3
troskliwy – pełen trosk, strapiony, niespokojny; VIII 5,8; IX 4,10
truć – trwożyć, zabijać, niszczyć; I 3,52
truma – trumna; XV 3,22; 6,27; 10,3
trzeć – napierać, nastawać, przeć; IV 3,188
trzymać – sprawować, pilnować; III 5,26; VI 39; 68
tudzież – tuż, blisko; XIV 2,21

turski – turecki VI 74; XIII 1,11
tuszyć – spodziewać się, mieć nadzieję; VII 3,376; VIII 3,67; XIV 2,110
tuteczny – tutejszy; VII 3,26
tuziemski – rdzenny, miejscowy; III 2,41; VII 2,29
twarz – mina, wyraz twarzy; XV 6,16
tylka – tyle, do tego stopnia, tak dalece, tak bardzo; V 3,48

ubezpieczyć się – poczuć się pewnym, pozbyć się obaw; VI 26
ubudować – ustanowić, zbudować; IV tytuł; VII tytuł
uciecha – pocieszenie; VIII 5,43; IX 5,55
ucierać – zażegnać negocjacjami; XI 2,71
uczta – uczczenie, cześć; VIII 3,79
udać się – zdać się; XIII 1,197
uf – hufiec, zwarty oddział, grupa; IV 3,192; VI 9; VII 3,401; XIII 1,63; 1,144;
 1,162; 1,163
ugładzić się – wygładzić się, wyprostować się; X 1,11
ugrodzony – ustanowiony zasięg, granica; II 1,10
ujść – wyciec, wypłynąć; XIII 2
ukazać – okazać; VII 2,15; XI 2,69; XV 1,6
ukazować – przedstawiać, prezentować; XV 2,40
ukraina – pogranicze, kres; XIII 1,18
ukrainny – pograniczny; I 3,16; XIII 1,143
ukrwawiony – zakrwawiony; VIII 3,223
umknąć (się) – wyslizgnąć się, usunąć się, ujść, uciec; X 3,4; XIII 1,101; 1,186; 1,210
umór – śmierć; XIII 1,165
umysł – zamiar, zamysł; II 2,7; V 4,12; VII 3,355; VIII 3,93; 3,124
unieść – porwać, owładnąć, opanować; VII 3,16; 3,201
 – wykraść, uprowadzić; VII 3,358
upad – ruina, upadek, zagłada; IV 2,42; VII 3,360; XIV 2,129; 2,185
upadły – nieszcześliwy, opuszczony, biedny; VIII 3,66
upalony – nadpalony, osmalony; VII 3,382
upatrywać – wypatrywać, wyszukiwać wzrokiem, dojrzeć, dostrzec; XV 1,3
 – starać się poznać; III 2,16; 4,15; VII 2,18; 3,366
 – brać pod uwagę, uwzględniać, zważać; I 3,38; VII 3,292; 3,446
 – odkrywać, znajdować, wyszukiwać; VIII 3,62

upatrzeć – rozważyć; I 2
upodobany – wybrany, ulubiony; VIII 4,48
upominek – napomnienie, przestroga; II 2,5
upośledzić – poniżyć, zlekceważyć; V 1,30
opuszczać – tracić, opuszczać; VII 3,148
urywać – nękać, niespodziewanie najechać; I 3,209
ustawnie – ustawicznie; IV 3,145; VIII 3,133; X 2,46; 3,27
uważać – podziwiać; II 2,15; III 2,17; 4,7; 4,12; VII 2,19; XIV 2,194
 – rozważać, zauważać; II 3,67; IV 1,66; VII 3,273; VIII 2; IX 1; 2,3; 4,47;
 X 3,1
uzłocony – pozłacany; III 1,6
uznać – zaznać, doznać, doświadczyć; V 2,69; 4,6; IX 1
 – poznać, przekonać się; VII 3,444
uznać się – opamiętać się; VII 3,187
uznany – doznany, poznany; IX 1
użalać się – ulitować się, uzalić się; VII 3,370
użyć – doznać, doświadczyć; IX 5,19

waga – znaczenie, szacunek; VII 2,42; X 1,28; XIII 4,122
wajda – wódz, naczelnik; XIII 1,24; 1,55
walić się – pędzić, biec; VI 89; X 2,18
wał – fala; IV 3,186; 3,188; XIII 1,127
wańszos – kleпка do wyrobu beczek; III 5,17
wążyć – szanować, cenić; II 2,52; III 2,68; 7,32; IX 4,21; X 1,26; XI 2,28; XIII
 4,94; XV 1,12
wążyć się – mieć śmiałość, zdecydować się, odważyć się, porwać się; I 2; VII 3,353
wątlić – osłabiać, nadwyręzać; I 3,188; IV 3,182
wbość – wepchnąć, wbić, wtłoczyć; III 6,36
wdłuż – wzdluż; XIII 4,23
wciążyć – ciągiem; XIV 1,6
wedla – zgodnie z czymś, na podstawie czegoś; VIII 3,116
wej (wejcie) – patrzcie; I 3,189; V 4,27
wejźrzeć – badać, analizować; XIV 2,145
wejźrzenie – widok; V 4,44
werwać się – wdrzeć się, wtargnąć; VII 3,378

wesoły – uroczy, przyjemny; IX 5,35
weście – wejście; XIII 1,102
wet – odpłata, odwet; II 3,217
wetować – rekompensować; XIV 2,152
wezbrać się – udać się, wyruszyć; VII 4,6
wiara – uczciwość, wierność; III 6,42; IX 5,10; XIII 4,86
widomy – widzialny, widoczny, znany; III 6,57; VIII 3,11; XIII 4,73
wiedzieć – znać; I 3,156; IX 3,14; 4,71
 – domyslać się, przypuszczać, spodziewać się; IV 2,128
wiek – lata życia, okres życia, życie; IV 1,48; VII 3,568; VIII 2; 3,184; 6,50; 8,1;
 IX 2,72; 5,94; XV 2,12; 9,5
 – czas, okres; III 6,1
 – wieczność, czas nieograniczony terminem; VIII 3,29, XV 9,8
wierę – rzeczywistość, naprawdę; XIII 1,219
wieszczba – przepowiednia, wróżba; II 3,14
wieść: bez wieści – niespodziewanie, znienacka, nagle; I 3,35; XI 2,75
wieść – wywodzić; III 3,21; VII 3,485; IX 2,32
 – zmierzać, dążyć; II 3,173; XI 2,169
wilgość – woda; II 1,7
winny – powinien, należny; V 2,102
witeż (witez) – dzielny rycerz, bohater; X 2,5; 2,57
wizerunk – obraz, przykład, wzór, wyobrażenie; VII tytuł; 2,8; 3 tytuł; 3,17;
 VIII 6,22; XIII 3,4
władnąć – panować, rządzić, sprawować władzę; V 2,55; VII 3,13
własność – właściwość, cecha; III 4,8; VII 3,312 marg.; 3,459; 3,519 marg.
własny – właściwy; II 3,224; VII 3,55; 3,313
właściwy – własny; XV 2,60
 – prawdziwy, rzeczywisty; IV 3,166
włożyć: włożyć winę – obciążyć winą; IV 2,130
wnętrzny – wewnętrzny; I 1,10; III 7,43; IV 3,205; VII 3,251; 3,256; 3,359;
 3,367; VIII 1,3; 3,147; XIII 4,95
wniść – wejść; IV 1,28; 1,58; 2,96; V 1,28; IX 5,90
wodzić się – powodzić się, wieść się; V 1,23; VII 3,558; IX 5,68
wojennik – dzielny żołnierz, rycerz, bohater; XIV 2,124
wojsko – wielka liczba, gromada; VI 8

wola – oczekiwanie, żądanie, postanowienie; VIII 3,228; XIII 1,98
k woli – dla, według woli, zgodnie z wolą, wedle uznania; VII 3,49; 3,180;
 VIII 3,100; 6,42; X 2,26; XIII 1,7; XV 2,7
po woli – we władaniu, (będący) zależny od woli; II 3,195; V 4,51
woluntarz – ochotnik (łac. *voluntarius*); XIII 2
wołać – prosić o pomoc, o ratunek; II 3,26
wonczas – wtedy, w tym czasie; III 3,8; 4,27; 4,75
wpojszród – pośrodku, w głębi; VII 3,42
wprowadzić – wplątać, wpędzić; III 7,20
wprzód – pierwszeństwo; II 2,10; VIII 3,46
wrazić – wetknąć, włożyć; VII 3,380
wróżka – wróżba, znak; II 3,11 i marg.; 3,250; V 3,44
wrychle – bez zwłoki, od razu; VIII 3,53; XIV 2,187
wsadzić – osadzić; XIV 2,144
wschodny – wschodni; X 3,11
wschodzić – nastawać, nadchodzić; XIV 2,182
wschód – wejście, wstępowanie; VIII 6,27
wskok – prędko, pośpiesznie; VII 3,391; XII 4,59
co wskok – szybko, pędem; VI 57; XII 1,66
wstynąć – zasłynąć; XV 2,92
wspamiętać – wspomnieć, przypomnieć sobie; I 3,217; XI 2,77
wspomnieć – przypomnieć; I 3,3; II 3,209; III 7,67; V 2,2; XI 2,3
wstawać – pojawiać się, powstawać; V 2,21; XIII 4,105
wszy – cały; III 1,10; 2; V 2,10; XIII 4,120; XIV 2,202
 – wszelaki, jakikolwiek; VII 3,574; VIII 2; XV 9,29
wtąż – podobnie, równie, tak samo; II 2,21
wtym – wtedy, w tym czasie; V 3,21; VI 73; VII 3,208; 3,376
wwiązać się – objąć, wejść w posiadanie; II 3,213
wybawa – wybawienie, oswobodzenie; XII 1,68
wybrać – zrabować, ograbić, okraść; III 7,36; IV 3,139; VII 3,249
wybrany – wyborowy, doskonały; IV 3,216; VIII 4,47; XII 1,31
wychować – wyżywić, utrzymać; I 3,3; XI 2,3
wychowaniec – wychowanek, pupil; VIII 4,18
wydać; nie wydać – nie zawstydzic; II 3,143 marg.; XV 2,25
wydzwignąć – wyratować, wyzwolić; VIII 6,31

wyglądzić – zniszczyć doszczętnie, zgładzić; IV 3,26
wykowany – wyryty (grób, jama, loch); IX 6,2
wyłupić – splądrować, wyrabować; XIV 2,60
wymieść – spustoszyć, wyniszczyć; III 7,36
wynaleziony – ustanowiony; IV 3,148
wynikać – wychodzić; III 3,16
 – pojawiać się, stawać się widocznym; VIII 3,105
wyniosły – wyniesiony; II 3,30; III 5,13; VIII 3,21
wyniść – wyjść; XIII 1,96
wyplakany – zapłakany; VIII 3,156
wyprawić – pokazać; XIII 1,196
wyraz – obraz, wyobrażenie; I 1,9
wyrównać – dorównać, sprostać; IV 3,84
wysiedzieć się – ostać się, wytrzymać, utrzymać się; III 7,37; XIII 4,98; 4,101
wyskwarzyć się – wysmażyć się, wytopić się; IV 3,24
wysoki – wspaniały, okazały, wielki; III 1,20; 2,2; IV 1,2; V 2,83; VIII 3,52; XV 2,36
wyscie – odejście; II 3,63
wysspucić – wypaczyć, przeinaczyć; VII 3,219
wyścinać – wymordować; I 3,37
wytrąbywać – ogłaszać, rozgłaszać; I 2
wytrwanie – nieugięcie, niezłomnie; IX 4,79
wywieść (się) – zrodzić, wytworzyć, stworzyć; VII 2,5; VII 3,116
 – wyprowadzić; III 2,4; 7,27; IV 2,68; VIII 6,2; XI 2,163; XIII 4,87; XIV 2,98
 – wytłumaczyć (się), usprawiedliwić (się); IV 2,124; XIII 1,106
wyzniszczyć – wygubić, wytrzebić, wymordować; IV 2,112
wyzuć się – uwolnić się; IX 3,27
wzgórę – w górę, ku górze; III 3,6; 4,9; 7,117; VII 3,220; XIII 1,121; 4,130; XV 2,84
wzjawić – oznajmić, obwieścić; V 2,26
wzruszony – pobudzony, poruszony; I 2
wzruszyć – wywołać; XII 1,18
wzwiedzieć – przewidzieć; XI 2,38
wzwoździć – podnosić do góry; IV 3,237

wzdam – przecież, jednak; XII 1,94
wždy – nareszcie, w końcu; I 3,2; 3,5; 3,9; 3,195; III 7,78; VII 3,188; VIII 4,6; IX 4,6; X 3,62; XI 2,5; XII 1,52
 – przecież, jednak; II 3,65; III 5,3; V 1,20; VII 3,191; VIII 3,171; 4,7; 5,23; 6,34; IX 2,64; X 2,13; 3,61; XI 2,2; XIII 1,118
 – jedynie; VIII 5,43

za – z powodu, pod wpływem, wskutek; III 7,40; XIII 1,17; 4,99
zabawa – obowiązek, służba wojskowa; IV tytuł; VII 3,264
 – utwór pisarski; XIV 1,5
 – zajęcie, zatrudnienie, czyn; VII 2,13; VIII 3,34; X 1,12
zabawiony – zajęty, zatrudniony; VIII 6,6; X 1,10
zabieżeć – zapobiec; VII 3,390
zachorzeć – zachorować, zaniemóc; IV 2,69
zachowany – stateczny, solidny; XV 2,82
zaciąg – przedsięwzięcie, zamysł; IV 1,51; IX 1
zaczyn – przeto, dlatego, wskutek czego; III 2,45; 5,21; IV 3,121; VII 2,33; 3,51; VIII 3,10; XIII 1,62; 1,110
zadać – zarzucić (coś komuś); XII 2,9
 – sprawić; VIII 5,36
zadni – tylny; VI 68
zadniestrowski – zadniestrzański; I 3,65
zagnić – zacząć gnić, zejść zgnilizną; I 3,199
zagon – oddział wojska najeżdżającego cudzą ziemię; I 3,49; 3,102; 3,114; 3,118; 3,239; IX 2,37; XIII 4,18; XIV 2,44
zajątrzenie – gniew, wzburzenie, spór; I 3,214; III 7,41; 7,98
zajuszony – rozbewstwiony, rozjuszony; I 2; VI 85; XIII 4,135
zajźrzeć – zazdrościć; IX 2,80
zakon – prawo, zasady moralne, przykazania; III 7,91; V 3,14; 3,15; 3,16
zali – czy, może; VIII 4,13; 5,21; 5,44
zamierzony – postanowiony; VIII 3,129
zamknięty – pochowany; IX 7,4
 – zawarty, niedostępny; III 7,67
zamułny – szlamisty, zamułony; VII 3,192
zamykać się – wiązać się, dotyczyć; XV 2,44

zaniedbały – lekceważony, bagatelizowany; III 7,6
zapadać – chować się, znikać; VIII 6,1
zaprawić – zatkać, załatać; VII 3,338; 3,414; 3,450
zaprzać – odmówić; VIII 4,43
zaraz – razem; V 4,25
zaraza – skaza, zepsucie; V 2,78
zasadzić – umieścić, ukryć w zasadzce; VII 3,155
zasię – znów; I 2; I 3,156; VI 45
zasiegać – dosięgać; XIV 2,86
zaskrobać się – podrapać się; VII 2,16
zastanowić – zatrzymać; XI 2,12
zastarzaby – zadawniony; X 3,54
zastawić się – ująć się, upomnieć się; II 3,87
 – przeciwstawić się; XII 1,78
zastąpić – zająć, zawładnąć, opanować; XIII 1,139; XV 2,43
zastępca – obrońca, protektor; VIII 4,57
zastrzał – postrzał; VIII 3,161
zatok – zakole; III 3,4
zatrudniać – zajmować; VIII 6,4
zawisnąć – stać się zależnym; IV 3,138 i marg.
zawojnik – osoba nosząca turban; VII 3,261
zawołanie – sława, rozgłos; IV 3,36
zawój – turban; IV 3,169 i marg.; 3,171; IX 2,18; XIII 1,82; 1,206
zawrzeć – zamknąć; III 4,70; IV 1,6
zawzięty – zaczerpnięty, otrzymany, przejęty; II 2,34
zawždy – zawsze; II 3,60; III 4,56–58; VII 3,529; IX 2,68; X 2,8; 2,12; 3,35;
 XIV 2,149
zazdrościwy – zazdrośny; VIII 3,123; 4,1
zaż – czyż; I 3,133; II 3,10; IV 3,176
zbawić – pozbawić; VII 3,375
zbić – zabić, wybić; I 3,106; 3,112; 3,247; IV 3,39
 – rozgromić, pokonać, zdobyć; X 3,46; XIV 2,10; 2,51
 – zderzać się, spotykać się; VIII 5,48
zbić się – zderzyć się, zetrzeć się; IX 4,78
zbóść – wygnać, wyrugować; VII 3,214

– zwalczyć, powalić; XI 2,164
zbracić się – połączyć się, zaprzyjaźnić się; XV 7,8
zbraniać się – wzbraniać się, opierać się czemuś; VIII 3,85
zbyć – utracić, postradać; IV 1,69; VI 94
 – pozbyć się; VII 3,416; XV 9,17
zdać się – wydawać się; IV 2,73; 3,212; VII 3,335
zdarty – odarty; XI 2,19
zdarzny – szczęśliwy, pomyślny (?); III 2,49
zdarzyć – poszczęścić; IV 3,23; 3,161; V 1,21; IX 2,61; XIV 2,162
 – wspomóc; XII 1,64
zdradny – podstępny, zdradliwy; I 3,51; II 3,104; 3,122; 3,281; IV 3,208; XII 1,35
zdrowie – życie; III 2 tytuł; VI 76; VII 3,419; X 1,2
zdumiały – oniemiały, osłupiały; VIII 6,19; 6,21
zejść – najść, zdybać; I 3,130
 – stracić, rozstać się, wyzbyć się; IX 2,5
zkehrawiony – skrwawiony, obłany krwią; XIII 1,166
zeprzeć – zepchnąć; XIII 1,162
zesromocony – zhańbiony; XIII 4,43
zeszcie – śmierć, zgon; IX 1
zeszły – zmarły; VIII 3,48
zewlec – zdjąć, rzucić; IX 4,60
zewłok – trup, zwłoki; IX 2,7
zewsząd – wszędzie; V 2,21
zgarda – wżgarda; IV 3,122
zginienie – zguba, śmierć; VII 3,398
zgromić – pokonać, znieść; XI 2,142
zgubca – niszczyciel; III 6,55
zinąd – skądinąd, z innej strony; I 3,211; VII 3,245; XIII 4,70
ziobro – zebro; XIV 2,91
zjechać – uciec, zbiec; VII 3,341; 3,345
zleczyć – wyleczyć, uzdrowić; VII 2,39; 3,406
złość – nieprawość, przewrotność; I 3,227; 3,229; III 4,51; 6,18; 6,36; 6,37; 6,45;
 7,19; 7,50; V 3,9; 4,49; VII 3,369 marg.; XIII 4,73; 4,84
złośny – niegodziwy, zły, złośliwy; I 3,52; XIV 2,56

złoty – szlachetny, upragniony, wysokiej wartości; VII 2,11; IX 5,53
złożony – ułożony, napisany, wymysłony, zredagowany; X tytuł
złożyć (z siebie) – uwolnić się; I 3,234; II 3,230; IV 3,27
zmalować – wymalować, odmalować; VII 3,105 i marg.
zmasłoczony – odurzony masłokiem, rodzajem ziela; IV 3,224
zmianka – wzmianka, krótka informacja; XIII 2 tytuł
zmierzony – zamierzony; X 3,44
zmierzyć – wycelować; VIII 4,10
zmieszany – strwożony, zaniepokojony; VIII 3,5
zmóc się – zmęczyć się; X 1,16
zmysł – rozum, umysł; VII 3,16; XIII 1,176
znać – doświadczać, zaznawać, doznawać; V 4,55; VIII 3,56; 3,64; IX 5,34;
 XV 7,3
 – uważać, uznawać (kogoś za coś); IX 4,14
znak – sztandar, chorągiew; II 3,156
znamię – oznaka, wskazówka; VIII 3,62
znamionować – oznaczać, znaczyć; I 1,7
znieść – rozbić, pokonać; VIII 3,362; XIII 1,188
zniknąć – przemknąć się, prześlizgnąć się (?); VIII 5,37
znikomy – nietrwały, przemijający, marny; VIII 6,6
znieść się – przydać się; XV 9,33
znosić się – naradzać się, porozumieć się; XIV 2,132
znoszenie – wytrzymanie, przetrzymanie; VIII 5,45; IX 4,75
zodmniemać – pozmienianić; VII 3,216
zostoję się – ostać się, pozostać w miejscu; IV 2,32; 2,35
zostrzony – naostrzony, ostry; V 3,7
zrażać – pokonać, pobić na głowę, rozgromić; I 3,135; II 3,120
zrównać – dorównać; IV 3,151 marg.; XI 2,149
 – porównać, zestawić; VIII 3,152
zstać – zostać; VIII 3,238
zuciekać – pouciekać; XIII 4,75
zupadać – upadać; VII 3,211
zwierzony – oddany pod opiekę; XIII 1,180
zwity – nawinięty; VIII 3,125
zwlec – wstrzymać się; X 3,46

zwrócenie – powrót; XIV tytuł; 2 tytuł
zwyciężyć – zdobyć, zyskać przychyłność; VIII 3,65
zwyknąć – mieć w zwyczaju; VI 21

żrzały – dojrzały; VIII 3,231

żartki – prędkie, szybkie; VIII 6,2
żarzyć się – srożyć się; VI 44; VII 3,462
żołdak – szeregowy żołnierz; VI 72
żywo: co żywo – wszyscy, każdy; I 3,185; V 2,22
żywot – łono, brzuch; V 2,94; 4,21
– zachowanie, postępowanie; VIII 3,34; IX 3,40
żyzność – obfitość, bogactwo; III 7,69

Indeks nazw własnych

- Aaron, bibl. V 2,13
 Abraham, bibl. II 3,105; IV 3,14;
 V 2,81; 3,6; XI 2,105
 Acheront (Charont), mitol. III 6,14;
 IX 1, 61
 Achilles, mitol. XI 2,150; XIII 6,9
 Aczygirej zob. Girej Hadži Melek
 Adam, bibl. III 4,14; V 2,77
 Admet, mitol. VIII 3,150
 Afryka IV 3,7
 Agamemnon, mitol. XI 2,85
 Agenor, mitol. IV 3,233
 Ahmed I, sułtan tur. I 3,57; XIII 1,11
 Akwilo, mitol. XII 1,21
 Aleksander Wielki III 1,7; IV 3,100
 Aleksandria IV 1,26; 2,90
 Alkestis, mitol. VIII 3,150
 Anatolia X 2,27
 Anna Habsburżanka XV 2,35
 Anna Jagiellonka XV 2,35
 Antiochia IV 3,221
 Antyliban (Góry Libańskie) III 1,23
 Apollo, mitol. II 3,20; III 1,22; 2,9;
 2,27; V 3,40; VII 2,25; 3,559;
 XV 2,51
 Artakserkses I Mechrocheir III 1,1
 Astrea, mitol. III 2,10; 3,19; 3,25;
 4 tytuł; 4,27; 4,33; 4,66; 4,75;
 5,25; 7 tytuł; 7,2; 7,103; 7,117
 Atena (Pallada), mitol. III 2,31, 2,60;
 IV 1,46; VII tytuł; 3,5; 3,473;
 VIII 3,37; XI 2,199
 zob. też Minerwa
 Ateny VII 3,210
 Aurora, mitol. VIII 6,3
 Auster, mitol. XII 1,17
 Azja IV 2,23; 3,5
 Babilon IV 2,24; XIII 4,128; 4,132
 Bałaban Aleksander XIII 1,41; 2
 Barbara Zápolya I 3,146
 Barszcz XIII 2
 Bellona, mitol. II 3,25; III 2,41; VII
 2,29; XIII 1,149; XIV 2,3
 Benderi (Tehinia) XIII 5
 Betlejem V 2,32; 4,11
 Białogród XIII 5
 Bielów (Bielawa) II 3,39
 Bitynia IV 3,202
 Bizancjum zob. Stambuł
 Boratyńscy, ród I 3,14
 Boreasz, mitol. XII 1,33

- Bosfor IV 2,1
 Bośnia VII 3,150
 Braclaw I 3,68; XIII 1,34
 Bułgaria VII 3,150
 Bursa (Brusya) IV 3,201; X 2,28

 Carygród zob. Stambul
 Capestrano Giovanni da, św. IV 3,177;
 XIII 1,200
 Cecora (Cycora) XIII 1,53; 1,68
 Cepra I 3,113
 Cerber, mitol. IX 5,25
 Cerera, mitol. III 5,9
 Chalkedon (Kalcedon) IV 3,199
 Chanaan zob. Kanaan
 Charon IX 5,23
 Charont zob. Acheront
 Chełm XIII 2
 Chełmski Marcjan IV 1 tytuł
 Chęciny IX 2,23
 Chmielecki Stefan (Chmielowski)
 XIII 1,40; 2
 Chocim XI 2,47; XIII 1,51; XIV 2,33
 Chodkiewicz Hrehory II 3,133
 i marg.
 Chodkiewicz Jan Karol XIV 2,15;
 2,49; 2,63
 Chrystykola Reinhard XII 2
 Cyrus II Wielki I 3,252
 Czartoryscy, ród I 3,85
 Czechy XII 1,87; 2,7

 Damazek IV 1,31; 2,81
 Daniel, bibl. I 3,208; XI 2,64 i marg.
 Daniłowicz Jan Mikołaj XIII 2

 Dardanele (Helles) IV 2,5; VII 3,154;
 XIII 5
 Dawid, bibl. I 3,208, 3,249; II 3,106;
 III 1,5
 Decjusz Publiusz Mus VII 3,395 marg.
 Decjuszowie, ród VII 3,395
 Dembińscy, ród III 1 tytuł; 1,9; 1,12;
 1,24; IX 2 tytuł; 2,9; 2,22; 7,1
 Dembiński Samuel III 1,16; 2 tytuł;
 2,47
 Dembiński Stanisław III 2,48
 Despot Jakub Heraklides, zw. Basili-
 kos XI 2,153
 Dębiany (Dembiany) III 1 tytuł; 2 ty-
 tuł; IX 2 tytuł; 2,9; 7,1
 Diana, mitol. III 2,59; 3,20; VIII 4,43
 Dniepr I 3,63; V 1,28; XIII 1,72
 Dniestr (Niestr) I 3,64; IV 1,58; VII
 3,262; XI 2,40; 2,58; XIII 1,20;
 4,16; 4,22; 4,59; 4,66; 5; XIV
 2,11; 2,86; 2,112
 Don (Tanais) II 3,221
 Dorohostajski Krzysztof Mondwid
 VI 37
 Druck I 3,105
 Dunaj I 3,42; 3,122; 3,184; XIV 2,38;
 2,85
 Dunajec II 1,15; 2,40
 Dymitr Samozwaniec Pierwszy II 3,162;
 3,162 marg.; 3,207
 Dymitr Samozwaniec Drugi II tytuł;
 3 tytuł; 3,10; 3,47
 Dzierżek Krzysztof IV 2,65
 Dżwina VII 3,560

- Egipt IV 2,24; V 2,88
 Erato, mitol. III 4 tytuł
 Eufrat IV 2,26
 Euksyn zob. Morze Czarne
 Europa III 2,10; IV 3,93 marg.; 3,95;
 3,99 marg.; 3,101; 3,103; 3,233
 marg.; VII 3,42; 3,111; 3,212
 Eurys, mitol. XII 1,25
 Ewa, bibl. V 2,4, 2,70
 Ezechiasz, bibl. III 7,72
 Ezechił, bibl. I 3,207; 1,229; IV 2,145
 marg.; XI 2,63 i marg.

 Fabrycjusz (Caius Fabricius Luscinus)
 VII 3,339; 3,341 marg.; 3,342;
 3,355; 3,357
 Faeton, mitol. V 2,110; VIII 6,2
 Farneze Ranuzzio XII 2
 Faros (Pisaryjusz) IV 2,93
 Febus zob. Apollo
 Felin VI 42
 Feniks, mitol. VIII 5,12
 Ferdynand II Habsburg XII 2
 Ferensbach Włodzimierz Wolmar
 XIII 1,47
 Feronia, mitol. XIII 1,117
 Filip III Habsburg XII 2
 Flora, mitol. III 4,58
 Florencja XII 2,8
 Fortuna, mitol. II 4,14; VII 3,473;
 3,502; IX 2,60; XIII 1,88; 1,94;
 1,99; XIV 2,119; XV 2,45
 Francja (Francuzi) III 2,33

 Ganges II 2,45
 Gedeon, bibl. I 3,248; II 3,105; XI
 2,105; XIII 4,127; 6,4
 Geroneja na Istmie (skały Scyrońskie)
 II 3,259 marg.; 3,262
 Girej Becz I 3,107; 3,256
 Girej Burnasz I 3,109; 3,256; XI 2,212
 Girej Gazi Drugi I 3,53
 Girej Hadzi Melek (Aczygirej) VII
 3,234; XI 2,211
 Gog, bibl. I 3,206; 3,225; 3,253; XI
 2,62; 2,209; XIII 6,12
 Goliat, bibl. I 2
 Golscy, ród I 3,83
 Gorczakow Piotr Iwanowicz VI 111
 Górcy, ród XV 2,57
 Góry Sycylijskie III 4,71
 Graziani Gaspar XIII 1,16; 1,23;
 1,211; 2

 Halicz XIII 1,36; 2
 Halis murza XIII 1,56; 1,60
 Hektor, mitol. VII 3,166; 3,167; XI
 2,125; 2,150; 2,160; XIII 1,92
 Helikon III 2,28; VII 3,24; VIII 3,88;
 XIV 2,69
 Heraklea Pontyjska IV 3,222
 Herburtowie, ród I 3,87
 Herkules, mitol. III 1,3
 Herman Sergiusz, metropolita VI 110
 Herod Wielki V 4,12
 Hieruzalem zob. Jerozolima
 Hiszpania (Hiszpany) III 2,33; XII
 2,3

- Holofernes I 3,251
 Hunyady Ján IV 3,181
 Indie (Indyja) II 2,46; X 2,15
 Inflanty (Liflanty) II 3,186; 3,189;
 VII 3,48; 3,146 marg.; IX 2,38;
 2,58; 2,61; XI 2,127; XIV 2,51
 Iskander pasza X 3,29; XIII 1,55
 Ismenos, mitol. II 3,3
 Izaak, bibl. IV 3,20
 Izajasz, bibl. V 2 tytuł; 2,2
 Izmael, bibl. IV 3,10; 3,19
 Izrael, bibl. I 2; V 2,1

 Jagodyński XIII 1,39; 2
 Jakub, bibl. V 2,87
 Japonia (Japon) X 2,15
 Jassy XIII 1,68
 Jawor II 4,6
 Jerozolima (Hieruzalem) I 2; IV 2,25;
 3,221
 Jerycho II 3,5
 Jesse, bibl. V 2,95
 Jezierzyszcz (Ozerzyszcze) II 3,133
 marg.
 Jezus Chrystus I 2; III 2,44; IV motto;
 2,115; 2,138; 2,139; 3,179; V 2,9;
 3,4; 3,18; 3,25; 4,29; 4,41; 4,47;
 XI 2,117; XIII 6,2; XIV 2,32
 Jordan III 1,23; V 2,111; XV 1,19;
 2,89
 Jowisz (Jupiter), mitol. III 1,4; 1,18;
 2,45; 5 tytuł; 5,4; IV 1,7; V 1,30;
 VII 2,33; 3,3; 3,188; VIII 3,22;
 3,50; 6,10; XI 2,200; XIV 2,8;
 XV 2,28

 Jozue, bibl. I 3,247; II 3,105; 3,105
 marg.; 3,109; III 1,6; XI 2,105;
 2,105 marg.; 2,173 i marg.
 Józef, bibl. V 2,87
 Juda Machabeusz, bibl. II 3,106; V 2,95;
 XI 2,106
 Judea IV 3,222
 Judyta, bibl. I 3,251
 Junona, mitol. VII 3,539; VIII 6,10
 Jupiter zob. Jowisz
 Justynian I Wielki IV 2,20
 Juwenalis (Decimus Iunius Iuvenalis)
 VII 3,165 marg.; 3,317 marg.

 Kaistros (Kaistr) II 3,4
 Kalinowski Walenty Aleksander XIII
 1,39; 1,41; 2
 Kaliope, mitol. III 6 tytuł
 Kameny, mitol. III 2,4; VII 2,3; VIII
 tytuł
 Kamieniec Podolski XIII 1,41; 2
 Kamieniecki Mikołaj I 3,152
 Kamillus Marek Furiusz (Marcus Fu-
 rius Camillus) VII 3,436
 Kanaan (Chanaan) IV 2,25
 Kaniów II 3,139; XI 2,167
 Kara Mehmed pasza X 2,18; 2,22
 Karakas pasza XIV 2,123
 Kartagina VIII tytuł
 Kastriota Jerzy (Gjon) Skanderbeg
 II 3,113 i marg.; IV 3,189; 3,213
 i marg.; XI 2,109
 Kaukaz (wierzch Prometów) VII 3,34;
 3,214
 Kazanowski Marcin XIII 1,45; 2

- Kazimierz IV Jagiellończyk VII 3,234
 Kedrenos Jerzy IV 2,12 marg.
 Kieś IX 2,63
 Kijów VII 3,239; XI 2,166
 Kilia XIII 5
 Kleck I 3,109
 Klonowic Sebastian Fabian I tytuł;
 IV motto
 Kokles Horacjusz VII 3,389 i marg.
 Koniecpolski Stanisław XIII 1,22;
 1,25; 2
 Konstancja Habsburżanka XV 2,35
 Konstantyn I Wielki IV 2,3; 3,237
 Konstantynopol zob. Stambuł
 Kopyl I 3,108
 Korecki Samuel X 2,40; XI 2,195;
 XIII 1,33; 2
 Korona zob. Polska
 Korynt XV 2,47
 Kosma II Medyceusz XII 2
 Koszko Samuel XIII 1,40
 Koszyce XII 2
 Koszycki XIII 1,42; 2
 Kozacy X tytuł; 1,14; 2 tytuł; 2,1; 2,3;
 2,8; 2,11; 2,33; 2,37; 2,41; 2,45;
 2,47; 2,55; 2,60; XIII 5; XIV
 2,19; 2,99
 Kraków III tytuł; 3 tytuł; VIII tytuł;
 3 tytuł; 3,82; 8,4; XI 1 tytuł;
 XIII 5
 Krak, legend. III 3,22; VIII 3,17; X2,23
 Krasnodub II 3,190
 Krezus, mitol. IV 3,132
 Krzeczów VIII tytuł
 Krzemieniec XIII 1,34; 2
 Kserkses I, szach perski IV 1,67; XV
 1,13
 Księstwo Siewierskie II 3,191; 3,219
 Kucharski VIII 3,216; 4,28
 Kurcusz Marek (Marcus Curtius) VII
 3,408 i marg.
 Lachesis, mitol. VIII 3,162; 4,2
 Ladon II 1,5
 Laertiades zob. Odyseusz
 Latona, mitol. V 3,40
 Lech, legend. VII 3,7; XII 1,1
 Lewikowski XIII 1,42; 2
 Liban, góry XV 1,19; 2,89
 Libetra XIII 1,2
 Liflanty zob. Inflanty
 Likurg VIII 3,103
 Litwa (Wielkie Księstwo Litewskie)
 II 3,221 marg.; VII 3,568; IX
 2,40; XI 2,130
 Lubaczów VIII tytuł
 Lubomierz II 2 tytuł
 Lubomirscy, ród II 1 tytuł; 1,16
 Lubomirski Stanisław II 2 tytuł; XIII
 6,9
 Lubowla II 2,41
 Lucjusz Juniusz Brutus (Lucius Iunius
 Brutus) VII 3,407
 Lwów XI 2,53; XIII 4,21; 4,22
 Łapiński Andrzej XI 1 tytuł
 Łaski Jarosław XI 2,146
 Magog I 3,206; 3,253; XI 2,62; 2,209;
 XIII 6,12

- Mahomet III 7,108; IV 2,116
 Malinowski XIII 1,44; 2
 Manavgat (Melas) II 1,6
 Marcin z Kłecka IV 2,41 marg.
 Marek Atyliusz Regulus (Regulus
 Marcus Atilius) VII 3,423 i marg.
 Maria, matka Chrystusa V 2,11; 3,18;
 3,21; 4,22
 Mars, mitol. II 3,146; 3,293; III 2,35;
 7 tytuł; IV 3,214; VII 3,473;
 3,541; VIII 3,37; XI 2,199; XIII
 1,148; XIV 1,6; 1,10; 2,7; 2,73;
 2,118
 Maurycy Orański, książę de Nassau
 XII 2
 Mehmed II Zdobywca XI 2,115
 Mehmed III, sułtan. tur. IV 2,46
 Mekka (Mecha) IV 2,80
 Melpomena, mitol. VIII 3,1; XIII 1,1;
 4,7; XV 2,1
 Mendera XIII 5
 Meotis zob. Morze Azowskie
 Michał, archanioł XIII 1,67
 Midas, mitol. IV 3,132
 Minerva, mitol. II 1,6; IV tytuł; VII
 3,502; 3,539
 zob. też Atena
 Mińsk I 3,109
 Młodziejewscy, rodzina VII 1 tytuł;
 4,4
 Młodziejewski Jacek młodszy VII 1,6;
 2 tytuł; 2,40
 Mniszech Jerzy II 3,168
 Mołdawia, Mołdawianie (Wołosza)
 VII 3,146 marg.; 3,259; X 3,36;
 XI 2,29; 2,46; 2,153; 2,159; XIII
 1,16; 1,211; XIV tytuł; 2,85–86;
 2,116
 Morawy XII 2,7
 Morze Azowskie (Meotis) IV 3,6
 Morze Czarne (Euksyn) IV 2,5; 3,6;
 IV 3,204
 Morze Kaspijskie (*mare Hircanum*)
 IV 3,4
 morze Marmara (Propont) IV 2,5;
 3,6; 3,200
 Morze Śródziemne (Białe) IV 3,8; IV
 3,204
 Moskwa zob. Wielkie Księstwo
 Moskiewskie
 Mozyrz (Możer) I 3,108
 Możajsk VII 3,240
 Mstyczów VIII tytuł; 2,tytuł; 7,1
 Multany zob. Wołoszczyzna
 Murad I, sułtan tur. IV 3,148
 Murad II, sułtan tur. XI 2,115
 Murad III, sułtan tur. IV 2,66; XIII
 1,10
 Muza, Muzy, mitol. II 3,23; III 2,3;
 2,21; 2,65; 7,125; IV 1,2; 1,7–8;
 1,21; 1,71; V 1,6; 3,43; VII 3,24;
 4,1; VIII 1,2; 3 motto; 3,22; 3,88;
 3,89; 4,17; XIII 1,7; XIV 1,2; XV
 1,2; 1,7; 2,12; 2,94; 6,19
 Nestor, mitol. V 1,32; XI 2,87
 Nica IV 3,222
 Niderlandy II 2,22; XII 2
 Niemcy (Niemce) III 1,17; 2,33; VIII
 3,49; XII 1,87; XIV 2,18

- Niepołomice VIII tytuł; 3,12
 Nil IV 1,58; V 1,28
 Nimrod VII 3,206
 Nowodworski Bartłomiej VI 73
 Nowogród Wielki II 3,191; 3,219;
 VII 3,238; 3,241
 Nowy Sącz II 1,15; 2 tytuł; 2,39

 Obertyn II 3,125; XI 2,141
 Oczaków I 3,21; VII 3,139; XI 2,161;
 XIII 5
 Odrzywolski Jan XIII 1,36; 2; 4,55
 Odyseusz, mitol. II 2,26; 4,7
 Oka II 3,221
 Oktawian August (Gaius Iulius Caesar
 Octavianus) IV 3,238
 Oleśnicki Mikołaj II 2,6; 4 tytuł
 Olimpia, mitol. III 4,32
 Orsza II 3,254
 Oriol (Orzeł) II 3,39
 Osmanowie, ród I 3,255; X 2,17
 Ostrogscy, ród I 3,20
 Ostrogski Janusz I 3,84
 Ostrogski Konstanty I 3,152; II 3,121
 i marg.; XI 2,133
 Ozerzyszcze zob. Jezierzyszcza

 Pace Del, rodzina V 1 tytuł
 Palestyna IV 1,31; 2,81
 Pallada zob. Atena
 Parmenia XII 2,9
 Paweł V (Camillo Borghese), papież
 XII 2,2
 Pawołocz I 3,66
 Penelopa, mitol. II 4,7; IX 2,76

 Perekop IV 3,22
 Pieriemyszl (Przemysł) II 3,39
 Persja X 2,2
 Persowie X tytuł; 1,14; 2 tytuł; 2,10;
 2,5; 2,14; 2,34 marg.; 2,57; 2,61;
 2,67; 3,28
 Persefona zob. Prozerpina
 Persja X 2,1; XV 1,13
 Persjusz (Aulus Persius Flaccus) VIII 2
 Piasecki XIII 1,42; 2
 Piekarscy, rodzina VIII 3,132; 4,27
 Pińsk I 3,108
 Piotrków Trybunalski X 1,5
 Pitagoras II 2,44
 Plutarch z Cheronei VII 3,165 marg.
 Pluton, mitol. II 3,247; III 6,15; IV
 3,228
 Płaza Andrzej VIII 3,236; 5,28
 Płaza Barbara VIII 3,131; 8,2
 Płaza Jan VIII tytuł; 3 tytuł; 3,15;
 6,16; 7,1; 8,4; 9,1
 Płaza Jan, syn VIII 4 tytuł
 Płaza Krzysztof VIII 3,236; 5,28
 Płaza Mikołaj VIII 2 tytuł; 3,236;
 6 tytuł
 Płaza Stanisław VIII 3,235
 Płaza Władysław VIII 4 tytuł
 Płaza Zygmunt VIII 4 tytuł
 Płazowie, ród VIII 1 tytuł; 1,5; 3,44;
 4,21; 5 tytuł
 Podlasianie (Podlaszanie) X 2,41
 Podolanie X 2,42
 Podole X 1,16; XI tytuł; 2 tytuł; 2,33;
 XIII 1,33; 2, 5
 Pokulicki (Potulicki) XIII 1,40; 2

- Polihymnia, mitol. III 5 tytuł
 Polska (Korona) I 1,8; 1,10; 1,13;
 3,69; II 1,8; 3,221 marg.; 4,1; 4,4;
 VII 3,27; 3,543; 3,561; 3,568;
 VIII 2; 3,14; 4,25; IX 1; X 2,2;
 XII 1,17; 1,23; 1,34; 1,44; 1,61;
 XIV 2,9; 2,26; 2,141
 Połock VII 3,240
 Pomaski Franciszek II 3,81 marg.
 Poprad (Poprot) II 2,41
 Porsenna Lars VII 3,372
 Potoccy, ród I 3,83
 Potocki Jakub VI 35
 Potocki Mikołaj XIII 1,34; 2
 Potocki Stefan VI 42
 Potulicki zob. Pokulicki
 Pretwicz Bernard I 3,16; 3,87
 Prometeusz, mitol. VII 3,34
 Proszowice X tytuł; 1 tytuł
 Propont zob. morze Marmara
 Prowanowie, rodzina III 2,52
 Prozerpina (Persefona), mitol. III 6,13;
 IV 3,227; VIII 3,130
 Prusy VII 3,48; XI 2,127
 Psków II 3,191; VII 3,238
 Putywl VII 3,239
 Pyrrus VII 3,339; 3,341; 3,345; 3,355

 Radu Mihnea Corvin X 3,31
 Radziwiłł Krzysztof Sierotka IV 2,78
 marg.
 Radziwiłł Mikołaj Rudy IX 2,62
 Răzvan Stefan XIII 1,207
 Rogawski Walenty XIII 1,48; 2
 Rożyńscy, ród I 3,17; 3,84; XI 2,137

 Rożyński Roman II 3,36; 3,125 marg.;
 3,129 marg.
 Rubellius Plancus VII 3,165 marg.
 Ruś I 3,154; II 3,195; VII 3,568; XI
 2,134
 Rzeczpospolita I 2; II 3,292; 4,5; VII
 3,11; 3,33; 3,287 i marg.; 3,302;
 3,311; 3,511; VIII 2; XI 2,70
 Rzym IV 3,103; 3,235; VII 3,331;
 3,333 marg.; 3,409; 3,424

 Samarytanie I 3,7; 3,11; XI 2,7; 2,11;
 2,13
 Samson, bibl. XIII 6,3
 Samuel, bibl. XI 2,105
 Sanguszko Roman II 3,129
 Sapieha Andrzej IX 1 tytuł; 2,44;
 2,45; 4 tytuł; 7,3
 Sapieha Stanisław (Stachnik) IX 2,55;
 5,41
 Sapiehowie, ród IX 2 tytuł; 2,35
 Sapieżanka Dorota (Dosia) IX 2,55;
 5,41
 Sapieżyna Krystyna IX tytuł; 1; 2,7;
 6,3; 7,1
 Sara, bibl. II 3,215; IV 3,14
 Sarmacja VII 3,9; 3,176
 Saturn, mitol. III 1,18; 4 tytuł; 4,23;
 5 motto; 5,1; VIII 3,50
 Saul, bibl. II 3,106; XI 2,106
 Scewola (Mucius Scaevola) VII 3,369;
 3,370 marg.
 Sedecjasz, bibl. XI 2,106
 Serbia VII 3,150; XI 2,46
 Siedmiogród VII 3,260; X 3,39; XI 2,47

Skanderbeg zob. Kastrioti Jerzy
 Skiron, mitol. II 3,259; 3,259 marg.
 Skołowiecki (Skokowiecki) XIII 1,46; 2
 Skopin-Szujski Michaił Wasylewicz
 II 3,41
 Słuck I 3,105
 Smoleńsk II 3,191; VI tytuł
 Sokollu Mehmed pasza IV 2,60
 Soroca (Soroki) XIII 5
 Sparta VII 3,210
 Spisz II 2 tytuł
 Stambuł (Bizancyjum, Carygród, Kon-
 stantynopol, Stambolda) IV 2,7;
 2,8; 3,22; 3,203; XIII 5; XIV 2,37
 Stefan Batory II 3,159; VIII 3,54;
 3,69; IX 2,61
 Strusowie, ród I 3,14; XI 2,137
 Struś Mikołaj I 3,87; XIII 1,36; 2
 Strykowski Maciej II 3,138 marg.
 Strzyżowski XIII 1,46; 2
 Styks (Styg), mitol. III 6,16
 Sulejman I Wspaniały IV 2,45; 2,59;
 X 3,14
 Susza (Susja) II 3,131
 Sybilla V 3 motto; 4 motto; 4,4
 Syjon I 3,257; II 3,279; V 2,14
 Syria IV 2,24
 Szein Michał Borysowicz VI 111
 Szeremet Iwan Wasylewicz II 3,194
 Szujski Piotr II 3,135; 3,237
 Szujski Wasyl II tytuł; 2,6; 3 tytuł; 3,24;
 3,41; 3,53 marg.; 3,275; V 3,50
 Szwecja VII 3,146 marg.
 Śląsk XII 2,7

Tanais zob. Don
 Tarnowski Jan Amor II 3,125; 3,125
 marg.; XI 2,141
 Tars IV 3,222
 Teby VII 3,210
 Tersyt VII 3,165
 Tezeusz, mitol. XI 2,193; XIII 1,91
 Tęczyńscy, ród I 3,83
 Tochtamysz, chan VII 3,233
 Tokmakow Jurij II 3,135
 Troja IV 3,99; XI 2,86; 2,88
 Tybr VII 3,393
 Tyliccy, ród I 1,11
 Tylicki Piotr I 1 tytuł; 2 tytuł
 Tyszkiewicz Janusz Skumin XIII 1,42; 2
 Tytonia, mitol. II 1,2
 Tytus Largius (Titus Lartius) VII 3,359
 i marg.
 Tyzyfona, mitol. IX 5,22
 Udrea Băleanu XIII 1,209
 Ugra (Uhra) VII 3,238
 Ujazdowski XIII 1,46; 2
 Ukraina I tytuł; 3 tytuł; XIII 5 tytuł
 Ulisses, mitol. XI 2,149
 Uła II 3,131
 Urania, mitol. III 7 tytuł
 Uranos III 4,31
 Urban II (Odon de Legery), papież
 IV 3,215
 Vevelli Constantino Battista XIV 2,134
 Wanda, legend. III 3,3
 Warszawa XV 2 tytuł; 2,74

- Wejher Jan Jakub VI 45
 Wenus, mitol. VII 3,539; XI 2,200
 Węgry III 1,17; 2,37; IV 3,177; VII 3,149; VIII 3,49; XI 2,47; XII 2,87
 Wielkie Księstwo Litewskie zob. Litwa
 Wielkie Księstwo Moskiewskie (Moskwa) III 7,23; VII 3,48; 3,146 marg.; 3,235; IX 2,38; 2,58; 2,64
 Winnica XIII 1,41; 2
 Wisła III 3,4; VII 1,12; 3,457; VIII 1,5
 Wiśnicz II 2 tytuł; XIII 6,9
 Wiśniowieccy, ród I 3,86; II 3,143 marg.
 Wiśniowiecki Aleksander II 3,145
 Wiśniowiecki Dymitr I 3,15; II 3,141; 3,145
 Wiśniowiecki Jerzy II 3,147
 Wiśniowiecki Konstanty II 3,149 i marg.; 3,168 i marg.
 Wiśniowiecki Michał II 3,147
 Witebsk I 3,144; II 3,194 marg.; VII 3,241
 Witold, wielki książę litewski I 3,141; VII 3,233; XI 2,125; 2,189; XIV 2,178
 Władysław III Warneńczyk IV 3,181
 Władysław Waza, król wicz XIV 2,25; 2,180; 2,183
 Włochy III 1,17; 2,33; VIII 3,49; XIII 1,16; 1,26; 1,52; 5; XIV tytuł; 2,34
 Wołyński (Wojtyński) XIII 1,40; 2
 Wołga (Wolha) II 3,221
 Wołoszczyzna (Multany) VII 3,146 marg.; XI 2,47
 Wrocławski XIII 1,39; 2
 Wrzeszcz, rotmistrz XIII 1,39; 2
 Wulkanus, mitol. I 3,237; XI 2,199; 2,213
 Zamoyski Jan II 3,157
 Zamoyski Tomasz XIII 1,33; 2
 Zasławscy, ród I 3,86; XI 2,140
 Zbarascy, ród I 3,85; XI 2,139
 Zbaraski Janusz I 3,19
 Zbaraski Krzysztof XIII 1,35; 2
 Zefir, mitol. II 1,1
 Zembrzusi Paweł XV 1 tytuł, 9 tytuł
 Ziarska Stanisławowa XV 3 tytuł
 Ziarski Stanisław XV tytuł; 2 tytuł; 2,11; 2,66; 4 tytuł; 5 tytuł; 6 tytuł; 6,5; 6,11; 6, 17; 6,23; 6,29; 6,32; 6,35; 9 tytuł; 10 tytuł; 11,2; 11,7
 Ziemia Święta IV tytuł; 1,29; 2,77; 2,82; 2,91; 3,217
 Zofia św. IV 2,10; 3,236
 Zygmunt I Stary XI 2,190
 Zygmunt II August I 3,143; II 3,193 i marg.; XI 2,190; XIV 2,178
 Zygmunt III Waza VI tytuł; 5; 50; 116; VIII tytuł; 3,69
 Żółkiewski Stanisław XIII 1,22; 1,25; 2

Aneks

W aneksie pomieszczono anonimową *Pieśń, w której się zamyka porażka pogan przez rycerstwo polskie*. Jej fragmenty wykorzystał Paszkowski w *Zamknieniu* wieńczącym *Bitwy znamienite* (por. XIII, w. 1–14 i *Pieśń*, w. 81–88, 93–96). Tekst na podstawie unikatów ze zbiorów Biblioteki PAU i PAN w Krakowie, sygn. 2326.

**Pieśń, w której się zamyka porażka pogan
przez rycerstwo polskie
raz po raz trzy razy
tudzież też trwoga turecka i męstwo chrześcijańskie**

(nota jako: „Wieczna sromota i nienagrodzona”)

Boże, w dobroci Twojej nieprzebrany,
Królu nad królmi i Panie nad pany,
Tobie bądź chwała za takie nowiny,
Że moc swą szerzysz przez koronne syny.

- 5 Raz zasmuciwszy, zaś pocieszyć umiesz,
Potrzebie wiernych Twoich wyrozumiesz,
Gdzie niepodobno, to Ty mocą swoją
Wywrócisz jako namocniejszą zbroją.

- Kto by się teraz spodziewał tej sprawy,
10 Którąś okazał w wojsku, Boże prawy,
Że Twoi wierni raz po raz trzy razy
Pogan przywiedli do śmiertelnej skazy.

- Sześćdziesiąt tysięcy wprzód pohańców zbito,
Poła wołoskie krwią turecką zmyto,
15 Obóz spalono, dział pięćdziesiąt wzięto,
Niejednego tam bisurmańca ścięto.

Strzelbę, chorągwie, namioty pobrano,
Więźniów niemało w okowy podano

I dwaj baszowie w więzieniu stękają,
20 W szacunku drogi za się okup dają.

Znowu zaś w tydzień zgromiono Tatary,
Na co baszowie patrzyli przez szpary:
Przed ich oczyma hordyńcy wiązano,
Dobytek krwawy od nich odbierano.

25 Za trzecim razem w Turki uderzono,
Gdzie ich wnet z placu sto tysięcy zniesiono,
We krwi tureckiej witeziowie mili
Na swych łoszakach do kolan brodzili.

Turczyn to widząc, że Polak surowy,
30 Niemałą liczbę ich wprawił w okowy,
By oraz wszyscy snadź nie poginęli,
Dziewięć mil nazad obóz swój cofnęli.

Na to zaś miejsce naszy nastąpili
I tam obozem swym się położyli,
35 Gdzie coraz naszym rycerstwa przybywa,
A bisurmańcom Fortuny ubywa.

Małać tam naszych, mała liczba była,
Która tak wiele pogan pogromiła –
Nie zbroja, nie moc, nie wielkość wojuje,
40 Kiedy kogo Bóg łaską swą ratuje.

w. 34 *obozem* – poprawka wydawcy; *obwozem* – podstawa.

Jak wiele w sobie Niestr ryb przechowywa
Albo jak wiele z morza rzek wypływa,
Tak tam wiele krwi z pogan wypłynęło,
Gdzie to igrzysko dokończenie wzięło.

- 45 Acz też i naszych legło siedm tysięcy,
Lecz bisurmańców we stonasób więcej,
Za co bądź chwała Temu, co króluje
W niebie, bo On sam za nami wojuje.

- Jeszcze są świeże w polach serbskich głowy,
50 Które pogromił polski Mars surowy:
Na siedm mil trupa tureckiego leży,
Krew strumieniami po dolinach bieży.

- Teraz niedawno jak ta bitwa była,
Która i niebo ku sobie zwabiła,
55 Gęste się wojska w obłokach zbijały,
Świetnego męża chorążego miały,

- Który czerwoną chorągwią wywijał –
Tam smok ognisty ogon pod się zwijał,
A orzeł biały, trzebiocąc skrzydłami,
60 Latał nad wojskiem, mówiąc, że Bóg z nami.

Znak to szczęśliwy, Polaninie drogi,
Że ty przywiedziesz te smoki do trwogi.
Do jakiej trwogi? Że krzyż chrześcijański
Potłumi znacznie on bicz bisurmański.

65 Tylko proś Boga a postępuj śmieło,
Otoć Bóg drogę do tryumfu ściele,
Zetrzy sen z oczu, a czuj w czas o sobie,
Póki Fortuna z Marsem trwa przy tobie.

I dokąd sam Bóg nie wyda wyroku,
70 Bij, siecz, grom Turki, nie ustępuj kroku,
Wyżeń tych zdrajców z Konstantynopola
I z Nigropontu, i z Adrynopola,

Niechaj precz pierzcha do swojej Brusyjej,
Nierzkąc z Europy, ale i z Azyjej.
75 Wypądz go zgoła precz za morze, żeby
Nie miał do świętych miejsc żadnej potrzeby.

Onoż zaś słyszeć nowe jakieś głosy,
Echo wesołe leci pod niebiosy,
Febus rysuje na złotej kołtrynie,
80 A nam znać dają słowieńskie boginie,

Że znowu nasze chorągwie powstają,
W wierze Chrystusa żagle rozciągają,
Dzielni rotmistrze, mężni Samsonowie
Pułki swe wiodą jak Gedeonowie.

85 Poczty usarskie, kozackie i piesze
Ku wspólnej mężnych Polaków uciesze
Posiłkują się rotami świeżemi,
A bisurmańcy pierzchają przed niemi.

Pierzchają gałgi i wezerbaszowie,
90 I z kazgierami beczkierajowie,
Pierzchają murzy, muraci, sułtani,
Naszy ich gonią z wojskami hetmani.

Między którymi szczęść Panie naszego,
Szczęść Władysława i z rycerstwem jego,
95 Daj mu Sam w ręce miecz ognist<y, który>
Pogany wpędzi <w> Gog i Magog góry,

A chrześcijańskie imię tak rozmnoży
Jak wonne kwiecie latorodnej roży.
Tak chwała Twoja, wiekuisty Panie,
100 Po wszystkim świecie nigdy nie ustanie.

w. 95 *ognist<y, który>* – poprawka wydawców; *ognistej strzały* – podstawa.

w. 96 <w> – uzupełnienie wydawców.

Spis treści

[VIII.] Smutne Kameny	7
[1.] Na herb Ich M[o]ściów Panów Płazów	9
[2.] Jego Mości Panu Mikołajowi Płazie	10
[3.] Smutna Kamena.	12
[4.] Lament trzech synaczków nieboszczykowskich	27
[5.] Lament Ich M[o]ściów Panów Płazów	31
[6.] Sen Jego Mości Pana Mikołaja Płazy	34
[7.] Nagrobek.	37
[8.] Drugi nagrobek	37
[9.] Napis na proporzec.	38
[IX.] Treny żałobne na śmierć Chrystyny z Dembian Sapieżynej	39
[1.] Panu a dobrodziejowi swemu ... Andrzejowi Sapiezie	41
[2.] Tren 1, w którym się zamyka genealogija domu ... Sapiehów	43
[3.] Tren 2, w którym się zamyka świętobliwe życie Jej M[oś]ci	49
[4.] Tren 3, w którym się zamyka lament ... Andrzeja Sapiehy . .	51
[5.] Tren 4, w którym się zamyka prozopopeja	56
[6.] Nagrobek Jej M[oś]ci	61
[7.] Nagrobek drugi	62

[X.] Rozmowa Kozaka zaporoskiego z perskim gońcem . . .	65
[1.] Poeta do Ich Mościów Panów, którzy się tu do Proszowic zjechali	67
[2.] Rozmowa Kozaka zaporoskiego z Persem	69
[3.] Autor do rycerstwa koronnego	76
[XI.] Podole utrapione z państwa przyległemi	81
[1.] Zacnie a szlachetnie urodzonemu ... Andrzejowi Łapińskiemu	83
[2.] Podole utrapione o ratunek prosi	85
[XII.] Posiłek Bellony słowieńskiej na odpór nieprzyjaciółom Krzyża świętego]	103
[1.] Posiłek Bellony słowieńskiej	105
[2.] Umowa niemiecka z różnemi nacyjami chrześcijańskimi na Turka i na Tatary	111
[XIII.] Bitwy znamienite tymi czasy ... z nieprzyjaciół Krzyża świętego	115
[1.] Wiersz żałosny bitwy znamienitej	117
[2.] Liczba wojska naszego	135
[3.] Epitafijum za wiarę Chrystusową ... porażonych	138
[4.] Po tym nieszczęsnym przypadku jakie szkody ... Tatarowie poczynili.	139
[5.] Nowiny świeże z Ukrainy	148
[6.] Zamknienie	149
[XIV.] Chorągiew sauromacka w Wołoszech.	151
[1.] Do łaskawego czytelnika	153
[2.] Pospolite ruszenie i szczęśliwe zwrócenie Polaków z Wołoch	154
[XV.] Na pogrzeb pamięci sławnej Jego Mości Pana Stanisława Ziarskiego].	169
[1.] Szlachetnie urodzonemu ... Pawłowi Zembruskiemu	171
[2.] Na pogrzeb pamięci sławnej Jego Mości Pana Stanisława Ziarskiego	172
[3.] Tren wdowy pozostałej po małżoncezku swym miłem. . . .	178

[4.] Tren żalosny dzieciątek pozostałych	179
[5.] Odpowiedź Pana Stanisława Ziarskiego na te treny	180
[6.] Chór na pogrzeb tegoż Pana Stanisława Ziarskiego	181
[7.] Epigramma pierwsze na pogrzeb tego pana	183
[8.] Epigramma drugie	184
[9.] Tren żałobny Pana Pawła Zembrzuskiego nad grobem.	184
[10.] Ostatnie słowa Pana Stanisława Ziarskiego do miłych przyjaciół	186
[11.] Nagrobek temuż.	188
Literatura cytowana w objaśnieniach	189
Słownik.	193
Indeks.	233
Aneks: Pieśń, w której się zamyka porażka pogan przez rycerstwo polskie	244

